

Krótko**Lech Wałęsa
chce być
prezydentem**

W związku z 19. rocznicą rozpoczęcia strajków w Stoczni Gdańskiej, były prezydent RP Lech Wałęsa złożył kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniovców. Zdaniem Lecha Wałęsy, wszystko wskazuje na to, że wybory do parlamentu będą przyspieszone. Na konferencji prasowej w Gdańsku ponownie zadeklarował chęć ubiegania się o fotel prezydenta.

(Szerzej – str. 3)

**Stan
wyjątkowy
w Czeczenii**

Rosyjskie siły federalne w Dagestanie mają za zadanie „całkowicie zniszczyć” islamskich bojowników, którzy zajęli wioski na południowym zachodzie republiki – powiedział wczoraj szef rosyjskiego sztabu Anatolij Kwasznin. Tymczasem w nocy z soboty na niedzielę władze sąsiedniej Czeczenii wprowadziły stan wyjątkowy, który będzie obowiązywał do 16 września.

(Szerzej – str. 3)

Liczba dnia**15 mln**

...złotych potrzeba na ratowanie kopca Kościuszki w Krakowie. Tymczasem nie ma ani grosza.

(KaK)

(Szczegóły – str. 5)

Tradycyjny odpust „na Matkę Bożą Zielną” w Ludźmierzu

**130 000 wiernych
w Kalwarii**

Radosna procesja Matki Bożej Wniebowziętej oraz suma pontyfikalna odprawiona przed bazyliką zakończyły w niedzielę uroczystości odpustowe Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kalwarii Zebrzydowskiej. W uroczystościach wzięło udział blisko 130 tys. wiernych. Sumę pontyfikalną odprawił bp Ignacy Jeż z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Barwnej procesji, podczas której spod kościoła Grobu Matki Bożej w Brodach przeniesiono figurę Matki Bożej przed bazylikę w Kalwarii Zebrzydowskiej, kolorytu dodawało kilkadziesiąt orkiestr dętych i asyst złożonych z wiernych ubranych w stroje ludowe z okolic Krakowa, Wadowic, Żywca i Śląska. Na ich czele szły dziewczęta – królowe asyst – z ogromnymi bukietami kwiatów.

Zasadniczą część kalwaryjskich uroczystości odpustowych zainaugurowała w piątek procesja Zaśnięcia Matki Bożej prowadzona Dróżkami Kalwaryjskimi. Sobota była Dniem Młodzieży (piszemy o tym na str. 4).

Sanktuarium Kalwaryjskie jest jednym z bardziej znaczących ośrodków kultu Maryjnego w Polsce. Jego fundatorami była w XVII wieku rodzina Zebrzydowskich.

Równoległe z klasztorem, w którym od początku przebywają bernardyni, wybudowano Dróżki Męki Pańskiej. Dróżki, łączące ze sobą 41

obiektów sakralnych, przypominają kompozycją topograficzną i architektoniczną miejsca święte w Jerozolimie.

Blisko 4 tysiące wiernych zgromadziły podobne uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

w Ludźmierzu. Kapelan Związku Podhalan ks. Tadeusz Juhas powiedział: – Tegoroczny odpust jest wprowadzeniem w obchody 600-lecia kultu cudownej figury Matki Boskiej Ludźmierskiej.

(PAP, pd)



Fot. Adam Wojna

Przeszło 4 tysiące pielgrzymów z całego Podhala przybyło w niedzielę do Sanktuarium Maryjnego w Ludźmierzu, aby podczas tradycyjnego odpustu „na Matkę Bożą Zielną” pokłonić się i oddać cześć Gaździnie Podhala. Sumę odpustową koncelebrował JE ks. kardynał Franciszek Macharski.



Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyły się w niedzielę centralne uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego. Dokonano uroczystej zmiany wart, a na płycie Grobu złożono wieńce, oddano 12 salw armatnich. Mimo brzydkiej, deszczowej pogody, uroczystości przyglądało się kilka tysięcy warszawiaków. Dzień 15 sierpnia ustanowiony został jako Święto Wojska Polskiego w 1923 r., rozkazem ówczesnego ministra spraw wojskowych gen. Stanisława Szeptyckiego. Miało to upamiętnić przełomowy moment bitwy warszawskiej w 1920 r., określanym mianem „Cudu nad Wisłą”, co ocaliło nas wówczas przed zalewem komunizmu.

(Szerzej – str. 3)

**Zderzenie w Grybaltcie
Śmierć
na miejscu**

Do groźnego wypadku doszło wczoraj około godz. 18.00 w miejscowości Grybałt (powiat tarnowski). Prawdopodobnie zbyt szybka i nieostrożna jazda była przyczyną tragicznego w skutkach zderzenia. Z niewiadomych przyczyn fiat 126 pjechał na przeciwny pas i wpadł pod rozpędzone renault megane o krakowskich rejestracjach. Kierowca „malucha” poniósł śmierć na miejscu.

(KaK)

**Brożyna
zwycięzcą**

Tomasz Brożyna z grupy zawodowej Mróz Borek Wlkp. został zwycięzcą zakończono wczoraj 37. Małopolskiego Wyścigu Górskiego.

Przed niedzielnym etapem, jazdą na czas (Wadowice-Tarnawa Dolna-Wadowice, 30 km), Brożyna tracił do liderującego Radosława Romaniaka (Sprandi MAT Jelcz Laskowice) tylko 10 sekund i w tej sytuacji – jako że jest znacznie lepszym czasowcem – był faworytem.

Brożyna nie zawiódł, przejechał trudną trasę (liczne hopki) ze średnią prędkością 42,73 km/godz.

(Szczegóły w dodatku „Gazeta sportowa Piłkarz”)



Brożyna (drugi z prawej) wygrał Małopolski Wyścig Górski po raz drugi, poprzednio przed czterema laty. Na starcie wyścigu stanęło 62 zawodników, ukończyło go 46.

Fot. Andrzej Dębiec



Fot. CAF

W Bukowinie Tatrzańskiej zakończyły się XXXIII Sabatowe Bajania. W nocy z soboty na niedzielę na Niebieskiej Polanie odbyła się tradycyjna Noc Sabatowa, w czasie której m.in. pasowano nowych członków braci zbójckiej. Nz. minister Jerzy Kropiwnicki w czasie prób wytrzymałości przed pasowaniem na honorowego zbójnika.

(Szczegóły – str. 4)

Krótko

Prowokacyjny marsz

W północnoirlandzkim mieście Londonderry w następstwie sobotniego marszu protestanckiego Związku Czeladników doszło wczoraj rano do rozruchów wywołanych przez katolickich nacjonalistów. Około 10 tysięcy członków Związku Czeladników przemaszerowało w sobotę bez incydentów przez zamieszkałą przez



katolików dzielnicę Bogside. W opinii północnoirlandzkich katolików doroczne marsze Związku Czeladników, upamiętniające zwycięską obronę Londonderry przed katolickim królem Jakubem II pod koniec XVIII wieku, mają podłoże sekciarskie, są prowokacyjne i archaiczne.

W ślady ojca

W przeprowadzonej w sobotę w stanie Iowa próbnej



elekcji, mającej wyłonić kandydata Partii Republikańskiej na prezydenta USA w wyborach w 2000 roku, zwyciężył 58-letni gubernator Teksasu George W. Bush, syn byłego prezydenta.

800 śmiertelnych ofiar powodzi

Już ponad 800 osób zginęło tego lata na skutek powodzi — podała agencja Xinhua, powołując się na najnowsze dane, które dotarły wczoraj do Pekinu. Od trzech dni w środkowych Chinach padają ulewne deszcze. W najtragiczniejszym od 40 lat ubiegłym roku zginęło w Chinach w wyniku powodzi 4 150 osób. (PAP)

Walki w Dagestanie trwają, stan wyjątkowy w Czeczenii Zniszczyć rebeliantów

Rosyjskie siły federalne w Dagestanie mają za zadanie „całkowicie zniszczyć” islamskich bojowników, którzy zajęli wioski na południowym zachodzie republiki — powiedział wczoraj szef rosyjskiego sztabu Anatolij Kwasznin.

„Chodzi nam o całkowite zniszczenie bojowników” — powiedział Kwasznin, cytowany przez agencję Interfax. „Gdyby naszym zadaniem było tylko wyrzucić ich z terytorium Dagestanu, dawno byśmy to zrobili” — dodał.

W niedzielę rano rosyjskie lotnictwo znowu zbombardowało zajęte przez islamskich rebeliantów wioski w górach na południowym zachodzie Dagestanu — poinformowano w centrum prasowym rosyjskiego MSW w stolicy republiki, Machaczkałe. Nie chciano jednak sprecyzować, które wioski zbombardowano. Potwierdzono jedynie, że pod kontrolą islamistów znajduje się co najmniej pięć wiosek rejonu botliczkiego.

Tymczasem napięcie rośnie na całym północnym Kaukazie — w nocy z soboty na niedzielę władze sąsiedniej Czeczenii wprowadziły stan wyjątkowy, który będzie obowiązywał do

16 września. Wydany przez prezydenta Asłana Maschadowa dekret o stanie wyjątkowym wprowadza między innymi godzinę policyjną, szczegółową kontrolę ruchu drogowego i zakaz działalności środków masowego przekazu — z wyjątkiem państwowej telewizji — poinformował sekretarz prasowy prezydenta, Selim Abudułmuslimow.

W graniczącej z Czeczenią Północnej Osetii wprowadzono „dodatkowe środki bezpieczeństwa”: wzmocniono punkty kontrolne, dokładniej są sprawdzane pojazdy — podaje agencja Itar-TASS.

Wprowadzenie stanu wyjątkowego w Czeczenii jest bezpośrednio związane z wydarzeniami w Dagestanie i groźbami przedstawicieli rosyjskich władz, że zbombardują terytorium tej republiki — wyjaśnił Abudułmuslimow.

Przedstawiciele rosyjskich władz grozili w tym tygodniu

nalotami na bazy islamistów w samej Czeczenii, skąd — ich zdaniem — dokonano agresji na terytorium Dagestanu.

Tymczasem rosyjskie MSW podaje, że w walkach, które w nocy z soboty na niedzielę toczyły się w okolicach wioski Gagatli (na północ od rejonu botliczkiego), po stronie federalnej zginęły trzy osoby — jeden policjant i dwóch dagestańskich ochotników. W MSW twierdzą, że do walk doszło, gdy siły rosyjskie spróbowały zagrozić drogę oddziałom Szirwani Basajewa (jest on bratem czeczeńskiego dowódcy Szamila Basajewa dowodzącego też oddziałami ekstremistów w Dagestanie). „Gdy siłom federalnym skończyły się zapasy amunicji, wywołali oni lawinę kamieni, pod którą zginęło ponad 60 bojowników Basajewa” — powiedziano w centrum prasowym MSW w Machaczkałe.

Centrum prasowe islamistów zaprzeczyło tę informację. Potwierdziło jednak, że ich siły musiały „z przyczyn taktycznych” opuścić jedną pozycję w okolicach wioski. (PAP)

Kiedy jeden pracuje za półtora

Niemcy przemęczeni

O czym głównie rozmawiają ze sobą Niemcy? Do niedawna: o dzieciach, urlopie, karnawale, hobby, lokowaniu pieniędzy, okazjach w sklepach... Jednak od pewnego czasu podstawowy temat to praca. Najmodniejsze określenie: stres w robocie. Nasi zachodni sąsiedzi zawsze lubili ponarzekać, ale tym razem mają ku temu powody.

Niemieckie firmy wykorzystywały kryzys lat 93 — 95 na „odchudzenie”. Wielu ludzi straciło posady. Bezrobocie osiągnęło prawie 11 procent (wschód — 20, zachód — 9). Od kilku lat panuje dobra koniunktura. Pociągnęła jednak za sobą tylko nieznaczny spadek liczby bezrobotnych. Obecnie 10,1 proc. Dlaczego? Ekonomisci mówią o „globalizacji rynków” i związanym z tym „przymusem” obniżki kosztów. Kto chce przeżyć musi taniej produkować. W Niemczech najdroższa jest praca ludzka i na niej najbardziej oszczędzają szefowie firmy. Efekt — rosną zamówienia, rośnie eksport, tylko nie zatrudnienie. Pozostali w firmach pracownicy robią dziś to samo co kiedyś wyko-

nywali w dużo większym gronie. Aby temu podołać biorą więcej nadgodzin. Przed dziesięcią laty 35 proc. zatrudnionych; obecnie prawie 60 proc., aby sprostać postawionym przed nim zadaniom, musi poświęcać na nie czas wolny, soboty i niedziele.

Nie tak dawno na przemęczenie skarżyli się głównie menedżerowie. Teraz co piąty pracownik czuje się „przeciążony” pracą. Przy czym im lepiej ktoś wywiązuje się z powierzonych obowiązków tym więcej dokłada mu się zadań. Jak obliczyli związkowcy, niemieckie firmy przez zwiększenie wydajności pracy zaoszczędziły ponad milion stanowisk. Firmy zmniejszyły wprawdzie koszty osobowe, ale „stres w pracy” kosztuje

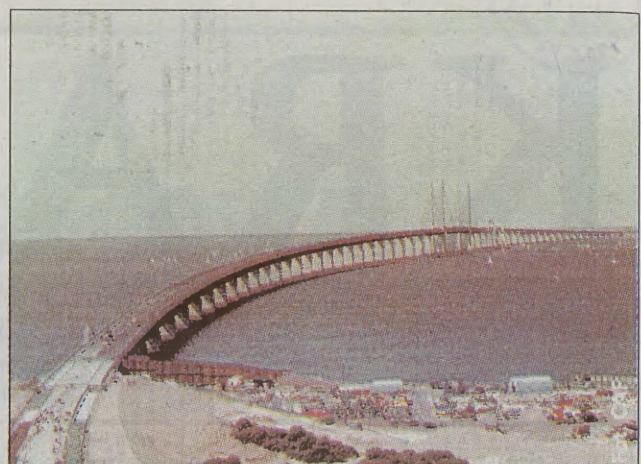
Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

niemiecką gospodarkę 60 miliardów marek. Tyle wydaje się za ich nieobecność w pracy.

Zresztą to nie tylko problem niemiecki. W całej Unii co trzecia zatrudniona osoba skarży się na stres, co piąta jest przemęczona, co dziesiąta ciągle zdenerwowana. W Wielkiej Brytanii sąd uznał stres jako chorobę zawodową.

Dotąd wypadki samobójstw spowodowanych nadmiarem pracy były specjalnością Japonii. Obecnie coraz częściej zdarzają się one w Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii. Powoli problem zaczyna dostrzegać niemieccy pracownicy. W rozmowach prowadzonych z rządem i związkami zawodowymi mowa jest o zmniejszeniu nadgodzin i zwiększeniu zatrudnienia. Wykończony pracownik to „żaden” pracownik, a w końcu nie można ciągle przyjmować nowych i przyuczać ich do zawodu.

Dariusz LEWANDOWSKI



Szwedzka księżniczka Victoria i duński książę Frederik otworzyli w sobotę most, który po raz pierwszy od siedmiu tysięcy lat łączy ich kraje. Obecnie wschodnią Danię oddziela od południowej Szwecji Cieśnina Sund, nad którą właśnie przerzucono most. Przed siedmioma tysiącami lat, w okresie lodowcowym, tereny, na których położone są obecnie oba kraje, stanowiły jedną całość. Most, którego koszt budowy wyniósł 15 mld koron (ok. 2,2 mld dolarów) zostanie otwarty dla ruchu 1 lipca 2000 roku.

Wszystkim równo

Wysokość odszkodowań dla byłych robotników przymusowych nie będzie uzależniona od ich miejsca zamieszkania, powiedział główny negocjator ze strony Niemiec hrabia Otto Lambsdorff dziennikowi „Rheinische Post”.

„Ten, kto mieszka na Ukrainie, otrzyma w takiej samej walucie taką samą sumę jak mieszkaniec USA”, cytuje gazeta w sobotnim wydaniu Lambsdorffa. Przedstawiona uprzednio koncepcja uzależnienia wysokości wypłat od obecnego miejsca zamieszkania ofiar spotkała się z krytyką związków grupujących byłych robotników niewolniczych i przymusowych. (PAP)

Zmarł Lane Kirkland

W sobotę zmarł na raka płuc Lane Kirkland, w latach 1979-1995 przewodniczący Amerykańskiej Federacji Pracy i Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych (AFL-CIO) — największej centrali związkowej w USA. Miał 77 lat. W latach 80. AFL-CIO, którą kierował Kirkland, udzielała wsparcia politycznego i materialnego NSZZ „Solidarność”. W listopadzie 1992 roku prezydent RP Lech Wałęsa odznaczył Lane'a Kirklanda Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. (PAP)

ARKA - INVESCO
Powszechne Towarzystwo Emerytalne S.A.
 poszukuje osób chętnych do pracy
 w charakterze akwizytora funduszu
oferujemy wysokie zarobki
 oraz profesjonalny system szkoleń (bezpłatnych).
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z biurem regionalnym w Krakowie

ul. Wiślna 12a
31-007 Kraków
w godz. 9.00-17.00
tel. (012) 430 20 19, 0 603 683 017

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Castro woskowy

Słynny londyński gabinet figur woskowych Madame Tussaud powiększył się o podobiznę kubańskiego przywódcy — Fidela Castro.

— To dla mnie wielki zaszczyt, nie zasługuję na to — napisał w wydanym z tej okazji oświadczeniu Fidel Castro, który obchodził w piątek swoje 73. urodziny i przekazał galerii parę swoich butów i mundur polowy. Po odsłonięciu podobizny przez ambasadora Kuby w Londynie znajdzie się ona w doborowym towarzystwie Saddama Husajna, czwórki zespołu The Beatles i papieża Jana Pawła II.

W zeszłym roku pracownik gabinetu figur woskowych pojechał specjalnie do Hawany, by spotkać się z Castro i pobrać miarę z kubańskiego przywódcy. Rzecznik Muzeum Madame Tussaud powiedział, że wykonanie figury woskowej Fidela Castro planowano już od dawna. Jednak — jak wyjaśnił — lista sławnych osób jest długa i muzeum nie zawsze nadąża z pracą.

Wykonanie woskowej figury zajęło pół roku. Koszt szacuje się na ok. 30 tys. funtów. Muzeum Madame Tussaud odwiedza rocznie 2,6 mln turystów, a liczba wystawianych figur woskowych wynosi już 365. (d)



Parada słońi z „Circus Knie” w Bernie przed parlamentem. Parada tych zwierząt w stolicy i innych szwajcarskich miastach podczas dorocznego tournée po kraju jest dużą atrakcją dla dzieci i dorosłych

Krótko

Druid za 500 tys.

Najlepszy polski koń wyścigowy ostatnich lat Druid i młodzieżowa czempionka Polski Albulia były najdroższymi końmi XXX Aukcji Polish Prestige, jaka w sobotę odbyła się w Janowie Podlaskim. Za 6-letniego gniadego Druida turecki Jockey Club wyłożył 500 tys USD, zaś za gniadą pięciolatkę Albulę perkusista The Rolling Stones Charlie Watts i jego małżonka Shirley zapłacili 130 tys USD. Polskie stadniny państwowe z Janowa Podlaskiego, Białki i Michałowa oraz prywatni hodowcy wystawili na sprzedaż w głównej aukcji arabskiej czystej krwi 43 konie. Sprzedano 27, za 1,2 mln USD.

Kto ich rozróżni

Na dwa weekendowe dni do Szczecina zjechało z całej Polski ponad 120 par bliźniąt i wieloraczków na — drugi już — Festiwal Bliźniąt. Na spotkanie przyjechały bliźnięta w różnym wieku. Najmłodsze dopiero się narodzą, najstarsze to 70-letnie siostry bliźniaczki. Zgodnie z regułą festiwalu, bliźniacze rodzeństwa przybyły identycznie ubrane. Jedynym wyróżnikiem bywa kolor.

Napad z kijem w ręce

Kilkunastu młodych mężczyzn pobiło w Białymstoku czterech 16-latków używając m.in. kijów baseballowych. Jeden z zaatakowanych chłopców trafił do szpitala z obrażeniami głowy i połamany rękoma. Do zdarzenia doszło w piątek wieczorem. Czwórka rówieśników siedziała wówczas na ławce przy placu zabaw między blokami. Nagle zaatakowało ich kilkunastu mężczyzn w wieku, jak oceniają, 15-19 lat. „Powody napaści nie są znane” — powiedziała komisarz Maria Kubajewska. Napastnicy mieli kaptury na głowach.

Wybuch w siłowni

Nikt nie został ranny w wyniku eksplozji bomby, która wybuchła w niedzielę około godz. 1.00 w nocy w siłowni Atlas w Sopocie. Z pomieszczeń siłowni znajdującej się na parterze budynku należącego do Zakładu Oczyszczania Miasta wyleciały szyby, a odłamki szkła znajdowały się kilkanaście metrów od miejsca eksplozji. (PAP)

200 tysięcy pielgrzymów na Jasnej Górze

Sumienie jest głosem Boga

Uratowanie człowieka i ludzkości przed licznymi zagrożeniami współczesności zależy od przywrócenia właściwego znaczenia sumieniu — uważa prymas Polski, kard. Józef Glemp.

Prymas wygłosił homilię dla pielgrzymów, przybyłych na Jasną Górę by uczestniczyć w niedzielnych obchodach święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Wzięło w nich udział prawie 200 tysięcy wiernych z kraju i zagranicy.

Święto to zwane jest w Polsce także świętem Matki Bożej Zielnej, kiedy w kościołach święci się kwiaty i zioła oraz dożynkowe snopki zboża.

Uroczystej mszy św. dla pątników zgromadzonych pod Szczytem Jasnogórskim przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk. Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele Episkopatu Polski, biskupi z innych krajów, a także specjalny re-

prezentant premiera Jerzego Buzka.

Przypominając dogmat o wniebowzięciu Marii, abp Kowalczyk powiedział, że życie Matki Bożej jest przykładem ziemskiego pielgrzymowania i wezwał do naśladowania Marii w drodze do Boga.

„Znane były Maryi te same przeżycia, które są i naszym udziałem. Znała radości i cierpienie, przeciwności losu, samotność, niezrozumienie, poświęcenie dla drugiego człowieka, ciężar codziennego krzyża. (...) Tak często przecież jesteśmy zapatrzeni tylko w samych siebie, we własne sprawy i troski. Zapominamy, że obok nas jest ktoś drugi, komu należy pomóc” — mówił abp Kowalczyk.

Homilię dla pielgrzymów prymas Polski kard. Józef Glemp poświęcił potrzebie umacniania sumień. „Sumienie jest głosem Boga w sercu człowieka, a wszelkie tworzenie własnego systemu wartości jest błędem, bo jest niezgodne z prawem bożym” — powiedział.

Według prymasa, „świat jest dziś śmiertelnie zagrożony”. Prognozy takie wynikają m.in. z kryzysu prawa, degradacji środowiska, konfliktów zbrojnych, bójek na stadionach, narkomanii i rozwiązłości. Chrześcijaństwo jednak nie powinno podzielać katastroficznych wizji, jeśli ufają opiece Opatrzności Bożej. Ale Opatrzność Boża nie zwalnia z wysiłku ratowania siebie. Ratunek zaś leży w przywróceniu właściwego znaczenia sumieniu. (PAP)

Ocalili niepodległość

W uroczystościach przed Grobem Nieznanego Żołnierza prezydent Aleksander Kwaśniewski podkreślił, że Polska po raz pierwszy obchodzi Święto jako członek Paktu Północnoatlantyckiego.

„Bezpieczeństwo własne traktujemy jako część bezpieczeństwa kontynentu. Dlatego Polska jest nie tylko konsumentem europejskiego bezpieczeństwa, ale i jego współtwórcą. Dlatego będziemy zabiegać, aby nasza euroatlantycka wspólnota polityczna i obronna dalej się rozszerza-

ła” — powiedział prezydent. Kwaśniewski nawiązał też do licznych polskich jednostek wojskowych, biorących udział w misjach pokojowych w Kosowie, Albanii, Bośni, Syrii i Libanie. Szczególne podziękowania prezydent przekazał żołnierzom stacjonującym w Kosowie.

Mówiąc o wydarzeniach z 1920 roku, prezydent podkreślał, że wówczas armia polska nie zawiodła, a odpierając bolszewicki najazd — ocaliła niepodległość, przesądziła o losach demokratycznej Europy.

W okresie PRL Święto Wojska Polskiego obchodzono 12 października, dla uczczenia bitwy pod Lenino. Data 15 sierpnia stała się ponownie dniem żołnierskiego święta w 1992 r. (PAP)

Groźby Leppera

Andrzej Lepper zapowiedział w sobotę w Szczecinie, że najpóźniej w październiku dojdzie do ogólnokrajowego buntu przeciw rządowi. Przewodniczący „Samoobrony” poinformował, że w najbliższy czwartek zbiorą się związkowcy z przemysłu lekkiego, kolei, służby zdrowia oraz przedstawiciele wszystkich rolniczych organizacji, by zdecydować o wspólnych działaniach. „Będzie totalna blokada i strajk kraju; nie ma od tego odwrotu”. Poinformował, że jeździ po kraju i „nawołuje do buntu przeciw tej władzy”. Zagroził, że doprowadzi do przewrotu w Polsce. (PAP)



Do niebezpiecznego wypadku doszło w sobotę na stacji paliw przy drodze nr 1 z Torunia do Gdańska w okolicach Świecia. Wjeżdżająca ze zbyt dużą prędkością cysterna przewożąca 12 tys. litrów płynnego gazu propan-butan przewróciła się nieopodal zbiorników z gazem i dystrybutorów. Przez wiele godzin strażacy próbowali bezpiecznie podnieść pojazd. Na czas tych prób zamknięto dla ruchu wyjątkowo uczęszczaną tego dnia drogę.



Fot. CAF

W związku z 19 rocznicą rozpoczęcia strajków w Stoczni Gdańskiej, były prezydent RP Lech Wałęsa w towarzystwie działaczy Zarządu Pomorskiego ChD III RP i Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej złożył kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniowców. Zdaniem Lecha Wałęsy, wszystko wskazuje na to, że wybory do parlamentu będą przyspieszone. Na konferencji prasowej w Gdańsku ponownie zadeklarował chęć ubiegania się o fotel prezydenta. Wałęsa zaznaczył, że choć jest przeciwnikiem wcześniejszych wyborów, dojdzie do tego, bowiem rząd nie radzi sobie m.in. z ostatnimi protestami rolników i innych grup społecznych. Wałęsa powiedział, że sytuacja w kraju zmusza go do tego, by — po zwyciężkach dla jego partii wyborach parlamentarnych — wystartował w wyborach prezydenckich. „Po tym, co mówi Lepper i inni, nie mam wyboru. Na 99,9 procent będę kandydował” — dodał. Oświadczył, że jeśli będzie kandydował, naprawi to, co nie wyszło mu podczas jego prezydentury. „Rolnictwem naprawdę tym razem się zajmę i zrobię porządek w kraju; polityczny i inny też” — deklarował były prezydent.

Modex
SIEĆ SPRZEDAŻY GSM

Główny Sponsor
XXXVII Małopolskiego Wyścigu Górskiego

| | | |
|---------------------------|---------------------------------------|--|
| Abonament już od 25 zł | Minuta połączenia już od 25 groszy | W abonamencie do 30 minut GARTIS |
|---------------------------|---------------------------------------|--|

Tylko w sieci sprzedaży Modex
możesz skorzystać ze specjalnej oferty
przygotowanej z okazji Wyścigu

Telefon z aktywacją
Motorola M 3288
GSM 900/1800

101,-
ZŁOTYCH BEZ VAT

Oferta ważna od 9.08.99 do 31.08.99 lub do wyczerpania zapasów

Kraków: ul. Św. Wawrzyńca 36a (róg Starowiślniej),
tel. (012) 423 16 28

Kraków: ul. Dobrego Pasterza 68, tel. (012) 412 31 31

Kraków: ul. Pilotów 6 (C.H. Krakchemia), tel. (012) 413 17 37

Kraków: ul. Mogilska 37, tel. (012) 411 74 41

Kraków: ul. Karmelicka 62, tel. (012) 633 40 06

Kraków: ul. Długa 84 (Nowy Kleparz), tel. (012) 632 88 73

Tarnów: ul. Słoneczna 29 (D.H. Zenit), tel. (014) 27 23 00

Katowice: ul. Kochanowskiego 12, tel. (032) 251 47 25

e-mail: modex@modex.gsm.pl www.modex.plusgsm.pl

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

Trzymaj rękę na Plusie

Bezpłatna infolinia
0 800 601 111

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Teledysk do „Soplicowa”

Teledysk do piosenki „Soplicowo” kręcono w piątek w okolicach Brześcia k. Warszawy. Utwór, który zaśpiewali w duecie Grzegorz Turnau i Stanisław Soyka, będzie promował film „Pan Tadeusz” reżyserowany przez Andrzeja Wajdę.

„Soplicowo” jest jednym z utworów, który znajdzie się na płycie pt. „Pan Tadeusz”. Premiera albumu planowana jest na 15 października, zaś premiera teledysku odbędzie się miesiąc wcześniej. Kompozytorem piosenki „Soplicowo” jest Grzegorz Turnau, a słowa napisał Leszek Aleksander Moczulski.

Na płycie znajdują się obszerne fragmenty muzyki ilustrującej film. Ich autorem jest Wojciech Kilar, który współpracował już z Andrzejem Wajdą m.in. przy filmach „Ziemia obiecana”, „Smuga cienia” czy „Kronika wypadków miłosnych”.

W piątek kręcono zdjęcia do teledysku. Na łące przy ustawionym fortepianie zasiadali Grzegorz Turnau i Stanisław Soyka. W teledysku, który reżyserował Mariusz Palej, zobaczymy montaż nagranych ujęć i fragmentów filmu Andrzeja Wajdy.



Fot. CAF

W Lubomierzu (dolnośląskie), miasteczku gdzie nakręcono m.in. trylogię „Sami swoi” rozpoczął się III Ogólnopolski Festiwal Komedii Filmowych. W lubomierskim muzeum Kargula i Pawłaka obejrzeć można ekspozycję doskonale znane z filmowej trylogii



Fot. CAF

Krótko

Życzymy, życzymy...

Taki jest tytuł wydanej przez Radio Plus płyty ze słowami Jana Pawła II, skierowanymi do rodaków podczas tegorocznej pielgrzymki. Producent liczy, że podobnie jak włoski kompakt będzie hitem i zagości w wielu domach. Oprócz homilii znalazła się na niej muzyka i śpiewy sądeckich kapel.

Po Miechowie na nogach

Dworzec się wali, autobusy trzeszczą ze starości, a kontra zajął komornik. Ważą się losy miechowskiego PKS-u, wobec którego toczy się proces o upadłość. Początek tarapatów to odmowa koncesji na działalność w województwie. PKS nie otrzymuje rekompensat za bilety ulgowe, żyje z tego co wyjeździ.

Ułatwienia na dworcu

Niepełnosprawni podróżujący koleją z Krakowa, łatwiej dostaną się do pociągu. Wkrótce przy skrzyżowaniu ulic Lubicz i Basztowej zostanie zamontowana winda, dzięki której nie będą musieli pokonywać stromych schodów.

Zasnął nad lupem

O wyjątkowym pechu może mówić 21-letni mieszkaniec Wolbromia, który włamał się do miejscowego pubu. Tak zasmakował mu tu tejsze alkohole, że zasnął nad wysokoprocetowym lupem. Gdy otworzył oczy był już w kajdankach.

(KaK)

Janina Lasoń z Miękini w gminie Krzeszowice została wybrana sołtysiem sołtysów

Spódnice przed spodniami

Janina Lasoń, sołtys Miękini w gminie Krzeszowice, zdobyła tytuł najlepszego sołtysa Małopolski '98 w konkursie Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów. Z klaszoru ojców cystersów w Szczyrzycu, gdzie w sobotę ogłoszono wyniki konkursu, pani Janina zawiozła do domu nagrodę: pralko-wirówkę firmy „Wirpool”.

Sobotnią uroczystość rozpoczęła msza w kościele klasztornym, którą dla sołtysów odprawił biskup Ryszard Pazdur, pochodzący z sąsiedniej Skrzydlny w gminie Dobra.

gi reflektarza ojców cystersów, ogłoszono wyniki konkursu, do którego kandydatury zgłaszały zarządy gmin oraz gminne koła Stowarzyszenia. Jury, na którego czele



Fot. Henryk SZEWCZYK

Obok pralko-wirówki laureatka otrzymała również puchar

Przemawiający następnie goście sołtysiego zlotu, m.in. wicewojewoda małopolski Tadeusz Parchański podkreślali, że sołtys jest najbliższą ludzi i to na tym urzędzie osadza się gmach zwany demokracją. Po czym, przy wzrastającym napięciu wypełnionego po brze-

stał Edward Paszek, oceniali ostatnie dokonania sołtysów. Pierwsze miejsce zdobyła Janina Lasoń, sołtys Miękini w gminie Krzeszowice. Na drugim miejscu uplasowali się Władysław Bil, sołtys Zagórze w gm. Babice w powiecie chrzanowskim oraz Ryszard

Machała, sołtys Biesiadki w gm. Gnojnik, powiat brzeski.

Sześć równorzędnych trzecich miejsc zdobyli: Stanisław Skrzybiec z Paszyna, Antoni Obrzut z Siołkowej, Roman Tryba z Podgórskiej Woli, Władysław Rzeszotko ze Spytkowic, Kazimierz Serafin z Gosprzydowej oraz Rozalia Szczepaniak z Trzebuni.

Sołtysi dostali miksery, roboty kuchenne oraz czajniki bezprzewodowe ufundowane przez sponsorów konkursu.

Najlepszy sołtys Małopolski sprawuje swą funkcję trzecią kadencję, od 1990 roku. Janina Lasoń jest najmniejszym gospodarzem (79 arów) w swojej wsi i dlatego, jak powiada, ma dużo czasu na działalność społeczną. W ostatnich latach wiele dobrze zrobiono w Miękini licząc 400 numerów i ok. 1300 mieszkańców, utrzymujących się głównie z pracy w okolicznych kopalniach i zakładach. Wieś stelefonizowano, zmodernizowano wodociąg, pobudowano drogi i mostki. Mąż pani Janiny jest emerytowanym górnikiem kopalni „Siersza”, mają 26-letniego syna po porażeniu mózgowym. Pani sołtys jest założycielką i prezesem prężnego Stowarzyszenia Dzieci Niepełnosprawnych gminy Krzeszowice i to komisja konkursowa też wzięła pod uwagę. Najlepszego sołtysa Małopolski wszędzie pełno, piastuje także mandat radnego Krzeszowic. (HSZ)

Politycy zakuci w dyby, urzędnicy dosiadałi mioteł

Pasowanie na zbójników

Około 2 tys. górali i turystów przybyło na Sabałową Noc. W Niebieskiej Dolinie k. Bukowiny Tatrzańskiej przygotowano dla nich prawdziwy tor przeszkód. Machanie zbójnicą ciupagą okadzanie przez czarownice, ujeżdżanie dzikich wierzchowców to tylko niektóre z zadań, jakim musieli sprostać.

Nie ma Sabałowych Bajan bez pasowania na zbójników. W tym roku do grona ludzi gór, którym nie strasze żadne zasadzki, dołączył starosta słowackiego Zdiaru Ladislav Budak, wicestarosta powiatu tatrzańskiego Andrzej Skupień, członek kabaretu Truteń Mateusz Papierz, Maciej Kuchta, Zygmunt Sztokfisz i Marian Haniaczyk.

Honorowymi – członkami braci zbójniczej zostali m.in.: minister Jerzy Kropiwnicki, wiceminister ochrony środowiska Marek Michalik i wicemarszałek woj. małopolskiego Andrzej Sasuła.

Zanim Józef Koszarek z Bukowiny Tatrzańskiej wypowiedział słowa „Pasuje cię na

zbójnika, a teraz stań, weź w garść symbol góralskiej ślebo-dy, idź wierchami i rąbaj, ino sprawiedliwie” kandydaci przeszli potworne męczarnie. Zakuci w dyby byli okadzani przez czarownice i znieczulani wodą z procentami.

Minister Kropiwnicki skakał przez miotłę, a wicemarszałek województwa małopolskiego Andrzej Sasuła dosiadał dzikiego konia.

Chwilę po pasowaniu na zbójników zapłonęła watra, wysoka na ponad 3 metry i rozległy się dźwięki góralskich smyków. I tak już było do rana. Artyści i goście razem grzali się przy ogniu, popijali piwo i zagryzali pieczyste kiełbaski. (PAP, KaK)

Uroczystości ku czci św. Maksymiliana Kolbego

W rocznicę śmierci

Mszę w 58. rocznicę śmierci św. Maksymiliana Kolbego odprawił w sobotę przed Blokiem Śmierci na terenie byłego KL Auschwitz I, ks. bp Tadeusz Rakoczy, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej.

Ordynariuszowi asystowało 30 księży z oświęcimskich parafii. W uroczystościach uczestniczyło ok. 1 tys. wiernych, w tym byli więźniowie obozu.

W kazaniu bp Tadeusz Rakoczy zwrócił uwagę na wielką ofiarę św. Maksymiliana, którą złożył na rzecz miłości i pojednania. Franciszkanin Maksymilian Maria Kolbe, trafił do Auschwitz w maju

1941 roku. W sierpniu tegoż roku oddał dobrowolnie życie za współwięźnia Franciszka Gajowniczka. Kolbe miał umrzeć śmiercią głodową. Zginął dobitny zastrzykiem z fenolu 14 sierpnia 1941 roku.

W październiku 1971 roku został beatyfikowany przez papieża Pawła VI. 10 października 1982 roku papież Jan Paweł II ogłosił go świętym. (PAP)

Przemierzali Kalwarię śladami Jezusowej męki

Najmłodszy pątnicy

Msza św. dla młodzieży w kościółku Ukrzyżowania na Górze Kalwarii była kulminacyjnym punktem sobotniego Dnia Młodzieży w Sanktuarium Maryjnym w Kalwarii Zebrzydowskiej. W niedzielę w kalwaryjskim sanktuarium zakończyły się uroczystości odpustowe Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Ostatnim aktem dorocznego religijnego święta była radosna procesja Matki Bożej Wniebowziętej. Przeszła Dróżkami Kalwaryjskimi. Przed bazyliką odprawiono sumę pontyfikalną. Jak co roku zgromadziła ona rzesze wiernych.

Dzień wcześniej, w sobotę, śladami Jezusowej męki, stąpali najmłodszy pątnicy. Wigilia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny zgromadziła młodzież z całego kraju. Najpierw wzięła udział w specjalnie dla nich odprawionych Dróżkach Pana Jezusa, potem w mszy świętej, której przewodniczył bp Jan Skołod. Po nabożeństwie kilka-

naście tysięcy młodych ludzi ruszyło barwną procesją ze świecami po Dróżkach Kalwaryjskich.

Sanktuarium Kalwaryjskie jest jednym z najbardziej znaczących ośrodków kultury Maryjnego w Polsce. Jego fundatorem była w XVII w. rodzina Zebrzydowskich.

Równoległe z klasztorem, w którym od początku przebywają Bernardyni, wybudowano Dróżki Męki Pańskiej. Dróżki, łączące ze sobą 41 obiektów sakralnych, przypominają kompozycją topograficzną i architektoniczną miejsca święte w Jerozolimie.

(PAP, KaK)

Celnicy jedno, konwencja nowojorska drugie

Po co turyście alkohol?

13 sierpnia na łamach „Gazety Krakowskiej” ukazał się artykuł poświęcony zakazowi przenoszenia alkoholu przez turystyczne przejścia graniczne. Kwestionujemy w nim decyzję celników zabraniających przenoszenia alkoholu przez uruchomione od 1 lipca polsko-słowackie przejścia graniczne.

Naszym zdaniem jest to sprzeczne z uchwaloną w 1954 r., a ratyfikowaną przez Polskę w 1960 r. tzw. konwencją nowojorską o ułatwieniu dochodów celnych w międzynarodowym ruchu turystycznym. Krystyna Urbańska z Głównego Urzędu Cel stwierdziła m.in., że konwencja dotyczy przejść „ogólnodostępnych”, a przejścia na szlakach turystycznych nie są „ogólnodostępne”, ponieważ dotyczą obywateli tylko 35 państw.

Wziąć można, pić nie należy

Kroniki Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego niemal nie notują wypadków spowodowanych alkoholem na szlakach turystycznych. Jednak jeden taki wypadek poruszył opinię publiczną przedwojennej Polski. 5 sierpnia 1925 r. naczelnik TOPR Mariusz Zaruski spotkał w Dolinie Jaworowej na wół przytomną kobietę. Była ona jedynym świadkiem dramatu, który rozegrał się kilka

godzin wcześniej. Ze słowackiego schroniska w stronę przełęczy Lodowej wyszła grupa sześciu turystów: trzech doświadczonych taterników, wśród których był młody Ryszard Wassenberg i małżeństwo Kaszniców z 12-letnim synem. Pogoda była zła, padał deszcz i wiał silny wiatr. Po kilku godzinach marszu Kasznicowie wyraźnie osłabli. W sposób urągającym podstawowym zasadom poruszania się w górach, grupa taterników pozostawiła rodzinę. Został z nimi tylko Wassenberg. Już po przekroczeniu przełęczy zaślabił na głębie Kazimierz Kasznica, za chwilę przytomność stracił Wassenberg, a za nim 12-letni Waclaw Kasznica. Kobieta miotała się między nieprzytomnymi (młody taternik majaczył i w obłądzeniu próbował iść dalej), ale w ciągu kilku minut wszyscy trzej umarli. Zagadka ich śmierci nie jest wyjaśniona do dziś. Jedną z hipotez mówi, że wy-

czepianym organizmom śmiertelny cios zadał łyk koniakowi. Kasznicowa padała go każdemu ze zmarłych.

– W górach, jak podczas jazdy samochodem. Trzeba być w pełni sprawnym fizycznie i umysłowo – mówi Adam Marsek z TOPR. – W góry można wziąć alkohol, ale pić nie należy – dodaje. W Tatrach nie spotyka się pijanych turystów, a jedyny przypadek pomocy pijanemu polegał na ściągnięciu z Czerwonych Wierchów uczestnika góralskiego wesela, któremu najwyraźniej pomyliły się drogi.

Alkoholowa turystyka

– W ciągu ostatnich 12 miesięcy funkcjonariusze Straży Granicznej ujawnili próbę przemytu prawie 4,5 tys. litrów alkoholu – mówi por. Marek Jarosiński z Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Chodzi tu o alkohol przekraczający dopuszczalne ilości. Zdaniem Marka Jarosińskiego, ludzie wybierający się na Słowację często myślą o przywiezieniu butelki wódki. Jest ona tam znacznie tańsza niż w Polsce.

Według danych Straży są trzy podstawowe źródła prze-

mytu alkoholu. Pierwszy to próby jego przenoszenia przez przejścia graniczne w ramach tzw. małego ruchu granicznego, czego przepisy zabraniają. Drugi to przemyt wycieczkowe, szczególnie popularne wśród grup udających się do Włoch, Węgier i Bułgarii. Trzecie to przemyt zorganizowany, który odbywa się w sposób hurtowy. Alkohol jest przewlewany do plastikowych butelek i upychany w różne skrytki autokarów i pociągów.

Osobną działość, i wcale nie mniejszą, zbierają celnicy.

Obstajemy przy swoim

Powyższe przykłady nie umniejszają faktu, że każdy dorosły Polak, zgodnie z konwencją nowojorską, powinien mieć możliwość wwieźć do Polski przez turystyczne przejścia graniczne litr wyrobów spirytusowych, dwa litry wina i pięć litrów piwa. Dlatego wystąpiliśmy do GUC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki o przeanalizowanie decyzji celników zakazującej przenoszenia alkoholu przez te przejścia.

Maciej KWAŚNIEWSKI

Kopce Kościuszki i Piłsudskiego niedostępne dla turystów

Remont, deszcz, remont...

Lipcowa ulewa sprzed dwóch lat naruszyła strukturę krakowskich kopców Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego. Woda spowodowała powstanie głębokich pęknięć i obsunięć ziemi. Na Kościuszcze platforma widokowa przechyliła się, rozsypał się bruk ścieżek. Szkody, zdaniem ekspertów, miały charakter katastrofy budowlanej. Na kopcu Marszałka nawet sprawdzony podczas amerykańskiej operacji „Pustynna Burza” geoweb, specjalna plastikowa siatka stabilizująca podłoże okazał się niewystarczający. Podczas tegorocznej lipcowej ulewy znów spłynęła część wyremontowanego już zbocza.

Przed rokiem pracownicy Pracowni Rewaloryzacji Zabytków z Krakowa zdemontowali wszystkie elementy kamienne z kopca Kościuszki. Ozdobną balustradę, płytki, małe kolumniki przetransportowali na dół na taczach, głaz i tablicę pamiątkową zdjął helikopter z 1 Pułku

Koncepcja usypania kopca Kościuszcza zaaprobował Senat Wolnego Miasta Krakowa w 1820 r., ustalając lokalizację na Wzgórzu Bronisławy.

Kopiec sypano 3 lata, od 1820 r. pod nadzorem Komitetu Zarządzającego Budową, który pod nazwą Komitet Kopca Kościuszki zarządza



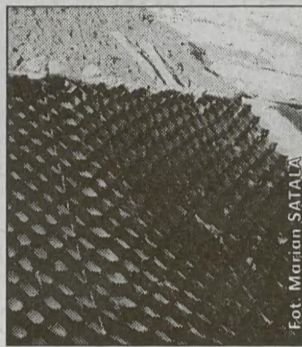
Na remont kopca Piłsudskiego nazywanego Mogiłą Mogił na razie pieniędzy nie brakuje

brukiem na betonowym fundamencie. To przyczyniło się do katastrofy sprzed dwóch lat. Woda, spływając po ścieżkach nabierała impetu i niszczyła zadarnione zbocza.

Zespół projektantów kierowany przez Ryszarda Lewandowskiego z warszawskiej firmy Polibeton przygotował projekt rekonstrukcji kopca Kościuszki i jego oświetlenia — mówi Janina Czapnikowa z Komitetu Kopca Kościuszki. — Zaprojektowane jest odwodnienie i oświetlenie. Na ratowanie kopca trzeba minimum 15 mln zł. Pieniądzy nie ma. Najtragiczniejszy dla nas był przełom czerwca i lipca br. Ulewny deszcz spowodował kolejne osunięcia ziemi. Komisja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego 8 lipca obejrzała zniszczenia. Pod koniec lipca otrzymaliśmy nakaz wstrzymania ograniczonego i tak ruchu turystycznego i zabezpieczenia kopca. Dycyzję wykonaliśmy wywieszając na zamkniętych drzwiach odpowiednią informację.

Oprócz siatki geoweb, która tylko powierzchniowo zabezpiecza zbocza kopca Piłsudskiego, zastosowane zostaną tu wielkie 6 metrowe kotwy. To sugestia ekspertów z AGH, którzy proponowali, by w ten sposób ustabilizować bardziej zbocza. Przy okazji postanowiono zmienić rodzaj

ziemi wykorzystywanej do sypania warstwy nawierzchni.



Geoweb, plastikowa siatka z powodziem stosowana przez Amerykanów do stabilizacji piasków podczas operacji „Pustynna burza” w Iraku okazała się niewystarczająca do utrzymania stoków kopca Piłsudskiego. Dodatkowo wzmocnią je 6 metrowe kotwy

— Na szczęście w przypadku kopca Piłsudskiego, nazywanego Mogiłą Mogił, nie mamy na razie problemów z pieniędzmi — mówi dr Jerzy Bukowski ze Społecznego Komitetu Opieki nad Kopcem Piłsudskiego. — Dotację na odnowę kopca przekazały: Rada Miasta Krakowa, Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Zakończenie remontu tego kopca przewidziano na październik przyszłego roku. (mas)

Po rolniczym proteście ani śladu

Pociągi odjechały z Muszyny

Wczoraj na granicznej stacji kolejowej w Muszynie nie było już śladów po zbożowej akcji antyimportowej rolników, do której doszło tu w piątek.

Zboże oraz słód, pochodzące z Węgier i Słowacji wysypali rolnicy z NSZZ „Solidarność” RI w proteście przeciwko polityce rządu. Wczoraj zbierali je funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Z około 25 ton ziarna, które zatarasowało tory, udało się odzyskać około dwudziestu dwóch ton. Reszta również została zebrana, ale nadaje się jedynie na karmę dla kur.

Wagony rozplombowane przez rolników, a teraz znów załadowane, zostały zważone. Sporządzono też stosowne protokoły. Transport ziarna został skierowany do polskich adresatów tych przesyłek. Słowacki jęczmień browarniany pojechał do browaru w Żywcu, a węgierską pszenicę

wyeksportowano do jej odbiorcy — Rolimpexu.

Przeciwko kierującym akcją bezprawnego uszkodzenia plomb na wagonach, a także niszczenia ich ładunku małopolska policja sporządza wnioski do kolegium orzekającego. Jeszcze w piątek wylegitymowała 18 osób biorących udział w rolniczym proteście, w tym przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego NSZZ „S” RI Mariana Zagórnego. — Na miejscu zdarzenia przesłuchaliśmy także świadków całego zajścia — powiedział Paweł Biedziak, rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji. Zebrany materiał zostanie przekazany do prokuratury w Nowym Sączu. (śś)

Splonął w kiosku

Zwłoki mężczyzny wydobyto ze zgłiszcz opuszczonego kiosku, który splonął wczoraj w Krakowie.

Straż odebrała zgłoszenie o pożarze o godz. 17.04. Kiosk stał przy ul. Kupa, na Kazimierzu. Ale nikt w nim nie handlował. Nie bardzo wiadomo, kto go przywłókł i

dłaczego tu ustawił. Nie znane są też personalia ofiary. Okoliczni mieszkańcy mówią, że buda służyła za schronienie miejscowym menelom. (KaK)

Policyjny list gończy

Poszukiwany „Pachoł”

Komenda Miejska Policji w Krakowie poszukuje Dariusza Artura Pacholczyka ps. „Pachoł” urodzonego 31 stycznia 1970 r. w Krakowie. Podejrzany jest o współudział w zabójstwie 28-letniego mężczyzny, do którego doszło 19 maja br. w Nowej Hucie.

W południe 19 maja br. mieszkaniec osiedla Bohaterów Września zawiadomił policję o pijackiej awanturze w jednym z mieszkań. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci znaleźli w mieszkaniu nieprzytomnego mężczyznę z licznymi obrażeniami. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego nic już nie mógł pomóc. Stwierdził zgon. Zmarły miał kilka ran klutych klatki piersiowej i brzucha. Zatrzymano przebywających w tym mieszkaniu czterech mężczyzn, w tym pijanego ojca denata.

Jak ustalono do mieszkania na os. Bohaterów Września, w którym denat Krzysztof N. mieszkał razem z ojcem przyszło kilku mężczyzn. Wszyscy byli pijani. W pewnej chwili doszło do awantury. Powodem był niespłacony przez Krzysztofa N. dług. Został on kilka razy uderzony nożem przez jednego z mężczyzn. Potem nożownik opuścił mieszkanie zabierając sprzęt RTV.

Policja ustaliła, że uczestnikami tragicznej awantury byli dwaj bracia mieszkający na sąsiednim osiedlu. Po ustale-



niu personaliów trzeciego mężczyzny Prokuratura Rejonowa Kraków Nowa Huta rozesała za nim list gończy. Poszukiwany Artur Pacholczyk „Pachoł” ma około 175 cm wzrostu, oczy niebieskie, włosy ciemny blond.

Wszelkie informacje na temat poszukiwanego należy kierować pod nr. telefonu 610-26-42 lub 610-24-52 albo 997.

Za ukrywanie lub pomaganie mu w ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do pięciu lat. (mas)



Na skutek ulewnych deszczów przechylił się Kopiec Kościuszki co groziło stoczeniem się pamiątkowego, 4 tonowego granitowego głazu ku czci Tadeusza Kościuszki. Głaz zdjęto ze szczytu przy pomocy śmigłowca, czeka teraz na wyremontowanie kopca i ponowne ustawienie go na szczycie

Szwolęzów im Ziemi Łęczyckiej z 25 Brygady Kawalerii Powietrznej.

Głaz ustawiony na kopcu w 1860 roku musiał być zdjęty, gdyż na skutek katastrofalnych ulew stoczyć zaczął się przechylać, głaz mógłby się stoczyć. Wtedy też ograniczono wstęp turystów na wierzchołek.

nim do dziś. Kopiec w 177-letniej historii nie raz był remontowany. Jak twierdzą fachowcy stożek jest po prostu źle wyprofilowany i to zawsze było przyczyną osuwania się ziemi. Ostatni wielki remont przeprowadziło wojsko w latach 80. Umocniono wtedy całą budowlę, ale ścieżki żwirowe zastąpiono

Fiasko poselskiej interpelacji w sprawie dzieci specjalnej troski

Ani renty szkolnej, ani wcześniejszych emerytur

Niepowodzeniem zakończyła się interpelacja posłów SLD do prezesa Rady Ministrów w sprawie rozwiązania problemu wcześniejszych emerytur dla rodziców dzieci specjalnej troski.

Nowe rozwiązania prawne o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pozbawiły rodziców i opiekunów sprawujących opiekę nad dziećmi specjalnej troski praw przechodzenia na wcześniejsze emerytury. Wywołało to poruszenie. Rodzice, opiekunowie, lekarze zainteresowani problemem wyrazili swą dezaprobatę i rozgoryczenie.

— To tylko jeden z nielicznych problemów, z którym borykają się rodzice opiekujący się dzieckiem. Pozbawiła nasze dzieci renty szkolnej, która przysługiwała im po skończeniu 16 roku życia, a nas wcześniejszych eme-

rytur. Od stycznia Urzędy Skarbowe nie przyjmowały już nowych podań o renty uczniowskie. Od czerwca pomoc społeczna nie wydaje też nowych zasiłków stałych. Grosz za nas, matek, które opiekują się dziećmi, musiało zrezygnować z pracy zawodowej. Zostałyśmy na zasiłku, praktycznie bez środków do życia — mówi Małgorzata Menke, która zrezygnowała z pracy nauczycielki w szkole nr100, by opiekować się chorym synem. — Nie wiem dlaczego, ale reformy uderzają zawsze w najsłabszych.

Sprawę rozpatrywał rzecznik praw obywatel-

skich. Podkreślał, że zniesienie wcześniejszych emerytur nastąpiło bez odpowiedniego okresu przejściowego — nie zapewniono matkom czasu na przystosowanie się do nowej sytuacji, podjęcie odpowiednich decyzji. Problem został poruszony także przez posłów Kazimierza Chrzanowskiego i Jana Sieńkę.

— Wystosowaliśmy do Rady Ministrów pismo. Zapytaliśmy, czy rozważają możliwość zmiany ustawy, przywrócenie praw do wcześniejszych emerytur dla rodziców i opiekunów dzieci niepełnosprawnych lub upośledzonych — informuje Kazimierz Chrzanowski, poseł na sejm SLD.

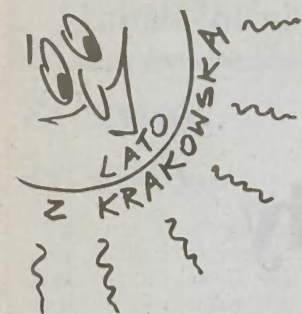
Niestety. Sugestia nie została zaakceptowana. Kolidu-

je i ideą wdrażanej reformy systemu ubezpieczeń społecznych... Matkom (opiekunom) oferuje się zasiłek stały. 348 złotych. I to tylko tym, które zdążyły złożyć je przed lipcem.

— Obecnie korzysta z zasiłku stałego niego na terenie Krakowa 926 osób — informuje Barbara Gorczyca, pracownik socjalny MOPS.

Od czerwca nowe wnioski nie są rozpatrywane. Brakuje pieniędzy. Przepisy ustawy mają się zmienić. Warunki uprawniające do otrzymania zasiłku stałego będą zaostrzone.

— A nas nie będzie stać na pampersy dla naszych dzieci. Nie mówiąc o dodatkowych lekarstwach, czy żywność — twierdzi Małgorzata Menke. (kach) ©



Zajrzyj po drodze



Tutaj artyści przyjeżdżali po natchnienie

Dlaczego do Poręby Wielkiej

Sołtys Maria Romanek

Miejscowości o nazwie Poręba jest w Polsce wiele. Ale wioska o tej nazwie, znajdująca się niedaleko Oświęcimia, weszła na trwałe do historii, jako miejsce pobytu i pracy malarza Artura Grottgera.

Do Poręby Wielkiej prowadzi kilkukilometrowa kręta, malownicza droga z Oświęcimia. W centrum wsi, kilkaset metrów od strażnicy, znajduje się budynek „grottgerówki”. Prowadzi do niego aleja przez park krajobrazowy, otaczający zabudowania dworskie.

Wincenty, syn Ignacego Bobrowskiego – XIX-wiecznego właściciela Poręby był znanym mecenasem artystów, chętnie goszczącym w swoich włościach twórców. Bywali tu znani romantyczni pisarze Józef Szujski i Zygmunt Kaczkowski, jednak najbardziej znanym gościem porębskiego dworu pozostaje słynny malarz Artur Grottger, który właśnie tutaj stworzył słynny cykl „Wojna” poświęcony powstaniu styczniowemu. W stulecie pobytu Grottgera w Porębie, w 1966 roku, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Oświęcimskiej ufundowała tablicę, upamiętniającą ten fakt, a znajdującą się do dziś na ścianie dworu.



Fot. Piotr Tarczyński

Kawiarnia Złota Rybka proponuje: Hot dog – 2 zł, szaszłyk – 6,5 zł, herbata – 1,2 zł, herbata owocowa – 1,3 zł, kawa parzona – 1,5 zł, hamburger – 2,5 zł, krokiot – 2,3 zł, golonko – 8 zł.

Dwór zbudowany w stylu neogotycko-mauretańskim po wojnie został gruntownie przebudowany. Wskutek tego stracił swój pierwotny kształt. Obecnie znajduje się w nim szkoła podstawowa. W pobli-

żu można jeszcze oglądać resztki dworskich stajni.

Tylko kilka minut spaceru dzieli „grottgerówkę” od innego, ciekawego zabytku w Porębie. Jest nim XVI-wieczny, niedawno odnowio-

ny, drewniany kościółek. Na szczególną uwagę zasługuje znajdująca się tuż przy nim kapliczka, której trzon stanowi ogromny, w dużym stopniu spróchniały pień drzewa. (ski)

Tutaj jest po prostu bardzo ładnie – szczególnie polecam spacer po parku wokół szkoły. Niedaleko obok na górze mamy przepiękny, drewniany zabytkowy kościółek, który niedawno został odremontowany.

U nas przede wszystkim warto zobaczyć „grottgerówkę”, która jest najbardziej znanym obiektem we wsi. Szkoda tylko, że tak mało interesują się nią konserwatorzy zabytków. Już od dawna prosimy o remont, ale na razie nasze starania nie odnoszą skutku. (ski)

Uśmiech na lato



– Jasiu, jaka jest twoja ulubiona piosenkarka?
– Ser.
– Ser? Ale jak to ser?
– No psecies mówię, ze Ser

Nasz serwis



Do Singapuru bez wizy

Od 2 września Polacy udający się do Singapuru i obywatele tego kraju przyjeżdżający do Polski nie będą potrzebować wiz. Wyjątkiem będą osoby chcące podjąć pracę. Bez konieczności ubiegania się o wizę będzie można pozostawać na terytorium drugiego kraju do 30 dni od przekroczenia granicy.

Polacy w tropikach...

W drugiej połowie sierpnia wznowione zostaną polskie wykopaliska w egipskiej miejscowości Sakkara, w sąsiedztwie najstarszej piramidy faraona Dżosera. – Tegoroczne badania mogą przynieść ważne odkrycia, które pozwolą wyjaśnić kilka problemów naukowych – twierdzą archeolodzy. – Będziemy pogłębiać szyb w grobowcu egipskiego dostojnika Fefi, gdzie spodziewamy się znaleźć wejścia do dalszych pomieszczeń.

i na Antarktydzie

Rozpoczęły się przygotowania do XXIV Wyprawy Antarktycznej PAN, która w listopadzie popłynie na Wyspę Króla Jerzego. Wyprawa zastąpi obecną załogę stacji polarnej im. Henryka Arctowskiego. Polscy naukowcy we współpracy z Amerykanami przeprowadzą eksperymenty psychologiczne, dotyczące zachowań izolowanych grup ludzkich. Natomiast wspólnie z Chilijczykami prowadzone będą badania nad uprawą roślin w szklarniach w warunkach polarnych.

Pogoda na ludowo

Halina Sokół ze Szczucina

Słońce po przymrozkach

– Tarabaniłam się ja nieraz nad moją Wisłę moim starym fiatem combi, ale teraz go na dobre sprzedam. Wolę chodzić pieszo, zwłaszcza w taką pogodę. Lato przeszło się u nas już w drugą stronę i z samochodu nic bym nie widziała. A tu tyle teraz dochodzi ziół rozmaitych, tyle tego piękna na raz, a wszystko takie soczyste, że miło patrzeć i oddychać takim powietrzem.

– Z pogodą nie będzie przez parę dni za pięknie. Nad samym ranem mogą nawet przymrozki się trafić, zwłaszcza dziś, w poniedziałek, a i we wtorek też zimniej będzie. A że ochłodzi się to pewnie! Na parę dni lato od nas odejdzie, ale wróci gdzieś tak koło czwartku. Znowu będzie ciepłutko. Czekam na to, bo tu już wszędzie po żniwach i przydałoby się jeszcze na koniec, w słonku się ogrzać. (zyg)

U taty, u mamy



Fot. Bronisław HURAS

Na terenie osiedla w Jaroszwcu spotkaliśmy grupę dzieci, które spędzają wakacje u mamy i taty. Na pierwszym planie od lewej: Adam Mosur, Łukasz Kasprzyk, Anna Kluczevska z psem Kajtkiem i Małgorzata Nocoń, a na drugim: Karolina Kasprzyk, Barabra Bonecka, Joanna Czort, Paulina i Szymon Trzcionkowsy. Małgorzata odpoczywała już w nadmorskich łazach, Joanna na Mazurach, Adam w Hańcy, Karolina w Miechowie, Łukasz w Olkuszu, Barbara w Chechle, a Szymon w... Kluczach. (boh)



Wakacje na siodełku

Wspinaczka z nagrodami

To trasa wyjątkowa, łącząca w sobie niemal wszystkie elementy kolarstwa i konfigurację terenu, a jednocześnie prowadząca terenami szalenie atrakcyjnymi krajobrazowo. Wymaga jednak niezłego przygotowania kondycyjnego – spory dystans i góry – a jednocześnie nieco więcej czasu niż codzienny treningowy wypad za miasto.

Startujemy z Grybowa, gdzie w miarę dogodnie można dojechać pociągiem z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza i wielu innych miast Małopolski. Już na początku należy zaznaczyć, że czeka nas ponad 70 km w trudnym terenie, dlatego należy rozsądnie gospodarować siłami. Początkowo poruszamy się „główną” drogą przez Kąclową, Florynkę, Polany i Berest do Krzyżówki. „Główną”, jednak przy odrobinie szczęścia okaże się, że ruch samochodowy jest tam znikomy. Co prawda pierwszy odcinek wiedzie asfaltem, ale za to nawet najtwardsi jeźdźcy mogą się wykąsać na tym blisko 30-kilometrowym podejściu. Szczególnie jego ostatni fragment, czyli serpentyny w Bereście, wymagają nieco gimnastyki.

Po takiej wspinacze nagroda. Kilkukilometrowy zjazd z Krzyżówki do Krynicy, nie wymagający od nas choćby jednego obrotu pedałem. W Krynicy zmiana sposobu jazdy i mała próba, która szczególnie ucieszy prawdziwych wspinaczy. Wyjeżdżamy na Górę Parkową. To co prawda ledwie kilometr, ale po stromiznie i wil-

gotnych zazwyczaj kamiennych, gdzie nietłatwo wejść nawet piechuram. Za ten wyczyn czeka nas kolejna nagroda. Ze szczytu szlakiem zjeżdżamy do drogi prowadzącej do Tylicza. Kilka kilometrów z górki.

Najciekawsze jednak ciągle przed nami. W przecudnym i malowniczym Tyliczu obieramy kierunek na Mochnaczkę. Nie dojeżdżamy tam jednak, bowiem tuż przed Mochnaczką Niżną skręcamy w prawo, pod górę, wzdłuż potoku Mrokovskiego. Skręt, z braku oznaczenia, łatwo przegapić. Od głównej drogi przez kilka kilometrów lasem pojedziemy drogą ułożoną z wielkich płyt. Miejsce jest absolutnie odludne i dopiero we wsi Izby możemy przez moment liczyć na ludzkie towarzystwo. Odtąd jedziemy już drogą kamienną i lekko z górki. Na wysokości Banicy – mijamy ją bokiem – pojawi się niezły asfalt – cały czas jedziemy jednak odludziem, mogąc podziwiać dziki krajobraz. Tym sposobem, przez Śnietnicę, Brunary i Florynkę, drogą prowadzącą lekko w dół wracamy do Grybowa. (mol)

Pół godziny za 7 złotych

Lato z flisakami

Dopiero drugi sezon widać tratwy flisackie w Krościenku. Przedłużony o 5 kilometrów spływ Dunajcem cieszy się coraz większą popularnością. Ze Sromowców Wyżnych do Szczawnicy przy niskim stanie wody, tak jak teraz, płynie się ok. dwóch i pół godzin, a do Krościenka ponad 3 godziny, bo to aż 23 kilometry.



Fot. Henryk SZEWCZYK

Podróż w pierwszej wersji kosztuje w tym sezonie 27 zł od osoby plus 2 zł bilet wstępu do Pienińskiego Parku Narodowego, natomiast na przedłużonej trasie 34 zł plus 2 złociszce. Za dzieci do lat 10 płacimy odpowiednio: 13,50 i 17 zł. Jak łatwo wyliczyć „dołożony” odcinek spływu Dunajce ze Szczawnicy do Krościenka pokonujemy tratwą za 7 zł, a podróż trwa ok. 30 minut.

— Ta najkrótsza, nowa trasa cieszy się popularnością szczególnie wśród grup młodzieżowych, których nie stać na bilety na pełną trasę z Sromowców — powiedziano re-

porterowi „Krakowskiej” w przystani Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich w Szczawnicy. — Tanie, ale choć poniżej Szczawnicy Dunajec toczy swe nurty tak samo wesoło, to jednak pozbawiamy się widoku pięknych przełomów wydrążonych przez rzekę w pienińskiej skale.

Za to flisacy już wymyślili nowe „prastare” legendy, dostosowane do zmienionego krajobrazu, którymi raczą zadziwionych turystów. Podobno nawet zmieniono w tym celu trasę ucieczki św. Kingi przed Tatarami w Pieniny. (P) (HSZ)

Domowe wakacje piosenkarza Tomasza Szweda

Patrzę z góry na jezioro

— Wiem dobrze, że moich piosenek najlepiej słucha się w drodze i wyznam, że również mnie najlepiej śpiewa się właśnie w drodze — mówi Tomasz Szwed, ceniony piosenkarz country. — Tegoroczne wakacje spędzam jednak w domu. To nowość, bo dom jest nowy.

— Nasz czyli Joli Herman i mój dom mógłbym nazwać pałacem z baśni — zwierza się Tomasz Szwed. — Nie dlatego że jest tak wielki, wspaniały czy luksusowy. Pod tym względem jest prawie zwyczajny. Trochę ponad dwieście metrów powierzchni użytkowej, w miarę normalna architektura, duży balkon.

O jego wyjątkowości decyduje położenie. Stał na szczycie góry. Z jednej strony wspaniały widok na Nowy Sącz, zaś z drugiej — rozległa panorama Jeziora Rożnowskiego w rejonie Tęgo-borza i siedem pasm górskich, układających się po kres horyzontu. To za nimi znika zachodzące słońce. Balkon jest jakby zawieszony nad lesistym stokiem drugiej góry.

— To widok niczym z przyrodniczego filmu o Kanadzie — twierdzi muzyk. — Z gitarą i zeszytem do zapisywania nut mogę siedzieć na tym balkonie, a przy moich nogach układają się go-



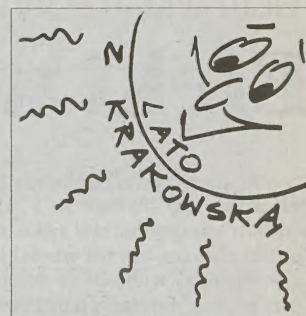
Fot. Stanisław SMIERCIAK

dnie mały kot i młody pies. Czujemy się jak na letnisku, gdyż dla mnie oraz dla Joli jest to miejsce całkiem nowe. Wprowadziliśmy się do tego domu podczas obecnie trwających wakacji.

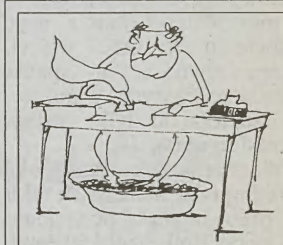
W nowym domu powstają nowe piosenki. Pierwsze zostały już publicznie zaprezentowane. Stało się to na Pikniku Country w Mrągo-

wie, bo tej imprezy Szwed nie opuszcza nigdy i pod żadnym pozorem.

Kilka z nich zaśpiewał także nad Popradem w Piwnicznej. Niebawem wykona je w okolicach Sanoka, gdyż tam organizowane jest tradycyjne spotkanie miłośników tego nurtu muzyki, którą tworzy i wykonuje Tomasz Szwed. (ss)



Strofy na lato



Homole

W gardle
Homola
gulgocze potok
pieni się
przeklinając
walczące z nim
dzikie zgraje kamieni
one podstawiają
mu nogę
kpią z radości
gdy mogą
pomieszać
ożywczy nurt
i wyrzucić w górę
na stokach wodospadu
fontannę plusku
Wygrzewające się
w słońcu jaszczurki skał
patrzą z pobłażaniem
na te zabawy
One już tyle widziały
wszystko
i wszystko wiedzą

Wiesław KOLARZ

Tego szukałeś...

W lipcu, dzięki **Auto Systemowi 2226** osób
zostało właścicielami samochodów Daewoo.



Tomasz Teper z Krakowa:

„Do Auto Systemu przekonała mnie przede wszystkim wciąż rosnąca liczba jego klientów wśród moich znajomych. W końcu i ja postanowiłem podpisać umowę. Nie wiedziałem, że można to zrobić tak prosto i bez zbędnych formalności. A poza tym - i z tego cieszę się najbardziej - już po miesiącu odebrałem mój samochód”.

Prezent z okazji **9 urodzin**
1,5% dla **9000 rodzin**

Auto System® ma już **9 lat!** Wszystkim naszym Klientom nie stokrotne, a tysiąckrotne dzięki! Z radością przygotowaliśmy specjalną pulę **9000 urodzinowych umów**, w których **roczny koszt usługi finansowej wynosi 1,5%!**

SALONY AUTO SYSTEMU:

KRAKÓW „Carrefour”, tel. (012) 261 31 56; **KRAKÓW CH** „Geant”; **KRAKÓW** „Gigant”, tel. (012) 634 21 08; **KRAKÓW** „Hit”, tel. 0604 296 368; **KRAKÓW** Makro Cash and Carry, tel. (012) 614 05 18; **KRAKÓW** „Wanda”, tel. (012) 648 50 66; **NOWY SĄCZ** DT „Real”, tel. (018) 442 69 68; **NOWY SĄCZ** ul. Jagiellońska 16, tel. (018) 422 27 81; **NOWY TARG** DT „Gorce”, (018) 266 32 54; **TARNÓW** „Krakchemia”, tel. (014) 275 55 99 w. 155

GWARANCJA



ABSOLUTNEJ
SATYSFAKЦИИ

Auto System®. Z pewnością **najtaniej!**

Tylko 9000 umów! W każdym salonie limitowana liczba umów.
Oferta ważna do wyczerpania puli.

Bezpłatna infolinia 0 800 120 147



Sprzedaje samochody
DAEWOO

Na przykład – hutnictwo

Efekt walca

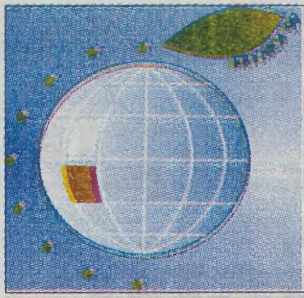
— W pierwszym półroczu ub. roku średnio sprzedawano w Polsce wyroby stalowe za 1 mld 270 mln zł miesięcznie. Ale w grudniu sprzedano stal tylko za 746 mln zł. Co się stało? Czy spadło zużycie, czy też wzrósł import? Nasze analizy wskazują, że w rachubę wchodzi ta druga przyczyna — mówi dr Tadeusz Torz, prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Argumenty są proste. W roku 1997 zużyliśmy w Polsce 1 mln 500 tys. ton wyrobów stalowych. W zeszłym roku — 1 mln 900 tys. ton, a więc prawie o 30 proc. więcej. Skoro równocześnie spadła sprzedaż naszych wyrobów, to oznacza to tylko jedno: wzrósł import.

Warto popatrzeć na strukturę importu. W zeszłym roku 61 proc. importu przypadło na kraje Unii, około 30 proc. — na kraje CEFTA (głównie Słowacja i Czechy), 9 proc. — to tzw. reszta świata, z czego większość to Rosja, Ukraina i Kazachstan. Import w Unii nie grozi wprost naszemu rynkowi, bowiem dotyczy asortymentów, których nie jesteśmy w stanie wyprodukować. Groźny był import z CEFTY i ze wschodu, bowiem były to asortymenty przez nas produkowane, a zagraniczni kontrahenci sprzedawali je po cenach niższych od naszych. Niebezpieczeństwo pogłębiło się w tym roku, bowiem kate-

goria „reszta świata” zwiększyła się z 9 do 24 proc. To już poważna pozycja, przysłowiowy gwóźdź do trumny naszego hutnictwa.

Dlaczego tak się dzieje? W roku 1990 ZSRR zużywał 100 mln ton. Obecnie — 30 mln (dla porównania: w USA od zakończenia „zimnej wojny” zużycie wzrosło z 78-80 do 117 mln ton). Rosjanie i Ukraińcy mają więc ogromne moce wytwórcze. Starali się „wypchnąć” stal do USA i na Daleki Wschód. Wszystko szło jako tako, dopóki Amerykanie nie wprowadzili postępowania chroniącego własny rynek, a na Dalekim Wschodzie rozpoczął się kryzys, trwający do dziś. Cechą hutnictwa jest to, że jako pierwsza reaguje na zjawiska kryzysowe i jako ostatnia z kryzysu wychodzi. Rosjanie i Ukraińcy mający własne ogromne problemy gospodarcze pozostali na domiar złego stracili część rynków zbytu. I tak rozpoczął



IX Forum Ekonomiczne
Polska - Wschód
Krynica 2-4 września
organizator:
Fundacja Instytutu
Studiów Wschodnich
w Warszawie

się efekt walca: nadwyżka mocy produkcyjnych uwolniona na skutek kryzysu azjatyckiego przetoczyła się na zachód, także na Polskę, mającą słabe zabezpieczenia wewnętrznego rynku. Ten proces trwa nadal pomimo pozornie zaporowych celów wprowadzonych przez rząd polski. Naszym sąsiadom ze wschodu, mającym nóż na gardle, oplaca się sprzedawać stal za bądź ile, byle uzyskać jakąś żywą gotówkę. Zdaniem prezesa Tadeusza Torza, można się spodziewać, że nacisk na nasz rynek ze strony wschodniej będzie bardzo duży, a sytuacją należy traktować jako poważną.

Jerzy Pałosa

Maspex w Tymbarku

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wyraził zgodę na sprzedaż spółce Maspex Wadowice pakietu akcji podhalańskiego Tymbarku, który dotąd znajdował się w rękach Skarbu Państwa.

Pakiet ten, to nieco ponad 6 proc. akcji. 24,97 proc. akcji Maspex odkupił już od NFI Progress i razem z akcjami posiadanymi już wcześniej przekroczy 51 proc. akcji spółki.

Wadowicka firma jest m.in. producentem soku Kubuś i kawy La Festa cappucino.

Podobno do krakowskiego Sądu wpłynął pozew o alimenty, które winien był płacić sierżant c.k. armii austriackiej, pradziadek powódki — a ponieważ pozwany dawno nie żyje (podobnie jak c.k. monarchia), za niego miałby płacić polski skarb państwa. Taka na pierwszy rzut oka jest logika pozwu jedenastu amerykańskich Żydów, z tym, że ich apetyty są większe: swawole sierżanta kosztowałyby rząd RP kilka tysięcy złotych, ale odszkodowanie za utracone mienie pochłonęłoby niemal całoroczny budżet państwa — i choćby z tego względu jest nierealne.

Żydzi wycięli nam numer

Nie chcę się wdawać w prawnicze zawiłości, czy rząd polski może być pozwany przed amerykańskim sądem, ani tym bardziej w polityczne rozważania, czy z żydowskiej hucpy ucieszą się polscy antysemita. Na pewno ucieszą się polscy właściciele (a raczej spadkobiercy właścicieli) kamienic i innych obiektów, którzy nie mogli się doczekać reprivatyżacji. Każdy kolejny rząd oburzał się na bezprawie sprzed pół wieku, każdy deklarował poszanowanie własności prywatnej — i każdy odsuwał od siebie tę zmorę na potem. Rząd Buzka, który z najlepszymi intencjami wziął się wreszcie za reformy administracji, służby zdrowia, systemu emerytalnego i deficytowego górnictwa, też by zostawił reprivatyżację na potem, ale ci Żydzi wycięli mu niezły numer. Premier rzucił przetargową ofertę 60 procent (wartości tego, co kiedyś komuniści zabrali), rząd do tej sprawy wróci po wakacjach — albo przestanią ją ważniejsze sprawy, np. bunty rolników.

Korzystam z tej chwili ciszy, żeby wtrącić swoje trzy grosze. Zdaję sobie sprawę, że prawo trzeba szanować, chociaż to nieraz sporo kosztuje. Mimo to do reprivatyżacji mam stosunek zdecydowanie niechętny (może dlatego, że niczego w spadku po dziadkach bym nie dostał). Wojna, a potem socjalizm tak przeorały nasz kraj i tak go zubożyły, że trudno stosować te same kryteria, jak tam, gdzie zachowano jakąś taką ciągłość. Jednemu dom zabrala bomba, drugiemu władza; czy los ma być dla jednego łaskawy, dla drugiego ślepy?

Oddano sporo obiektów gospodarczych, których własność spadkowa nie ulegała wątpliwości. Ale co ma się stać z tymi domami, w których od kilkudziesięciu lat rezydują szkoły, przychodnie, biblioteki, a choćby kwaterynkowcy? Dokąd wszystkich wyprowadzić? I kto ma pokryć koszty przeprowadzki, ewentualnie spłacać te 60 procent?

Tu tkwi największy szkopuł. Ani sto, ani sześćdziesiąt procent nie mieści się w naszych możliwościach. Rząd liczy na jakiś cud, na nagłe rozmnożenie pieniędzy, które uzyska z reprivatyżacji przemysłu. Tymczasem obiektów na sprzedaż ubywa, a potrzeb do załatwienia przybywa. Do budżetu cisną się górnicy i rolnicy, szewcy, krawcy, ogrodnicy... słowem, wielotysięczne grupy społeczne, które mają wpływ na wynik wyborów. Spadkobiercy kamieniczników chyba i tym razem się nie docisną.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
(Autor jest komentatorem „Polityki”)

Brytyjczycy wierzą w polski rynek

Wielkie budowanie pod Wawelem

W Krakowie przy ul. św. Anny, w biurze firmy Sunley - Polska na ścianie wisi portret królowej, a na eksponowanym miejscu stoi brytyjska flaga - Union Jack. Także wicedyrektor do spraw handlowych, Keith Barclay, to Brytyjczyk. Jednak, jak zauważa dyrektor generalny spółki Kazimierz Karasiński, „brytyjskość” firmy wyraża się lepiej na innej płaszczyźnie.

Macierzysta firma — Sunley Turriff z siedzibą w Watford koło Londynu, to przedsiębiorstwo z sięgającym półwiecznym doświadczeniem w budownictwie. Kiedy stanęła kwestia czy otwierać filię w Polsce, przeważała opinia, że Polska, ze swymi 40 milionami mieszkańców to najbardziej obiecujący spośród wschodzących rynków Europy Środkowej no i... jest tu jeszcze tyle do zbudowania!

Sunley Polska, „generalny wykonawca do wynajęcia”, organizuje wszystko — od robót inżynierskich, przez budownictwo przemysłowe, wodne, po modernizację i renowację obiektów mieszkalnych. Pierwszym zadaniem, jeszcze w 1993 roku, była wrocławska fabryka słodyczy Cadbury'ego, a największym, zakończony w roku ubiegłym, morsko - kolejowy terminal gazowy w Porcie Północnym za 40 mln USD. Był też inny terminal, także w porcie północnym, budowany dla norweskiej spółki „Hydrogas” pozwalający przyjmować płynny dwutlenek węgla, były inne obiekty, ale co paradoksalne, stosunkowo niewiele na południu Polski.

— Za to krakowskie realizacje budzą zainteresowanie — mówi dyrektor Kazimierz Karasiński. — Właśnie dostaliśmy nagrodę III stopnia w prestiżowym konkursie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, za Dom Pod Żagalami - bardzo udany budynek mieszkalny, położony tuż pod Wawelem. Zainteresowanie

w mieście budzi też mini osiedle na Woli Justowskiej budowane dla pracowników japońskiej firmy ISUZU.



Brytyjski Sunley z Krakowa chętnie buduje nad morzem. Tak powstał terminal dla Norwegów w Porcie Północnym.

A jeśli pada pytanie o naszą „brytyjskość” to dla mnie oznacza to doskonałą jakość. I nie jest to żaden z modnych systemów ISO, ale specjalny tryb postępowania i oceny od lat stosowany przez holding we wszystkich jego siedmiu spółkach. Nie zawsze zgadza się to z lokalnymi miernikami. Oto trzeba było, na przykład, sprowadzić z Anglii specjalne drzwi przeciwpożarowe. Brytyjski atest nie wystarczał i nasi strażacy ko-

wysoko wyspecjalizowanych ekspertów...

Sunley-Polska proponuje swe usługi firmom zagranicznym inwestującym w Polsce, ale też sam chce zostać inwestorem. Budowa budynków na sprzedaż i wynajem, to pomysły który dowodzi, że Brytyjczycy wierzą, że także Polaków już teraz stać na mieszkania o najwyższym standardzie. Jeśli tak, to jest u nas rzeczywiście sporo do zbudowania... (rtk)

ASTRA CLASSIC

Czas lecieć i kupić!

Pierwszy rok dwuletniego pakietu ubezpieczeniowego: OC, AC/KR, NW i MotoAssistance, na koszt firmy Opel.
Drugi rok - preferencyjna składka płatna w dwóch równych ratach;
ewentualna szkoda nie zmniejsza sumy ubezpieczenia.



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER

Kraków, ul. Wielicka 250
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

PLUS

Dyskont spożywczy

Zapraszamy do sklepów
800 PRODUKTÓW PO NAJNIŻSZYCH CENACH

Ketchup Matador
 opakowanie 500 ml



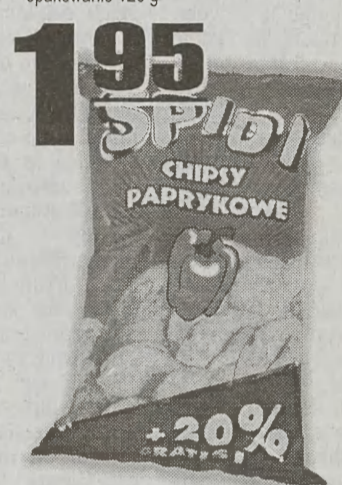
Margaryna Dima
 opakowanie 500g



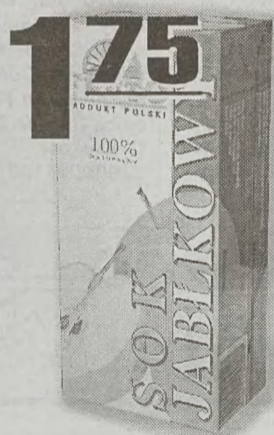
Jogurt owocowy AHO
 kubek 450 ml



Chipsy paprykowe SPIDI
 opakowanie 120 g



FRUTO
 Sok Jabłkowy
 karton 1l



Czekolada Sonata
 tabliczka 100g



Cukier
 opakowanie 1kg



Paluszki Słone
 Party Znakomite
 opakowanie 120 g



REGE
 Napój pomarańczowy
 gazowany
 butelka 1,5 l



AFA
 Mleczko do czyszczenia
 butelka 500 ml



MOC
 Płyn uniwersalny
 butelka 1l



Trim, Trim Kolor
 Proszek do prania
 opakowanie 3kg

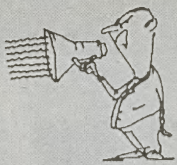


Posiadamy 88 sklepów w Polsce, w tym:

Kraków, ul. Piastowska 49; Kraków, oś. II Pułku Lotniczego;
 Kraków, ul. Halszki; Dębica, ul. Nagawczyna

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 430-43-79



Nie my wymyśliłmy ten podział

Dzwonię z Tarnowa. Ostatnio i w telewizji, i w prasie dużo mówi się i pisze o żądaniach Żydów wobec rządu polskiego. Amerykańscy Żydzi, w imieniu wszystkich Żydów na świecie, żądają odszkodowania za mienie, które pozostawili w Polsce. Porównują nas do nazistów. Jak w ogóle można było wystąpić z takimi żądaniami i oszczerstwami? To skandal! Tytu Polaków narażało życie w ratowaniu Żydów, a teraz zostaliśmy wrzuceni do jednego worka z hitlerowcami. Wszyscy straciliśmy przez II wojnę światową! I nie my ją wywołałmy, żeby teraz płacić Żydom odszkodowanie. Także to, co się stało po zakończeniu drugiej wojny światowej, tzn., że u nas była komuna, a Zachód miał kapitalizm i dobrobyt, też nie było naszym wymysłem. Nie mieliśmy na to wpływu. Dlaczego Żydzi nie skarżyli się wtedy, gdy rządziła komuna? Wtedy mogli się upominać o swoje i naciskać na zachodnie rządy, aby coś robiły, a nie teraz mącić, a potem narzekać na antyżydowskie nastroje. Ja mam teraz 50 lat, moi rodzice są oczywiście starsi. Nikomu nic nie ukradliśmy, ani nie zabraliśmy. Dlaczego więc mamy ponosić konsekwencje za historyczne dzieje? Większość budynków po wojnie była zniszczona po bombardowaniu i trzeba je było odbudowywać lub odnawiać kosztem całego narodu, a teraz znowu mamy płacić?! Niech ci Żydzi zwrócą się do Niemców lub do Rosjan, albo do narodów, których wielcy przywódcy zdecydowali o podziale świata po II wojnie światowej, a więc także i do Amerykanów. Niech oni im zapłacą za mienie. Nie my wy-

myśliłmy taki podział, kołchozy i komunę, nie my kazaliśmy Żydom wyjeżdżać za granicę. Przykre to, że przedstawiciele narodu, który tyle doświadczył w czasie II wojny światowej, chce się odgrywać na niebogatej Polsce, w której przecież tylko dlatego było tyle Żydów, że byliśmy tolerancyjni i u nas dobrze im się wiodło. Teraz chcą zerować na mojej czy moich dzieci krzywdzie, zużywając budżet państwa, które co dopiero zaczęło budować nową rzeczywistość.

Nic za darmo na służbie

Dowiedziałem się z telewizji, że 80-osobowa grupa polskich żołnierzy przyjechała z Kosowa do kraju na kilka dni urlopu i nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż musieli oni opłacić koszt przejazdu — po 60 dolarów. Uważam, że to bezczelność. Jak można tak okradać żołnierzy z żołdu?! Albańczyków przywołaliśmy za darmo, turystów nieuczciwego przedsiębiorstwa turystycznego tak samo, a naszymu żołnierzowi, który tam reprezentuje Polskę i naraża swoje życie, każe się płacić. Ciekawe, jak np. zareagowałby żołnierz amerykański, gdyby musieli zapłacić za przelot na urlop. Żądam od prezydenta Kwaśniewskiego, aby tę sprawę wyjaśnić i oddać żołnierzom pieniądze. Zastanawia mnie również z czego wynika taka różnica, że nasi żołnierze dostają po 500 dolarów miesięcznie, podczas gdy np. rosyjscy po tysiąc. Chciałbym, żeby mi to ktoś wyjaśnił.

Uciążliwe sąsiedztwo

W Muszynie spotkało się dwóch panów w sprawie linii kolejowej Kraków—Piekietko—Muszyna. Nie kwestionują potrzeby takiej linii, tylko

chciałbym, żeby jej zwolennicy nie zapomnieli, że w pobliżu tej planowanej linii w Muszynie jest osiedle mieszkaniowe. Już teraz trudno tędy przejść, a co będzie gdy powstanie ta magistrala? Tutaj bloki sąsiadują z torami o ok. 15 m odległości i już teraz jest to bardzo uciążliwe. Wypadałoby więc, żeby Instytut Ichrony Środowiska przebadał uciążliwość sąsiedztwa PKP; wstrząs, hałas itp., zanim zapadnie decyzja. Oczywiście nie można zapomnieć o przejściu dla pieszych.

Podręczniki w druku

Rodzice narzekają na brak informacji w sprawie podręczników, winią za to nauczycieli. Tymczasem wina leży nie po naszej stronie. Jestem nauczycielem języka polskiego, przeglądam cały czas internet, śledzę komunikaty, niestety, nadal nie wiadomo, jakie podręczniki będą obowiązywać. Cóż więc mam powiedzieć rodzicom? Żeby wybrać najlepszy program, chciałbym przejrzeć wszystkie. A tu wiele nadal nie gotowych. U nas w szkole zdecydowaliśmy, że ze względu na finanse rodziców, 5 i 6 klasa pójdą starym programem, szkoła ma bowiem podręczniki dla uczniów. Ale jaki program wybrać dla 4 klasy, skoro książki w druku? Jeśli nauczyciel wybrał program w czerwcu, jak zczył sobie tego pan minister, zrobił to w ciemno. I jeszcze słyszę od urzędnika ministerstwa, że nie ma problemu, bo przecież przez pierwsze 2 tygodnie i tak dzieci się nie uczą. Nie wiem, gdzie są takie porządki. Czy tak ma wyglądać oświata po reformie?

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Czytelnicy pytają — „Krakowska” odpowiada

Poradnik podatnika

□ Z całą rodziną wyjechaliśmy na wczasy, a mieszkania doglądała podczas naszej nieobecności teściowa, która odebrała w tym czasie decyzję z urzędu skarbowego. Po przyjeździe okazało się, iż upłynął nam 14-dniowy termin do wniesienia odwołania i jak twierdzą w urzędzie skarbowym nie mamy szans na przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, gdyż decyzja została doręczona prawidłowo. Jakże są inne możliwości uchylenia lub zmiany niekorzystnej dla nas decyzji.

— Jeżeli decyzję odebrała teściowa, która — jak z opisu wynika — nie mieszka wraz z adresatem, to pismo nie zostało prawidłowo doręczone, bowiem zgodnie z ordynacją podatkową, w przypadku nieobecności adresata w mieszkaniu, pisma doręcza się za pokwitowaniem pełnoletniemu domownikowi lub sąsiadowi albo dozorca domu, o ile osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. Tak więc można było wnieść prośbę o przywrócenie terminu z powodu jego uchybienia z przyczyn obiektywnych tzn. wyjazdu na wczasy. Należało to jednak zrobić w ciągu 7 dni od ustania przyczyny uchybienia

terminu, tzn. w ciągu 7 dni od przyjazdu z wczasów. I niestety ten 7-dniowy termin jest nieprzywracalny. Zostało zatem inne wyjście z tej sytuacji, które polega na złożeniu wniosku do urzędu skarbowego o uchylenie lub zmianę decyzji ostatecznej (bo z taką mamy tu do czynienia z powodu nie zaskarżenia jej w terminie 14-dniowym). Zmiana lub uchylenie decyzji ostatecznej przez organ podatkowy, który ją wydał lub przez organ wyższego stopnia, może mieć miejsce w sytuacji, gdy przemawia za tym ważny interes podatnika lub interes publiczny. Nie można zmienić lub uchylić decyzji ostatecznej w przypadkach, gdy decyzja ustala lub określa wysokość zobowiązania podatkowego, dotyczy odpowiedzialności podatkowej płatników lub inkasentów albo osób trzecich, chyba że nastąpiła zmiana okoliczności faktycznych w chwili wydawania decyzji mających wpływ na ustalenie wysokości zobowiązania. Wniosek o uchylenie lub zmianę decyzji ostatecznej wnosi się w terminie roku od jej doręczenia.

□ Zatrudniłem pracownika na pół etatu za połowę najniższego wynagrodzenia. Z

potrąconego podatku przekazyuję do ZUS kwotę ubezpieczenia społecznego i nie wystarcza na przekazanie 7,5 proc. na kasę chorych. Czy to jest możliwe.

— Oczywiście, że tak może się zdarzać i podatek nie pokryje należności z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, ale nie oznacza to, że pracodawca lub pracownik ma dopłacać. W takich sytuacjach dopłaty będą dokonywane z budżetu państwa.

□ Pożyczyłam komuś pieniądze i wiem, bo kiedyś wyczytałam, że należy opłacić w urzędzie skarbowym opłatę. Czy ja poniosę jakieś konsekwencje, gdy pożyczkobiorca tej opłaty nie uiszczy, pomimo iż taką deklarację wobec mnie złożył?

— Jeżeli z pisemnej umowy pożyczki wynika, że pożyczkobiorca uiszcza opłatę skarbową, to nie będzie ponosił odpowiedzialności pożyczkodawca. W przeciwnym razie odpowiedzialność w postaci naliczenia opłaty skarbowej wraz z odsetkami i ewentualnymi sankcjami karno-skarbowymi ponoszą solidarnie obie strony umowy pożyczki.

Jerzy PISKA

Warto wiedzieć

Umowa na czas określony

Roman Z. z Wolbromia: Przyjęto mnie do pracy, ale tylko na czas określony — na rok. Czy okres ten będzie mi zaliczony do stażu pracy?

— Umowa o pracę na czas określony daje pracownikowi podobne uprawnienia jak umowa na czas nie określony. Okres przepracowany w oparciu o umowę o pracę na czas określony wlicza się do stażu, od którego zależy przyznanie prawa do emerytury lub renty, a także do stażu, od którego zależą inne uprawnienia pracownicze.

Każda umowa o pracę, a więc również na czas określony, powinna być zawarta na piśmie. Należy w niej podać dokładnie: dzień rozpoczęcia i zakończenia pracy, rodzaj obowiązków, a także miejsce jej wykonywania.

Umowa o pracę zawarta na czas określony, zostaje rozwiązana, gdy upływa wymieniony w niej termin.

Zastępcza służba wojskowa

Paweł L. z Tarnowa: Będę odbywał zastępczą służbę wojskową. Ile mogę otrzymywać pieniędzy, jeżeli zrezygnuję z wyżywienia w czasie odbywania tej służby?

— Poborowym odbywającym wojskową służbę zastępczą przysługuje od zakładu pracy, w którym odbywają tę służbę, codzienne wyżywienie lub równoważnik pieniężny za wyżywienie. Wybór zależy od poborowego.

Obecnie kwota równoważnika wynosi 8,30 zł dziennie.

Umowa intercyzy

Marzena Z.: Wychodzę za mąż. Chciałabym jednak zabezpieczyć swój osobisty majątek. Czy intercyzę można zawrzeć już w trakcie trwania małżeństwa, czy trzeba to zrobić przed ślubem?

— Od dnia ślubu małżonkowie wspólnie zarządzają posiadaniem majątkiem i razem ponoszą konsekwencje niepowodzeń finansowych. Może ich przed tym ochronić intercyza. Umowa ta musi być zawarta u notariusza w formie aktu notarialnego i tylko taka będzie ważna.

Podpisać ją można przed lub po ślubie z tym, że zawarta przed ślubem nabiera mocy prawnej w dniu zawarcia małżeństwa, natomiast podpisana później, obowiązuje od dnia, w którym notariusz ją potwierdził.

Przy spisaniu intercyzy przed ślubem wystarczy tylko przedłożenie dowodów osobistych przyszłych małżonków, po ślubie trzeba również przedłożyć odpis aktu zawarcia małżeństwa.

Umowa intercyzy nie musi zawierać wyczerpania majątku, którego dotyczy i może albo ograniczyć wspólność majątkową albo ją wyłączać.

Intercyza traci moc po śmierci jednego z małżonków.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Lato z Fundacją „Dziecięce Listy do Świata”

Bank Ludzkich Serc

Dziecko na balkonie

Tegoroczny wyjazd polskich dzieci niepełnosprawnych, organizowany przez Fundację „Dziecięce Listy do Świata” i planowany na 19 sierpnia, stoi pod znakiem zapytania, jeśli nie pomogą ludzie dobrej woli.

Niepełnosprawne dzieci ze środowisk wiejskich mają wyjechać 19 sierpnia, a więc w najbliższy czwartek, w ramach międzynarodowej wymiany do Odessy. Tymczasem, jak poinformował nas dyrektor Fundacji, Jerzy Śliwa, nieobecność ministra Kaperze, który od kilku tygodni przebywał w sanatorium, spowodowała wstrzymanie wypłaty przyznanych wcześniej pieniędzy na ten cel. W związku z zaistniałą sytuacją część kosztów wyjazdu dzieci zadeklarowali się pokryć partnerzy Fundacji na Ukrainie oraz sama Fundacja „Dziecięce Listy do Świata”. Nadal jednakże Fundacja potrzebuje 7 tysięcy złotych na ubezpieczenie i zakup biletów kolejowych dla dzieci.

Stąd prośba o pomoc do Czytelników „GK”, aby niepełnosprawne dzieci, które mają tak mało radości i które tak bardzo cieszyły się na ten wyjazd, mimo problemów finansowych, zaistniałych wskutek niedociągnięć organizacyjnych w ministerstwie, wyjechały.

Fundacja „Dziecięce Listy do Świata” roku organizuje wypoczynek dla dzieci niepełnosprawnych od 1997 r.

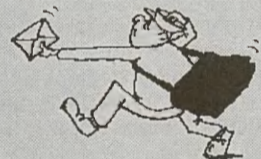
Nieprawdopodobne, że w przededniu wyjazdu niepełnosprawnych dzieci nie ma w ministerstwie urzędnika, który wykonałby podjętą wcześniej przez ministra Kaperze decyzję, a przynajmniej wykażal dobrą wolę i skontaktował się z ministrem w tej sprawie. Czym i jak to wytlumaczyć? Nam, wyborcom, ale przede wszystkim dzieciom, które w takim razie zamiast podróży życia mogą spędzić kolejne lato na balkonie!

Choroba nie wybiera, o czym najlepiej wiedzą dzieci, które w jakiś sposób skrzywdził los. Przebywającemu od kilku tygodni w sanatorium ministrowi Kaperze życzymy szybkiego powrotu do zdrowia i pracy, aby mógł spełnić to, co wcześniej obiecał. Te dzieci nie zasłużą bowiem na kolejną krzywdę.

Teresa BRANDYS

Osobom, które chciałyby wspomóc wakacyjny wyjazd niepełnosprawnych dzieci do Odessy, podajemy nr konta Fundacji Dziecięce Listy do Świata: BPH I O/Kraków, 10601376-330000011824

Listy do redakcji



Niemcy czy Rosjanie?

Zbliża się 60. rocznica września i m.in. obrony Radłowa. Tu została spalona szkoła powszechna, w której bronili się polscy żołnierze i oficerowie. Wszyscy zginęli w płomieniach, spaleni żywcem. Mieli zaledwie po 20 lat i naszym świętym obowiązkiem jest, aby o tym nie zapomnieć. Dziś na miejscu tym stoją dwa

krzaki i tzw. mur berliński zamknięty na klódkę. A przecież w Berlinie już go nie ma. Przykre to, że nasze władze gminne do tej pory nie zadbały o to.

Druga sprawa, która nie daje mi spokoju, też dotyczy tamtych lat. Otóż, należałoby wyjaśnić, kto w ostatnim dniu okupacji zrzucił bombę w Woli Radłowskiej: Niemcy czy Rosjanie? Do dziś nie wiadomo, a zginęło tylu niewinnych ludzi.

Jan BOGUSZ Radłów

Dyżur prawny odwołany

Uwaga Czytelnicy, dzisiejszego dyżuru prawnego nie będzie! Zapraszamy w środę, 18 sierpnia. Porad prawnych udzielać będzie adwokat: w godzinach 15.00—16.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godzinach 16.00—17.00 osobiście — Dział łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

PRODUCENT

VIDOK

OKNA I DRZWI

KRAKÓW: ul. Opolska 12
tel/fax /012/ 4159-549,
tel 4156-666 w. 157

TARNÓW: ul. Szkolnik 2b,
tel/fax /014/ 224-054 w. 57

DĄBROWA TARNOWSKA:
ul. Jagiellońska 39, tel 0601 852571

DREWNO PCV • AL

KŚ1,1 Szyba z argonem i mikrowentylacja w STANDARDZIE

DEALER:
Kraków, tel /012/ 4139-033
Wielkie Drogi, tel /012/ 2706-753
Nowy Sącz, tel /018/ 4418-990

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

| | | |
|---|---|--|
| <p>PRACA</p> <p>DAM PRACĘ</p> <p>0501-572-377. AMBITNYCH agentów ubezpieczeniowych, dystrybutorów sieciowych do zbudowania nowej sieci, poszukuje. Skorzystaj z szansy, bądź pierwszy.</p> <p>A. Firma prywatna, wolne miejsca pracy, 2500 miesięcznie. (0604) 79-73-28.</p> <p>A. Firma handlowa umożliwi współpracę ambitnym, inteligentnym, nie akwizycja. (0-14) 67-26-213.</p> <p>A. Praca biurowa 2500, wykształcenie średnie. (014) 74-20-53, do 15.00.</p> <p>A. Praca umysłowa stała 2500, dodatkowa 1200, wykształcenie średnie. (0-14) 23-10-75.</p> <p>A. Umożliwię pracę w systemie zachodnim 3.000 miesięcznie. (014) 74-21-14.</p> <p>A. Umożliwię pracę w systemie zachodnim 3.000 miesięcznie. (014) 74-21-14.</p> <p>A. Umysłowa praca na terenie Tarnowa, nie akwizycja. (0601) 46-58-54.</p> <p>AGENCI Ubezpieczeniowi z praktyką potrzebną do pracy kierowniczej. 0602-404-938</p> <p>AGENCJA reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Foto-ofertę kierować: 00-96 Warszawa 45 skr. poczt. 66 Ino (0-22) 834-65-40.</p> <p>AGENCJA ochrony zatrudni pracowników – stała praca. 012/422-14-95</p> <p>AGENT Ochrony i Konwojent – KURS! Po kursie: licencja, zwolnienie na broń. Organizujemy pracę! Tel. 0603-217-695 lub 0501-927-017</p> <p>AGENT Celny. Kurs. Licencja Państwowa. Praca. "ADVISER". (0-22) 629-37-83; (0-22) 628-70-56. Promocja 620 PLN. 100 Godzin!</p> <p>AGENT celny kurs, licencja państwowa-praca. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Kraków, Długa 17 (0-12) 423-43-14.</p> | <p>DAM PRACĘ</p> <p>AGENTÓW zatrudni PIONEER – najwyższe prowizje (0-18) 351-21-11 w.386 po 15.00 (0602) 423-472</p> <p>APEKA z recepturą zatrudni magistra na stażu lub po – do pracy (0-18) 446-36-63 od 8.00 – 18.00</p> <p>ATRAKCYJNA Montaż wyrobów artystycznych, bransolet. Umowa. 2000 zł. Zaopatrzenie, zbyt, (koperta kompletna). Firma Marketingowa "PRACA" skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz</p> <p>ATRAKCYJNA, biurowa – 3.000, stała, dodatkowa. Nie akwizycja. (012) 648-47-79; 0604-265-993</p> <p>ATRAKCYJNE warunki współpracy. Towarzystwo Ubezpieczeniowe zatrudni Managera. Wymagana licencja PUNU oraz umiejętność rekrutacji. Tel. (0604) 27-64-69 (byłe woj. tarnowskie).</p> <p>ATRAKCYJNA praca wysokie zarobki. Tel. (0-14) 27-34-81.</p> <p>ATRAKCYJNA praca od zaraz. Wyłącznie praca umysłowa. (014) 26-04-06.</p> <p>AVON-COSMETICS – zostani naszą konsultantką. (0-33) 842-57-25, 0604 938-192, (0-32) 216-30-16</p> <p>BRANŻOWY Katalog Firm "Krakowski Rynek – Małopolska" zatrudni do kolejnego wydania doświadczonych przedstawicieli handlowych z Tarnowa i Nowego Sącza. Wynagrodzenie prowizyjne. Wymagany samochód. (0-12) 619-76-78 (od 9 do 16)</p> <p>CHAŁUPNICTWO; zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. (012) 648-45-82, 648-94-32, 643-63-84</p> <p>CHAŁUPNICTWO – 2100 zł. 0-60 447-78-94</p> <p>CHAŁUPNICTWO – składanie "zabek". Inne – 150 zł dziennie. Informacje bezpłatne. Koperta zwrotna. "Manager" box 107. 99-300 Kutno tel/ fax. (0-24) 355-16-97</p> <p>CHAŁUPNICTWA, montaż biuletter, długopisów itp. Zbyt-umowy, (0-14) 674-52-46</p> <p>CIEŚLI zatrudnimy. (012) 415-36-33</p> <p>CZTERDZIESTOLETNIM, średnie. (012) 387-10-82; 0603-713-086</p> <p>DLA samodzielnych. Stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. Tel. 0602-404-938</p> <p>DOCHODOWA (3.500), średnie wykształcenie. 0501-841-968; po 21.00 (012) 415-51-35</p> <p>DODATKOWA, stała, dobre dochody, wymagane średnie wykształcenie, szybki awans. (012) 274-21-15</p> <p>DODATKOWA, umysłowa bez akwizycji. 0602-61-03-11</p> <p>DREAM s.c zatrudni Przedstawicieli handlowych. Biuro (012) 429-61-92; 0604-34-78-90</p> <p>DZIEWOZYNNE do pracy w kawiarni – zatrudni. Kraków 0602-224-175</p> <p>FIRMA z USA zatrudni na stałe lub dodatkowo – wysokie zarobki (0-18) 337-38-95, (090) 377-392</p> <p>FIRMA zatrudni inżyniera ds. budownictwa ogólnego z 5 letnią praktyką na stanowisku kierownika budów lub technika z 10 letnią praktyką. Preferowany wiek do 40 lat. Wymagane uprawnienia budowlane. Tel. (0-14) 22-49-51, do 53.</p> <p>FIRMA zatrudni osoby z samochodem z okolic Dąbrowy Tarnowskiej. Tel. (014) 64-16-603, (0601) 958-112.</p> <p>FIRMA zleci odpłatnie reklamę (samochód, dom), 0 602 36 15 43</p> <p>FIRMA zatrudni murarzy, cieśli, zbrojarzy, pomocników, (0-12) 637-00-33 wew. 44 lub 43</p> <p>FIRMA Poligraficzno-Reklamowa zatrudni handlowca: wymagania – wykształcenie min. średnie obsługa komputera, prawo jazdy kat.B. NEXT-MEDIA Dębica 0602 510-366, 0602 517-755, (0-14) 681-53-40.</p> <p>FLIZIARZY zatrudnimy. (012) 415-36-33</p> <p>GIMNAZJUM w Sieprawiu poszukuje nauczyciela języka niemieckiego (cały etat+ 40% dodatku). Podania: Urząd Gminy w Sieprawiu, 32-447 Siepraw. (012) 27-46-300, 27-46-301</p> <p>KOMIS samochodowy poszukuje renciście do pracy na etat sprzedawca. Wymagana uprzejmość i opetratywność, wynagrodzenie prowizyjne (0-18) 441-47-11 (0602) 37-04-33</p> <p>MAGAZYNIERÓW sprzedawców. (012) 637-14-44 wew. 252 do 15.00; 0501-572-897</p> <p>MALARZY zatrudnimy. (012) 415-36-33</p> <p>MŁODZI, wyjazd tel. (0-22) 648-05-35</p> <p>MONTAŻYSTĘ suchych tyneków zatrudnimy. (012) 415-36-33</p> <p>MONTAŻ długopisów. 0 604 52 95 68</p> <p>MURARZY – tynkarzy zatrudnimy. (012) 415-36-33</p> <p>MURARZY, tynkarzy poszukują. 090 659-717</p> <p>N.SĄCZ – zatrudni samotną rencistkę 40 – 50lat z prawem jazdy, zamieszkanie – do opieki nad chorym chodzącym (0-18) 443-71-67 18.00 – 19.00</p> <p>NAUCZYCIEL języka angielskiego (wszystkie poziomy) podejmie pracę w publicznej lub prywatnej szkole na terenie Podhala. 0604 832-851</p> <p>NIEZALEŻNY Dystrybutor Herbalife. Zadzwoni w sprawie pracy. 0604-453-991.</p> <p>NIGHT CLUB zatrudni pannie: tancerki – striptiserki, bardzo dobre wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania. (033) 812-48-12, 0603-43-96-25</p> <p>NOWY Sącz – przyjmie ekspedientkę do sklepu monopolowego (0602) 798-175</p> <p>NOWYSĄCZ – przyjmie wykwalifikowaną pomoc domową. Tel.(0-18) 441-54-83 po 16.00</p> <p>POSZUKUJEMY producentów kasetek gier zabawek drewnianych. 0-42/ 631 90 08</p> <p>OPIEKA nad dziećmi. Agencja. (012) 421-51-33 w 121 10.00 – 14.00</p> <p>PANIA do opieki nad dziećmi i prowadzenia domu, dyspozycyjną z możliwością zamieszkania – zatrudni. (012) 656-08-74 9.00 – 16.00</p> <p>PODHALE. Zatrudnię kierowników, agentów i kandydatów na agentów. Oferujemy pracę w młodym i dynamicznym zespole, atrakcyjne wynagrodzenie, ekscytujące tworzenie nowej firmy. (0602) 718-055.</p> <p>POLSKIE Centrum Wody Warszawa, poszukuje przedstawicieli regionalnych (ograniczone ilości). Szkolimy Kadry Kierownicze. tel.018/ 353-17-62, 013/ 448-53-81, 0602/ 23-63-01, 0602/ 17-90-11.</p> <p>POTRZEBNA krawcowa znająca szycie miarowe. (012) 413-85-49</p> <p>POTRZEBNY kierowca na TIR-a. Bochnia. (090) 249-261.</p> <p>PRACA w kraju i za granicą – "POSADA". Pytaj w kioskach.</p> <p>PRACA w Anglii zbieranie warzyw. Tel. 0044/ 7931832659</p> <p>PRACA w ubezpieczeniach sezonowa, dodatkowa, stała. Profesjonalne szkolenia. Wysokie zarobki. (0602) 786-694.</p> <p>PRACA w domu, nie chałupnictwo. Tel. (014) 21-79-58.</p> <p>PRACA od zaraz, nie akwizycja. Tel.(0602) 646-795 Tarnów.</p> <p>PRACA w domu nie chałupnictwo. tel. (0603) 658-705.</p> <p>PRACA – 25 – 35 lat – min. średnie. tel.(0-604) 475-245.</p> <p>PRACA. Szkoła w Anglii. 00447931832659.</p> <p>PRACOWNIKA do obsługi koni z zamieszaniem zatrudni. Kraków 0602-224-175</p> <p>PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 97-98, odbierz podatek.(012) 269-00-23.</p> <p>PRZYJMĘ pracownika do robót dociepleniowych i flizowania (0604) 056-193 StarySącz.</p> <p>PRZYJMĘ cukiernika z długoletnią praktyką, możliwość mieszkania. (041) 35-21-948: 0601-45-79-06</p> <p>PRZYJMĘ Panią do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi 7 – 13 lat. Mieszkanie, wynagrodzenie, wyżywienie. Kraków. Tel. 090-67-47-67</p> <p>PRZYJMĘ inżyniera budowlanego +uprawnienia budowlane, znajomość komputera oraz kosztorysowania (0-18) 446-08-66 po 16.00 (0604) 507-567.</p> <p>PRZYJMĘ do pracy absolwenta geodezji (może być technikum, studium, studia) (0603) 947-228</p> <p>PRZYJMĘ rencistkę w charakterze sprzedawcy – bazar. – N.Sącz, Lwowska – Krakońska (0-18) 441-50-06.</p> <p>PRZYJMĘ fryzjera męskiego na korzystnych warunkach min. 1 1/2 roczny staż pracy. tel. (0-14) 6747-619 po 20.00. Tarnów.</p> <p>PRZYJMĘ do pracy na stanowisku sprzedawcy do sklepu obuwicznego w Brzesku. Tel. (0602) 594-690, pon, wt. (8 – 18).</p> <p>RENOMOWANA szkoła językowa zatrudni wykwalifikowanych nauczycieli języka angielskiego i niemieckiego z okolic: Tarnowa, Tuchowa, Zakliczyna, Gromnika, Cieżkowic, Nowego Sącza, Grybowa, Krynicy. 1800 – 2500 zł miesięcznie. (0-602) 697-865, (0-12) 423-08-54.</p> <p>SĄDECCZYNA. Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe przyjmie menadżerów i agentów. Zatrudnienie stałe lub dodatkowe. (014) 276-049, (0602) 718-055.</p> <p>SPÓŁKA z o.o. w Dębicy zatrudni osobę posiadającą uprawnienia ogólnobudowlane oraz doświadczenie w kierowaniu ludźmi. (0-14) 670-40-28, 670-22-34</p> <p>STUDENTÓW z samochodem przyjmie. Tel. (077) 461-51-93.</p> <p>SKŁADANIE długopisów. 0604406785</p> <p>STUDENTKI zatrudnimy od zaraz, sklepy odzieżowe "mimi" Kraków Karmelicka 36,</p> <p>TARNÓW. Menadżerów i agentów zatrudni Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe. (014) 276-049, (0602) 718-055.</p> <p>TARNÓW i okolice. Praca w ubezpieczeniach. Zarobki od 2.000 zł. Możliwość awansu. Kontakt (090) 375-869, (014) 525-389.</p> <p>ULOTKI 0616-530089.</p> <p>WYDAWNICTWO kalendarzowe przyjmie osoby do sprzedaży kalendarzy. Wymagany staż pracy: marketing, handel. tel. (0-14) 22-33-64.</p> <p>ZATRUDNIĘ kierownika stacji benzynowej – Wymagane: doświadczenie w pracy w handlu, wykształcenie średnie techniczne/ ekonomiczne tel.(0601) 82-44-27</p> <p>ZATRUDNIĘ krawcowe z doświadczeniem szycia odzieży skórzanej (0-18) 442-97-22 godz. 8.00 – 10.00</p> <p>ZATRUDNIĘ krawcowe do szycia skóry (0-18) 441-58-87, (0601) 493-144</p> <p>ZATRUDNIMY dyspozycyjne osoby z samochodem osobowym na stanowisko przedstawiciela handlowego. Nowy Sącz, Lwowska 74A (0-18) 441-67-03 wew.31</p> <p>ZATRUDNIĘ stomatologa. Tarnów, ul. Sowińskiego 10/ 1, tel. 261-462.</p> <p>ZATRUDNIĘ lekarza medycyny do pracy w Nowym Targu – do obsługi sprzętu (szkolnie zapewnione) (0-18) 442-80-67 informacja od godz. 8.00 – 16.00.</p> <p>ZEPTER Vita zatrudni 6 przedstawicieli z Dębicy, wiek powyżej 25 lat. (0-14) 274-861, (0-604) 572-316.</p> <p>BANK KADR „TEST” Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego – REKRUTACJA, SELEKCJA, SZKOLENIA PRACOWNIKÓW DLA FIRM – ul. Smoleńsk 29, III p., faks 4218750, tel. 4296315, 4296341, 4294425 e-mail: office@bankkadr.com.pl poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska:</p> <ul style="list-style-type: none"> * SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY – branża poligraficzna, biegły angielski, praktyka w sprzedaży lub marketingu * SPECJALISTA DS. JAKOŚCI PRODUKTU – koncern produkcyjny, wykształcenie wyższe – inżynier mechanik lub pokrewne, dobry język angielski lub francuski * GŁÓWNY KSIĘGOWY – doświadczenie, dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego * ANALITYK FINANSOWY – branża usług medycznych, kilkuletnie doświadczenie zawodowe * DYREKTOR PERSONALNY – branża spożywcza, praktyka na stanowisku kierowniczym w dziale personalnym * ADMINISTRATOR SIECI LAN – koncern produkcyjny, wymagane doświadczenie, znajomość Unix, Windows NT, biegła znajomość języka angielskiego * ASYSTENTKA – firma handlowa (import), biegły język angielski, doświadczenie na podobnym stanowisku | <p>* KONSULTANT W DZIALE PODATKÓW – firma audytorska, wymagane doświadczenie, biegła znajomość języka angielskiego</p> <p>* MANAGER DZIAŁU PODATKÓW – firma audytorska, wymagane doświadczenie, biegła znajomość języka angielskiego</p> <p>* BIEGŁY REWIDENT – firma audytorska, wymagane doświadczenie, biegła znajomość języka angielskiego.</p> <p>Powiatowy Urząd Pracy w Krakowie, ul. Wągrowa 34</p> <ul style="list-style-type: none"> * specjalista ds. marketingu Wykształcenie średnie lub wyższe – marketing, osoby kreatywne, o zdolnościach organizacyjnych, skuteczne w działaniu, o milej aparycji. Prowadzenie biura fundacji – osoba na stanowisku kierowniczym. Praca 8 godzin dziennie, wynagrodzenie do uzgodnienia. Kontakt: Fundacja Ochrony Środowiska JASTRZĄB, telefonicznie w godz. 8.00-10.00 pod numerem 422-19-83 * szlifierz-zakład kamieniarski – wykształcenie zawodowe lub średnie, praktyka w zawodzie 2-3 lata, wynagrodzenie 800 zł uzależnione od wykonywanej pracy. Godziny pracy od 8.00-15.00. Kontakt: Zakład Kamieniarski – Sajda Barbara LISZKI 104 osobiście lub telefonicznie 425-28-80 w.107 lub 0604 186 129 * murarz – wykształcenie zawodowe, praktyka w zawodzie, wiek dowolny. Godziny pracy 6.00-14.00, 14.00-21.30, wynagrodzenie od 5,80 zł/godz. Kontakt: BODOPOL-2 w Krakowie, al. Słowackiego 39 – kadry tel. 634-14-44 * spawacz gazowy odbiorowy – wykształcenie zawodowe, uprawnienia odbiorowe gazu, praktyka w zawodzie min 5 lat. Praca w Krakowie – budowy przemysłowe. Godziny pracy od 7.00-15.00. Wynagrodzenie 8,50/ godz. Kontakt: Firma Ogólnobudowlana i Instalacyjna – Janusz Grzyb w Krakowie tel. 267-37-61, 0 501 61 74 16 * operator maszyny dziewiarskiej – wykształcenie zawodowe, praktyka na maszynach dziewiarskich. Godziny pracy 7.00-15.00. Wynagrodzenie 1.500 zł netto. Kontakt: Telefonicznie od 7.00-15.00 pod numerem 415-77-62. Firma SPORT-Team <p>Oferty pracy przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00-15.00 pod nr. telefonu 645-18-12, 645-11-62, 644-36-99 wew. 205, 206, 207 lub osobiście w Powiatowym Urzędzie Pracy w Krakowie, ul. Wągrowa 34, pok. 206.</p> <p>Powiatowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28,21-48-36</p> <ul style="list-style-type: none"> * fryzjer męski – wykształcenie zawodowe, wymagany staż pracy w zawodzie (minimum 2 lata), * księgowy – wymagane wykształcenie min. średnie, staż pracy na tym stanowisku oraz znajomość pełnej księgowości (plan kont, bilans itp.) * kierownik budowy – preferowane wykształcenie wyższe, wymagane uprawnienia instalacyjne na sieci wodociągowe i kanalizacyjne, * murarz – zbrojarz – wymagany staż pracy w zawodzie (minimum 5 lat) Praca w Warszawie, zakwaterowanie zapewnione, * blacharz – murarz kotłowy przemysłowych – absolwenci szkoły zawodowej o kierunku termizolacja (przy Zakładach Azotowych). Praca na terenie Kielc i Stalowej Woli, <p>* projektant instalacji elektrycznych – wykształcenie wyższe – informatyk. Wymagana dobra znajomość programowania komputerowego oraz staż pracy, praca w biurze projektów.</p> <p>Powiatowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20. Tel. 70-28-26 lub 81-08-81</p> <ul style="list-style-type: none"> * nauczyciele języków obcych – nauczyciel języka angielskiego lub nauczyciel języka niemieckiego, wymagane wykształcenie wyższe kierunku lub licencjat oraz przygotowanie pedagogiczne, * pedagog pedagogiki specjalnej – wykształcenie wyższe o specjalności oligofrenopedagogika, praca z dziećmi niepełnosprawnymi, * nauczyciel teorii przedmiotów elektrycznych – wykształcenie wyższe elektryczne lub elektroniczne oraz min. 5-letni staż pracy, <p>Powiatowy Urząd Pracy w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Kościuski 14, tel. 42-24-78, 42-43-26</p> <ul style="list-style-type: none"> * nauczyciel języka angielskiego – wykształcenie wyższe, miejsce pracy Szczucin. <p>Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, tel. 61-110-51, 61-110-53</p> <ul style="list-style-type: none"> * stolarz meblowy – wykształcenie zawodowe kierunkowe, staż pracy 2 lata, uregulowany stosunek do służby wojskowej, * nauczyciel języka angielskiego – wykształcenie wyższe kierunkowe lub licencjat, <p>Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku ul. Piłsudskiego 19, tel. 663-05-22, 663-05-46</p> <ul style="list-style-type: none"> * kierowca – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. CE, 3 lata staż pracy w transporcie, bardzo dobra znajomość języka rosyjskiego, aktualny paszport. |
|---|---|--|

Ahold Polska

Nowo otwierany SUPERMARKET "SZALONY MAX" w Dębicy należący do dynamicznie rozwijającej się sieci placówek spożywczych koncernu AHOLD Polska

poszukuje kandydatów na stanowiska:

| | |
|--------------------------------|-------------|
| KASJER-SPRZEDAWCA | Nr Ref. D/3 |
| MAGAZYNIER | Nr Ref. D/4 |
| OPERATOR KOMPUTEROWY | Nr Ref. D/6 |
| MASARZ-RZEŹNIK | Nr Ref. D/7 |
| SPRZEDAWCA-DZIAŁ MIĘSNY | Nr Ref. D/8 |

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie ofert pracy (podanie i życiorys) z podanym numerem referencyjnym na adres:

Ahold Polska Sp. z o.o., Dział Personalny
ul. Wyzwolenia 84, 43-300 Bielsko-Biała
Zapewniamy Państwu całkowitą dyskrecję.

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKOWA
zatrudni
NAUCZYCIELI
języka angielskiego
z okolic Nowego Sącza i Krościenka

Placa 2.000 zł – 2.500 zł netto miesięcznie (ZUS, itp.)

Tel. (0-18)33-11-211 lub (0603)662-909

intergaz

Firma INTERGAZ
zatrudni
PRZEDSTAWICIELA
HANDLOWEGO
ds. gazowych instalacji
ziornikowych

Wymagane:

- * wiek do 35 lat
- * wykształcenie wyższe techniczne (budowlane/mechaniczne)
- * prawo jazdy kat. B
- * umiejętność obsługi komputera

Dodatkowymi atutami będą:

- * znajomość języka angielskiego
- * posiadanie komputera

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie listu motywacyjnego oraz życiorysu wraz z aktualnym zdjęciem pod adresem:
INTERGAZ Spółka z o.o.
ul. Przemysłowa 13, Nowiny,
26-052 Sitkówka

ABSOLWENTKA psychologii UJ podejmie pracę w Krakowie (012) 422-91-56; (032) 284-32-44

ABSOLWENTKA AE (Zarządzanie Marketing), angielski, komputer, prawo jazdy, podejmie pracę w Krakowie. 0602-710-919; (012) 422-91-56

ABSOLWENT Akademii Ekonomicznej poprowadzi księgowość (2 lata pracy w księgowości) (0-18) 442-70-92

BEZPŁATNIE szukasz pracowników? Zadzwoni! (012) 422-30-33 wew. 407, pon. – pt. (9.00 – 15.00).

KIEROWCA kat. ABCD renciستا poszukuje pracy. Tel. (0-14) 22-39-37.

OPIEKA – dzieci, osoby starsze, sprzątanie. Agencja. (012) 421-51-33 w 121; 0602-182-934

PIĘĆDZIESIĘCIOLEJNI emerytowany nauczyciel fizyki (UJ) podejmie dowolną pracę (0-18) 442-70-92

RENCISTKA poprowadzi książki przychodów i rozchodów, przyjmie chałupnictwo – inne propozycje (0-18) 442-12-93

RENCISTA (pefron) pilnie poszukuje pracy, może być kierowca lub inna (może być z możliwością mieszkania) (0-18) 44-212-93, (0602) 267-990

STUDENTKA reprezentacyjna zaocznie IV rok AGH, komputer, angielski, prawo jazdy – podejmie pracę w Bochni lub okolicy (0-14) 613-60-54

SZUKAM praca jako kelnerka lub bufetowa (1/2 etatu) NowySącz, (0-18) 444-20-97

UCZCIWA gospośnia szuka pracy z mieszkaniem. Tel. 0602-23-87-57

POSZUKUJE PRACY

TECHNIK fizjoterapii podejmie prace jako kinizjoterapeuta, fizjoterapeuta, masażysta (0-18) 442-92-06

NAUKA

"ARMA" - nauka jazdy, motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. (012) 632-70-19

"ART-MOT" KURSY Prawa Jazdy - Kraków, al. Słowackiego 23, (012) 645-31-19

ABSOLWENCI ZSZ, 3 letnie Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych z prawami Szkoły publicznej, Kraków os.Kolorowe 29a tel. 0604-791-110, 644-33-07

ABSOLWENCI ZSZ, 3-letnie Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych z prawami szkoły publicznej, Kraków, os. Kolorowe 29a tel. 0604-791-110, (012) 644-33-07

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02 KURS KOSMETYCZNY ROCZNY. Zapraszamy!

ANGIELSKI - dojeżdżam, 25 zł/60 min. (012) 641-03-21; 0501-787-425

ATRAKCYJNE! Dwieletnie Policealne Studia: KOSMETYCZNE, INFORMATYCZNE, EKONOMICZNE. System dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: Kraków, Dietla 38. (012) 422-85-69. Ilość miejsc ograniczona. ZAPRASZAMY!

BHP PPOŻ - szkolenia, usługi, doradztwo, dojazd. tel.(0-14) 642-26-37, (0-603) 93-93-15.

CENTRUM Kształcenia WUR, Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47, Olkusz (0-32) 643-22-71, Tarnów (0-14) 27-35-04. KURSY: Nowy nabór rok szkolny 1999-2000 Liceum Ogólnokształcące (3 semestry + matura) i Liceum Ekonomiczne (4 semestry + matura i tytuł technika) eksternistycznie.

CENTRUM Kształcenia WUR, Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47, Olkusz (0-32) 643-22-71, Tarnów (0-14) 27-35-04. KURSY: Księgowości komputerowej, pracowników administracyjno - biurowych, sprzedawców z obsługą komputera, sekretarek dyplomowanych.

HANDLOWE Liceum Zaoczne Mgra Stefana Kwietniewskiego, Kraków, (012) 276-50-91, 0604-26-61-51

PRYWATNE MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE FIZJOTERAPII ul. Straszewskiego 25, Kraków TEL. 012/421-91-49, 012/422-92-60,

po reorganizacji, prowadzi rekrutację na nowy rok szkolny. System kształcenia: dzienny. Nauka w nowoczesnych pracowniach, gabinetach i placówkach służby zdrowia miasta Krakowa.

ISOLIT® WILGOTNE BUDOWLE

SAM USUNIESZ KAŻDĄ WILGOĆ OD WEWNĄTRZ BEZ ROZKOPYWANIA ORYGINALNYM NIEMIECKIM ŚRODKIEM IZOLIT

• USUWA W 100% WILGOĆ I GRZYB • 2 X POMALOWAĆ I GOTOWE • TO WIECZNIE SUCHY BUDOWLE • WYSYŁAMY NA CAŁY KRAJ PROSPEKT Z CENĄ BEZPŁATNY

ISOLIT s.c. os. KOPERNIKA 15/13 83-200 STAROGARD GD TEL./FAX (0-58) 56-242-19

NAUKA

CENTRUM Kształcenia WUR, Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47, Olkusz (0-32) 643-22-71, Tarnów (0-14) 27-35-04. KURSY: Agenta ochrony, obsługi komputera i kosztorysowania komputerowego, uprawnień budowlanych, uprawnień czeładniczych i mistrzowskich, BHP-wszystkie zakresy, SEP. Minimum sanitarne.

CENTRUM Kształcenia WUR, Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47, Olkusz (0-32) 643-22-71, Tarnów (0-14) 27-35-04. KURSY: Kosmetyczek dyplomowanych, masażu, fryzjerek, wychowawców i kierowników kolonii.

JĘZYK niemiecki. Korepetycje, tłumaczenia. Tel. (014) 411-033.

KURS do licencji Agenta Ochrony i Konwojenta. Tel. 0603-217-695; 0501-927-017

KURSY prawa jazdy "Lux Moto Kurs", Tarnów, Krakowska 8 (w podwórzu). Jazdy dodatkowe, atrakcyjne ceny, raty. Rozpoczęcie kursu 17.08. godz. 17.00. tel. (0-14) 27-28-82.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Mgra Stefana Kwietniewskiego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka, (012) 276-50-91, 0604-26-61-51

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne - Politechnika Krakowska. (012) 634-17-87 9:00 - 12:00

MATEMATYKA, niemiecki, polski, efektywnie. (012) 267-15-61

N.SĄCZ: Policealne Studium Biznesu i Administracji w N.Sączu, Rynek 14 ogłasza nabór słuchaczy na I semestr: technik administracji (zaoczne, czesne 95/ mc. 0602/702-431.

NAUKAJAZDY "Vectra". Promocja. (012) 429-46-53 (12:00 - 17:00).

OSMIOKLASYŚCI 3-letni KURS KUCHARSKI. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38. (012) 422-85-69

POLICEALNE Studium Zawodowe Zaoczne Mgra Stefana Kwietniewskiego, administracyjne, ekonomiczne, informatyczne, turystyczne, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka, (012) 276-50-91, 0604-26-61-51

NAUKA

POLICEALNE Studium Zawodowe Zaoczne - Politechnika Krakowska: turystyka, hotelarstwo, administracja, ochrona środowiska, geodezja, kelnier. (012) 634-17-87 9:00 - 12:00

SKŁOŁA Tańca zaprasza. (012) 422-20-15; 0604-473-666

SZKOŁY POMATURALNE: Szkoła Aktorska i Telewizyjna "SPOT", Szkoła Artystycznego Projektowania Biuro (dzienna, wieczorowa i zaoczna) ul. Bałuckiego 9, Kraków; (012) 266-21-11

TANIEC - lekcje indywidualne. Tarnów, tel. kom. (0603) 111-849.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE SPRZEDAŻ

126P 1987, czerwony, stan dobry, po remoncie. Sprzedam. (0-14) 663-83-84

126P 1986r. 64.000km, czerwony, stan dobry (0-18) 441-19-74

AUDI 100E, 1993/94, K, stan idealny, (0-18) 26-673-46

AUDI 80 1987r. 164tys. poj.1800cm³ cena: 16.000zł (0-18) 443-04-89, (0604) 101-663

AUTO po wypadku kupię, gotówka +transport, odbiór natychmiastowy. (018) 4429247, 0603/599146.

DAEWOO Tico 1996r. (0604) 22-11-87

DAEWOO TICO X.1997, 24.000 km, stan b.db. (0-18) 262-95-82

FIAT 126p 1987r. alternator (0-18) 441-64-66, 442-11-90

FIAT 126p 1991r. biały sprzedam 4000zł do uzgodnienia (0-18) 440-44-38

FIAT 126, 1992 r., cena 4.700 zł, pilnie. (0-14) 74-21-58 wieczorem.

FIAT 126p, 1984 r., kolor zielony, cena do uzgodnienia - sprzedam. (0-14) 790-649.

FIAT 126p, 1987 r., kolor złoty, cena do uzgodnienia sprzedam. (0-14) 790-649.

FIAT 125p kombi ME 1989, przegląd - lipiec 2000r, 2.800zł. (0-14) 681-10-51

FIAT Brava 1,6; 1996, 66.000 km, bogate wyposażenie. Sprzedam. (0-14) 677-85-34

FIAT Bravo 1,4; 12V 1996/7.XII - idealny stan. (0-18) 266-73-46.

FIAT Tipo 1.4 1994r. 18.400zł stan bdb (0-18) 337-34-43

SPRZEDAŻ

FORD i Doga 15 - osobowe-go, 1993, (0-61) 8104-203

FORD Sierra 1,6, czerwony metalik, 1986r. Cena: 7.600 (014) 682-41-53

ŁADA 2107/ 1300/ 86 granat, 120.000 km, 4.000 sprzedam. (0-14) 26-21-38.

MAZDA 626 2.0, 1993, bogate wyposażenie, 27.900 zł. Tel. (0-14) 21-52-60.

NISSAN Primera 1997r. 80tys.km, pełne wyposażenie, cena: 50.000zł (0602) 680-492

OPEL Kadett kombi 1,3S; 1982, biały, stan idealny, 5.200zł. 0604 213-594

OPEL Omega 2.0 1987r. biały, stan bdb (0601) 52-40-83

POLONEZ Truck 1.9D 1996r. 110tys.km, cena: 14.500zł (0-14) 684-41-80

POLONEZ Truck pilnie sprzedam 1995r. cena do uzgodnienia (0601) 864-464

POLONEZ 1500 okazynie sprzedam (0-18) 441-50-06

POLONEZ 1,6 GLI, 1996, 1 właściciel, idealny. (0-14) 275-163 lub (0603) 658-702.

POLONEZ 1,6 SLE 1988, 3500 zł. (0-14) 26-38-65 po 20.00.

POLONEZ Truck, 1,6, 1996, 12.000 zł, stan idealny, (0-14) 68-60-528, 68-63-788

POLONEZ Caro 1,9 diesel, metalik, 1993, dodatki, elektrycznie otwierany zamek centralny, auto-alarm, przebieg 91.000 km. (0-18) 268-62-89

POLONEZ 1600 1994, sprzedam. Dębica. (0-14) 677-89-77

POLONEZ - 1995, 1992; 126p - 1994. Sprzedam. Kraków ul.Wysokiej 3a.

PUNTO 1.1 SX 1998r. zielony (0602) 78-66-99 (0-18) 440-43-90

PUNTO 75ELX 1995r. 33.000km, bordo metalik, stan idealny 24.500zł (0-18) 441-26-05

RENAULT - 19 GTS, 80 KM, Hatchback - 91, metalic, 14.500,- (012) 28-36-285

SPRZEDAM Polonez 1,5 stan b. dobry, przebieg 87.000. Tel.(014) 674-54-11.

VOLKSWAGEN Golf 1.4 kat. 16V zielony metalik, 1998r./grudzień, kupiony 12.04.99r. NowySącz, ul.Matejki 50/ 31 (0-18) 443-89-64

WW Corrado 1,8 16V czarny, 1990, 130.000km, 22.000zł (0-18) 449-14-71

SPRZEDAŻ

VW Golf III TD 1.9cm³ 1993r. w całości 4 drzwi, 25.500zł(0-18) 332-73-41

VW Polo 1991/ 96, bordowy, wtrysk, komuter, cena 13.000. (0-14) 223-405.

WV Pasat 97 - B5, pojemność 1600, bogato wyposażony, 4x poduszki powietrzne. Wiadomość: 0602-857-911

ŻUK 1986r. 1 właściciel, 89.000km, skrzyniowy (0-18) 445-71-22

KUPNO

AUTO - Szrot, osobowe, dostawcze. (0601) 646-274.

AUTA powypadkowe, skorodowane. (0-90) 354-003.

AUTA do remontu, na części. (0604) 228-214.

AUTA powypadkowe lub uszkodzone - kupię. Odbiór własnym transportem. Tarnów, (014) 67-95-730 do 16.30, (014) 22-18-66 po 17, (0604) 618-282.

CARO, CINQUECENTO, SKODA, FIAT, OPEL, FORD, VOLKSWAGEN - zdecydowanie kupię. Tel. (0-12) 647-30-83.

KUPIĘ samochody osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite. (0-14) 625-05-99.

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC, NW komunikacyjne, rolnicze, majątkowe. tel. (0-14) 611-79-30 kom. 0501 580-353

WYNAJEM

WYNAJEM nowych samochodów osobowych. Punto, Seicento, Lanos. Przejazdy autokarowe, organizacje wycieczek, Brzesko Rynek 9, (0-14) 68-68-177, 66-33-103, 0 603 206 589, 0602 59 57 51

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

MOTOR Jawa 175, stan dobry, 300 zł, motorower Komar, stan dobry 150 zł. Tel. (0-14) 67-95-805, wieczorem.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

CIĄGŁA sprzedaż - raty bez zryantów: ciągniki C-330, C-360, C-328, C-360P, T-25; kombajn "Bizon", prasy zbierające, przyczepy, przyczepy samobieżające; rozrzutniki, kopaczki elewatorowe i konne, kombajn do ziemniaków "Anna"; cyklopy, siewniki i inny sprzęt. Kamionka 323 k/ Dębicy (017) 22-16-181

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK C-328, C-330, kabiny ciągnikowe, plugi sprzedam. Piaszczak Stanisław, Łętowia koło Jordanowa. (018) 26-75-673

CIĄGNIK rolniczy C-330, stan dobry. (0-14) 784-509.

CIĄGNIK URSUS 2812 + plugi 2-4 skibowe oraz inne narzędzia z likwidowanego gospodarstwa. (0-14) 682-26-04 wieczorem

CIĄGNIK C 360, 1981, stan dobry. (0-14) 663-83-84

NYSA Towos 522 1991r. tania (0-18) 441-50-06

OKAZJA. Na raty bez zryantów ciągniki: C-330, C-360, C-360-3p, MF-255, C-328, T-25 Władymir, rolacyjne, każdy sprzęt rolniczy. 018/ 441-79-52, 0603/ 524-315 Wastag Bronisław, Librantowa 139 k/ N.Sącz.

PRASE do słomy MF - sprzedam. (014) 66-57-806

PRZYZĘPA campingowa włoska 1991r. pełne wyposażenie, stan bdb (0-18) 33-73-311, (0604) 794-277

PRZYZĘPY campingowe, towarowe, nowe, używane, przed-sionki - komis, naprawa. 0602-212-894, (012) 656-19-03.

SPRZEDAM ciągnik "SAM", silnik Władimira, blokada, podnośnik. (018) 26-82-855.

WIDŁAK diesel 1,2t 5.800zł +VAT widlak elektryczny 2.800zł (0-18) 445-70-04 (0603) 679-280

KUPNO

PRZYZĘPE D 83 kupię. 090 319-119

USŁUGI

ALARMY, autolokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie. (012) 644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autolokady, immobilisery, radioodtwarzacze, GSM, sprzedaż, montaż: (012) 411-15-33, 413-13-33

GUMIX zawsze bezpiecznie zawsze na czas. Serwis ogumienia do wszystkich typów pojazdów. Akumulatory. Czynne: 7-21, sob: 8-14 Kraków, ul. Wadowicka 8i. Tel. 012/ 269-29-00

GUMIX zawsze bezpiecznie zawsze na czas. Serwis ogumienia do wszystkich typów pojazdów. Akumulatory. Czynne: 7-21, sob: 8-14 Nowy Targ, ul. Ludźmierska 26. 018/ 266-63-74

USŁUGI

GUMIX zawsze bezpiecznie zawsze na czas. Serwis ogumienia do wszystkich typów pojazdów. Akumulatory. Czynne: 7-21, sob: 8-14. Kraków, ul. Mysłowska 51, tel. 012/ 653-20-98

MERCEDES Bus, 14 osób, wesoła, przysięgi, wczas, inne, tanio. 018/ 33-33-192.

PRZEPROWADZKA - fachowo. (012) 643-46-83

PRZEPROWADZKI meblowozem, transport samochodem dostawczym. Tarnów, (0-14) 22-05-81, (0602) 69-87-61.

PRZEWOZ osób - przesyłek Francja, Hiszpania - komfortowe Mercedesy. Tel. 0602-712-437

PRZEWOZ ładunku do 2ton, wymiar skrzyni 4,20x2,20 - TANI (0-18) 441-79-29

TRANSIT. Transport kraj zagranica. (0-14) 241-869.

TRANSIT - Bus przewóz osób, towarów - tanio. (0-14) 62-51-239, po 20.00.

TRANSPORT 6-12t plandeka. 0602/ 17-17-93.

TRANSPORT Mercedes 11 +przyczepa 0,5t, F.VAT. 018/ 441-60-21, 0601/ 957-041.

A. Transport krajowy, międzynarodowy, specjalizacja do 3 t. 012/ 641-00-07

PRZEPROWADZKA. 012/ 421-56-60. Międzynarodowa, krajowa, transport fortepianów, kas pancernych, urządzeń. Wypożyczalnia pojemników. Przewłocki, Sarego 8 (8-16). 012/ 421-64-02

TANI ZUKIEM. Tel. (012) 266-04-87

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTOCZĘŚCI, tania blacharka, lampy, zderzaki: krajowe, zagraniczne, złomowanie, skup samochodów. Zabłocie 2. 0601/ 503-207

CZĘŚCI do ciągników, maszyn rolniczych, armaturę żeliwną wod. - kan. oraz wyposażenie biurowo - magazynowe sprzedaje syndyk RSP "ORAWA" w Jabłonce. Informacje tel.(0-18) 444-26-48

CZĘŚCI do Mazdy - sprzedam. Tel. (018) 27-526-14 po 20

NIEZALEŻNE ogrzewanie do samochodów ciężarowych, osobowych typu "dewasto". 012/ 656-19-03, 0602-212-894

KUPNO

KUPIĘ silnik Stara A 29. (012) 269-29-35

KUPIĘ silnik S 7 z rozbitym blokiem lub do remontu. (0-14) 790-649.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

AVIA kontener 3,5t; 1991r. - sprzedam. Dębica (0-14) 677-89-77

CIEŻAROWY marki Jelcz 3W 317 po remoncie kapitalnym, 1986r. (0-18) 445-72-36 po 20.00

FORD Transit dostawczy 1998r. 2,5d radio, uszkodzony (0-18) 33-73-311 (0604) 794-277

IVECO Turbo 240-36, 1993r, 3 osi, kipper, 6,20, dźwig, sprzedany - 1998r. 1 właściciel, 82.000zł, faktura, lub zamiana (0-18) 26-240-18, 26-246-56 wieczorem.

KAMAZ skrzyniowy, przyczepę 3-osioową, kryte, 2 przyczepy HL. (0-14) 42-43-23, (090) 308-961.

KAMAZ oplanekowany na europalety z części. Tania sprzedam. (0-14) 686-61-76

LIAZ 110.020/ P-27 chłodnia (7 ton) 1989r, sprzedam. Faktura VAT. Dębica. Tel. (0-14) 677-65-15

MERCEDES Sprinter 308, 1995/ 96, serwisowany, 65.000zł, stan idealny. 018/ 442-74-13.

MERCEDES 608D, 1978, maksymalnie długi, stan dobry - tanio. (0-14) 642-20-99.

MERCEDES 407, stan dobry sprzedam plus praca. (0-14) 45-11-04 Tarnów.

SAMOCHOÓD ciężarowy VW LT35 1987r. max, biały, cena do uzgodnienia

16 sierpnia 1999 r.

KUPNO

KUPIE mieszkanie dwupokojowe w Krakowie bez pośredników. (014) 665-80-66 (wieczorem)

MIESZKANIE do 70 - 80 m2 do II piętra lub segment na Żabińcu lub Meissnera do wykończenia, do 250.000 PLN. (287-41-99 tylko konkretne oferty.

N.SĄCZ, 1, 2, 3 pok. 20 - 60m2 kupię (0-18) 442-26-57, 443-41-49

ZAKOPANE, Rabka, Krynica, Szczawnica - kupię mieszkanie 25m2 - pokój z kuchnią, balkonem. (0-18) 267-54-03

DO wynajęcia dwupokojowe 57 m2 Pr. Czerwyny. Tel. 060-279-82-09; 060-479-68-78

DO wynajęcia mieszkanie 28m2 NowySącz (0-18) 443-33-05 po 20.

DO wynajęcia pokój w Krowdzy dla osoby samotnej, 0 501 034 300

MIESZKANIE do wynajęcia, 40 m2. Tel. (012) 657-28-84 po godz. 18:00

N.SĄCZ, 1, 2, 3pok. wynajmie "Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57, 443-41-49

N.SĄCZ - mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane - do wynajęcia z powodu wyjazdu (0-18) 444-16-47

NOWYSĄCZ - M-4 z telefonem do wynajęcia (0-18) 443-18-36

NOWYSĄCZ - pokoje do wynajęcia lub na cichą działalność (0-18) 443-08-78 po 14:00

NOWYSĄCZ - mieszkanie do wynajęcia ul.Zdrojowa 40

POKOJE dla studentów. (012) 648-78-66 w 340

STARY Sącz - wynajmie mieszkanie 3-pokojowe, czynsz 1.000zł/ miesiecznie płatne z góry za rok (telefon +kablówka) (0-18) 446-23-95

TARNÓW do wynajęcia mieszkanie 32 m2 dla studentki. (0-603) 202-462.

TARNÓW. Mieszkanie do wynajęcia 60 m2 z telefonem. Tel.(014) 22-18-01.

WŁAŚCICIEL wynajmie jednopokojowe, umeblowane, komfortowe. (012) 266-54-95

MIESZKANIE 1-pokojowe w starym budownictwie zamienię na większe 2, 3-pokojowe w starym budownictwie z dopłatą NowySącz (0-18) 441-09-92

DOMY

SPRZEDAŻ

BICYDZE Dolne: dom, stan surowy. Dom stary +1,4 ha. 018/440-40-76.

DOM komfortowy z pomieszczeniami warsztatowymi okolic Zabierzowa. 120.000 USD. 012/ 656-19-03, 0602-212-894.

DOMY k/ Pawlikowic i Lubnia sprzedamy. (0-12) 659-00-40

JADOWNIKI. Dom stan surowy, otwarty, tanio sprzedam. (0-14) 686-71-65

KONIUSZOWA - dom 9km od Sąsada (0-18) 44-05-106

ŁĄCZO - dom mieszkalny 100m2 +garaż sprzedam (0-18) 444-63-29

N.SĄCZ dom 80m2 +oficyna 25m2 telefon, c.o., blisko centrum (0-18) 442-31-41

N.SĄCZ - obrzeża domu 120m2 dz.11,2a stan doskonały, ogrodzenie, wszystkie media, piękny teren (0-18) 447-01-02 po 16.00

N.SĄCZ, okolice - dom parterowy, działka 55tys. A. "Makabi" Lwowska 10 (0-18) 442-26-57

NOWYSĄCZ, dom 120m2, działka 6,20 (0-18) 442-28-06

PILNIE sprzedam nowy dom w Klaju koło Niepotomic. 012/284-22-24

SPRZEDAĆ dom w Nowym Sączu częściowo wykończony 400m2, 9ar (0604) 404-494

SPRZEDAŻ

RADŁÓW dom drewniany, piec czarniarny z mieszkaniami, garaże, wiaty, działki budowlane uzbrojone, blisko las, jeziora, do uzgodnienia - sprzedam. (0-14) 796-298.

SEKOWA k/ Gorlic: dom drewniany 4-pokojowy, działka 40ar, sprzedam Pośrednictwo (0-18) 442-33-49, 442-01-23

SPRZEDAĆ lub zamienię dom 120m2, osiedle przed Kocmyrzowem na prawo na 2x2 pokoje. Przepióra Józef, Dojazdów-178, 32-010 Kocmyrzów.

SPRZEDAMY niedrogo duży dom obok Wieliczki, działka 32a, doskonała na działalność gospodarczą, 1000m2 pod sklepem na magazynu. (0-12) 659-00-40

SUPER okazja! Dom jednorodzinny, Zabierzów k/ Krakowa, działka 12a, 130.000zł. (0-32) 612-28-69

SZAFIARY - sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi z ogrodem. Nowy Targ - wiadomość tel.: (018) 26-650-50

TARNOWIEC. Dom nowy, stan surowy, działka 10 arów. Tel. (0-601) 47-41-52.

TARNÓW, sprzedam dom. (090) 25-43-42

TARNÓW. Dom jednorodzinny, pow. 108 m2, działka 7,2 ara. (0-14) 26-60-37.

TARNÓW. Dom piętrowy pilnie sprzedam. Tel. (0-14) 22-14-99.

ZAKLICZYN domek rekreacyjny na działce o pow. 3 ar, możliwość sprzedania domku samego do 15 km przewóz gratis. (0-14) 66-53-860.

KUPNO

KRYNICA, N.Sącz, Grybów: kupię dom. 018/ 445-21-14, 0603/ 88-25-25.

DO wynajęcia piętro willi, ogrodzona; dwa numery telefonów, umeblowane, oddzielne wejście, parkiety, suteryny, garaż, loggia, balkon. (012) 636-56-95; 0602-15-10-90

DO wynajęcia domu murowany 2 pok. kuchnia, łazienka +bud.gospodarczy (0-18) 440-41-20

ŻYRĄDÓW k/ Dębicy, dom jednorodzinny, murowany, w całości do wynajęcia, zamieszkania i na działalność handlową. Tel. (0-14) 676-86-13 po 21:00

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

BOCHNIA. Sprzedam działkę budowlaną 7a. (0-14) 611-21-82, 0602 178-712

DWIE działki 7,10 ar, nieuzbrojone, Zbylitowska Góra. Tel.(014) 67-43-915.

DZIAŁKĘ budowlaną Grybów - Równie (0-18) 44-27-313

DZIAŁKĘ bud. 10arów Bicydze Dolne 36 - (0-18) 443-11-55

DZIAŁKA rolno-budowlana 67a, w Niedźwiedziu k/ Słomnik. (0-32) 627-76-15

IWKOWA działka budowlana 8 ar, uzbrojona, 800 zł/ ar. (0-14) 665-70-21.

KAMIENNA k/ Krynicy - działka budowlana 12ar, cz.uzbrojona - tanio - 0602/ 692561.

LAS (Cubica) we Wronowicach. (0-18) 444-85-06 Maria Kałęka w Stańkowej 238-49-62 Gliwice w godzinach popołudniowych

LAS dębowo - jodłowy 300m2, dębu 200m2 jodły - tanio (0-18) 445-71-22

MORDAKKA k/ Limanowej 1ha pola lasu na rekreację - tanio (0-18) 337-49-35

N.SĄCZ, Marcinkowicka: 7a budowlana, pełne uzbrojenie, pod działalność lub budowę, przy ulicy. 018/ 444-11-31, 0602/ 193136.

NOWY TARG. Sprzedam działkę z rozpoczętą budową. 0603 74-65-26

SPRZEDAŻ

PARCELE budowlaną 15arów Muszyna ul.Ogrodowa (0-18) 446-06-43

PARCELE 48ar sprzedam. Paszyn 208 (0-18) 440-26-49 wieczorem

RZDZIOSTÓW - działki budowlane 10ar, sprzedam (0-18) 44-33-052

SPRZEDAĆ działkę 1 ha uzbrojoną budowlano - przemysłowo w Gdowie. (012) 451-43-10

SPRZEDAĆ działki budowlane 44ar Nawojowa (0602) 78-66-99

SPRZEDAĆ działkę 65ar w części budowlaną z możliwością przekształcenia. NowySącz, ul.Jamnicka (0-18) 441-58-30 wieczorem (0602) 295-061

SPRZEDAĆ działki pod domki rekreacyjne - Wysoka k/ Jordanowa. tel. 0604 826-108

SPRZEDAĆ dużą działkę w Nowym Targu przy Zakopiance - handel, rzemiosło, uzgodniona lokalizacja salonu samochodowego. (0-18) 266-22-21

SPRZEDAĆ działkę budowlaną, uzbrojoną 10a w Okocimiu. (0-14) 686-07-16

TARNÓW - działka 21 arów pod usługi - (0-14) 21-45-29.

WIDOKOWE działki budowlane, czternastoarowe, okolice Limanowej, 800 zł ar. (012) 285-07-47

WŁAŚCICIEL sprzedam tanio działki - Nowa Huta (bez pośredników). (012) 655-09-10 wieczorem

WOLA DEBIŃSKA. Działka uzbrojona - 1,2ha przy E4. (0-14) 665-67-31

ZACZARNIE działka 45 a, nieuzbrojona. (0-14) 217-120 po 16.00.

ZBYLITOWSKA Góra, atrakcyjne dwie działki budowlane. (0-14) 674-32-86.

ZIEMIĘ uprawną z 50ar sprzedam (0-18) 443-12-23

ŻĘGIESTÓW - rozpoczęta budowa działka 1,26 ha sprzedam. (032) 262-07-67, 0603/ 19-10-72

KUPNO

KUPIĘ działkę budowlaną w NowymSączu lub Starym (0-18) 446-05-70

KUPIĘ działkę nad Jeziorem Czorszyńskim. (0-18) 264-98-21

WYNAJEM

OGRÓDKI działkowe z budynkami w Krakowie do wydzierżawienia. (012) 270-13-43

WYDZIERŻAWIĘ działkę o pow. 9a, ul.Wisniowieckiego oraz pomieszczenia magazynowe o pow. 85m2 ul.Wałowa 9 (0-18) 442-84-86

KUPIĘ działkę budowlaną w NowymSączu lub Starym (0-18) 446-05-70

KUPIĘ działkę nad Jeziorem Czorszyńskim. (0-18) 264-98-21

TARNÓW, ul.Słowackiego 23/ 2 obok banku Śląskiego lokal biurowy 20 m2 do wynajęcia. tel. (0-14) 21-90-80.

TARNÓW, lokal do wynajęcia, atrakcyjny nowy. (0-14) 21-82-27.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

TARNÓW - lokal 40 m2, A.I.M.B.Fatimskiej, parter. (0-601) 52-50-54.

SPRZEDAŻ

KURNIK 1000 m2 na pow. 0.76 ha tanio sprzedam. (0-14) 68-19-791.

N.SĄCZ - kiosk typu Ruch bez lokalizacji (0-18) 441-05-41

OBIEKT handlowy 20m2 z chłodnią na placu targowym przy Dojazdowej w Nowym Sączu (0-14) 684-41-80

POSIADAM obiekt 400m2 okolicy Brzeska, bezpośrednio przy głównej drodze nadający się na różne formy działalności, szczególnie hurtownie i podjemę współpracę (0-18) 441-84-35, 440-55-07 po 19.00

SPRZEDAĆ kiosk handlowy przy Lwowska - Krańcowa NowySącz (0-18) 441-12-54

SPRZEDAĆ nieruchomości 600m2 wraz z dobrze prosperującym lokalem gastronomicznym - rozrywkowym (0-18) 441-84-35, 440-55-07 po 19.00

SPRZEDAĆ lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia pokój z telefonem przy ul. Wielopole Ip i Ipa na biura. (012) 421-82-85

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Tarnowa, ok. 70 m2. Wiadomość: Tarnów, tel. (0-14) 21-11-10, (0-17).

SPRZEDAŻ

ROZWIĄZEMY Państwa problemę z jakością wody. Systemy antybakteryjne, odzłaziacze, zmiękczacze, aparaty osmotyczne itp. Polskie Centrum Wody Warszawa, Filia Jasło. tel.018/ 353-17-62, 013/ 448-53-81, 0602/ 236301, 0602/ 17-90-11.

SERWANTKĘ piękną w bardzo dobrym stanie sprzedam. (0-14) 21-82-27.

STEROWANE pilotem bramy ogrodzeniowe przesuwne garażowe uchylne, roletowe automatyka do bram, rolety okienne. Doradztwo dostawa. Montaż. Z.H.U. Filipek (0-18) 443-40-56 (090) 695-656

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-88-99

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węgielno - miałowe kotły C.O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mierzarki, części zamiennie. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014) 611-

USŁUGI

ROK 2000. Programy: fakturowanie, księgowość, magazyn. Nieodpłatne szkolenie. Metrosoft. (014) 541-032

FAUNA, FLORA
SPRZEDAŻ

BERNARDYNY szczenięta po przodkach czółówki światowej. 018/ 352-67-35.

BERNARDYNY szczenięta 14-tygodniowe i psa 2-letniego Bernardyna (0-18) 445-71-22

BERNARDYNY długowłose – suczka 3-miesięczna z metryką i książeczką zdrowia (0603) 347-598

BERNARDYNA 3-letniego – sprzedam. Tel. (0-14) 67-26-140.

BERNARDYNY 6-tygodniowe. Sprzedam. (0-14) 681-82-58

BOUVIER – szczenięta rodowodowe. 0601 46-35-42, (012) 643-55-02

DALMATYŃCZYKI szczenięta, trzymiesięczne po rodowodowych rodzicach. (012) 278-34-82

DOBERMANY 8 tygodniowe. Sprzedam. Grabiny k/ Dębicy. Tel. (0-14) 676-28-08

DOGI rodowodowe arlekin i czarne – sprzedam, (0-14) 22-45-29, (0601) 557-956.

DOGI szczenięta sukki 4-miesięczne. Książeczka zdrowia. (014) 414-193, (0603) 666-993.

JAMNICZKI, owczarki niemieckie, podhalańskie, rottweilery, sznauclery olbrzymi, wyżełki szorstkowłose, zaszczepione. Możliwość zakupu na rachunek. (0-14) 642-43-29, do 16, (014) 642-42-59, po 22.

KOCIĘTA perskie różnokolorowe, czyste, szczone, tania sprzedam. 0602-801-988

MILEGO, kochanego, mądrego trzechletniego bernardyna tania sprzedam. (012) 4-23-16-67

PEKIŃCZYK z rodowodem po championie (0-18) 443-21-30

SPRZEDAŻ

OWCZARKI niemieckie 7-tygodniowe sprzedam (0-18) 441-72-90 Barbara Zięcina Korzenna 261

POINTER rodowodowy, 8-miesięczny, komplet szczenię. Tania sprzedam. (014) 66-38-364

ROTTWEILERY rodowodowe, mocnej budowy oraz kociecia perskie. (0-14) 676-28-41

ROTTWEILERY szczenięta rodowodowe po championie Polski. (012) 27-32-188

ULATWIĘ kupno psa, kota, dowolnej rasy. Kraków. 0501-164-975

USŁUGI
SZKOLENIE i strzyżenie psów. (0-14) 611-21-82, 0602 178-712

BERNARDYNY 6-tygodniowe. Sprzedam. (0-14) 681-82-58

BOUVIER – szczenięta rodowodowe. 0601 46-35-42, (012) 643-55-02

DALMATYŃCZYKI szczenięta, trzymiesięczne po rodowodowych rodzicach. (012) 278-34-82

DOBERMANY 8 tygodniowe. Sprzedam. Grabiny k/ Dębicy. Tel. (0-14) 676-28-08

DOGI rodowodowe arlekin i czarne – sprzedam, (0-14) 22-45-29, (0601) 557-956.

DOGI szczenięta sukki 4-miesięczne. Książeczka zdrowia. (014) 414-193, (0603) 666-993.

JAMNICZKI, owczarki niemieckie, podhalańskie, rottweilery, sznauclery olbrzymi, wyżełki szorstkowłose, zaszczepione. Możliwość zakupu na rachunek. (0-14) 642-43-29, do 16, (014) 642-42-59, po 22.

KOCIĘTA perskie różnokolorowe, czyste, szczone, tania sprzedam. 0602-801-988

MILEGO, kochanego, mądrego trzechletniego bernardyna tania sprzedam. (012) 4-23-16-67

PEKIŃCZYK z rodowodem po championie (0-18) 443-21-30

ZDROWIE

GINEKOLOG, wszystko (tania, centrum Krakowa – sprawdź!). 0602-885-392

GINEKOLOGIA – 0601-867-539 – centrum Krakowa.

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi. Łódź. 0602 335 083

ŁÓŻKO ortopedyczne z Niemiec z pilotem, stan dobry sprzedam. (0-14) 330-724.

MASZ kłopoty z nadwagą, chorobami serca, nowotworem, cukrzycą – Opieka gratis (0-18) 337-38-95

ODCHUDZANIE, inteligentne odżywianie, Herbalife – Ziola Życia (możliwe degustacje). 0604-453-991.

POTENCJA USA. (0-12) 644-22-20

REWELACJA! Nowoczesne preparaty odchudzające, odżywcze do pielęgnacji ciała. Zadzwoń! Dystrybutor Herbalife (0-18) 44-11-177

TURYSTYKA, SPORT

APARAT do nurkowania, 2 butle, nowy. (0-14) 679-50-40.

AUTOKAR – wynajem. 012/ 644-20-54.

BIAŁKA Tatrzńska – noclegi, wyżywienie domowe. Tel. (018) 265-45-51

BIURO Pielgrzymkowe "Helenka" zaprasza na pielgrzymkę do Fatimy. 27.08-13.09.99 oraz pielgrzymkę do Efezu "szlakami św. Pawła" 08.09 – 5.10.99 i październikowy rejs po Morzu Śródziemnym (odwiedzimy Ziemię Świętą, Egipt, wyspy greckie). 012/ 648-49-23

CHCESZ schudnąć, przytyć? Poprawić samopoczucie? Masz problemy zdrowotne? (012) 648-47-79; 0604-265-993

GABINET CHIRURGII Stomatologicznej, Limanowa, ul. Kopernika 19. Pełny zakres usług, protezy natychmiastowe, zabiegi w narkozie. (018) 337-37-11, 0604-16-51-58

GINEKOLOG zabiegi, najtaniej. Kraków. 0601-45-47-47

TURYSTYKA

KOŁOBRZEG. Tanie wczasy, kwatery prywatne, sierpień, wrzesień taniej. Zapraszamy. (094) 35-175-76.

KOŁOBRZEG, tania kwatery, używalność kuchni, sierpień-wrzesień. (094) 352-97-38.

KOŁOBRZEG. Tanie pokoje samodzielne, blisko morza. Tel.(094) 351-76-84.

KRAKÓW-HOTEL, centrum, parking, ul. Śliska 14. Ceny od 32zł/os. (012) 656-12-66

KROŚCIEŃKO – Pieniny, pokoje do wynajęcia. (018) 26-239-54 po 16

KRYNICA. Pensjonat "Józefina" pokoje z łazienkami, bez, domowa kuchnia. 018/ 471-56-42.

KRYNICA – kwatery prywatne, bezpieczny parking – grill (0-18) 471-27-74

KRYNICA – tania pokoje, wyżywienie, parking (0-18) 471-50-63 po 16.00

KRYNICA – wczasy, wycieczki, zielone szkoły, zimowiska, pokoje z łazienkami. Tel. (0-18) 471-57-37

MUSZYNA – tani wypoczynek nad rzeką. Rewelacyjne warunki (0-18) 471-47-15, (0604) 393-034

OCHOTNICA. Pokoje do wynajęcia. (0-18) 262-47-34

OCHOTNICA pokoje do wynajęcia. (0-18) 262-47-45

POKOJE letniskowe, Sopot, domek, 10 min. do morza. (0-58) 550-54-76, 551-51-83.

RABKA – tania pokoje do wynajęcia – blisko rzeka, las. (0-18) 267-86-43 wieczorem

RABKA – centrum pokoje gościnne. (018) 26-76-989

RABKA – tania wczasy – kwatery prywatna, bezpłatne wypożyczenie rowerów, przejazdki melexem. Tel. (018) 26-70-524

RYTRO – "Relaks" – tania wczasy. (0-18) 446-96-22

WCZASY Poreba Wielka, promocja!. (018) 331-77-16

TURYSTYKA

WCZASY, obozy, kolonie, wycieczki. OW "Czercz" Piwniczna 018/ 446-41-85.

WCZASY pod Giewontem. Gwarantuję dobry wypoczynek i niewygórowane ceny. 0602/ 537-209.

WCZASY rodzinne – Tylicz k/ Krynic G. cena:35zł (3posiłki) 26zł dzień (0-18) 471-13-63

WYNAJEM autokarów 30, 45, 52 miejsca kraj, zagranica. Tel. (012) 451-42-33

WYPOCZYNEK na wsi Pieniny. (0-18) 262-38-71.

ZAKOPIANE pokoje gościnne (0-18) 206-67-52

MATRYMONIALNE

"KALINKA" – towarzysko-matrymonialne. (całodobowo). 0501-84-44-05

"KRAKUS" Małopolskie Centrum Matrymonialne, oferty matrymonialne, towarzyskie, zapraszamy. (0-12) 658-05-32

BIURO Matrymonialne – Towaryzysko Długa 17, V piętro. (012) 634-05-08; 0603-85-80-38

BIURO Matrymonialne "Para". Tel. (0-14) 27-58-63.

BIURO Matrymonialne "Katarzyna" zaprasza osoby samotne, zapewnia dyskrecję. Informacje (014) 24-15-61.

TELEFONOWATKA matrymonialna – towarzyska. (012) 411-59-73

UCZCIWIY, spokojny kawaler (katolik) z okolic Krakowa, pracujący, lubiący muzykę, przyrodę, lat 30, wzrost 182 cm, dosyć przystojny brunet – niegruby, niełyśły. Z poczuciem humoru, ale samotny (znak zodiaku Waga), chciałby poznać swoją "drugą połowę"; mądrą, ładną i uczciwą dziewczynę, także samotną, fotografie mile widziane, zwrót zapewniony. Oferta nr 12/ 8 Kraków Starowiślna 10.

BIZNES

AGENCJA "LIDER" długi, wywiadownia, ochrona, detektywistyczne, inkaso, doradztwo. (012) 411-23-38, 416-13-68

AGENCJA "PROKURA" długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

AGENCJA "Dryl" s.c. długi odzyski, wywiadownia. Tel/fax: 012/ 429-24-87, (012) 429-24-41

AUTOMATY zręcznościowe. 0601-22-72-22

BEZPOŚREDNI importer odzieży używanej (2,8 zł / kg), mebli holenderskich. (0-14) 269-769, (0-602) 716-225.

BEZPOŚREDNI Importer Odzieży Używanej i Mebli Holenderskich. Dębica, tel. (014) 67-68-715

BIZNES plany, formalności kredytowe. Reklama, promocja – pomysły, realizacja. Analizy marketingowe (0-18) 444-20-64

DAM koszty: 0604-358-007

DRINK-BAR w Brzesku pilnie sprzedam. 0603 268-911

DWIE przyczepy-grill gazowe do pieczenia kurczaków oraz jedną z lokalizacją w Tarnowie. Sprzedam. (0-14) 681-57-88 po 18.00, 0603 37-61-35

GORLICE – wyposażenie sklepu odzieżowego (system rękawy 60m²), z towarem – sprzedam – (0-18) 352-18-48

HURTOWNIA odzieży używanej. Tel. (012) 284-17-84; 284-17-48 wieczorem.

HURTOWNIA niemieckiej odzieży używanej, sortowanej. (012) 284-21-99

BIZNES

NAWIĄZEMY współpracę z osobami gotowymi poprowadzić basen pływacki. (012) 643-00-25

OPAKOWANIA foliowe – producent. Tel. (012) 656-20-65 w 45; 0602-744-055

OPAKOWANIA kartonowe, najniższe ceny w kraju (0-18) 446-04-28

POSZUKUJĘ do współpracy osób aktywnych, pragnących sukcesu zawodowego (0-18) 44-11-177

POŻYCZKI niskoprocentowe. (0-14) 215-217, wew. 13.

REWELACYJNE systemy multilożka. 0604/ 319-354

SOLARIUM z kompletnym wyposażeniem sprzedam, może być wraz z lokalem (0-18) 441-04-70

SPRZEDAŻ wytwórni makaronów, działka + budynek – maszyny – technologia zbyt razem lub osobno. (0-18) 333-00-35

SPRZEDAŻ funkcjonujący sklep z odzieżą francuską – centrum Nowego Targu. 0601 44-85-27

STÓL bilardowy francuski 8-ka, z wyposażeniem, nagłaśniający sprzęt dyskotekowy 2x200W z efektami świetlnymi, wypożyczalnie kasety wideo 120szt. Sprzedam. (0-14) 686-95-03 po 16.00

TARNÓW, Lwowska. Kwaciarnia w pawilonie LUX, kiosk "Ruch" – tania sprzedam. Tel. (0-14) 790-501.

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie. Lombard Kościuszki 17. (012) 421-80-59

ULOTKI reklamowe roznieśmy, rzetelnie; wieloletnie doświadczenie, atrakcyjna cena. (012) 421-81-55, 0602-75-45-75

ANTYKI – również zniszczone. (012) 423-11-49

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 0501-251-136

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

ANTYKI – meble, obrazy, srebro, porcelana itp. również zniszczone – kupię. Wyceła, transport – bezpłatnie. 0602-239-634; 10:00 – 18:00 (012) 632-80-56

RÓŻNE

BARAKOWÓZ. Sprzedam. 012/ 644-62-97, 0501-458-332.

DIODY 250A, styczniki ID3, termiki, tyrystory 350A. (014) 679-50-40.

KUPIĘ znaczki, stare pocztówki, monety. Filatelistyka Sławkowska 12 (012) 422-88-44

KUPIĘ telefony komórkowe używane – uszkodzone (0603) 273-769

NAJTAŃSZE nagrobki z Dolnego Śląska. Szyce 66, 8 km od Makro, kierunek Olkusz. 0604-087-886; 0604-932-643

NOWA niemiecka pompa wodna, zasięg 6m, cena: 150zł (0-18) 442-19-74

NOŻYCE elektryczne, wiertarka kątowa, uchwyt tokarski 125 mm. (0-14) 679-50-40.

OBRABIARKI do obróbki skrawaniem – sprzedam. (0-14) 670-37-23 dzwonić wieczorem.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

TV POLONIA

8.25 Ala i As: Co kto lubi? — program dla dzieci **9.30** Powieść na niedzielę: Brat naszego Boga — dramat psychologiczny **11.25** Spotkanie po latach: Irena Jarocka — recital '98 — Jesteś moją piosenką **12.15** Małe ojczyzny: Wilcza **32** — film dok. **12.40** Z kart krakowskiego archiwum — reportaż **13.00** Kawalerki: Słodkiego, miłego życia — serial kom. **13.30** Latarnik — magazyn **14.10** Tata, a Marcin powiedział: Barbie — przypowiadka satyryczna **14.20** Dwa koty i pies — serial anim. **15.00** Aby do świtu — serial obycz. **16.30** Klub pana Rysia: Na łące — magazyn **17.15** Małe ojczyzny: Ile góra ma lat — film dok. **17.40** Polska — Świat **2000**: Jacek Kuroń — reportaż **19.20** Dobranocka **20.05** 07 zgłoś się: Ślad rękawiczki — serial krym. **21.15** Filmy animowane dla dorosłych **21.30** Muzyczne małe co nieco: Anna Maria Jopek **21.55** Nie ma powodów do radości — film dok. **23.00** Okna: Nasza seksualność **0.15** W centrum uwag

— serial przyg. **8.00** Program na bis **8.35** Serce Klaryty — telenowela **9.20** Browary polskie — felieton **9.40** Wielka historia małych miast — reportaż **10.25** Wakacyjne rytmy **11.15** Pogranicza medycyny — magazyn **11.30** Pamiętne lata — serial dok. **12.35** Mareczku, podaj mi pióro — komedia, Czechosłowacja **14.10** Warzywnik — serial dok. **14.35** Tylko głupcy i konie — serial kom. **15.05** Drużyna marzeń — serial dla młodzieży **15.35** Dziecięcy Magic Show **16.05** W cztery światła strony **16.20** Zbliżenia **16.40** S.O.S. — magazyn **17.30** Z krukiem w herbie — magazyn **17.50** Portrety miast i firm **19.00** Serce Klaryty — telenowela **20.00** Kraina Indygo — serial przyg. **21.00** To jest temat — reportaż **21.15** Hobby — magazyn **21.45** Znane — nieznanne **22.00** Na kłopoty Bednarski: Złote runo — serial sensac. **22.50** Wojny, bitwy, żołnierze — serial dok.



23.50 Jazz na bis — program rozrywk.

POLONIA

7.45 Johanna — telenowela, Brazylia, reż. Paulo Roberto Bastos, wyk. Regina Duarte **8.20** Top Shop **12.20** Ty albo nikt — telenowela, Argentyna, reż. Jose Rendon, wyk. Lucia Mendez, Anders Gracia, Lucia Menoz **13.20** Top Shop **17.45** Ty albo nikt — telenowela, Argentyna, reż. Jose Rendon, wyk. Lucia Mendez, Anders Gracia, Lucia Menoz **18.45** Przysmaki życia — program Małgorzaty Potockiej **19.30** Klub Hawaje — serial dla młodzieży **20.00** Top Shop **21.00** Bia — film animowany dla dzieci **21.30** Pas-

sioni — telenowela, Włoch **22.10** Auto salon **0.20** Magazyn erot.

POLSAT 2

6.00 Przytul mnie **7.00** Na topie **7.30** Kamera start — teleturniej **8.00** TV Market **8.30** Hallo Sandybell — serial **9.00** Superboy — serial **9.30** Mroczne niebo — serial SF **10.30** Aniolki Charliego — serial **11.30** Żar młodości — serial **12.30** Disco Relax — pr. muz. **13.30** Superstar — pr. satyryczny **14.00** Szkol-blok — pr. muz. **14.30** Dżana — program muz. **15.00** Piosenka na życzenie **16.00** Prawo do miłości — telenow. **16.30** Tajemnice piasków **17.00** Informacje **17.15** Hallo Sandybell — serial **17.45** Drużyna „A” — serial sens. **18.35** Superboy — serial **19.00** Star Trek: Stacja kosmiczna **19.50** Informacje **20.05** Gliniarz i prokurator **21.00** Ośmiornica — serial krym. **22.20** Przystępstwa uchwycone kamerą — film dok., USA **23.15** Emmanuelle — film erot. **0.55** Drużyna „A” — serial **1.55** Przytul mnie — pr. muz. **2.55** Piosenka na życzenie **3.55** Pożegnanie

CANAL+

programy nie kodowane
7.00 Sto zdjęć naszego stulecia **7.10** Diabelski Młyn — anim. **7.30** Futbol Mundial — magazyn **8.00** Doniczkowce — anim. **8.30** 13 posterunek — serial **9.00** SSpiceworrld — komedia **10.35** Deser: Pragnę cię **10.45** Francuska ruletka **12.30** Nigdzie indziej — talk-show **13.30** Dzielnicy mały Toaster ratuje przyjaciół — naim. **14.45** Cola podbija świat — dok. **15.40** Polisa na śmierć — thriller **17.10** Szaleni Wikingowie **17.35** Jeźdźcy cienia — anim. **18.00** Nie przegap **18.05** **19.30** Diabelski Młyn **18.30** **24 godziny: Papież zatrzymał się w Sandomierzu** — reportaż **19.50** Sto zdjęć naszego stulecia **20.00** Po drugiej stronie słońca — film SF, ang. **21.40** Poza ziemię... Do gwiazd **22.35** Rozpruwacz — thriller **0.15** Przerazacze — horror **2.05** Dom Frenkeinsteina **1.30** Kulooporni — sensac. **4.55** Alive... film katastrof.

PONIEDZIAŁEK

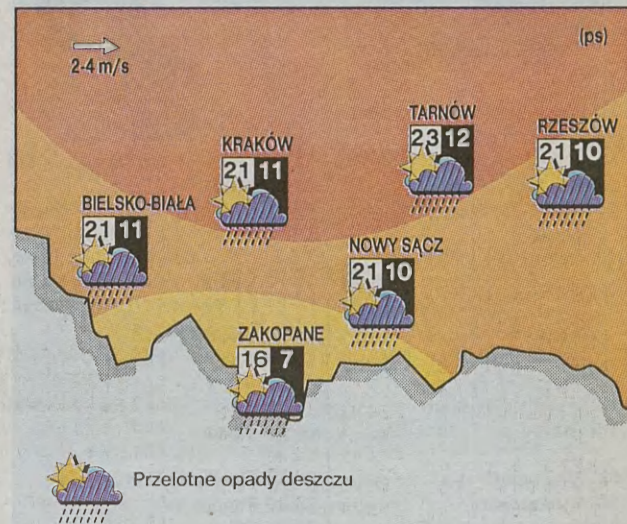
16 sierpnia

• **Wschód słońca** — 5.20
• **Zachód słońca** — 20.00
• **Wschód księżyca** — 10.54
• **Zachód księżyca** — 22.18
Dzień krótszy od najdłuższego o 2 godz.7 min., a dłuższy od najkrótszego 6 godz.54 min.

POGODA

Polska południowa jest w zasięgu płytkiego niżu z nad południowego Bałtyku. Z zachodu napływa dość ciepłe powietrze polarnomorskie. Temperatura minimalna od 7 do 12 st., w Tatrach 3 st. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 23 st., w Tatrach 8 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 986 hPa). Jutro więcej słońca.

BIOPROGNOZA: korzystna



Imieniny: Domarada, Joachima, Rocha, Stefana

Aktywni, prawi, bardzo wrażliwi, niezwykle wierni i cierpliwi to urodzeni 16 sierpnia. Chętnie pomagają innym, mają więc mnóstwo znajomych i przyjaciół. Wiedzą czego chcą i uwypukla się to u nich od najmłodszych lat. Jeśli zawierają kontrakt, jest on zaprojektowany w szczegółach, jeśli zawierają małżeństwo, z góry są ukierunkowani na dominację w nim.

Dzienny Horoskop KSIĘŻYCOWY

Księżyc nadal przebywa w znaku Wagi.

• **BARAN** — Badaż w spokoju możliwości, ale unikaj brawury.

• **BYK** — Zaprezentujesz swoje poglądy na forum publicznym.

• **BLIŹNIĘTA** — Sprzyja kontakt z ludźmi, którzy mają nowe projekty.

• **RAK** — Jeśli natrafisz na przeszkody, nie działaj impulsywnie.

• **LEW** — Ludzie o smaku artystycznym zaczną sprzyjać Twoim planom.

• **PANNA** — Śmiało zmień fryzurę i strój.

• **WAGA** — Masz szansę załatwić wiele zaległych spraw.

• **SKORPION** — Przygotuj grunt do intensywnego działania w dniu jutrzejszym.

• **STRZELEC** — Ludzie z granicy dadzą Ci impuls do rozwoju.

• **KOZIOROŻEC** — Warto spokojnie odnieść się do błędów innych.

• **WODNIK** — Szansa na zrealizowanie ważnych planów zawodowych.

• **RYBY** — Przygotuj grunt pod aktywne działanie w dniu jutrzejszym.

Andrzej JAMRÓZ

Zza ekranu...

Seksowna RENE RUSSO przeżyła trudne chwile podczas hucznej hollywoodzkiej premiery jej nowego filmu.

Tuż przed rozpoczęciem projekcji filmu THE THOMAS CROWN AFFAIR, aktorke wypadła korona z zęba. Gwiazda wskoczyła do swej limuzyny i popędziła do dentysty, który w trybie pilnym naprawił plombę. Russo nie wzięła udziału w pokazie filmu, ale udało jej się zdążyć na zorganizowane z tej okazji przyjęcie.

PIERCE BROSAN, gwiazdor JAMESA BONDA, uzyskał publiczne przebaczenie od wielkiej sieci sklepów WOOLWORTHS.

Aktor, który w filmie THE THOMAS CROWN AFFAIR zagrał właśnie złodzieja-mi-

lionera, przyznał się, że w młodości skradł ze sklepu bransoletkę.

Rzecznik prasowy Woolworthsa MIKE MCGANN, powiedział: — Wybaczymy mu, rzecz jasna, ale jeśli nadal czuje się winny, może złożyć datkę na naszą akcję dobroczynną Woolworths Kids First. Inną znaną osobistością, która przyznała się do kradzieży w sklepie jest MICHAEL WINNER, twórca ŚMIERTELNEGO ŻYCZENIA.

PAMELA ANDERSON ujawniła sekret dręczący ją przez lata.

Przyznała, że kiedy była dwunastoletnią dziewczyną, padła ofiarą gwałtu i nigdy nie udało jej się zapomnieć o tym doświadczeniu. Gwiazda

ŚŁONECZNEGO PATROLU wspomina: — Zgwałcono mnie. Początkowo nie czułam nic, potem byłam w szoku, krwawiłam. Byłam w agonii. Gwałt był straszliwym przeżyciem. Nigdy tego nie zapomnę. Anderson czuła, że jeśli opowie komuś o tym, co się stało, okryje się hańbą.

Całe zdarzenie utrzymywała w tajemnicy, póki nie wykrzyknęła bolesnej prawdy w audycji radiowej HOWARDA STERNA. Aktorka wierzy, że ten incydent wyjaśnia dlaczego pociąga ją tak porywczy mężczyzna jak jej mąż TOMMY LEE, który za jej pobicie siedział w więzieniu.

JEANNE TRIPPLEHORN, gwiazda NAGIEGO INSTYKTU, w niekonwencjonalny sposób przygotowała się do roli córki mafioza.

Aktorka odtwarza postać córki szefa mafii w nowym filmie HUGH GRANTA, za tytułowanym MICKEY BLUE EYES. Postanowiła w związku z tym zbliżyć się do „rodziny”.

— Spotkałam się z dwiema kobietami, których ojcowie są dobrze ustosunkowanymi biznesmenami. Zjadłam z nimi kilka razy obiad. Miałam uczucie, że wiele się dowiedziałam, chociaż niewiele mi powiedziano — mówi aktorka. Spotkałam też ich ojców — fascynujące przeżycie. Są tacy ciepły, kochają kobiety. To naprawdę czarujący ludzie.

Telewizje satelitarne

DISCOVERY CHANNEL

14.05 Encyklopedia galaktyki: Spadające gwiazdy **14.20** Ariane 5: Odliczanie przed katastrofą **15.15** Morskie skrzydła: Avenger **16.10** Katastrofa: Klejnot ze skaż **16.35** Wędkarskie przygody Rexa **17.30** Rzeki świata: Wyoming **18.00** Jurassic: Kościane głowy **18.30** Quest: Wielka stopa.
Opowieści o albrzymiej matpie człokształtnej zwanej Yeti **19.00** Na ratunek przyrodzie **19.30** Nieujarzmiona Afryka: Syn Jumbe **20.30** Katastrofy: Alarm czerwony **21.00** Nowe odkrycia: Odkrywanie przeszłości **22.00** Samotna planeta: Norwegia i Laponia **23.00** Pedalując przez świat **0.00** Wielcy wodzowie: Ulysses Grant **1.00** Zwierzęca broń: Śmiertelne starcia

EUROSPORT

9.30 Kolarstwo: PŚ — wyścig Hew Cyclastic w Hamburgu **10.30** Sport motocyklowy: MŚ — Grand Prix Włoch **12.00** Automobilizm: Wyścigi serii Cart w Lexington **14.00** Automobilizm: Rajd Moskwa — Stambuł **15.00** Tenis ziemny: Turniej WTA w Los Angeles — finał **16.30** Lekkoatletyka: Mityng Grand Prix IAAF w Atenach **18.00** Kręgle: Turniej Golden Bowling Ball '99 w Lille **19.00** Magazyn sportów ekstremalnych **20.00** Żużel: MŚ — Grand Prix

Anglii w Coventry **21.00** Automobilizm: Tractor Pulling — PE w Walibi **22.00** Zawody siłaczy: Grand Prix Węgier **23.00** Eurogol — magazyn **0.00** Automobilizm: Wyścigi serii Cart w Lexington

SAT-1

12.00 Vera w południe — talk show **13.00** Sonja — talk show **14.00** MacGyver — serial sensac. **15.00** Star Trek — Deep Space Nine — serial SF, USA **19.20** Szpital Dobrej Nadziei — serial obycz. **17.00** Każdy z każdym — teleturniej **17.30** Magazyn regionalny **18.00** blitz — magazyn **18.30** Szósta trzydziści — magazyn **18.50** Magazyn sportowy **18.55** BLITZLICHT — magazyn **19.15** AXN — magazyn **19.45** Szczerza prawda! — magazyn **20.15** Interwencja — serial krym. **21.15** Najmieszniejsze spoty reklamowe świata **21.45** Gruby i Belg — magazyn **22.15** Newsmaker — magazyn **23.35** **24** godziny — magazyn **0.05** Star Trek — Deep Space Nine — serial SF, USA **1988** **0.55** Szpital Dobrej Nadziei — serial obycz.

PRO 7

7.45 I wszyscy razem — serial kom. **8.10** Kto tu rządzi? — serial obycz. **8.40** Bill Cosby Show — serial kom. **9.10** Majorka — serial obycz. **9.45** Akademia policyjna — serial kom. **10.35** Powrót Supermana — serial

przyg. **11.30** Diagnoza — morderstwo — serial krym. **12.30** Matlock — serial krym. **13.30** SAM — magazyn **14.00** Arabella Kiesbauer — talk show **16.00** Nicole — talk show **17.00** taff — magazyn **17.25** Bill Cosby Show — serial kom. **17.55** Świat według Bundych — serial kom. **18.30** Simpsonowie — serial anim. **19.00** Majorka — serialu obycz., Hiszpania **19.30** Wiadomości **19.50** Galileo — magazyn **20.15** Gliniarz z dżungli — serial przyg. **22.15** TV Total — magazyn **23.10** Bullyparade — magazyn **23.40** Spin City — serial kom. **0.10** Kroniki Seinfelda — serial kom. **0.35** Cinema TV — magazyn **1.35** Gliniarz z dżungli — serial przyg

9.00

Co było grane? — magazyn. Przegląd weekendowych atrakcji kulturalnych **10.00** Planeta Viva — magazyn **11.00** Chartersurfer — notowania list przebojów **12.00** Viva hity — magazyn **13.00** Nowości Vivy — premiery i debiutanci **14.00** Co jest grane? — magazyn. Cotygodniowy przegląd kulturalny Vivy **15.00** Interaktiv — teledyski na telefon **17.00** Chartersurfer — notowania list przebojów **18.00** kEwL — show **19.00** Planeta Viva — magazyn **20.00** Interaktiv-Spezial — gorąca linia Vivy **21.00** In Luv — talk show **22.00** Niteclub — nocny magazyn **23.00** WordCup — magazyn **1.00** Viva Charts — parada światowych hitów



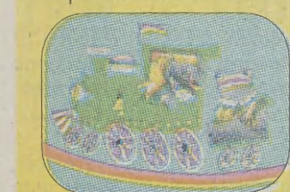
7.00 07 zgłoś się: Rozkład jazdy — serial krym.



8.20 Giełda
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Bajki dla Jasia i innych dzieci — serial anim.
9.15 Wkoło natury — teleturniej dla dzieci
9.40 Przewodnik Włóczykija — program dla dzieci
10.05 Powrót Piaskoludka — serial dla dzieci, W. Bryt. 1995, wyk. Anna Masey, Toby Uffindell-Phillips
10.35 Drozda show-show
11.20 Ostatni raj — serial dok.

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Klan — telenowela
13.35 Kino letnie: Najpiękniejszy zawód świata — film obycz., Francja 1996, wyk. Gerard Depardieu, Michele Laroque
Po rozstaniu z żoną, Laurent Monier — nauczyciel — przeprowadza się do Paryża, gdzie podejmuje pracę w szkole średniej dla trudnej młodzieży...
15.20 Polskie lato
15.30 Telexpress Junior
15.40 Polskie lato

16.15 Moda na sukces — telenowela, USA 1991
16.40 Polskie lato
17.00 Telexpress
17.20 George i Leo — serial kom.
17.45 Polskie lato
18.00 Jaka to melodia? — quiz
18.25 Polskie lato
18.45 Studio Sopot Festiwal
19.00 Wieczorynka: Czarodziejka Góra, Slurps, Moje ZOO, Bardzo przygodowe podróże Kulfona



19.30 Wiadomości


20.10 Gliniarz z dżungli — serial
21.00 Mgiełka — sztuka Józefa Hena, Polska 1986, reż. Juliusz Janicki, wyk. M. Klubowicz, J. Gajos, P. Franczewski, P. Raksa

22.25 W centrum uwagi
22.40 Czas na komputer — mag.
23.00 Wiadomości i Sport
23.15 Ono — film dok.
23.50 Mistrzowie kina — Louis Malle: Wania na 42 ulicy — film obycz., USA 1994



1.45 Uroki żeglugi poprzecznej: Królowie i poddani — rep.
2.05 Królowe gór: Sola
2.20 Browary polskie: Leżajsk

Polecamy...
● **Mgiełka** — Milton, wybitny uczony i filozof z dnia na dzień traci posadę. Odwołany w tak nagłym trybie dygnitarz nie bardzo wie, co ma ze sobą począć. Spacerując bez celu ulicami miasta, spotyka kolegę, który proponuje mu spędzenie wieczoru w towarzystwie młodych i atrakcyjnych pań... **21.00**



7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Jest jak jest: Small biznes — serial obycz.



9.00 Pogranicze w ogniu — serial sensac.
10.05 Złote marzenia — telenowela, Brazylia 1993, reż. Reynaldo Boury/Roberto Naar, wyk. Patricia Frania, Carolina Pavaneli, Leonardo Vieira, Betriz Segall
11.00 Hasło: Przygoda — serial przyg.
11.30 Szpital dziecięcy — serial obycz.

12.30 Familiada — teleturniej
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Podróż... Podróż na Korsykie i Sardinie — serial dok.
14.10 XX Międzynarodowy Festiwal Cyrkowy w Monte Carlo
Druga część relacji z XX Międzynarodowego Festiwalu Cyrkowego w Monte Carlo, który odbył się w 1996 roku. Występy akrobatów i clownów oraz tresurę koni i wielbłądów oceniła jury, któremu przewodniczył książę Rainer III.
15.10 McGregorowie — serial

16.00 Panorama
16.10 Piraci — teleturniej
16.35 Złotopolscy: Wywiad — telenowela, Polska 1998, reż. Ireneusz Engler, wyk. Ewa Kasprzyk, Henryk Machalica, Anna Nehrebecka, Andrzej Nejman
17.00 Małe ojczyzny: Bliższa ojczyzna — Węgajty
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 Va banque — teleturniej
19.00 Złotopolscy: Cywil — telenowela, Polska 1998, reż. Ireneusz Engler, wyk. Ewa Kasprzyk, Henryk Machalica, Anna Nehrebecka, Andrzej Nejman
19.30 Lucky Luke — film anim. Francja 1982

19.55 Kochaj albo rzuć — komedia obycz., Polska 1977, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna



22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Tracey bierze na tapetę — serial kom.
23.10 Kinema — reportaż
23.50 Koncert w leśniczówce Pranie
0.50 Wyścigowcy — film sensac., USA 1994
2.20 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Kochaj albo rzuć** — Kazimierz Pawlak i Władysław Kargul otrzymują od Johna zaproszenie do złożenia wizyty w Chicago. Wraz z dziadkami jedzie ich wnuczka Ania — owoc związku ich dzieci. W Chicago dowiadują się, że John zmarł i zapisał swój majątek rodzinie w Polsce oraz swej nieślubnej córce Shirley... **19.55**



7.00 Rudobrody — francuski serial animowany dla dzieci, odc. 13/26
7.25 Paulina na wsi — francuski serial dla dzieci, odc. 8/12
7.35 Niebezpieczna zatoka — kanadyjski serial familijny, odc. 57/123
8.00 Kronika
8.10 Rola — Magazyn dla rolników (powt.)
8.35 Serce Klaroty — meksykański serial obyczajowy
9.40 Wielka historia małych miast — „Niemcza” — rep.
10.05 Telezakupy

10.25 Wakacyjne rytmy — amerykański cykl programów rozrywkowych, odc. 3
11.15 Pogranicza medycyny — „Prąd nieznaną nauce” — magazyn medyczny
11.30 Pamiętne lata — „Lata czterdzieste” — angielski serial dokumentalny, odc. 1/3

12.35 Mareczku, podaj mi pióro — czechosłowacka komedia obyczajowa, reż. Oldrich Lipsky. Zabawne perypetie uczniów wieczornej szkoły (powt.)
14.10 Warzywnik — angielski serial dokumentalno-poradnikowy, odc. 37/57
14.35 Tylko głópcy i konie — angielski serial komediowy, odc. 5/33
15.05 Drużyna marzeń — angielski serial fabularny dla młodzieży, odc. 55/64
15.30 Powitanie

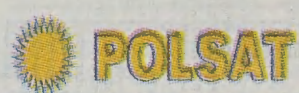
15.45 Izabela Trojanowska — Chcę inaczej — koncert (powt.)
16.40 Letni goście TV Kraków
16.45 Televideo — poradnik filmowca — amatora
17.00 Magazyn rodzinny
17.15 Kundel bury i kocury — program dla miłośników zwierząt
17.30 Złatwmy to razem — program publicystyczny
17.50 Ludzie i wydarzenia
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.30 Z plecakiem i walizką — magazyn dla podróżników (powt.)
19.00 Marimar — meksykański serial fab.
19.30 Serce Klaroty — meksykański serial obyczajowy

20.00 Kraina Indygo — francuski serial obyczajowo-przygodowy, odc. 8/16
21.00 To jest temat — „Ekosamolot” — reportaż
21.15 Hobby — magazyn z pasją (powt.)
21.30 Kronika
21.45 Sport
22.00 Na kłopoty...Bednarski — polski serial sensacyjny, odc. 3/7



23.55 Wojny, bitwy, żołnierze — film historyczny, odc. 13/ost.
23.50 Jazz na bis — program rozrywkowy, odc. 8

Polecamy...
● **Wakacyjne rytmy** — amerykański cykl programów rozrywkowych, w których udział biorą tacy wykonawcy jak: Janet Jackson, Mariah Carey, Salt N'Pepa, Richard Marx, Sarah McLachlan, Madonna, Aretha Franklin, Celin Dion, En Vogue, Spice Girls, Texas, Green Day i wielu innych... **10.25**



6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry
7.45 Lato z radiem i Polsatem
8.00 Czarodziejka z Księżyca — serial anim.
8.30 Dziedziczna nienawiść — telenowela
Komisarz Waldir zabiera pudełko z nabojami do strzelby Geremiasa, żeby sprawdzić pozostawione na nim odciski palców i zapowiada Judite wielką niespodziankę...
9.30 Żar młodości — telenowela Sharon ponownie rozmawia z dr Randall o gwałcie. Pani Doris zdradza Nickowi, że jego córka została zastraszona przez Matta Clarka. Nicholas rozpoczyna ostre treningi bokserskie. Mary Jo planuje egzotyczną randkę na St. Thomas...
10.30 Przyjaciele — serial kom.
11.00 Powrót Supermana — serial

12.00 T. J. Hooker — serial sensac.
13.00 Idź na całość — show z nagrodami
14.00 Po prostu miłość — telenowela, Brazylia 1997
15.00 Życie jak poker — telenowela
W filmie jak w życiu, spotykamy przyjaciół i wrogów — ludzi mądrych i głupich, dobrych i złych, takich, którzy zawsze wyciągną pomocną dłoń i takich, którzy cieszą się z cudzych niepowodzeń...
15.30 Dennis Rozrabiaka — serial anim.

16.00 Informacje
16.15 Skrzydła — serial kom.
16.45 Roseanne — serial kom.
17.15 Przyjaciele — serial kom.
17.50 Powrót Supermana — serial przyg.
18.45 Informacje
18.55 Prognoza pogody
19.00 Po prostu miłość — telenowela, Brazylia 1997
Sirleja kląci się z Nestorem, a Catarina podsłuchuje ich rozmowę. Helena chce zamienić swoje mieszkanie na dwa małe, żeby Eduarda miała gdzie mieszkać, ale córka się nie zgadza. Helena chce się komuś zwierzyć ze swojej tajemnicy i pisze o tym w pamiętniku. Eduarda spotyka się z mężem u prawnika...

20.00 MEGA HIT: Wielkie wakacje — komedia, Francja 1966, wyk. Louis de Funes

20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka (w przerwie filmu)
21.45 Ally McBeal — serial obycz.
22.40 Wyniki losowania LOTTO
22.45 Informacje i biznes inf.
23.00 Prognoza pogody
23.05 Polityczne graffiti
23.20 13 Posterunek — serial kom.
23.55 Pomoc w nagłych wypadkach — film USA, 1994

Ofiara wypadku trafia na izbę przyjęć. Pacjent otrzymuje spóźnioną pomoc. Chcąc ratować życie chorego, doktor Novelli ryzykuje nowatorski zabieg, który zawodzi...
1.25 Muzyka na BIS

Polecamy...
● **Wielkie wakacje** — Philippe nie zdaje matury. Zdenerwowany ojciec wysyła go więc na



naukę do Anglii. Philippe oszukuje ojca i zostaje we Francji, aby podróżować łodzią po Sekwanie... **20.00**



6.45 Maraton uśmiechu — liga dowcipów — program rozrywk.
7.15 Latarnia Solusia — serial anim.
7.45 Pinokio — serial anim.
8.10 Piotruś Pan — serial anim.
8.35 Kleszcz — serial anim.
9.00 Szkoła złamanych serc — serial dla młodzieży, Australia
Hartley High świętuje swój wielki dzień, gdyż jeden z uczniów wygrał konkurs poetycki i szkoła dostała w nagrodę drukarkę. Najbardziej dziwi, że zwyciężkim uczniem jest Bolton, powszechnie uważany za obiboka...
9.30 W naszym kręgu — serial dla młodzieży, Australia
10.00 Rosalinda — serial obycz.
10.50 Maria De Nadie — telenowela, Argentyna
11.40 Cristina — serial obycz.

12.30 Rozmowy o Północy — serial sensacyjny produkcji amerykańskiej
13.20 Telesklep
13.45 Latarnia Solusia — serial anim.
14.10 Pinokio — serial animowany
14.35 Piotruś Pan — serial animowany
15.00 Kleszcz — serial animowany
15.25 Szalony świat — serial dla młodzieży
15.55 Pepsi Chart — program muz.

16.25 Dziedziczka — serial obycz.
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.30 Kręć z nami — program rozrywk.
18.00 Rosalinda — serial obycz.
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 Cristina — serial obycz.



20.25 Ostatnie słowo Sheili — film sensac., USA 1973, wyk. Richard Benjamin, Dyan Cannon, James Coburn



22.40 Fakty, ludzie, pieniądze
23.10 TVN Fakty
23.15 Pogoda
23.20 Jedwabne pończoszki — serial sensac.
0.15 Drew Carey Show — serial
0.45 W kręgu podejrzeń — serial
1.35 Granie na zawołanie
3.35 Granie na ekranie

Polecamy...
● **Ostatnie słowo Sheili** — w Bel Air trwa jedno z wielu głośnych przyjęć. W pewnym momencie z domu wybiega zdenerwowana Sheila, żona producenta filmowego, Clintona Greena. Mężczyzna na darmo próbuje dogonić żonę. Uciekając, Sheila wpada na drogę wprost pod koła pędzącego samochodu. Kobieta ginie na miejscu. Niestety, kierowca samochodu ucieka z miejsca wypadku... **20.25**



8.00 Popeye — serial anim.

8.30 Muzyczny regal
9.00 Wakacyjne kino wspomnień
Stworzeni dla siebie — film obycz., USA 1939, wyk. Carole Lombard, James Stewart (na zdj.)

10.30 Modelki w raju — serial, Francja

12.00 Nasz sklep
13.00 Lista przebojów podwórkowych
13.30 Idziemy na ryby
13.55 Szczęśliwa Osemka — propozycja do listy
14.00 Peter Gunn — serial USA
14.30 Wieczór gwiazd
Program w konwencji magazynu o świecie biznesu, wielkich sławach kina, ludziach estrady.
15.00 Przygody Tomka Sawyera — serial anim.
15.30 Życie na krawędzi — magazyn sportów ekstremalnych

16.00 TeleJazda — program muz.
16.15 W kręgu mody — magazyn mody
16.45 Oblicza prawdy (51) — serial, Meksyk
17.30 Nasze lato
17.45 Błogosławione kłamstwo (44) — serial
18.35 Nasze Wiadomości
19.00 Zoom — magazyn sensacji



19.35 Rodzina Potwornickich — serial komediowy

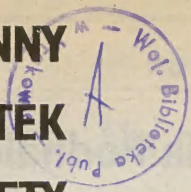
20.00 Wulkan — płonąca góra — film USA, 1997

21.40 City Life — serial obycz.
22.30 Nasze Wiadomości
22.50 Ręce do góry — talk show Ewy Michalskiej
23.20 Kiedy kończy się bal — komedia obycz., USA 1991
Grupa przyjaciół mieszka razem w wynajmowanym domu w ekskluzywnej części Los Angeles. Jedna z dziewczyn pracuje w reklamie, romansując również z narzeczonym swojej przyjaciółki...

Polecamy...
● **Wulkan** — w małym narciarskim kurorcie rozpoczyna się właśnie sezon. W tym samym czasie miejscowy geolog odkrywa, że pobliski, wygasły już wulkan, znów budzi



się do życia. Niestety, nikt nie traktuje jego ostrzeżeń poważnie. Dopiero, kiedy ma miejsce pierwsze, niewielkie jeszcze trzęsienie ziemi, miejscowi notabla uświadamiają sobie niebezpieczeństwo... **20.00**



NASZA SONDA

W drodze

Piętnasty sierpnia. Dzień wyjątkowy w roku. To święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, rocznica bitwy pod Warszawą określanej mianem Cudu nad Wisłą, to wreszcie święto Wojska Polskiego. Z czym się ta data kojarzy krakowianom?



Kazimierz Wójcik sprzedawca świadectwa wysłuchania hejnalu

— To oczywiście święto Wojska Polskiego. Jestem emerytowanym oficerem lotnictwa, więc dla mnie to ważna data. Dziś przed południem uczestniczyłem razem z kombatantami w mszy św. w Bazylice Mariackiej.



Stanisław Matysa rencista, były pracownik cywilny Wojska Polskiego

— To święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. W tym roku wyjątkowo uczestniczę w uroczystościach w Krakowie. Zawsze jeździłem do Częstochowy lub do Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie odbywają się największe uroczystości w Polsce.



Marcin Melges były dyrektor Ojcowskiego Parku Narodowego

— 15 sierpień to oczywiście rocznica Cudu nad Wisłą. Wreszcie doczekaliśmy się oficjalnych uroczystości. Nawet na Wawelu podczas mszy św. w katedrze kazanie dotyczyło nie jak niegdyś Wniebowzięcia, a właśnie cudu z 1920 roku. Wtedy przecież ze wschodu przyszło mowie bolszewików. Moskiewska szarańcza powinna nas zalać, a stało się inaczej, choć nie mieliśmy broni i amunicji, a w szeregach walczyli młodzi chłopcy.

Marian SATAŁA

By znaleźć właściciela kamienicy...

Droga przez mękę

Za stan techniczny, utrzymanie i bezpieczeństwo budynku odpowiada właściciel (zarządca). Tak mówi prawo budowlane (art. 61). Informację taką można uzyskać w każdym urzędzie. Ustalenie praw własności konkretnego obiektu może okazać się przysłowiową walką z wiatrakami. Zwłaszcza, gdy ów nie przynosi miastu chluby.

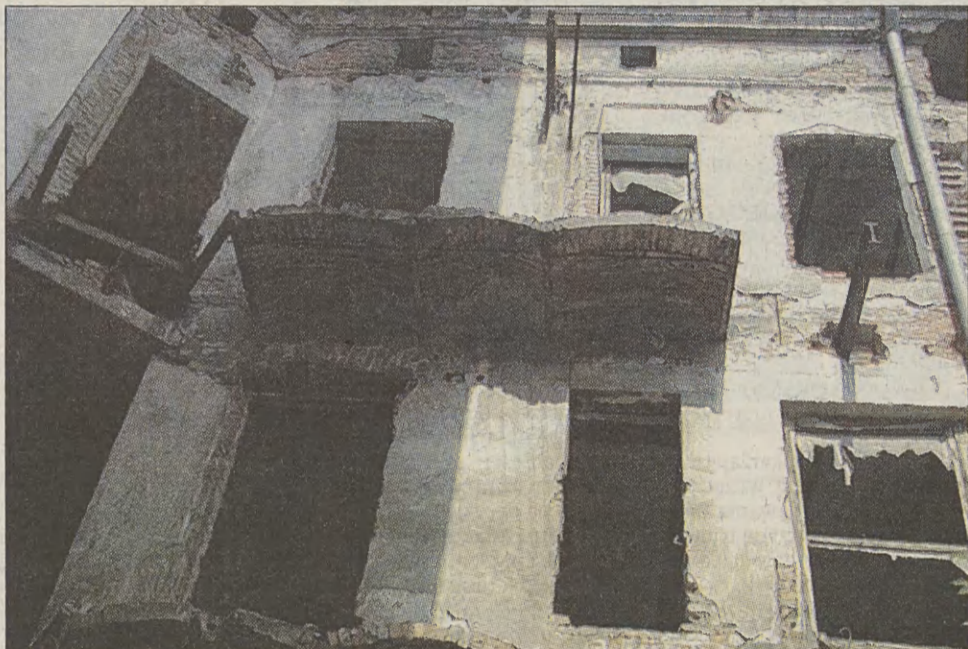
Poniedziałkowa akcja na ulicy Kalwaryjskiej, kiedy to frontowa ściana niezamieszkałej kamienicy runęła na tory, nie pozostała bez odzewu.

Trzy dni trwają ustalenia kto odpowiedzialny jest za kamienicę. Czy jest własnością prywatną, spółdzielczą czy gminną. Od Wydziału Lo-

Zaslaniano się ochroną danych, brakiem odpowiednich materiałów.

Dzień kolejny

Róg Dietla i Starowiśnej. Kamienica nr 91. Bez wejścia. Drzwi zabite dyktami. Krzykliwie billboardy. Wybite okna, resztki balkonów, dziury. Od podwórka widok podobny.



Kamienica przy ulicy Dietla 91 nie prezentuje się okazale. Brak wejścia. Okna powybijane. Ze ścian sypie się tynk

Fot. Katarzyna KACHEL

— Apeluje w imieniu mieszkańców Krakowa. Zróbcie coś z tymi kamienicami (czyt. ruderami). Za chwilę wszystkie polecą nam na głowę — zadzwonił do „Gazety Krakowskiej” Janusz Kuglin. — Budynek na rogu ulicy Dietla i Starowiśnej sypie się na głowy. I to w centrum miasta. To niebezpiecznie. Tym bardziej, że w pobliżu znajduje się przystanek.

kali i Budynków przy ul. Wielopole, przez referat ds wspólnot mieszkaniowych i kontroli, wydział Nadzoru Budowlanego do Wydziału Architektury i Geodezji UMK. Od Annasza do Kajfasza. Wydział Skarbu łączy z Wydziałem Geodezji. — Nie ma takiego budynku w spisie — informują.

Nikt nie był kompetentny, prawomocny, upoważniony.

Wejść do środka się nie da. Twierdza.

— Jest własnością Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Kurczaba 25 — zawyrokował mieszkaniec sąsiedniej kamienicy.

Niestety. Wiadomość błędna. — To własność miasta. Proszę dzwonić do lokalówki — poinformowano mnie w spółdzielni.

(Dokończenie na str. III)



Przy wejściu do bazyliki Mariackiej urządzono kiermasz prac wykonanych przez osoby niepełnosprawne z warsztatów terapii zajęciowej Fundacji im. św. Brata Alberta z os. Dywizjonu 303 w Krakowie. To już kolejna sprzedaż prac podopiecznych albertynów. Ceny oferowanych przedmiotów były bardzo przystępne. Obrazy, wyszywanki, rzeźby, wyklejanki, widokówki można było nabyć już za kilka złotych. Fundacja im. Brata Alberta założona została w 1987 roku przez Zofię Tetelowską z Radwanowic, która na rzecz utworzenia domu dla niepełnosprawnych przekazała swój rodzinny dwór wraz z gospodarstwem. Współtwórcą Fundacji jest m.in. ks. Tadeusz Zaleski, kapelan „Solidarności” i osób niepełnosprawnych. Fundacja prowadzi kilkanaście placówek w całej Polsce. Fundusze na ich utrzymanie zdobywa m.in. organizując kiermasze prac podopiecznych. (mas)

Fot. Marian SATAŁA



Kolejną biesiadę góralską zorganizowali uczestnicy Centralnego Młodzieżowego Obozu Wypoczynkowego Polonina-Gorce w Kamienicy koło Limanowej. Przebywają na nim dzieci z całej Polski, m.in. z Krakowa. Na biesiadę przyjechało wielu gości, m.in. pierwszy zastępca komendanta głównego policji nadinsp. Ireneusz Wachowski

Szczegóły — czytaj na str. III

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

Fundusz nie dał nic, koszt inwestycji wziął na siebie Miejski Zarząd Dróg

Będzie winda

Przy ulicach Lubicz i Basztowej powstaje winda dla niepełnosprawnych. Dzięki niej osoby na wózkach inwalidzkich i poruszające się o kulach nie będą miały problemów z przejściem na dworce PKP i PKS.

Prace potrwają do końca roku. Na wykonanie windy Miejski Zarząd Dróg przeznaczył 650 tysięcy złotych. Niestety, inwestycji nie wspomógł Państwowy Fundusz

dy. Tuż po nim teren prac ogrodzono i oznakowano.

Ograniczono również ruch pieszych w przejściu od strony ulicy Westerplatte oraz zamknięto zejście z ulicy Lu-



Na razie ograniczono ruch pieszych. Teren, gdzie będą wykonywane prace został zabezpieczony. Winda przewiezie pierwszych pasażerów na początku 2000 roku

Fot. Joanna KOSTRZ

Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który na początku zapewnił, że nie pożaluje pieniędzy. Na razie odbył się przetarg na wykonanie win-

bicz. W najbliższych dniach rozpoczną się prace przy wykonywaniu fundamentu szybu, w którym jeździć będzie winda. (JOK)



Kolejny plener artystyczny odbył się wczoraj przed Bunkrem Sztuki. Szczegóły na str. IV, gdzie piszemy również o innych wakacyjnych imprezach i ciekawych propozycjach na spędzenie lata

Fot. A. MUSZALSKA

GDÓW. Lepsze drogi Mniej problemów

Wiele razy radni z Gdowa zajmowali się sprawą dróg przebiegających przez gminę. Trudno się dziwić – w kilku z nich więcej jest dziur niż nawierzchni. O wypadek nietrudno.

Przed kilku tygodniami radni omawiali problem remontowania dróg powiatowych, które znajdują się na terenie gminy. Wcześniej do Rady Gminy Gdów zwróciła się Rada Powiatu Wielickiego z wnioskiem o zajęcie stanowiska w sprawie kolejności remontów. Efektem wielu obrad było wytypowanie tych ciągów, które należą do najbardziej uczęszczanych. Droga, która zostanie wyremontowana w pierwszej kolejności jest ta, która łączy Marszowice ze Szczytnikami. Tuż po niej droga ze Szczytłowa do Łęzkowic i z Biskupic do Kunic.

Jako czwartą w kolejności robotnicy wyremontują drogę z Marszowic do Łapanowa, a potem: z Zagórzan do Gruszowa, z Trąbek do Niegowici i z Gdowa do Niżowej. (JK)

KŁAJ. Inwestycje Teraz torf

Zarząd Gminy Kłaj podjął działania mające na celu zamknięcie ruchu kołowego oraz zakazu wydobywania kruszyw i torfu z terenów tzw. Wielkiego Błota. Torfowisko o tej nazwie leży na terenie gminy w pobliżu Szarowa.

Wielkie Błota to nie tylko osobliwość ekologiczna, ale i tereny na których może rozwijać się turystyka piesza i agroturystyka. Sprzyja temu specyficzny mikroklimat.

Torfowisko zajmuje 268 hektarów. W ostatnim czasie spora jego część została zniszczona. Przyczyniły się do tego pożary ściółki oraz tworzenie dzikich wysypisk śmieci. To nie koniec – okazało się, że niektórzy nielegalnie wywożą piach i torf w olbrzymich ilościach. Zarząd chce zlikwidować w okolicach torfowiska ruch kołowy oraz zabronić wjazdu pojazdom. Zakaz nie będzie dotyczył służb leśnych i specjalnych oraz mieszkańców gminy, którzy mają działki w obrębie torfowiska.

Ponadto Zarząd Gminy podjął działania zmierzające do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego z wykorzystaniem Wielkiego Błota w celach rekreacyjnych. (JK)

MIECHÓW. Kłopoty przewoźnika

PKS do likwidacji?



Ważą się losy miechowskiego PKS

Dworzec autobusowy w Miechowie nie był remontowany od lat. Autobusy mają po 18-19 lat i po jednym kursie trzeba je remontować. Konta PKS zajął komornik, a w sądzie w Kielcach leży wniosek o uznanie upadłości przedsiębiorstwa.

Chociaż przedsiębiorstwo przynosi straty od 1994 r., problem rozpoczął się, kiedy PKS nie dostał koncesji na działalność w województwie. W takiej sytuacji nie można liczyć na dopłaty za przewozy ulgowe i przedsiębiorstwo żyje wyłącznie z tego, co samo wypracuje.

A potrzeby są ogromne: 43 autobusy mają po 18-19 lat, trzy z nich są po remoncie generalnym, reszta się sypie. Koszty utrzymania takich autobusów są znacznie wyższe niż nowych. Kolejnym problemem jest zapłata za benzynę przy stale rosnących cenach. Zadłużenie sięga już ponad 65 tys. zł.

Pensje pracowników administracji są opóźnione zwykle o kilka dni. Kierowcy muszą czekać nawet do miesiąca. PKS reguluje tylko rachunki za energię, telefony i gaz. Na inne powinności już nie starczy. Zadłużenie w gminie wynosi obecnie ok. 100 tys. zł., bo PKS nie płaci podatku od środków transportu ani od nieruchomości. Nie uregulowane są zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego i ZUS.

Kto jest winien?

Pracownicy o trudną sytuację przedsiębiorstwa oskarżają prywatnych przewoźni-

ków, którzy odbierają im klientów, podstawiając busy pięć minut przed odjazdem autobusu.

– Jeszcze przed rokiem rzeczywiście panowała pełna samowola – potwierdza wicestarosta miechowski Mieczysław Bertek. – Teraz istnieje koordynator, który ustala godziny odjazdów i na pewno nikt nikomu klientów nie odbiera.

PKS jest zmuszony zawieszyc coraz więcej nierentownych kursów.

– Niektórzy oskarżają kierowców, że kradną, wożąc pasażerów bez wydawania biletów i to jest przyczyną trudnej sytuacji przedsiębiorstwa – oburzają się kierowcy. – Tak jest najłatwiej. Na wielu liniach naprawdę jeździ kilku pasażerów. Jak mamy trzy osoby w autobusie, to mamy resztę złapać?

Kto pomoże?

Zarządca komisaryczny PKS Witold Kucharski zapewnia, że przedsiębiorstwo otrzyma koncesję na działalność w województwie od 1 sierpnia, ponieważ wszystkie należności zostały uregulowane. Domaga się jednak wyrównania dopłat do biletów ulgowych i przejazdów bezpłatnych od początku roku.

Starania PKS popierają burmistrz i starosta. Jest to głównie pomoc organizacyjna i prawna.

– Istnienie PKS jest dla nas bardzo ważne. Tym bardziej, że zaczyna się rok szkolny i dzieci zaczną dojeżdżać do szkół – podkreśla Zbigniew Mucha, zastępca burmistrza. – Busy nie są w stanie zastąpić autobusów PKS.

Pracownicy PKS twierdzą jednak, że pomoc powiatu i gminy pozostaje wyłącznie na papierze.

Jednak likwidacja

W czerwcu do sądu w Kielcach wpłynął wniosek o uznanie upadłości przedsiębiorstwa. Pracownicy PKS ciągle czekają na decyzję.

– Zatrudniamy 106 osób. Większość z nich pracuje ponad 20 lat – tłumaczy Halina Paluch. – Jeżeli firma zostanie zlikwidowana zostaną bez pracy, bo nikt ich nie zatrudni. Słyszeliśmy, że może krakowski PKS przyjąłby kierowców.

W Krakowie nikt nie potwierdza tej informacji. PKS w Krakowie stara się zmniejszyć zatrudnienie i przyjęcie nie planuje.

Witold Kucharski, zarządca komisaryczny, twierdzi, że ogłoszenie upadłości jest raczej przesądzone, ponieważ majątek firmy jest prawie równy wartości długów.

(Chyl)

Którędy na Podhale?

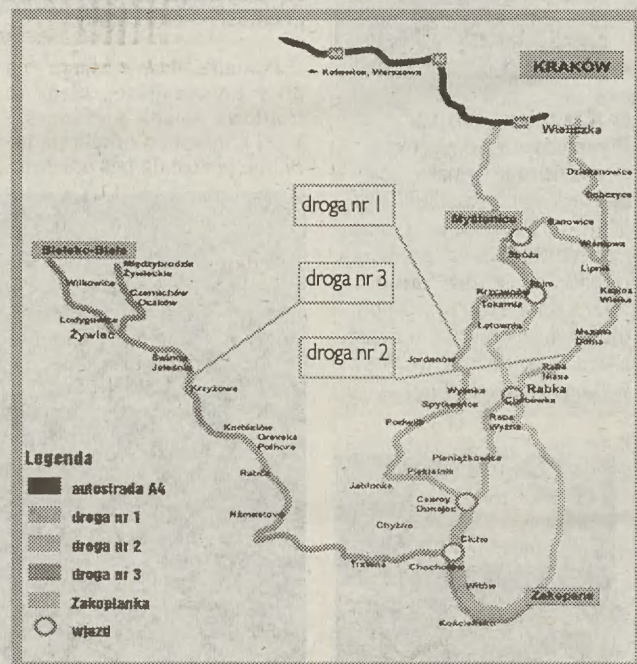
Kolorowa alternatywa

O tym, że istnieje kilka dróg łączących Kraków z Zakopanem wszyscy wiedzą, to nie tajemnica. Tymczasem tłok na zakopiance jest coraz większy. Stąd pomysł wypracowania wśród kierowców alternatywnych – w stosunku do tej najbardziej uczęszczanej – tras – mówi Ewa Sobieniowska-Niedzielska z Business Advertising Management, firmy będącej pomysłodawcą projektu „Alternatywne drogi”.

Pomysł ten to nic innego jak umieszczenie wzdłuż proponowanych tras zastępczych, nazwanych pomarańczową, niebieską i zieloną tablic informacyjnych. Od agencji miałyby je kupić gminy, w obrębie których znalazłyby się wspomniane szlaki. Cena jednej tablicy wynosi 4 tys. zł.

szalkowski Województwa Małopolskiego.

– W całej sprawie pełnimy rolę mediatora, pomiędzy BAM a przedstawicielami gmin – mówi Krzysztof Duliński, szef biura prasowego marszałka Marka Nawary. – Taka konfrontacja będzie miała miejsce w naszej siedzibie we wrześniu. Na razie



Trasa pomarańczowa (droga nr 1): Zakopane, Kościelisko, Witów, Chochołów, Podczermone, Czarny Dunajec, Piekielnik, Jablonka, Orawka, Podwik, Spytkowice, Wysoka, Jordanów, Naprawa, Lętownia, Tokarnia, Krzczonów. Trasa zielona (droga nr 2): Zakopane, Kościelisko, Witów, Chochołów, Czarny Dunajec, Pieniążkowiec, Raba Wyżna, Chabówka, Rabka, Rabka Niżna, Mszana Dolna, Kasina Wielka, Wiśniowa lub Dobczyce, Wieliczka. Trasa niebieska (droga nr 3): Zakopane, Witów, Chochołów, Sucha Hora, Trstena, Tvrdošín, Namestovo, Korbielów, Krzyżowa, Jeleśnia, Swinna, Zywiec, Bielsko.

– Problem w tym, że część gmin, przez które biega wspomniane szlaki nie jest zainteresowana przedsięwzięciem – twierdzi Ewa Sobieniowska-Niedzielska. – To dziwne, biorąc pod uwagę, że za sprawą większej ilości turystów na swoim terenie mogłyby tylko skorzystać.

Tymczasem projektem zainteresował się Urząd Mar-

szalkowski, przez które biega wspomniane szlaki nie jest zainteresowana przedsięwzięciem – twierdzi Ewa Sobieniowska-Niedzielska.

– Tę samą drogą najprawdopodobniej zapalił się do projektu – twierdzi Krzysztof Duliński.

(K.P.)

echo KRAKOWA
KIEROWNIK DZIAŁU:
Danuta Górszczyk
zastępca: Przemysław Kocur
REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokokju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

FLIZY
OKNA - DRZWI z PCV i aluminium
Podłogi i ściany od 16.50 brutto
Gres od 29.50 brutto
RATY
30-017 Kraków
ul. Raclawicka 60
przebiegnąca od ul. Wrocławskiej
tel. 632-75-75, tel./fax 632-90-37

TAPETY 750 WZORÓW

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO



PACHONISKIEGO 5
(0-12)415-66-53

PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61
JEDŹ TANIEJ
Taxi bagażowe. Zakupy na telefon.
Nabór taksówkarzy. Promocja!
www.taxi.barbakan.krakow.pl

CELT
SZKOLENIA KOMPUTEROWE
INSTALACJE SIECIOWE
KOMPUTERY
OPROGRAMOWANIE
Urzędnicza 29, Tel. (0-12) 632-95-03 Fax (0-12) 634-12-08

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż
SIDING
14,95 brutto
Boazeria PCV, kamieni elewacyjnych, blacha aluminiowa
1. tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)
2. Modlnica (k. Nico) tel. 419-27-05

**PROMOCJA
OKNA**
PCV i ALU
to
DRUTEX
RATY!!!
tuv
CERT
ISO 9002
al. Jana Pawła II 16
(0-12) 411-44-55

Krakowskie piękności na Sardynii Włosi wołą blondynki

W sobotę późnym wieczorem z Sardynii wróciły dwie krakowianki, które na zaproszenie włoskich filmowców z grupy Medusa produkującej filmy dla kanału telewizyjnego Rai Uno uczestniczyły w sesjach zdjęciowych do katalogów z włoską biżuterią.

Kasia Turek i Magda Kotwicz-Gilewska są blondynkami. Katarzyna ma 20 lat, 174 cm wzrostu, ma niebieskie oczy. Jest studentką Akademii Ekonomicznej, przed rokiem zdobyła tytuł wicemiss Krakowa, znana jest z konkursu Internetowa Dziewczyna Miesiąca. Intensywnie uczy się języka włoskiego, gdyż chce studiować w Mediolanie. Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze. Biegła włada językiem niemieckim i angielskim.

Magda ma 23 lata, jest studentką psychologii UJ, była miss Krakowa w 1998 r. Ma 175 cm wzrostu, brązowe oczy, pływa i jeździ na rolkach.



Kasia Turek i Magda Kotwicz-Gilewska podczas niedzielnego spaceru po krakowskim Rynku

Fot. Marian SATAŁA

— Włosi szaleją na punkcie blondynek — mówią krakowskie modelki. — W widowiskach telewizyjnych we wszystkich programach Rai Uno występują wyłącznie blondynki. My na razie zaproszone zostałyśmy na zdjęcia do katalogu z biżuterią. Robił je jeden z najsławniejszych włoskich fotografików Gianluca Coreno. Włosi są zainteresowani współpracą z Krakowem, jest nawet pomysł uruchomienia przedstawicielstwa jednej z krakowskich agencji modelek w Mediolanie.

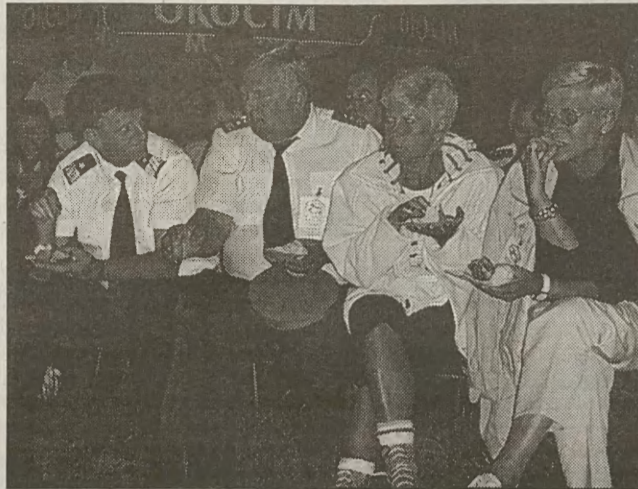
Krakowianki były przez tydzień w Porto Cerwo na Sardynii. Zdjęcia robiły m.in. na jachcie, który dopłynął prawie do Korsyki po morzu Tyrreńskim. Zachwycone są wspaniałą włoską kuchnią, w której dominują owoce morza.

(mas)

Na obozie w Kamienicy

Góralaska biesiada

Wielu znakomitych gości, z pierwszym zastępcą komendanta głównego policji, nadinsp. Ireneuszem Wachowskim na czele, zgromadziła kolejna biesiada góralska, którą zorganizowali uczestnicy Centralnego Młodzieżowego Obozu Wypoczynkowego Połonina-Gorce w Kamienicy koło Limanowej.



Podczas biesiady zastępca komendanta głównego policji, nadinsp. Ireneusz Wachowski, zajął się pieczonym jagnięciem

Od pięciu tygodni krakowska młodzież ze szkół średnich i jej rówieśnicy z całej niemal Polski aktywnie wypoczywają w kamienickim ośrodku. Obóz zorganizowała Komenda Główna Policji przy współudziale Komisji Krajowej NSZZ Policjantów. Specjaliści z krakowskiej komendy wojewódzkiej prowadzą tam prelekcje na temat zagrożeń wynikających z łatwego dostępu do narkotyków oraz starają się przybliżyć pracę Policji w 80. rocznicę jej istnienia.

— Młodzież na obozie to nie tylko dzieci pracowników resortu — mówi kordynator



Do największych atrakcji obozu należy jazda konna

Zdjęcia Konrad PAWŁOWSKI

Na placu Nowym

Handel pod psem

Handlowcy z placu Nowego nie zamierzają już protestować. W niedzielę potulnie ustawili się na wyznaczonych miejscach. Z ulic zniknęły prowizoryczne stoiska i łózka polowe. Nic dziwnego, w każdym rogu przechadzali się strażnicy miejscy. Choć rankiem na handlowców czekał autokar, nikt nie chciał przenieść się na inne targowisko. Nie dopisali też klienci.



Rankiem na handlowców czekały wydzielone miejsca. Były barierki i taśmy ochronne

Fot. Joanna KOSTRZ

— Siedem plag egipskich to za ładne określenie — skomentował Adam Wróbel, handlowiec. — Wszystko tu teraz stoi na głowie.

Przypomnijmy: w lipcu Zarząd Miasta zdecydował o uporządkowaniu placu Nowego. Przyczyniły się do tego skargi mieszkańców pobliskich kamienic, którzy narzekali na zastawione chodniki i ulice. Zdaniem Zarzą-

du, cały handel ma odbywać się na terenie placu Nowego. Przez dwa tygodnie strażnicy miejscy rozdawali sprzedawcom ulotki. Przypominali, że ci, dla których braknie miejsca na placu, mogą przenieść się na inne targowisko — choćby wyremontowany plac Imbramowski. Zadaszony — nadaje się nie tylko dla sprzedawców owoców i artykułów spożywczych. Nikt nie

obozu Janusz Marek Domo-radzki. — Jesteśmy otwarci również dla młodych ludzi spoza policyjnego środowiska. Za rok planujemy rozszerzyć nasze podwoje także dla dzieci niepełnosprawnych oraz młodzieży wywodzącej się z środowisk patologicznych.

Każdy turnus w Kamienicy może się pochwalić organizacją biesiady góralskiej — spotkania z folklorem, kulturą i tradycją regionu. W tym ostatnim, w obecności policyjnych i lokalnych VIP-ów, młodzież miała okazję m.in. zatańczyć razem z regionalnym zespołem Gorce, wysłuchać gawęd i lokalnych opowieści oraz degustować miejscowe specjały: pieczone jagnię czy owcze sery zwane bunclami. Imprezę zakończyło wspólne śpiewanie przy ognisku.

(K.P.)



Za stan techniczny budynku i bezpieczeństwo odpowiada właściciel. Jeżeli jest...

Fot. Katarzyna KACHEL

By znaleźć właściciela kamienicy...

Droga przez mękę

(Dokończenie ze str. I)

Dzień kolejny

Telefon do Wydziału Lokali i Budynków. — Tu nie uzyska pani żadnych informacji bez zgody dyrektora. Proszę dzwonić na Rynek Podgórski 1, pytać o dyrektora Kozłowskiego. Pytam. — Właśnie wyszedł. Oddzwoni.

Dzień kolejny

— Kartka z pani nazwiskiem i telefonem się zagubiła. Dobrze, że pani dzwoni — informuje sekretarka.

Dyrektor Wydziału Architektury Geodezji i Budownictwa, Sławomir Kozłowski sprawę własności wyjaśnił.

— Kamienica rzeczywiście jest własnością Gminy Kraków.

Pozostaje jednak w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota-Członkowie Oczekujący”. Gmina nie może ingerować. Dopóty, dopóki umowa nie wygaśnie — poinformował dyrektor.

Umowy wieczyste zawiera się na okres nie krótszy niż 40 lat.

Kolejny telefon. — O ile wiem, to nie nasza kamienica — sekretarka Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota — Członkowie Oczekujący” nie jest przekonana. — Przełączę panią do administracji. — Nie wiemy czy to nasz budynek. Proszę pytać prezesa — słyszę.

Prezes kategorycznie zaprzeczył, że kamienica przy ul. Dietla jest własnością spółdzielni... (kach)



Kwartet męski Razem wystąpił w sobotę z koncertem charytatywnym w namiocie na Błoniach. Dochód zostanie przeznaczony na zorganizowanie dla dzieci z Pogotowia Opiekuńczego w Krakowie „zielonej szkoły” w ośrodku w Zatoniu na Pomorzu. Artyści ze Skoczowa śpiewają razem od pięciu lat. Na Błoniach zaprezentowali pieśni z gatunku gospel oraz współczesną muzykę religijną. Jak sami mówią, śpiewają o tęsknocie, która jest w każdym z nas (pk)

Fot. Marian SATAŁA

(JOK)

**Muzyka
w Starym Krakowie**

Kwartety u Marcina

Po uroczystej inauguracji kolej na następne rewelacje muzyczne festiwalu. Dziś o godz. 19.30 w kościele św. Marcina przy ul. Grodzkiej 58 koncert krakowskiego Kwartetu Jagiellońskiego, a w programie utwory Haydna, Weberna i Dvořaka.

Kwartet Jagielloński tworzą muzycy, absolwenci krakowskiej Akademii Muzycznej. Repertuar powstałego w 1993 r. zespołu obejmuje utwory od klasycyzmu po XX w. Młodzi instrumentalści, którzy go tworzą: Monika Mazur (I skrzypce), Elżbieta Górka (II skrzypce), Janusz Chrzanowski (altówka) oraz Konrad Górka (wiolonczela) mają na swym koncercie wiele osiągnięć, w tym udział w międzynarodowych konkursach interpretacji muzycznej.

Program koncertu, który przygotowali na festiwal jest zróżnicowany stylistycznie. Zawiera utwory kompozytorów trzech epok: klasyczny Kwartet smyczkowy C-dur tzw. „Ptasi” J. Haydna, romantyczny Kwartet smyczkowy „Amerykański” A. Dvořaka (tytuł związany z pobytem i fascynacją kompozytora Stanami Zjednoczonymi) oraz Kwartet smyczkowy nowatora I połowy XX w. A. Weberna.

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na dzisiejszy koncert. Są do odebrania pod nr. tel. 430-44-28. (AG)

**Adwentyści
dla Krakowa**

Lepiej zapobiegać niż leczyć

Dzisiaj w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2 rozpocznie się cykl czterech wykładów lek. med. Grażyna Kuczek, z tytułowanych „Tajemnice naszego zdrowia”.

Zajęcia będą się odbywały codziennie do 19 sierpnia. Grażyna Kuczek odpowie m.in. na pytania: Czy jesteś zagrożony zawałem serca? Czy można zapobiec nadciśnieniu? Jak ustrzec się choroby nowotworowej? Jaki jest najlepszy sposób na nadwagę? Po wykładach będzie można sprawdzić swoje ciśnienie, zbadać poziom cholesterolu, trójglicerydów i cukru we krwi.

Współorganizatorem spotkań jest Fundacja „Źródła Życia”. Wstęp wolny. Początek wykładów: godz. 18

Nie unikaj kuchni

Dzisiaj w sali Adwentyistów Dnia Siódmego w Nowej Hucie (os. Teatralne 24) rozpocznie się seria czterech spotkań pod hasłem „Szkoła zdrowego żywienia”.

W programie prelekcje o prawidłowym odżywianiu, pokaz przyrządzania zdrowych posiłków i degustacja. Zajęcia poprowadzi Alina Ciupa, będą się odbywały codziennie do 19 sierpnia. Wstęp wolny. Początek godz. 18.

(pk)

Artystyczne lato na Wolnicy

Zdrowo i wesoło



Kolejki ustawiły się po smakowity i zdrowy nabiał od limanowskiej krowy

Sobotnie konkursy i zabawy na Placu Wolnica okazały się smakowitą strawą dla smakoszy nabiału. Po raz kolejny wyszło na jaw, że amatorkami żółtego sera są nie tylko myszki.

— Bardzo lubię podjadać mamie serek, kiedy nie widzi — zwierzała się 5-letnia Kasia. Dzięki organizatorowi, Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Limanowej maluchy z krakowskiego Kazimierza wiedzą już, że dziury w serze nie powstają dzięki myszkom. Zapamiętają pewnie także, że górskie krowy niekoniecznie są w kropki bordo, jak twierdził 4-letni Maciek.

— Chcielibyśmy, aby konkursy i zabawy zaciekały najmłodszych amatorów naszych produktów. Rodzicom przypomnieli, ile radości sprawią swoim maluchom

fundując im na śniadanie szklankę mleka i słodki serek. Śmiechu, przy tym było co niemiara, ponieważ większość tych maluchów znajdowała odpowiedzi na nasze pytania w bajkach — uśmiecha się organizator Władysław Kapitan.

Nagrodami w konkursach na najlepsze hasło zachęcające do spożywania produktów z Limanowej były oczywiście serki i mleko. Wieczorem, nie tylko dla amatorów wystąpił Rudi Schubert.

Najbliższa sobota na Wolnicy to kolejny maraton niespodzianek i koncertów. Tym razem przy folku i country. (AM)

Plener przed Bunkrem Sztuki

Pocztówki do świata

Kraków widziany okiem dziecka, opisany farbą i kredką podziwiać można było wczoraj w minigalerii przed Bunkrem Sztuki. Deszcz przeszkodził, aby z tych pocztówek ułożyć na chodniku ogromny list do świata.



Rodzinne rysowanie



Chwila zamyślenia i... już mam pomysł

Zdjęcia Agnieszka MUSZALSKA

Wakacyjne spotkania na krakowskich Plantach organizuje po raz trzeci Studio Aneks, Centrum Yonoco oraz Bunkier Sztuki. Każdej niedzieli swoje talenty doskonali najmłodszy. Kawalek papieru, ołówki, wyobraźnia i dzieło sztuki gotowe.

— Choć nie mieszkam w Krakowie pod Bunkier przychodzę każdego roku. Przyjeżdżamy tu na wakacje z rodzicami. Każda niedziela jest inna. Poznają nowych przyjaciół i uczyć się lepiej mówić po polsku — tłumaczy 6-letnia Paulina z Anglii. (AM)



Rudi Schubert porwał publiczność swym recitalem

Zdjęcia Agnieszka MUSZALSKA



Zaraz coś... zmaluję

Artystyczna zabawa każdego roku trwa od lipca do sierpnia. Niedzielne spotkania przybliżają kulturę i świat innych krajów.

— Staramy się, aby zgodnie ze starą mądrością: przez zabawę uczyć. Organizujemy zatem zabawy, poprzez które dzieci poznają zwyczaje, obrzędy i świat innych kultur. Odwiedziliśmy już Afrykę, za sprawą glinianych rzeźb z Indonezji przeniesiliśmy się na Daleki Wschód. Dzisiaj piszemy z Krakowa pocztówki do świata. W najbliższą niedzielę królować będzie cygański zespół Kała Jakha. Warto zatem wybrać się pod Bunkier Sztuki, aby bliżej poznać tradycję polskich Romów — zaprasza organizator artystycznego lata Ryszard Kopciuch. (AM)

OFERTA NA DZIŚ

* **Centrum Kultury Dworek Białostrada** (ul. Papiernicza 2, tel. 415-02-03). W ramach akcji „Wakacje w dworku” imprezy i zajęcia dla dzieci z klas I-VI. W godz. od 10 do 14 m.in. zabawa ze sztuką w pracowni malarstwa i rzeźby, zwiedzanie galerii sztuki, gry i zabawy w parku im. T. Kościuszki, zajęcia sportowe w Klubie Rekreacji (również dla młodzieży starszej).

* **Centrum Młodzieży im. H. Jordana** (ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-16-08). Od poniedziałku do piątku zajęcia klubowe i w plenerze. Dziś impreza z filmem dla dzieci młodszych (godz. 11) i starszych (16) oraz zajęcia sportowo-rekreacyjne. W zależności od pogody w parku na świeżym powietrzu lub w sali gimnastycznej.

* **Dom Kultury Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej** (ul. Aleksandry 11, tel. 658-56-17). Do 13 sierpnia zajęcia sportowe i rekreacyjne w plenerze oraz całodobowe wyprawy w góry (możliwość zdobywania odznak turystycznych).

* **Dom Kultury Podgórze** (ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-44-41). Zajęcia codziennie. Dziś m.in. bajkoteka (godz. 11-13), warsztaty plastyczne (10-13), wakacyjne wędrowki (11), gry komputerowe (10-16), śpiewać naprawdę może każdy (13-14), zabawy świetlicowe (10-13).

* **Klub Dukat** (os. Grębałów, ul. Styczna 1, tel. 645-17-90). Czynny w godz. 9-16. Dziś zajęcia stałe (m.in. wakacyjne rozgrywki koszykówki o tytuł mistrza NBA) oraz wyjście zbiorowe na basen, gdzie rozegrany zostanie wielobój pływacki (godz. 9-16).

* **Klub Herkules** (os. Braniące, ul. Tokarzewskiego 29). Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-16. Dziś kąci kulinarny — przygotowywanie przez dzieci prostych potraw.

* **Klub Jedność** (os. Wolnica, ul. Drożyńska). Od godz. 10 do 17 zawody tenisa stołowego w grupach wiekowych, gry planszowe i telewizyjne, zabawa na świeżym powietrzu (badminton) oraz klub kulturalny.

* **Klub Jędrus** (os. Centrum A 6a, tel. 644-68-10). Zaprasza od godz. 10 do 15. Dziś akcja „Zielone wakacje”. W jej ramach zajęcia rekreacyjno-sportowe na świeżym powietrzu (piłka ręczna, nożna, badminton, skakanki, gry i zabawy ruchowe, konkursy sprawnościowe, biegi, jazda na wrotkach itd.).

* **Klub Karino** (os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4). Czynny w godz. 10-16. Dziś wycieczka statkiem po Wiśle, odwiedziny podwawelskiego Smoka i poczęstunek w mieście.

* **Klub Kultury Wola** (ul. Królowej Jadwigi 215, tel. 425-14-01). Dziś zawody zręcznościowe w Lasku Wolskim. Zbiórka o godz. 9.30, powrót o 15.

* **Klub Mirage** (os. Boh. Września 26, tel. 645-72-09). Dziś rowerowy tor przeszkód (godz. 10).

* **Klub Pod Kasztanami** (os. Kościelniki, ul. Płoszczyzna). Od godz. 8.30 do 16. Dziś klub malucha oraz gry i zabawy świetlicowe i na świeżym powietrzu (godz. 8.30-16).

* **KKS Olsza** (ul. M. Siedleckiego 7, tel. 421-10-69). Do 20 sierpnia można bezpłatnie korzystać z kortów oraz wziąć udział w zajęciach szkółki tenisa dla dzieci i młodzieży do lat 18 (od pon. do pt. w godz. 10-13).

* **Liceum Ogólnokształcące nr VIII** (ul. Grzegorzeczka 24, tel. 421-15-71). Codziennie, w godz. 9-13.30 zajęcia w obiektach sportowych szkoły. Gry indywidualne i drużynowe, sporo konkursów z nagrodami oraz skromny poczęstunek.

* **Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy** (os. Tysiąclecia 15, tel. 648-49-95). Zajęcia codz. w godz. 10-16, w dni gorące i słoneczne do 18. Czynna pracownia plastyczna (godz. 13-15), klub czasu wolnego (m.in. gry i zabawy towarzyskie, gry komputerowe, konkursy, quizy). Skorzystać można z seansów filmowych (godz. 11), kółka muzycznego oraz zajęć sportowo-rekreacyjnych. Sporą atrakcją są kąpiele i plażowanie w patio dla dzieci od 3 do 9 lat.

* **Nowohuckie Centrum Kultury** (al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66). Zajęcia od pon. do pt. Dziś NCK proponuje: pracownię modeli latających (sala 005, godz. 11-15), gry komputerowe (sala 114, godz. 10-14), oraz zajęcia w pracowni ceramiki (godz. 11-15).

* **Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta** (os. Zgody 1, tel. 644-24-32). Zajęcia przez całe wakacje w godz. 9-15. Dziś kino wideo (godz. 9) oraz wyjście do klubu Jędrus lub Wersalik na rozgrywki tenisa stołowego.

* **Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida** (os. Górali 5, tel. 644-27-65). Codziennie moc atrakcji za 10 zł od osoby miesięcznie. Dziś w godz. 10-13 gry i zabawy ruchowe w plenerze (zbiórka w Ośrodku Kultury), godz. 13-14 filmowe spotkania z przyrodą w kinie studyjnym Sfinks.

* **Polska Fundacja Rozwoju im. Mariana Wilka** (SP nr 8, ul. Dunajewskiego 6/14, tel. 429-56-29). Zajęcia rozwojowe „Każde dziecko może być geniuszem” dla dzieci w wieku 5-8 lat. W programie nauka języków, logicznego myślenia, szybkiego uczenia i kojarzenia. Część zajęć w parku Jordana.

* **Szkoła Podstawowa nr 116** (ul. Spółdzielców 5 i 13a, tel. 655-09-24). Proponuje zajęcia na basenie, wycieczki, naukę gry w tenisa ziemnego, gry i zabawy rekreacyjne.

* **Związek Młodzieży Chrześcijańskiej YMCA** (ul. Krowoderska 8, tel. 421-00-91). Organizuje półkolonie dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat. W programie wycieczki, konkursy, kino, basen. Z kolei młodzież w wieku od 13 do 17 lat może skorzystać z zajęć sportowych i gier komputerowych.

Prosimy domy kultury, kluby osiedlowe i sportowe, placówki i instytucje zajmujące się organizowaniem wolnego czasu dla dzieci i młodzieży o nadsyłanie informacji o imprezach, które odbywają się w czasie wakacji. Czekamy pod numerem tel. 430-44-28 lub faxem 430-44-08.

(ART)

Pogoda sprzyja nowożeńcom

Śluby do wieczora

Do późnego wieczora trwały w sobotę ceremonie ślubne w krakowskich kościołach. Sierpień należy do ulubionych przez nowożeńców miesięcy. Nic dziwnego, że tyle par staje właśnie w tym miesiącu na ślubnym kobiercu. Do tej radosnej atmosfery dołączyli nawet krakowscy doróżkarze, którzy w większości przystrajają na sobotę swoje pojazdy w kwiaty i weselne baloniki. Często bowiem wożą młode pary wokół Rynku.



W kościele św. Jadwigi ślub wzięli Joanna Gogunia i Mirosław Gumula. Do piątkowego zdjęcia zaprosili rodziców. Wesele odbywało się w hotelu Wanda, w podróż poślubną państwo młodzi pojedą jesienią



Również w kościele św. Jadwigi małżeńskim węzłem związała się Joanna Rak i Marcin Paprocki. Na przyjęcie weselne zaprosili gości do restauracji U Szkota



Dorota i Michał Nowakowie po ślubie odbyli tradycyjną przejażdżkę dorożką po Rynku. Małżeństwo jest efektem 3-letniej znajomości



Nie kryli wzruszenia przy składaniu przysięgi miłości i wierności państwo Aleksandra i Jerzy Porębalscy, którzy do sakramentu małżeństwa przystąpili w kolegiacie św. Anny



W kościele św. Anny ślub wzięli Małgorzata i Piotr Chocielowscy. Szczęśliwi małżonkowie przyjmowali przez długi czas życzenia i gratulacje przy wejściu do świątyni

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do kina Kijów

Matrix. Wyjątkowe kino akcji z udziałem gwiazd: Keanu Reevesa, Laurence'a Fishburna i Carrie-Anne Moss, w reżyserii Andy'ego i Larry'ego Wachowskich. Istnieją dwa światy – pierwszy to ten, w którym żyjemy na codzień, drugi jest snem i znajduje się tuż obok. Prawdy o nim poszukuje Neo, który jest przekonany, że Matrix przejmuje kontrolę nad jego życiem. Gdy poznaje piękną Trinity, ta ukazuje mu drogę do innego świata... Jednak podróż nie jest taka prosta. Wszyscy muszą stoczyć brutalną walkę o życie. Ekipa filmowa, w której należeli się najlepsi specje od efektów specjalnych, postanowiła zadziwić widzów – połączyć prowokujące wizje z nieprawdopodobnymi obrazami, efektami i wartką akcją. Matrix to także elektryzujące sceny wschodnich walk, wiele fantastycznych stworzeń i krajobrazów. Warto wybrać się na kolejną superprodukcję Warner Bros.

Seans w kinie Kijów o godz. 20.30. (AG)

Do kina Warszawa

Legionista. Przystojny playboy – Jean-Claude van Damme zakochuje się w narzeczonej szefa mafii. Musi uciekać, bowiem mafioso żądny jest zemsty i przypadkowo trafia do Legii Cudzoziemskiej. Dzięki temu poznaje zasady i wartości, które kierują życiem legionu.



Piękne, pustynne plenery, wartka akcja i oczywiście porywające sceny walk przy muzyce J. Altmana to główne zalety filmu wyreżyserowanego przez Petera MacDonalda solidnego filmu przygodowego. Scenariusz nie szczędzi cierpień i upokorzeń głównemu bohaterowi filmu, ale tym razem realizatorzy unikali konwencjonalnego prowadzenia akcji. Warto sprawdzić, czy im to się udało.

Seans w kinie Warszawa o godz. 20.30. (AG)

ZAPROSZENIA
OD GODZ.12
TEL. 430-44-28

ZNANI NIEZNANI



— Gdy zaczynałem terminować, inny rynek był. Każdy tapicer musiał być fachowcem. Dziś każdy piekarz czy elektryk może być tapicerem. Takie czasy — mówi Krzysztof Macołka

Fot. Kafarżyna KACHEL

Na osiedlu Górali

Tapicer z krwi i kości

Gdy Macołka Krzysztof zaczął terminować u majstra Kolarzkiego, a było to ze 20 lat temu, zapamiętał napis zawieszony przy wejściu do warsztatu tapicerskiego: **szanuj szefa swego, możesz mieć gorszego. Dziś jest nim sam. I choć sentencji nie wywiesił, od swych uczniów szacunku i dyscypliny wymaga.**

Wychowany na gospodarce w górach pracy się nie bał. Wiedział, że porządek być musi. I jak co zrobić trzeba, nie ma zmiłuj się.

— Nie wiem, ile by się stukło do głowy — jak kto nie chce, majster z niego nie będzie. I już — wyrokuje Krzysztof Macołka.

Zgodnie z hierarchią uczniowską przez pierwszy rok przyczynia do zawodu uczeń Krzysztof sprzątał i podpatrywał mistrzów przez ramię.

— Po roku trzeba było coś pokazać. Nie jakieś tam lelum polelum, leniuchowanie. Proste obijanie, wkłady do krzesel, oparcia robiłem, a jakże. Drugi rok. Szef sadzał nas na maszynie. Już się wtedy było pełnowartościowym pracownikiem. A na trzecim robota to się już paliła w rękach. Jak trza... — wspomina pan Krzysztof.

I został fachowcem. Jak sam mówi, tapicerem z krwi i kości.

— Kiedyś inny rynek był. Nie każdy tapicer mógł zostać fachowcem. Dziś z piekarza i elektryka robi się tapicera — mówi.

Stółek robi z zamkniętymi oczami. Meblówka, samochodówka to dla mistrza chleb

z masłem. Cały czas się jednak uczy. Zawsze może się zdarzyć jakaś dziwna, precyzyjna fucha. Jak swojsko brzmienie rękawy do piaskarek.

— Zanim zrobiła maszyna, zrobił człowiek. Fach trzeba mieć w głowie. Jak nie pomyślisz, ręka nie zrobi. Jak raz nie wyjdzie, drugi raz trzeba. Do skutku. Nie ma słowa: nie da się. Nawet rzeczy niemożliwe też stają się u nas możliwe — twierdzi tapicer.

Nożyce, młotki, pistolety, wiertarki to nieodłączne atrybuty dobrego tapicera. Tylko materiały się trochę zmieniały.

— Z włosia końskiego już nie robimy. I z trawy morskiej coraz rzadziej. Mamy dziś maty kokosowe i gąbki. Pracuje się lepiej. Gdy się fachowcem jest — podkreśla Krzysztof Macołka.

Robota w pracowni pana Krzysztofa wre.

— Czasami to nic, tylko kłapki na oczy, nożyce, krzesła, puffy, wersalki. Jak człowiek przyjdzie do domu to na meble patrzeć nie może — twierdzi pan Krzysztof. — Ale potem zmęczenie mija. I wraca się z podwójną radością do pracowni i zapachu butapremu. Nie ma źle, ja tam nie krzywdzę. Katarzyna KACHEL

HANDEL - USŁUGI - PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z trzech ostatnich numerów „Gazety Krakowskiej”
poznasz dzwoniąc:
94-77
Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

OPTIKOM
KASY FISKALNE
KRAKÓW
UL. ŁOBZOWSKA 45
tel. 632-83-37,
tel. 0-602/375-582,
tel. 0-501/756-770

Radio Taxi GROSİK
RADIO TAXI GROSİK
TWOJERADIO TAXI
6-333-444
tel. 6-333-444 lub 96-69
GENY KONKURENCYJNE
Zapraszamy

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia
DOROSŁYCH I DZIECI
Kraków, al. Słowackiego 39,
tel. (0-12) 633-01-75, 632-00-44
Rejestracja 9.00-20.00
• Alergia KATARY - ASTMA - ODCZULANIE
• Pulmonologia - dzieci i dorośli
• Dermatologia - alergię i inne choroby skóry
• Nietolerancje pokarmowe u DZIECI
• Pediatria ogólna, choroby wewnętrzne, choroby naczyń
• Choroby immunologiczne
• Osteoporoza - diagnostyka i leczenie
Testy alergiczne, skórne i z krwi. Badania immunologiczne, hormonalne i podstawowe. Spirometria płuc, cytologia nosa, odczulanie.

MAŁOPOLSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY
DIAGNOSTYKA I LECZENIE OSTEOPOROZY
- pomiar gęstości kości
- DENSYTOMETRIA
LEKARZE SPECJALIŚCI: reumatolog, neurolog, ortopeda, ginekolog-endokrynolog, endokrynolog, internista, kardiolog, laryngolog
EKG, USG - pełny zakres
badania laboratoryjne - pełny zakres.
KRAKÓW, ul. Karmelicka 55
tel. (0-12) 633-36-07, 634-17-37
pn. - pt. 9 - 20, sob. 9 - 14

Garaze ocynkowane
wymiar / 3-5 /
tylko 930,-
montaż gratis
cena hurtowa 800,-
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE
POMOC DROGOWA
REALIZACJA KART KREDYTOWYCH
ZE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNEGO
I ABONAMENTU ZNIŻKA

Przy wezwaniu telefonicznym
oraz dla posiadaczy abonamentu
rabat
tel. **96-23** lub 4-23-23-23
PRZYJMujemy TAKSÓWKARZY DO WSPÓŁPRACY

DynaMind
Studium Techniki Umysłowych
Przyjmuje zapisy na
KURS SZYBKA NAUKA Junior
w roku szkolnym 1999/2000
wersja dla klas I-III
28 spotkań w ciągu czterech miesięcy
wersja dla klas IV-VI
32 spotkania w ciągu 4 miesięcy
• dwa spotkania w tygodniu
• jedno spotkanie trwa 2 x 45 minut
• termin: poniedziałki i środy (17⁰⁰ - 18⁰⁰)
• ROZPOCZĘCIE KURSU: 13 września 1999
• dwa spotkania w tygodniu
• jedno spotkanie trwa 2 x 45 minut
• termin: wtorki i czwartki (16⁰⁰ - 17⁰⁰ lub 18⁰⁰ - 19⁰⁰)
• ROZPOCZĘCIE KURSU: 14 września 1999
Informacje i zapisy: pl. Szczepański 3, tel. 4218119, 4302219

KRAKOWSKA
BIURA OGŁOSZEŃ
KRAKÓW
• al. Pokoju 3, tel. 430-43-30
• ul. Starowiślna 10,
tel./fax 422-06-03
NOWY SĄCZ
• ul. Narutowicza 6,
tel. 443-53-34, 443-53-54
NOWY TARG
• Rynek 5, tel./fax 26-686-06

Z NOTESU
POLICJANTAZatrzymano
narkomana

Dozór policyjny zastosowano wobec 28-letniego mieszkańca Krakowa, niepracującego kawalera, którego policjanci zatrzymali w chwili, gdy wychodził z mieszkania. Znalaziono przy nim prekursorzy do wytwarzania narkotyków oraz narkotyki. Policyjne czynności potwierdziły uzyskane wcześniej informacje, że mężczyzna zajmuje się wytwarzaniem narkotyków, a sam jest narkomanem. W przeszłości był już karany.

Złodziejka w sklepie

W jednym ze sklepów przy ul. Zakopiańskiej została zatrzymana 28-letnia mieszkanka Krakowa, która skradła artykuły spożywcze, kosmetyczne i odzieżowe na sumę 543 zł.

Wynieśli zastawę

Z mieszkania przy ul. Bosackiej włamywacze wynieśli telefon bezprzewodowy, zastawę stołową i klaser z monetami. Straty — 3 tys. zł.

Krata
nie zabezpieczyła...

Nieznani sprawcy wyrwali i skradli ze ściany jednego ze sklepów przy ul. Lwowskiej kratę zabezpieczającą wartości 2 tys. zł. Ci sami złodzieje wybili następnie szyby w drzwiach wejściowych i szyby wystawowe powodując straty w wysokości 700 zł.

Będą jeździć

Z kiosku ogólnoprzemysłowego na os. Wandy włamywacze zabrali wyroby tytoniowe, bilety MPK, środki czystości i inne przedmioty wartości ok. 2 tys. zł.

(mas)

NA STRAŻY MIASTA

Nazbierało się...

Jeden z mieszkańców Krakowa popełnił w ciągu krótkiego czasu kilka wykroczeń, które ujawnili strażnicy miejscy. Kolegium ukarało go łącznie za wszystkie. Lista była długa. Otwierał ją zarzut, że mężczyzna nie zachował należytej ostrożności i powodował zagrożenie w ruchu drogowym w ten sposób, że stojąc na ulicy Dietla zatrzymywał pojazdy, zmuszając je do nagłego hamowania.

Dalej wymieniono zaśmianie miejsc publicznych, przez załatwienie na nich swych potrzeb fizjologicznych oraz niezachowanie środków ostrożności przy wyprowadzaniu i trzymaniu psa. Kolegium wymierzyło krakowianowi grzywnę w wysokości 300 złotych.

Znów parkingowi

Do strażników zadzwonił mężczyzna i poinformował, że na ulicy Straszewskiego kompletnie pijany osobnik kieruje ruchem i wyznacza miejsca parkingowe właścicielom pojazdów. Natychmiast na miejsce został wysłany patrol, który zatrzymał „dyrygenta”. Najpierw strażnicy przewieźli go do Izby Wyrzeźwień, potem na kolegium, gdzie został ukarany grzywną w wysokości 250 złotych. (JK)

REMONTY, KORKI, OBJAZDY



Remont Stopnia Dąbie ma potrwać dwa lata. Jak wylczyli jednak drogowcy, część prac uda się wykonać zimą. Na razie skuto starą nawierzchnię, wydzielając po jednej stronie przejście dla pieszych

Fot. Joanna KOSTRZ

BRONOWICE WIADUKT. Zwężona ulica Armii Krajowej. Ograniczenie prędkości do 40 km/h. Zakończenie prac początkiem września.

RONDO GRUNWALDZKIE. Nie działają jeszcze sygnalizatory. Zostaną włączone dopiero pod koniec września. Ruch przez ul. Dietla odbywa się najpierw po wydzielonym pasie, potem po szynach tramwajowych. Podobnie w kierunku ul. Monte Cassino.

GÓRA BORKOWSKA. Remont do końca sierpnia. Na górze Borkowskiej obowiązuje ograniczenie prędkości do 40, a dalej 50 km. Co chwilę na pasach pojawiają się zwężenia. Wszystkie oznaczono. Szczególnie niebezpieczny jest wyjazd spod kościoła w kierunku ronda Mateczny — nie dość, że zwężenia na pasie, to jeszcze robotnicy i ciężki sprzęt.

OPATKOWICE. Trwają prace pod wiaduktem. Od czasu do czasu robotnicy wychodzą na jezdnię. Korków nie ma. Wkrótce wiadukt zostanie zamknięty na dwanaście godzin. Stanie się to nocą. Ruch w kierunku miasta zostanie poprowadzony ulicą Kąpielową.

RONDO POLSADU — STRZELCÓW. Księżycowy krajobraz na odcinku 300 metrów. Autobusy i samochody mogą jechać tylko objazdami. Jeden po zwężonej Lublańskiej, na której trwają ostatnie prace wykończeniowe, drugi — ul. Bora Komorowskiego.

STOPIEŃ DĄBIE. Nieprzejezdne. Prace mają potrwać 2 lata, jednak dzięki temu, że ich część zostanie wykonana zimą, skróci się termin realizacji. Ruch poprowadzony mostem Lajkonik II na odcinku Kotlarska-Zabłocie, gdzie skończyła się już naprawa awarii kanalizacyjnej. Dalej Nadwiślańską do placu Bohaterów Getta lub Piwną do Kalwaryjskiej.

ZAMKNIĘCIA

Wciąż nieprzejezdne: Zbrojarzy, Łokietka, Gaik, Pruszyńskiego i Dozynkowa. Dużym łukiem trzeba omijać ulicę Przewóz — nie dość, że zamknięta dla ruchu, to w okolicy trwają prace kanalizacyjne. Ruch odbywa się ulicą Saską.

ZWĘŻENIA

Obowiązują dziś na ulicach: Monte Cassino, Lublańskiej,

Kotlarskiej, Długosza, Kościuszki, Księcia Józefa, Drużbackiej i Zawilej. Częściowe zwężenia na Kobierzyńskiej, zwłaszcza w rejonie wjazdu w Grota Roweckiego. Oczy szeroko otwarte trzeba mieć na ulicy Kamieńskiego. Robotnicy na wiaduktach wykonują cztery robotnicy układają chodnik. Zwężenie ciągnie się na kilkaset metrów. Podobnie jest na Fredry, gdzie przed rozpoczęciem roku szkolnego w pobliżu szkoły układane są chodniki i modernizowane pobocza. Spore zwężenie na pasach czeka wszystkich, którzy przejeżdżać będą al. Przyjaźni. Ostrożnie przemykamy przez Radzikowskiego i Opolską, gdzie montowane są ekrany akustyczne. Z kolei od Powstańców Śląskich po Wadowicką i Brożka uważamy na ciężki sprzęt, który powoli nadciąga na najnowszą ulicę w mieście zwaną Góralską. Na jej zakończenie przyjdzie trochę poczekać.

ZMIANA RUCHU

Dzisiaj rano zakończył się odbiór techniczny na odcinku ulicy Armii Krajowej. Jadąc w kierunku Makro możemy już skręcić z Armii Krajowej w lewnicę na Bronowicką. Manewru tego nie da się powtórzyć w odwrotnym kierunku.

NOGA Z GAZU

Wciąż ostrożnie jedziemy po Wielickiej, zwłaszcza na odcinku z Płaszowską i przy cmentarzu. W tym miejscu co rusz dochodzi do wypadków z udziałem pieszych. Groźne stuczki również na skrzyżowaniu ulicy Łużyckiej i Nowosądeckiej w pobliżu stacji benzynowej. Czarnym punktem w Krakowie jest ulica Kobierzyńska. Niestety, weekend nie zapisał się najlepiej w policyjnych statystykach. Na drogach doszło do 7 wypadków i dwudziestu pięciu kolizji. Rannych zostało 12 osób. Plagą stali się pijani kierowcy — w sobotę policjanci z drogówki zatrzymali 24 pijanych za kierownicą. (JK)

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Stówem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyskurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Konrad PAWŁOWSKI

RENTGEN
ZĘBÓW
panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8

pon.-pt. 8-19

sob. 9-14

tel. 421-92-72

Ceny najniższe

- wyniki natychmiast

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3

(boczna Kazimierza Wielkiego)

tel. 633-44-42, (090) 666-788

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - paradontologia

Usługi ratalne ☐ Codziennie 9-21

Niedziela i święta od 9 do 20

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protezyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny

Konsultacje profesorskie

Choroby przyzębia i błon śluzowych

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16

tel. 634-58, 634-24-09

PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

OGÓLNOPOLSKA

INFORMACJA MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

94-34

653-22-02 ☛ całodobowe

0-12

634-30-20 ☛ pon.-pt. 9-18

Internet http://www.coit.com.pl

POPIELA
SPECJALISTYCZNE
GABINETY
LEKARSKIE

- ♦ chirurgia
- ♦ USG
- ♦ gastroskopia
- ♦ kolonoskopia
- ♦ laryngologia
- ♦ ERCP
- ♦ endoskopowe usuwanie kamieni żółciowych
- ♦ rentgen
- ♦ pediatria
- ♦ bad. manometryczne
- ♦ bad. pH-metryczne
- ♦ bad. urodynamiczne

Rejestracja: 8³⁰-20⁰⁰
tel. (0-12) 415-09-05.

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

* KONSULTACJE

wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA

także choroby

sutka

* OKULISTYKA

szkła kontaktowe

* ZABIEGI

OPERACYJNE,

ANALIZY,

ENDOSKOPIE,

EKG

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

...

ul. Barska 12 (Dębniak)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne

dorosli, dzieci

- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorosli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal

- Żyłki kończyn dolnych

- Chirurgia ręki

- USG - pełny zakres.

- RTG - urografia, mammografia.

- usuwanie zębów (narkoza)

- stomatologia zachowawcza

- leczenie zęza

- gastroskopia,

- rektoskopia

- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/

- zabiegi plastyczne

- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości

- szczepienia ochronne

- testy alergiczne

- analityka

- biopsja tarczycy oraz piersi

- EEG - dzieci, dorosli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE)

TEL. 411-13-78

APARATY
SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy
- ♦ badania ♦ sprzedaż
- ♦ naprawy ♦ akcesoria

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4
(wejście od Augustyńskiej)Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06
www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

inmed

APARATY
SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58,
415-80-81• F.P.U.H. „GrAn”
Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10Instytut Kosmetyczny
Danuty Zwolińskiej
MAŁA CHIRURGIA
KOSMETYCZNA

USUWANIE:

- rozszerzonych naczyń krwionośnych
- bliznowców
- brodawek, włókniaków
- zbędnego owłosienia na trwale, całego ciała
- uszkodzeń postłonecznych
- przebarwień pigmentacyjnych dłoni (tzw. plam starczych)

KOSMETYKA LECZNICZA

I PROFILAKTYCZNA

- zabiegi regenerujące czystym: serum, embrioserum, kolagenem, placenta
- minilift
- zielone algi
- glicocid
- trudne trądziki
- depilacja woskiem

Kraków, ul. Krupnicza 34/6

tel. (0-12) 422-65-96

codziennie 10 - 13, 15 - 18

soboty 10 - 13



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY
POGRZEBOWEPrzedsiębiorstwa
Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60

ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76

cm. Podgórski, ul. Wapienna,

656-55-11

cm. Grębałów, 645-31-61

ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-

wice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI

POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa

obsługa pogrzebów,

duży wybór trumien,

obsługa żałobników,

transport krajowy

i zagraniczny, kremacja,

wieńce, nekrologi,

usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ

Z MIESZKAN

tel. 411-45-02, 411-45-

04, ul. Reduty 1

(Batowice)

GENY KONKURENCYJNE!!!

- Policja 997
- Straż Pożarna 998
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11

DIŻURY SZPITALI

• chir. ogól. (Trynitaraska 11, tel. 656-00-55),
chir. uraz. (Modrzewiowa 22, tel. 425-33-43),
laryng. (Kopernika 23a, tel. 421-00-38),
urolog. (Grzegorzeczka 18, tel. 421-08-30),
chir. dziec. (Wielicka 265, tel. 658-20-11),
okulist. (Witkowiec, tel. 415-64-44).

• Polskie Tow. Walki z Kalectwem —
Poradnia dla Chorych na SM i in. schorzenia
neurolog. — Dunajewskiego 5, tel. 422-28-
11 (rej. tel. pn.-czw. 14-16)

DIŻURNE POGOTOWIA

• KRAKÓW Łazarza 14 — 999, zachorowa-
nia i przew. — 422-29-99, cent. tel. — 422-
36-00 **Podstacje:** • Balice — 285-59-99;
285-50-89 • Rynek Podgórski 2 — 656-59-
99 • Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-
99 • Skawina (Niepodległości 12) — dla
mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 •
Wieliczka (ks. Goliána 6) — 278-12-89 •
Jerzmanowice — 389-50-99 • Skala — 389-
19-99 • Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99 •
Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99

DIŻURNE APTEKI

• KRAKÓW
• Mogińska 21 — 411-01-26, Długa 88 (8-23)
— 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) — 422-
65-04, Bosaków 11 — 411-71-85, Centrum
A bl. 3 — 644-17-36, Kazimierzowski 30 —
648-59-57 (8-22), Solskiego 1 — 632-95-98,
Galla 26 — 636-73-65, Kalwaryjska 94 — 656-
18-50, Rynek Dębnicki 9 — 266-96-70
• SKAWINA — Ogrody 101
• KRZESZOWICE — Daszyńskiego
• MYŚLENICE — os. 1000-lecia 1
• PROSZOWICE — 3-go Maja 51
• WIELICZKA — Szpunara

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA

• KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej — Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19), „Powrót z U” Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) (pn.-pt. 18-18, tel. 412-77-22) • ogólny — 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22) • dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy — 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12) • dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (pn.-pt. 8-15 «czasowo zawieszony») • dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 w. 235 (pn.-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia — 423-20-58 (pn.-pt. 20.30-22.30)

CHOROBY ZWIERZĘT

LECZNICE DLA ZWIERZĄT - KRAKÓW

• Pomoc chorym zwierzętom — 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogot. Wet. całodobowe — Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa — Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki — pom. całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop)

HOTEL DLA ZWIERZĄT — Lednica Góra

tel. 278-62-95

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZycielom

— ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34

BIURO INF. I PORAD OBYWATELSKICH

— ul. Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18)

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA

ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI

KRAKÓW (Mogińska 109) — 610-55-10

ZANDARMERIA WOJSKOWA

KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)

STRAŻ MIEJSKA — 986

• Śródmieście — tel. 411-00-45 • Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta — tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Woła Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)

| Kino | Tytuł | Produkcja / wiek | Godzina | Cena |
|--------------------|---|-----------------------|-------------------------|-----------------------------|
| Apollo | Podróż przedślubna | USA (15) | 16.15 | 12 zł 9 ulg. |
| | Mumia | USA (12) | 18.15 20.30 | 14 zł 9 ulg. |
| ARS: Sztuka | Mumia | USA (12) | 15.30 19.45 17.45 | 12 zł 14 zł 14 zł |
| | Podróż przedślubna | USA (15) | | 9 ulg. |
| | Pokojówka z Titanica | fr.-wl.-hiszp. (15) | 22.00 | 14 zł |
| ARS: Aneki Sztuki | Mumia | USA (12) | 14.45 | 12 zł |
| | Zakochany Szekspir | USA (15) | 17.00 | 14 zł 9 ulg. |
| | Godzina zemsty | USA (15) | 19.10 | 14 zł |
| | Podróż przedślubna | USA (15) | 21.00 | 14 zł 9 ulg. |
| ARS: Reduta Sztuki | Pokojówka z Titanica | USA (15) | 15.15 | 10 zł 9 ulg. |
| | Mumia | USA (12) | 16.45 21.15 | 12 zł 14 zł |
| | Podróż przedślubna | | 19.00 | 12 ulg. |
| Kijów | Kometa nad doliną Muminków | jap. (b.o.) | 12.30 14.00 | 10 zł 8 ulg. |
| | Matrix | USA (15) | 15.30, 18.00 20.30 | 14 zł |
| Mikro | nieczynne | | | |
| Pasaż | Masz wiadomość | USA (15) | 14.15 | 9 zł |
| | Ed TV | USA (18) | 16.15 | 9 zł |
| | Życie jest piękne | USA (15) | 18.30 | 9 zł |
| | Ajlawju | wł. (15) pol. (15) | 20.30 | 9 zł |
| Pod Baranami | Wysnione życie aniołów | fr. (15) | 12.00 18.15 | 10 zł |
| | Celebrity | USA (15) | 14.00, 20.30 | 10 zł |
| | Czarny kot, biały kot | jug.niem.fr (15) | 16.00 | 10 zł |
| | Wakacyjne kino nocne: Braveheart — Waleczne Serce | USA | 22.30 | 10 zł |
| Świt | Matrix | USA (15) | 15.30 18.00 20.30 | 14 zł 12 ulg. |
| | Dziewczyna dla dwóch | USA (12) | 18.15 | 12 zł |
| | Koszmar następnego lata | USA (15) | 20.15 | 10 ulg. 12 zł 10 ulg. |
| Uciecha | Zakochana złoźnica | USA (15) | 16.30 | 12 zł |
| | Kto zabił ciotkę Cookie? | USA (15) | 18.15 | 12 zł |
| | Osaczeni | USA (15) | 20.30 | 12 zł |
| Wanda | Ści(a)gany | USA (15) | 15.45 | 12 zł |
| | Oni | USA (15) | 17.30 | 12 zł |
| | Matrix | USA (15) | 19.30 22.00 | |
| Kino Letnie | Evita | USA | 21.00 | 6 zł 10 zł (2 os.) |
| Warszawa | Szkoła uwodzenia | USA (15) | 15.15 | 14 zł |
| | Ogniem i mieczem | pol. (12) | 17.15 | 14 zł |
| | Legionista | USA (15) | 20.30 | 14 zł |
| | Fuks | pol. (15) | 22.30 | |
| Tęcza | Masz wiadomość | USA (15) | 15.30 | |
| | Zakochany Szekspir | USA (15) | 17.30 | |
| | Drakukla — wampir bez zębów | USA (15) | 19.30 | |
| Myślenie-Muza | nieczynne | | | |

Mumia

- przygodowy (12)
- USA
- reż. Stephen Sommers
- wyk. B. Fraser, R. Weisz



Akcja filmu rozpoczyna się w starożytnym Egipcie. Kapłan Ozyrysa sprzeniewierza się faraonowi, zostaje żywcem zabalsamowany i zamknięty w sarkofagu. Trzy tysiące lat później do jego grobu docierają poszukiwacze skarbow. Mumia wydrasta się...

Kino Apollo, Sztuka **

Godzina zemsty

- sensacyjny (15)
- USA
- reż. Brian Helgeland
- wyk. M. Gibson, M. Bello



Ameryka, czasy współczesne. Dwaj podrzędni pracownicy mafii napadają na samochód chińskich gangsterów. Łup jest niewielki, więc jeden ze złodziei postanawia zabić kolegę i za-

Kino Aneki ***

Podróż przedślubna

- komedia (15)
- USA
- reż. Bronwen Hughes
- wyk. S. Bullock, B. Affleck



Młody mieszkaniec Nowego Jorku wyrusza do Savannah w stanie Georgia, gdzie ma poślubić swą ukochaną. Jednak samolot, którym leci ulega katastrofie. Nowjorczyk ratuje życie nieznannej współpasażerki. To początek całej serii nieszczęść, opóźniającej podróż...

Kino Reduta **

Szkoła uwodzenia

- dramat obycz. (15)
- USA
- reż. Roger Kum
- wyk. S. Gellar, R. Phillippe



Współczesna wersja słynnej powieści Chardosa de Laclous „Niebezpieczne związki”. Akcja toczy się w środowisku uczniów szkoły średniej. Chłopak rozstaje się z dziewczyną, znajduje sobie nową sympatię — osobę naiwną i niewinną. Porzucona knuje intrygę.

Kino Warszawa **

Wing Commander

- science-fiction (12)
- USA
- reż. Chris Roberts
- wyk. S. Burrows, T. Kayro



W 2654 roku rasa agresywnych przybyszów z kosmosu zwanych Kilrathi, chce opanować Ziemię. Na ich drodze staje szwadron kosmicznych myśliwców. Jego komendantem jest piękna i inteligentna Jeanette „Angel” Duveraux. Czy uda się jej pokonać najeźdźców?

Kino Świt *

Osaczeni

- sensacyjny (15)
- USA
- reż. Jon Amiel
- wyk. S. Connery, C. Zeta-Jones



Zamaskowany włamywacz przedostaje się do gabinetu nowojorskiego finansisty i kradnie cenny obraz. Towarzystwo ubezpieczeniowe musi wypłacić odszkodowanie. urokliwa pracownica tej firmy próbuje dotrzeć do złodzieja...

Kino Uciecha ***

Matrix

- science fiction (15)
- USA
- reż. A. & L. Wachowski
- wyk. K. Reeves, L. Fishburne



Obok realnego świata istnieje też świat snu — Matrix, do którego próbuje dostać się Neo, przekonany, że to coś przejmujące nad nim kontrolę. Pomoże mu w tym piękna Trinity. Ale droga do matrix będzie prawdziwą walką o przetrwanie. Superrelekt specjalne, zadziwiająca akcja, znakomita obsada.

Kino Kijów **

Legionista

- przygodowy (15)
- USA
- reż. Peter MacDonald
- wyk. J.C.van Damme



Przystojny palyboy zakochuje się w narzeczonej szefa mafii. Musi uciekać i przypadkowo trafia do legii cudzoziemskiej. Dzięki temu poznaje zasady i wartości, które kierują życiem legionu. Piękne, pustynne plenery, wartka akcja i oczywiście porwijące sceny walk przy muzyce J. Altmana.

Kino Warszawa *

Ści(a)gany

- komedia sensacyjna (15)
- USA
- reż. Pat Proft
- wyk. L. Nielsen K. Le Brock



Światowej sławy skrypek ulega wdziękom pięknej nieznajomej. Romans jest jednak pułapką. Uwodzicielka morduje bowiem swego męża i rzuca podejrzenie na kochanka. Muzyk zostaje aresztowany i skazany na śmierć, ale wypadek uliczny umożliwia mu ucieczkę.

Kino Wanda *

Czarny kot, biały...

- komedia obycz. (15)
- Jugosławia
- reż. Emir Kusturica
- wyk. B. Severdzan, F. Adjini



Dwaj szwidy Cyganie, opiekun wysypisk śmieci oraz właściciel cementowni, darzą się wzajemnym szacunkiem. Syn jednego z nich, typowy obibok, odwiedza przyjaciela ojca i prosi o pożyczkę. Rozpoczyna się absurdalna opowieść o miłości, pieniądzu i... dziedzictwie.

Kino Pod Baranami ***

Ajlawju

- obyczajowy (15)
- Polska
- reż. Marek Koterski
- wyk. C. Pazura, K. Figura



Krytyk literacki, zarazem poeta i mężczyzna po przejściach marzy o wielkiej miłości. Podczas towarzyskiej imprezy spotyka kobietą z przeszłością, w której rozpoznaje koleżankę ze studiów. Rodzi się dziwna miłość...

Kino Pasaż *

Kometa nad doliną

- animowany (b.o.)
- USA
- reż. Hiroshi Saito



Animowana opowieść o rodzinie Muminków, oparta na słynnej książce Tove Jansson. Z sympatycznymi bohaterami spotykamy się wkrótce po tym, jak osiedlili się w malowniczej Dolinie Muminków. Tu poznamy dalsze ich dzieje, a także ich przyjaciół Włóczykija, małej Mi, Ryjka i panny Migotki

Kino Kijów **

(AG)

WAWEL

• KOMNATY KRÓLEWSKIE (pn. niecz., wt. 9.30-16.30, śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «sr. wstęp wolny» Bilety: 5 i 4 zł ulg. • «Sztuka cenniejsza niż złoto...» (w g. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo). Bilety: 5 i 4 zł ulg.
• WAWEL ZAGINIONY (pn. 9.30-15.30, wt. niecz., śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «sr. wstęp wolny»). Bilety: 5 i 3 zł ulg.
• SKARBIEC KORONNY (pn. niecz., wt. 9.30-16.30, śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «sr. wstęp wolny». Bilety: 10 i 5 zł ulg.
• ZBROJOWNIA (pn. niecz., wt. 9.30-16.30, śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 «sr. wstęp wolny». Bilety: 10 i 5 zł ulg.
• KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
• GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)

MUZEA

• NARODOWE
• GMACH GŁÓWNY
(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., czw., pt., sb., nd. 10-18, śr. 10-18 nd. wstęp wolny — tylko na gal. stale). Bilety: 5 i 2,50 zł ulg.
• SUKIENNICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny). Bilety: 5 i 2,50 zł ulg.
• XX CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Arsenal, Piarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30, nd. ws. wolny). Bilety: 5 i 2,50 zł ulg.
• MUZ. ST. WYSPAŃSKIEGO (Kanonicza 9); nieczy. do odwołania. Sala odczytowa na parterze: Najcenniejsze obrazy St. Wyspiańskiego wybrane ze stałej ekspozycji — pn.-pt. (10-15) wstęp wolny.
• DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
• DOM JOZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. ws. wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
• HISTORYCZNE
• KRZYSZTOFORNY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); • Z dziejów i kultury Krakowa: (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. ws. wolny; z przyczyn technicznych osoby indywidualne będą wpuszczane o godz.: 9, 11, 12, 13, 14, grupy po uzg. tel. 422-15-04)
• STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. wst. wolny)
• WIEŻA RATUŚCZOWA (Rynek Gł.) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18);
• BARBAKAN: śr.-nd. 9-16
• CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
• ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn.-10-14, wt. 13-18, śr. 10-14, czw. 13-17, pt., sb. niecz., nd. 11-15 wstęp wolny tylko na wys. stale, sprzedaż biletów zakończona na pół godz. przed zamknięciem)
• ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63) (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. — wst. wolny 10-14)
• PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20);
• LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
• CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO (Al. 3 Maja 7, 633-47-15); poświęcone m.in. J. Piłsudskiemu, E. Śmigłemu-Rydzowi, Szlubie dla Rzeczypospolitej (związanie po wcz. uzg. tel.)
• ARCHIDIECZALNE (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15); • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
• COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.20)

WIELICZKA

• KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Daniłowicza 10) (7.30-18.30)
• MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., wt., śr., czw., pt., sb. 9-20, nd. 9.30-16); • Pradzieje Wieliczki • Odbudowa Zamku Żupnego • Miasto Wieliczka • Kolekcja solniczek • Zamki małopolskie • W górnictwie i zbite
• EKSPZYCJA PODZIEMNA — III poziom kopalni soli — gł. 135 m. (pn., śr.-nd. 9-20, wt. 9.30-16); •

Witamy w klasie okręgowej

Absolutny beniaminek z Niepołomic

W ubiegłym roku klub z Niepołomic obchodził 75-lecie istnienia, natomiast w ostatnim sezonie piłkarzom Puszczy udało się awansować do piątej ligi. W długiej historii dawnego Ludowego a obecnie Miejskiego Klubu Sportowego jest to nie lada wyczyn, gdyż drużyna ta nigdy nie miała okazji grać na tym szczeblu rozgrywek.

przeegrali zaledwie dwa mecze.

Obecnie drużyna intensywnie przygotowuje się do najbliższego sezonu. Piłka-

Turonia celem zespołu będzie utrzymanie się w piątej lidze. Przy obecnym składzie nie ma ambicji na walkę o wyższe lokaty, choć dopiero najbliższe mecze pokażą, na co tak naprawdę stać beniaminka. W drużynie brakuje wybijających się postaci a za najmocniejszą formację można uznać pomoc. Na razie piłkarze mogą poszczycić się wyeliminowaniem z Pucharu Polski Górnika Wieliczka, czy Cracovii II. Nie udało im się jednak sprostać pierwszemu zespołowi tego klubu, z którym przegrali 2:4. MKS do krezusów nie należy a dobroczyniec, który wyłożyłby fundusze na utrzymanie, obecnie znaleźć bardzo trudno. Z pewnością nie są nim władze miasta. Działacze starają się jak mogą, by pozyskać środki na działalność klubu. Pieniądze łożą niektóre zakłady pracy, prywatni sponsorzy a także kibice.

Gdy Puszcza grała w A klasie, na mecze zawsze przychodziło około 300 widzów. Może po historycznym awansie na trybunach zasiądzie jeszcze większa liczba sympatyków tego klubu. Zarząd do dziś wspomina frekwencję z meczu z Wisłą Kraków. Wtedy to na stadion przyszło ponad 800 osób.

Wojciech ZARĘBA

Cracovia kontra Cracovia

Sparing hokeistów

Przebywający na obozie w Krynicy hokeiści Cracovii rozegrali w sobotę pierwszy mecz sparingowy. Naprzeciwko trzem piątkom „Pasów” stanęło ośmiu zawodników...Cracovii plus ośmiu juniorów KTH.



Wydaje się, że to właśnie Zagłębie będzie głównym rywalem Cracovii w barażach o ekstraklasę.

Fot. Marcin MAKÓWKA

Pierwsza drużyna Cracovii wystąpiła w składzie: Karamuz — Musiał, Timofiejew, P. Szindiapin — P. Gil, Baryła, Ł. Gil, Słowakiewicz, Podlipni — Malacz, Ślusarek, Śliwa, Cieślak, Urban oraz Gulbinowicz. W mieszanym zespole krakowsko-krynickim wystąpili: Jaromin — Dudek, Turcza, Drozdowicz, Wągroda, Bączkowski oraz Ziobro i Gnutek. Spotkanie rozegrano systemem 2 razy po 45 minut. Wygrał pierwszy zespół 13:4 (5:2) a bramki dla zwycięzców zdobyli: A. Szindiapin 3, Gudoźnikow 2, P. Szindiapin 2, Timofiejew 2, Śliwa 2, Słowakiewicz i Podlipni.

Wynik 0:0 utrzymywał się do 15 minuty, a i przez pierwszą połowę przewaga seniorów nie były przygniatająca. Zdecydowanie najlepiej prezentowała się pierwsza piątka. Potwierdziły się pochlebne opinie o grze Ti-

mofiejewa. Solidnie grała druga para obrońców, oraz Tomasz Podlipni w ataku. W trzeciej formacji wyróżniali się Malacz i Urban. Po Śliwie widać zaległości treningowe (brak siły i kondycji). Ślusarek niedawno zdjął gips. Nic nie zademonstrował Gulbinowicz, który „przeprószył” się z Cracovią i wrócił z Tychów. Niestety fatalnie prezentują się obaj bramkarze. W zespole juniorskim najlepiej wypadła piątka krakowska, która przegrała mecz 2:3.

Działacze Cracovii pilnie poszukują bramkarza. Pomaga w tym trener KTH Krynica Rudolf Rohaczek. W grę wchodzi m.in. Gawrilonok. Mówi się, że po usunięciu z obozu Smirnowa ma przyjechać inny rosjanin również o „wódczanym” nazwisku. Za interesowanie kierowane jest również do naszych południowych sąsiadów.

(PG)



Zespół beniaminka klasy okręgowej, Puszcza Niepołomic

Awansowali mając 13 punktów przewagi nad kolejnym w tabeli rywalem a nastąpił Rafał Kędzior z 21 bramkami został wicekrólem

strzelców. Ponadto zespół może pochwalić się największą liczbą zdobytych oraz najmniejszą liczbą straconych bramek. Zawodnicy

rzo rozpoczęli treningi bardzo wcześnie, bo już 6 lipca i w tym czasie rozegrali 6 meczów sparingowych. Według prezesa Władysława

Profesor Stanisław Panek

Przyrodnik, który zbudował AWF

10 sierpnia 1999 roku zmarł w Krakowie profesor Stanisław Panek. Wspaniały — pełen doboci i skromności — człowiek, wielki patriota, wybitny naukowiec, pedagog, wychowawca wielu pokoleń młodzieży akademickiej. Uroczystości pogrzebowe odbędą się dziś (poniedziałek, 16 sierpnia) o godz. 14.20 na cmentarzu Rakowickim.

Stanisław Panek urodził się 12 maja 1916 roku w Lutczy na ziemi rzeszowskiej. W latach 1936-1939 był studentem Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas okupacji był żołnierzem Armii Krajowej (m. in. w randze oficera dowodził oddziałem dywersyjnym do specjalnych zadań Inspektoratu AK w Rzeszowie). W sierpniu 1944 roku został aresztowany przez NKWD i zesłany na Syberię, gdzie w łagrach przebywał przez trzy lata. Po powrocie do kraju, kontynuował studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Uzyskał tam w 1949 roku magisterium z wychowania fizycznego, a następnie magisterium z biologii (1952), stopień doktora nauk przyrodniczych (1960) i doktora habilitowanego (1965) w zakresie antropologii.

W 1950 roku związał się na stałe z Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego w Krakowie przekształconą następnie w Akademię Wychowania Fizycznego. W uczelni tej przeszedł wszystkie stopnie drogi naukowej od asystenta do profesora zwyczajnego. Był kierownikiem Ka-

tedry Biologii i Antropologii, dziekanem, prorektorem, a w latach 1968-1978 rektorem krakowskiej AWF. Był autorem wielu rozpraw naukowych, twórcą nowych kierunków badawczych w antropologii, współtwórcą nauk o kulturze fizycznej etc. etc. Odnaczone zostały: krzyżami — Orderu Virtuti Militari, Walecznych, Partyzanckim, Armii Krajowej oraz Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wielu innymi.

O osobiste wspomnienie poprosiliśmy docenta **Władysława Stawiarskiego**, przyjaciela i bliskiego współpracownika Profesora:

— Stanisław Panek był człowiekiem o niepospolitych cechach charakteru. Niezwykle pracowity, energiczny, czasem z konieczności apodyktyczny. Śmiały w swoich często bardzo trudnych decyzjach, konsekwentnie dążący do celu, jakim była budowa — projekt wówczas wydawał się mało realny — nowej, na miarę zbliżającego się XXI wieku, uczelni. To olbrzymie przedsięwzięcie zdominowało jego działalność, nic więc dziwnego, że — aby podołać



Rok 1996 — rektor prof. Janusz Zdebski wręcza dyplom Doktor Honoris Causa prof. Stanisławowi Pankowi.

tym obowiązkom — wszystkie swe wolne chwile skierował na przełamywanie piętrzących się przeszkód, I mamy dziś przepiękną, na miarę eu-

ropejską, nowoczesny obiekt, o którym — przyznajmy — mało kto marzył.

Niezwykle wysoko ustawił swoim współpracownikom

poprzeczkę, ale żaden z nich — patrząc na Jego zaangażowanie i upór w działaniu — nie dopuszczał do głowy, że coś może nie zostać załatwione.

Będąc z zamiłowania przyrodnikiem, doceniał także w pełni nauki humanistyczne, to też przedstawiał odważnie koncepcje nowych kierunków kształcenia.

W działalności naukowej Jego koncepcje organizowania i prowadzenia na wielką skalę kompleksowych badań dotyczących zwłaszcza młodzieży szkolnej z obszaru Polski południowej, uznane zostały za pionierskie i zapoczątkowały coraz bardziej wszechstronne naświetlenie tych tak istotnych problemów. Znalazło to swoje odbicie w licznych pracach doktorskich i habilitacyjnych, prowadzonych pod Jego kierunkiem.

To nie do wiary, że w tym człowieku — o raczej szczupłej sylwetce — nagromadziło się tyle tak znaczących cech i tak wiele pasji. Ogrom pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej w uczelni nie wypełnił całego życia Profesora. Potwierdza to Jego aktywny udział w licznych ogólnopolskich komitetach i komisjach naukowych, a także długoletnie pełnienie obowiązków prezesa Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie.

Był stanowczy, lecz równocześnie przychylny ludziom. Zawsze znajdował czas na pełne życzliwości rozmowy z współpracownikami, ze studentami, ze wszystkimi, którzy zwracali się do niego o pomoc w rozwiązywaniu kłopotów.

Przez kilka lat — ze względu na nadzwyczajną skromność i pozostawienie na boku własnych spraw — nie wyrażał zgody na przyznanie mu najwyższego uczelnianego odznaczenia naukowego, jakim jest tytuł: Doctor Honoris Causa — zaszczytu, na który tak bardzo zasłużył. Przyjął go dopiero w 80. rocznicę urodzin.

Żegnając profesora Stanisława Panka pochylmy w głębokiej zadumie głowy nad Jego trumną. To był naprawdę Wielki Człowiek!

Mieczysław KASPRZYK

Kto jest twoim mistrzem?

Prof. A. Pawlak wydała w 1988 roku książkę pt. „Kto jest kim na AWF w Krakowie”.

Atorka przeprowadziła wówczas 55 rozmów z absolutnie wszystkich generacji. M. in. zadała im pytanie: Kto jest twoim mistrzem? W odpowiedzi olbrzymia większość na pierwszym miejscu wymieniła profesora Stanisława Panka.



34-144 IZEBNIK 402
TEL. (033) 876 22 94, 400 32 40 96

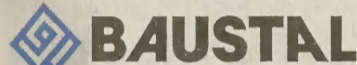
WYNIKI I liga:

Groclin — Wisła 1:2 (0:0)
Odra — Amica 0:2 (0:0)
Petro — Zagłębie 2:1 (1:0)
Ruch R. — ŁKS-Ptak 1:0 (1:0)
Pogoń — Ruch Ch. 1:1 (1:1)
Stomil — Polonia 0:0
Legia — Lech 1:1 (1:0)
Widzew — Górnik 1:1 (1:0)

TABELA:

| | | | | | | |
|----------------------|---|----|---|---|---|-------|
| 1. Wisła Kraków | 5 | 15 | 5 | 0 | 0 | 14-5 |
| 2. Ruch Chorzów | 5 | 11 | 3 | 2 | 0 | 11-4 |
| 3. Amica Wronki | 5 | 10 | 3 | 1 | 1 | 9-6 |
| 4. Stomil Olsztyn | 5 | 10 | 3 | 1 | 1 | 8-6 |
| 5. Polonia Warszawa | 4 | 8 | 2 | 2 | 0 | 6-1 |
| 6. Zagłębie Lubin | 5 | 8 | 2 | 2 | 1 | 8-7 |
| 7. Pogoń Szczecin | 5 | 8 | 2 | 2 | 1 | 7-7 |
| 8. Legia Warszawa | 5 | 7 | 1 | 4 | 0 | 7-6 |
| 9. Petro Plock | 5 | 7 | 2 | 1 | 2 | 6-8 |
| 10. Górnik Zabrze | 5 | 6 | 1 | 3 | 1 | 12-10 |
| 11. ŁKS Łódź | 4 | 4 | 1 | 1 | 2 | 1-3 |
| 12. Ruch Radzionków | 4 | 3 | 1 | 0 | 3 | 2-5 |
| 13. Lech Poznań | 5 | 2 | 0 | 2 | 3 | 4-7 |
| 14. Widzew Łódź | 4 | 2 | 0 | 2 | 2 | 6-10 |
| 15. Odra Wodzisław | 5 | 1 | 0 | 1 | 4 | 3-10 |
| 16. Groclin Grodzisk | 5 | 0 | 0 | 0 | 5 | 5-14 |

FIRMA HANDLOWA



WYNIKI II liga:

KP Konin — Hutnik 0:1 (0:1)
Odra O. — Hetman 2:0 (2:0)
Odra S. — Grunwald 1:0 (1:0)
Belchatów — Ceramika 1:0 (1:0)
Jeziorak — Polar 1:0 (1:0)
Myszków — Korona 1:0 (1:0)
Polonia — Świt 1:1 (0:0)
Radomsko — Górnik 0:1 (0:1)
Katowice — Włókniarz 1:0 (1:0)
Stal — Siarka 2:2 (1:2)
KSZO — Raków 2:1 (1:0)
Śląsk — Lechia/Pol. 5:1 (3:0)

TABELA:

| | | | | | | |
|-----------------------|---|----|---|---|---|-------|
| 1. Śląsk Wrocław | 6 | 16 | 5 | 1 | 0 | 14-2 |
| 2. Górnik Łęczna | 6 | 14 | 4 | 2 | 0 | 13-2 |
| 3. GKS Katowice | 6 | 13 | 4 | 1 | 1 | 12-5 |
| 4. GKS Belchatów | 6 | 12 | 3 | 3 | 0 | 10-2 |
| 5. KSZO Ostrowiec | 6 | 11 | 3 | 2 | 1 | 10-5 |
| 6. Włókniarz Kietrz | 6 | 11 | 3 | 2 | 1 | 9-4 |
| 7. Odra Szczecin | 6 | 11 | 3 | 2 | 1 | 7-7 |
| 8. Hutnik Kraków | 6 | 10 | 3 | 1 | 2 | 6-3 |
| 9. Jeziorak Ilawa | 6 | 10 | 3 | 1 | 2 | 3-2 |
| 10. Siarka Tarnobrzeg | 6 | 9 | 2 | 3 | 1 | 8-5 |
| 11. Odra Opole | 6 | 9 | 2 | 0 | 3 | 8-10 |
| 12. Grunwald Ruda | 6 | 8 | 2 | 2 | 2 | 6-7 |
| 13. Aluminium Konin | 6 | 7 | 2 | 1 | 3 | 6-8 |
| 14. Stal Stalowa Wola | 6 | 7 | 1 | 4 | 1 | 6-8 |
| 15. Hetman Zamość | 6 | 7 | 2 | 1 | 3 | 3-5 |
| 16. Polonia Bytom | 6 | 7 | 2 | 1 | 3 | 4-10 |
| 17. Lechia/Polonia | 6 | 7 | 2 | 1 | 3 | 5-12 |
| 18. Ceramika Opoczno | 6 | 6 | 2 | 0 | 4 | 10-11 |
| 19. Polar Wrocław | 6 | 6 | 2 | 0 | 4 | 5-9 |
| 20. RKS Radomsko | 6 | 5 | 1 | 2 | 3 | 3-6 |
| 21. Korona Kielce | 6 | 5 | 1 | 2 | 3 | 1-7 |
| 22. Raków Częstochowa | 6 | 4 | 1 | 1 | 4 | 7-10 |
| 23. KS Myszków | 6 | 3 | 1 | 0 | 5 | 5-11 |
| 24. Świt Nowy Dwór | 6 | 1 | 0 | 1 | 5 | 3-13 |

HUNGARORING

Mistrz świata w Formule 1, Fin Mika Hakkinen wygrał na torze Hungaroring wyścig o Grand Prix Węgier, jedenastą eliminację MS. Hakkinen wyprzedził o prawie 10 sek partnera z zespołu McLaren-Mercedes, Szkota Davida Coultharda. Trzeci był Eddie Irvine z Irlandii Północnej (Ferrari).

Str. 15

DZIS W GAZECIE

I liga piłkarska.....str. 2-3
II liga piłkarska.....str. 4
III liga piłkarska.....str. 5-6
Ze sportowych aren.....str. 7
Piłka nożna.....str. 8-14
MWG.....str. 15-16

Wadowice: 37. Małopolski Wyścig Górski

Żółta koszulka dla Brożyny



Szampanem oblewa swój sukces Tomasz Brożyna (w żółtej koszulce) — zwycięzca 37. MWG..

Fot. Anna OSETEK

Tomasz Brożyna z zawodowej grupy MRÓZ został zwycięzcą 37. Małopolskiego Wyścigu Górskiego, imprezy, której głównym sponsorem była firma MODEX — autoryzowany przedstawiciel Plus GSM. Małopolski tradycyjnie rozgrywany był pod patronatem medialnym „Gazety Krakowskiej”, tym razem wspierany nas Radio Kraków Małopolska oraz Telewizja Kraków. Brożyna wyprzedził w klasyfikacji generalnej Radosława Romanika z grupy Sprandi MAT Jelcz Laskowice oraz Piotra Chmielewskiego z Servisco Warszawa.

Klasyfikację drużynową o puchar „Gazety Krakowskiej” wygrała ekipa Sprandi MAT Jelcz Laskowice w składzie: Radosław Romanik, Artur Krasieński, Przemysław Mikołajczyk i Wojciech Pawlak. Klasyfikację górską sponsorowaną przez FTT Stomil Wolbrom wygrał — otrzymu-

jąc m.in. puchar Radia Kraków — Tomasz Kłoczko z Weltouiru Sosnowiec. Klasyfikację na najlepszego Orlika wygrał Daniel Becke z niemieckiej grupy Team Kostritzer.

Losy wyścigu rozstrzygnęły się dopiero na ostatnim etapie, jeździe indywidualnej na czas w Wadowi-

cach. Utrzymujący koszulkę lidera od etapu w Myślenicach Romanik pojechał bardzo dobrze, ale w konfrontacji ze świetnie jeżdżącym na czas Brożyną był bez szans. Przed „czasówką” Romanik miał nad Brożyną 10 sek. przewagi. Po niej stracił do zawodnika z ekipy MROZA 1 min i 4 sek. Po tym ostatnim etapie poza pierwszą trójkę wypadł Robert Radosz, który z drugiego miejsca spadł na piąte. Na podium w ostatniej chwili wspiął się w jego miejsce Chmielewski. (JK)

Relacja z MWG na stronach 15 i 16

W piątej kolejce ekstraklasy

Frankowski i Żurawski kontuzjowani

To nie są dobre wieści dla Wisły i jej kibiców. W piątej kolejce ekstraklasy kontuzji doznało dwóch czołowych napastników ligi, Tomasz Frankowski i Maciej Żurawski. Wprawdzie ten drugi jak na razie gra w barwach Lecha Poznań, ale już został zakupiony przez wiślaków i ma się pojawić na ul. Reymonta z chwilą skończenia gry w Pucharze UEFA przez poznaniaków.

Jest więc już traktowany jak wiślak z krwi i kości, wszystko co związane jest z jego osobą leży w sferze zainteresowań Krakowa. Niestety Żurawski nie opuścił w niedzielę boiska o własnych siłach. Po starciu z Majewskim z Legii został zniesiony z murawy na noszach i jak się okazało ma uszkodzonego Achillesa. O tym na ile poważny jest to uraz lekarze będą się mogli wypowiedzieć dopiero po dokładnych badaniach. W Grodzisku Frankowski grał tylko przez 16 minut. Uraz mięśnia przy-

wodziela nie wydaje się aż tak groźny jak kontuzja Żurawskiego, ale jedno jest pewne: obaj nie wystąpią w meczu Polska - Hiszpania.

Piątą kolejkę oglądało 37 tys. widzów. Strzelono tylko 15 goli, a szlagierowo zapowiadające się mecze Legia — Lech i Widzew — Górnik wcale aż tak ciekawe nie były. Legia strzeliła kuriozalną bramkę, bowiem po lekkim uderzeniu Zielińskiego z 35 m bramkarz Lecha, Kokoszaneek przepuścił ją najpierw między rękami, a potem między nogami. Pełna kompromi-

tacja! Swojemu bramkarzowi trochę tego wstydu oszczędził Nigeryjczyk N'Norom, który zdołał doprowadzić do remisu. Po raz piąty wygrała Wisła, ale co do poziomu spotkania można mieć wiele uwag. Co akurat po meczu z Groclinem nie przystoi...

Warte odnotowania jest pierwsze zwycięstwo w lidze Ruchu z Radzionkowa, w pokonanym polu został Łódzki KS. Komplet punktów zapisało na swoim koncie Petro, a o strzeleckich umiejętnościach przypomnieli sobie byli piłkarz Hutnika, Adamczyk. Zdobył on obie bramki dla swojej drużyny.

W minionej kolejce sędziowie dwukrotnie pokazali czerwone kartki (obie za drugą żółtą). Ukarani to Potok z Ruchu Chorzów oraz Boldt z Polonii Warszawa. (Ja)

WADOWICE

Po 37. MWG

zdaniem kibica...



**■ Dominika Fiuk
■ Kraków
■ modelka**

— Mieszkając w Portugalii widziałam jakim zainteresowaniem cieszą się wyścigi kolarskie, ale nie spodziewałam się, że również polscy kibice tak bardzo interesują się tym sportem. To bardzo ciężka dyscyplina sportu, widowiskowa i dająca okazję do stworzenia wokół każdego etapu widowiska nie tylko sportowego.

... zawodnika



**■ Radosław Romanik
■ Laskowice
■ grupa Sprandi MAT**

— Nie udało mi się w górach zyskać większej przewagi nad Tomkiem Brożyną i mimo, że w sobotę byłem jeszcze liderem, to już wiedziałem, że tego wyścigu nie wygram. Tomek jest dużo lepszym czasowcem. W Wadowicach pojechałem lepiej niż można było przypuszczać, dlatego uratowałem w końcowej klasyfikacji II miejsce. Na MWG już trzeci raz jestem drugi...

... trenera



**■ Zbigniew Szczepkowski
■ Warszawa
■ grupa Servisco**

— Żeby polskie kolarstwo się odrodziło, musi być więcej takich wyścigów jak Małopolski. Tu są najtrudniejsze trasy, tu można nauczyć się walki. Ścigając się po płaskich szosach możemy co najwyżej wychować rowerowych turystów. Bardzo wysoko ceniłem Małopolski jako zawodnik, cenię go jako trener. Ludziom, którzy zrobili wszystko, żeby MWG nie wypadł z kalendarza mogą tylko bardzo podziękować.

Od 1 do 90 minuty

*10 – Ładna akcja Kula-wika, zakończona podaniem do Patera i mocnym strzałem tego ostatniego w środek bramki Groclinu. Kotorowski złapał to uderzenie.

*14 – Prusek odważnie wszedł w pole karne Wisły, ale piłka po jego strzale poszybowała wysoko ponad poprzeczką.

*19 – Po rzucie różnym powstało ogromne zamieszanie na polu karnym Groclinu. W końcu głową strzelił Kałużny, ale piłka przeszła minimalnie nad poprzeczką.

*21 – Dwa razy pod rząd strzelał z woleja Prusek. Najpierw trafił Bogdana Zająca, a później piłka przeszła obok bramki.

*28 – Z lewej strony piłkę wrzucił Paluch. Pater spokojnie ją przyjął i mocno strzelił. Tuż obok słupka.

*30 – Najlepsza okazja Wisły w pierwszej połowie na zdobycie bramki. Kolejno strzelali Pater (Kotorowski obronił), Kulawik (w obrońcę) i wreszcie Moskaiewicz, który mając prawie całą bramkę pustą trafił w stojącego na linii Hańczewskiego.

*44 – Prusek zagrał prostopadłe do Rosiaka, ten znalazł się w sytuacji sam na sam z Sarnatem. Strzelał jednak z dość ostrego kąta i futbolówka przeszła obok bramki.

*50 – Z lewej strony zacentrował Kaliciak. Moskaiewicz strzelił głową, ale piłka przeszła tuż nad poprzeczką.

*52 – Z autu piłkę wrzucił Kulawik, głową przedłużył do Moskaiewicza Kaliciak, a „Olo” mocno strzelił z woleja. Kotorowski ładnie obronił.

*65 – Koszmarna strata piłki przez Węgrzyną w środku pola. Piłkę przejął Prusek, zagrał szybko do Rosiaka, ten do Motyki, który mocnym strzałem w długi róg zdobył prowadzenie.

*66 – Niemal natychmiastowa odpowiedź Wisły. Kałużny podał do Moskaiewicza, a ten z bliskiej odległości wpakował piłkę do siatki.

*72 – Kałużny zagrał z prawej strony w pole karne. Błąd popełnił Janeczek i dzięki temu w wybornej sytuacji znalazł się Dubicki. Miał przed sobą tylko Kotorowskiego, ale z 8 metrów trafił prosto w niego.

*81 – Piłkarze Groclinu rozegrali krótko rzut wolny 30 m od bramki Sarnata. Po tężne uderzenie golkipera Wisły przeniósł nad poprzeczkę.

*83 – Brasilia wrzucił piłkę z rzutu różnego. W zamieszaniu pod bramką najszybciej dopadł do niej Marek Zając i uzyskał zwycięskiego gola.

*84 – Bomba Motyki z 16 metrów wylądowała na spojeniu bramki Sarnata!

*85 – Kałużny podał do Brasilia, ten strzelił, ale w ostatniej chwili piłkę zablokował Witkowski.

*86 – Brasilia miał przed sobą tylko bramkarza gospodarzy. Strzelił jednak prosto w niego. (bk)

Strzelcy ekstraklasy

6 goli - Kompała (Górniki)
5 - Frankowski (Wisła)
4 - Dymkowski (Pogoń);
3 - Bizacki (Ruch Ch.),
Kryształowicz (Amica),
Moskaiewicz (Wisła),
Sokołowski (Amica),
Włodarczyk (Ruch Ch.),
M. Zając (Wisła),
Żurawski (Lech)

Powtórka z historii

GROCLIN-DYSKOBOLIA Grodzisk Wielkopolski — WISŁA

Kraków 1:2 (0:0)



Olgierd Moskaiewicz (na pierwszym planie) strzelił wyrównującą bramkę w Grodzisku

Bramki: Motyka 65 — Moskaiewicz 66, M. Zając 83. Sędziował: M. Milewski z Radomia. Żółta kartka: Kałużny. Widzów: 4000.

GROCLIN: Kotorowski — Janeczek, Witkowski, Kleczka (51 Motyka), Malinowski — Hanczewski (73 Rybarczyk), Skorupa, Pochylski, Matlak (77 Jutrzenka) — Rosiak, Prusek.

WISŁA: Sarnat — M. Zając, B. Zając, Węgrzyn — Pater, Kałużny, Kulawik, Sunday (61 Dubicki), Paluch (77 Brasilia) — Moskaiewicz, Frankowski (16 Kaliciak).

Dwa lata temu Wisła również wygrała w Grodzisku 2:1. Przebieg sobotniej potyczki bardzo przypominał tamto spotkanie. Też najpierw gospodarze strzelili gola, a później Wisła skutecznie goniła rywala. Dobrze, że epilog był podobny do tego sprzed dwóch lat, bo przy odrobinie szczęścia outsider mógł pokusić się o niespodziankę i urwać punkty mistrzowi Polski. Gospodarze przystąpili do meczu z dużym respektem dla lidera. Przede wszystkim defensywa! Pod takim hasłem rozpoczęli grę grodziscy piłkarze. Wisła miała przewagę, ale tak na dobrą sprawę długo niewiele z niej wynikało, gdyż akcje krakowian rozgrywane były w jednostajnym tempie. Brakowało zdecydowanie zmiany rytmu, co mogłoby w jakiś sposób pomóc w rozerwaniu szyków obronnych gospodarzy. Zresztą ofensywne zapędy

piłkarzy „Białej Gwiazdy” stopowali, grający na pograniczu faulu obrońcy. W pierwszej połowie kilka razy zawodnicy z Krakowa musieli prosić o pomoc klubowego lekarza po ostrych wejściach przeciwników. Siła ognia Wisły zmalała również w skutecznym opuszczeniu boiska przez Frankowskiego. Najgroźniejszy strzelec „Białej Gwiazdy” naciągnął mięsień przywodziciela i musiał zastąpić go Kaliciak. Ten ostatni pokazał się kilka razy z niezłej strony, dając jasno do zrozumienia, że znużyła mu się już rola „ławkowicza”.

Być może ten mecz ułożyłby się inaczej, gdyby w 30 min Moskaiewicz wykorzystał 200-procentową okazję na strzelenie gola. „Olo” miał praktycznie pustą bramkę. Na linii pozostał jedynie Hanczewski. Problem w tym, że krakowianin strzelił akurat w niego.

W przerwie zastanawiano się czy Wisła wreszcie ruszy śmiało do ataku. Niestety nic takiego nie miało miejsca, a w dodatku krakowscy defensorzy, chcąc wciągnąć rywala na swoją połowę, zaczęli niebezpiecznie bawić się z piłką. Skończyło się to w taki sposób, że Węgrzyn popełnił koszmarny błąd co gospodarze wykorzystali bezlitośnie.

Zdaniem trenerów

Ciężko wywalczony punkty

Po meczu Groclin — Wisła na konferencji nie pojawił się I trener gospodarzy Marcin Bochynek. Zastępował go Tadeusz Fajfer. Nie ma w tym jednak niczego sensacyjnego. Na razie działacze z Grodziska nie zamierzają chyba żegnać się z Bochykiem. Po prostu szkoleniowiec ten dostosował się do kary nałożonej na niego przez WGiD PZPN. A oto co powiedzieli obaj trenerzy.

Franciszek Smuda (Wisła):

— Wygraliśmy i są to naprawdę ciężko wywalczony punkty. Wiedziałem, że będzie to mecz walki. Po 4 przegranych spotkaniach drużyna z Grodziska chciała się podnieść. Groclin jest dobrze przygotowanym zespołem i walczył dzisiaj do końca. Trudno nam było rozegrać piłkę, gdyż gospodarze cały czas siedzieli nam na plecach. Myślę jednak, że jeszcze sporo takich ciężkich spotkań przed nami z teoretycznie słabszymi rywalami.



Na razie gramy tak, żeby wygrać 2:1. Niestety niektórym dziennikarzom krakowskim pop... się w głowach

Jak się jednak okazało utrata bramki była zbawienna dla... Wisły. Mistrz Polski wreszcie podkręcił tempo swoich akcji. Brylował przede wszystkim, rozgrywający bardzo dobry mecz Kałużny. Szybkie wyrównanie dawało nadzieję na zgarnięcie całej puli. Gdy jednak nie wykorzystuje się wręcz wybornych okazji na rozstrzygnięcie losów meczu (patrz akcja Dubickiego z 72 min) to można obawiać się, że fortuna nie będzie sprzyjała do końca. Na szczęście tym razem było inaczej, a trzy punkty uratował niezawodny ostatnio Marek Zając. I to mogło być jednak za mało, gdyż minutę po strzeleniu gola przez Wisłę Motyka przymierzył o centymetr precyzyjnie. Szczęście sprzyjało tym razem drużynie lepszej, przynajmniej o tę jedną bramkę. Krakowianie wygrali zasłużenie, bo stworzyli sobie więcej klarownych okazji na zdobycie gola. Groclin napędził trochę strachu liderowi, ale prezentuje jeszcze zbyt małą siłę ognia, by ogrywać czy chociaż remisować z mistrzem Polski. Trzy punkty zdobyte i to jest najważniejsze, ale dobrze, że za tydzień wraca już Czerwiec, bo wyraźnie brakowało pana Ryszarda w drugiej linii krakowskiego zespołu. Tak było w meczu z Radzionkowem i tak było w sobotnie popołudnie w Grodzisku Wielkopolskim.

— Każde z nas wychodząc na boisko stara się grać jak najlepiej. Dzisiaj było podobnie. Tak jak mówiłem wcześniej, moim zdaniem zasłużyliśmy przynajmniej na remis. A czy w następnych meczach będziemy grać lepiej? Zobaczymy już za tydzień.

— Każdy z nas wychodząc na boisko stara się grać jak najlepiej. Dzisiaj było podobnie. Tak jak mówiłem wcześniej, moim zdaniem zasłużyliśmy przynajmniej na remis. A czy w następnych meczach będziemy grać lepiej? Zobaczymy już za tydzień.

i nawet gdy wygrywamy, piszą, że Wisła gra źle, że prezentuje brzydki styl. Gdzie indziej wiele oddanoby za to, żeby wygrać wszystkie mecze po 1:0.

Jeśli chodzi o Frankowskiego, to trudno w tej chwili powiedzieć na ile jego kontuzja jest poważna.

Tadeusz Fajfer (II trener Groclinu):

— Graliśmy z bardzo silnym zespołem. Chłopcy chcieli przynajmniej nawiązać walkę. Myślę, że postawiliśmy dzisiaj Wisłę w trudne warunki. Przegraliśmy pechowo, po prostych błędach, które nie powinny się przytrafić. Jedno co może nas cieszyć, to lepsza niż w poprzednich spotkaniach gra. Mimo sporych strat będziemy walczyć do samego końca. (bk)

Grzegorz Motyka Walczyć do końca

Na boisku pojawił się dopiero w 51 minucie, ale to właśnie z jego strony defensywie Wisły groziło największe zagrożenie. Grzegorz Motyka strzelił jedynego gola dla Groclinu, a później trafił jeszcze w spojenie słupka z poprzeczką. Po meczu nie był jednak specjalnie zadowolony, gdyż przecież jego zespół przegrał kolejny raz.

— Dla nas każdy mecz jest bardzo trudny — mówi Grzegorz Motyka. — Dzisiaj stworzyliśmy sobie jednak kilka sytuacji do strzelenia bramki i chyba nie zasłużyliśmy na porażkę. Z Wisłą gra się bardzo trudno. Jest tam wielu utalentowanych graczy. Chcieliśmy zrobić dzisiaj jak najlepsze wrażenie po przegranej z Ruchem Chorzów 1:4. Nie udało się i musimy myśleć już o następnym meczu z ŁKS-em w Łodzi. Jedziemy tam zdobyć jakieś punkty.

— Pięć pierwszych kolejek i pięć porażek. To stawia was w bardzo trudnej sytuacji już na starcie rozgrywek.

— To fakt, ale nie znaczący to, że poddamy się. Będziemy walczyć do końca, chociaż oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że teraz każdy mecz dla nas jest jak o życie.

— Dzisiaj zagraлиście niezłe spotkanie, czy to optymistyczny prognostyk na przyszłość dla Groclinu?

— Każdy z nas wychodząc na boisko stara się grać jak najlepiej. Dzisiaj było podobnie. Tak jak mówiłem wcześniej, moim zdaniem zasłużyliśmy przynajmniej na remis. A czy w następnych meczach będziemy grać lepiej? Zobaczymy już za tydzień.

Daniel Dubicki

Radość i żal...

Dobrze, że Wisła wygrała ten mecz. W przeciwnym razie kolegi z drużyny mogliby mieć spore pretensje do Daniela Dubickiego, który w 72 minucie nie wykorzystał wybornej okazji na strzelenie bramki.

— Po takim meczu jest radość ze zwycięstwa i żal, że nie strzeliłem bramki — mówi Daniel Dubicki. — Zawsze na treningach strzelam w takich sytuacjach bez namysłu, a tym razem wziąłem się za myślenie i nic z tego nie wyszło. Staralem się podciąć piłkę, ale bramkarz został w miejscu i trafił w niego. Trzeba go było mijać. Nie byliśmy dzisiaj skuteczni z przodu, ale dobrze, że wyręczył nas Marek Zając.

Jeśli chodzi o mecz, to był bardzo zacięty. Sporo było walki. Dobrze, że udało nam się wygrać. (bk)

Piłkarz kolejki



Radosław Kałużny

Gdy przyszedł do Wisły od razu stał się jej czołową postacią. Niestety później poważna kontuzja sprawiła, że Radosław Kałużny długo musiał



— Jak ocenia Pan poziom gry Wisły?

— Co tu dużo mówić. Samemu asy z ekstraklasy... Trener Smuda doskonale to pousta wiał. Gdy dojdzie jeszcze Maciej Żurawski z Lecha, to chyba długo nie będzie na nich mocnych w naszej lidze. A w pucharach, gdy ich odwieszają również powinni się liczyć.

— Straciliście bardzo szybko bramkę po голу dla Was. Czyżby dekoncentracja?

— Coś chyba w tym jest. Gdy pracuje się przez godzinę na boisku i wreszcie strzela się gola mistrzowi Polski, to przychodzi mała dekoncentracja. Wisła wykorzystwała to dzisiaj bez litości. Strzelił jedną, później drugą bramkę i znów zostawili nas bez punktów. (bk)

Tomasz Frankowski Hiszpanie z głowy

Nie pograł sobie zbyt długo Tomasz Frankowski w meczu z Groclinem. Kontuzja mięśnia przywodziciela okazała się na tyle bolesna, że snajpera wyborowego „Białej Gwiazdy” musiał zastąpić Grzegorz Kaliciak.

— Co się właściwie stało?

— Naciągnąłem przywodziciela. Teraz trudno określić jak długo to potrwa — powiedział Tomasz Frankowski.

— Czy wobec tego pojedziesz na mecz reprezentacji?

— Stawić się trzeba. Zobaczymy co powie trener reprezentacji, ale wydaje mi się, że mecz z Hiszpanami mam z głowy. Trzeba poczekać do poniedziałku i zobaczymy co dalej.

— Jak oglądało się mecz z lawką?

— Na pewno inaczej się gra, a inaczej ogląda kolegów z boku. Wiadomo, że większe nerwy są wtedy, gdy nie można pomóc. Chłopcy pokazali jednak dzisiaj swój charakter w ostatnich 30 minutach i potrafili z niekorzystnego rezultatu wyciągnąć na 2:1.

— Gdy Dubicki nie wykorzystał sytuacji na 2:1 wierzyłeś, że coś jeszcze wpadnie?

— Naturalnie, że wierzyłem. Już w ubiegłym sezonie kilka razy potrafiliśmy przechylić szalę na swoją stronę w ostatnich minutach. Teraz było podobnie i trzeba się z tego cieszyć.

— Już niedługo przyjdzie Ci najprawdopodobniej występować w ataku obok Macieja Żurawskiego. Co sądzisz o takim partnerze?

— To dobry zawodnik. Jeden z najlepszych w polskiej lidze. Wzrośnie konkurencja w ataku, a ja będę mógł podpatrzeć jak Maciek się rusza na boisku, jak operuje piłką. Myślę, że on też przychodzi do nas by podnieść swoje kwalifikacje. Taka wzajemna nauka może nam wyjść na dobre. (bk)

Olgierd Moskalewicz Wszyscy na mistrza

Długo wstrzeliwał się Olgierd Moskalewicz w grodzką bramkę. Już w pierwszej części miał wyborną okazję na zdobycie gola, ale trafił w stojącego na linii bramkowej Hanczewskiego. W drugiej części wreszcie się jednak udało i po strzale „Ola” piłka zatrzępotała w siatce Groclinu.

— Szczególnie żałuję sytuacji z pierwszej połowy — mówi Olgierd Moskalewicz. — Na pewno była to okazja stuprocentowa. Miałem uderzać z pierwszej piłki, ale w końcu przyjąłem futbolówkę i obrońca w rozpaczliwy sposób zdołał ją odbić. Gdybym wtedy zdobył gola to być może ten mecz ułożyłby się inaczej. Groclin grałby bardziej otwartą piłkę i mielibyśmy więcej miejsca do rozegrania akcji. Dobrze jednak, że udało nam się wygrać, bo był to ciężki mecz.

— Wygrawacie, ale wiosną Wasza gra była lepsza. Czy forma będzie rosła w miarę rozkręcania się sezonu?

— Jestem przekonany, że tak będzie. Przeszliśmy ciężki okres przygotowawczy i to powinno z czasem zaprocentować. Z drugiej strony tak my,

kibice jak i wy dziennikarze wiecie, że nam się ciężko gra w każdym meczu. Każdy spręży się na nas w myśl hasła „bij mistrza”. Jeśli szybko strzelamy bramkę, to gra nam się lepiej, a gdy jest tak jak dzisiaj to musimy się męczyć niemal do samego końca. Powiem szczerze, że gdy gospodarze strzelili bramkę to trochę obawiałem się o wynik. Dobrze, że szybko wyrównaliśmy i później zdobyliśmy zwycięską bramkę.

— Kolejny mecz z Pogonią, to dla Ciebie szczególne spotkanie.

— Zawsze będę mile pamiętał pobyt w Szczecinie. Pogoń to teraz groźny zespół, dobrze wystartowali w lidze. Będę chciał pokazać się z jak najlepszej strony. Najważniejsze, żeby wygrała Wisła, a jeśli strzelę jedną czy dwie bramki to będzie wspaniale. (bk)

Artur Sarnat Miałem małe szanse

Choć Wisła grała z ostatnią drużyną w tabeli, to Groclin okazał się przeciwnikiem, który potrafi groźnie zaatakować. Przekonał się o tym chociażby Artur Sarnat, który na brak pracy nie mógł w sobotę narzekać.

— Groclin postawił nam wysoko poprzeczkę i musieliśmy sporo potu wylać, żeby dzisiaj wygrać. Każdy zespół, z którym gramy chce urwać punkty mistrzom Polski. Wiedzieliśmy, że zagrają defensywnie i tak się stało. Dobrze, że udało się wygrać jedną bramką. Mieliśmy też dużo szczęścia, ale jak to się mówi, szczęście to połowa sukcesu.

— Przy strzale Motyki nie miałeś chyba zbyt wielkiej szansy na obronę?

— Uderzał z bliska i bardzo mocno. W dodatku niezbyt czysto, zewnętrzną częścią stopy, trafił w piłkę. Poszła w długi róg i stało się. Rzeczywiście miałem małe szanse na obronienie tego strzału.

— Co sobie pomyślałeś gdy Motyka trafił w spojenie?

— To działo się tak szybko, że nie było czasu na myślenie. Usłyszałem dźwięk odbijającej się piłki od metalu i już patrzyłem czy czasami ktoś nie będzie dobijał. (bk)

Wyniki * Wyniki * Wyniki

PETRO Płock — ZAGŁĘBIE Lubin 2:1 (1:0).

Bramki: Adamczyk 43 karny i 60 — Pasik 52. Żółte kartki: Agafon (Petro) oraz Cecot, Pasik, Molongo (Zagłębie). Sędziował: A. Szczałkun z Jeleniej Góry. Widzów 4500.

PETRO: Krupski — Wojnecki, Milewski, Sobolewski — Majda (89. Bałtruszewicz), Romuzga, Wilk, Agafon (80. Drame), Miąszkiewicz (73. Soczewka) — Adamczyk, Nosal.

ZAGŁĘBIE: Mioduszewski — Cecot, Żuraw, Adamski, Przerwywacz — Pasik (64. Majka), Krzyżanowski, Manuszewski, Jasiński (74. Nuckowski) — Molongo (84. Lewandowski), Grzybowski.

Kiedy w 40 min na polu karnym Zagłębia padli Paweł Pasik i Robert Wilk, sędzia bez wahania pokazał na rzut karny, który na bramkę zamienił Waldemar Adamczyk. Od tego momentu obie drużyny próbowały stwarzać groźne sytuacje, ale żadna z nich nie zakończyła się nawet strzałem w światło bramki.

Po przerwie goście przegrali inicjatywę, której efektem był wyrównujący gol w 52 min. Po rzucie wolnym piłka poszybowała do Mosesa Molongo. Ten przedłużył ją do Pawła Pasika, który wykorzystał dogodną sytuację. W 59 min pięknym strzałem do pustej bramki popisał się Wilk, ale swoją drużynę uratował Edward Cecot, który wybił piłkę z linii bramkowej. W 60 min przeciwników zmylił Adamczyk. Zamiast podawać do któregoś z lepiej ustawionych kolegów jak wszyscy tego oczekiwali, strzelił i... piłka znalazła się w siatce.



Fragment meczu Pogoń — Ruch Chorzów

POGOŃ Szczecin — RUCH Chorzów 1:1 (1:1).

Bramki: Dymkowski (24) — Włodarczyk (17). Żółte kartki: Remień, Dymkowski, Sikorski (Pogoń), oraz Potok, Bizacki, Mizia (Ruch). Czerwona kartka: Otok (43. za dwie żółte). Sędziował: M. Mikołajewski z Ciechanowa. Widzów 8 000.

POGOŃ: Majdan — Fornałak, Gałuszka, Walburg — Piotrowski (67 min Rycak), Sikorski, Pokładowski (63 min Ława), Drumlak (76 min Błazejewski), Remień — Dymkowski, Bugaj.

RUCH: Wierzchowski — Baszczyński, Mostnerek, Smoliński — Mizia, Jamróz, Surma, Potok, Kwieciński — Bizacki, Włodarczyk (76 min Garowski).

Do przerwy, gdy do 43 minuty obie drużyny grały w pełnych składach, gospodarze mogli zapewnić sobie zwycięstwo. W drugiej Pogoń, mająca przewagę jednego zawodnika, znalazła się o krok od porażki. W pierwszej dwukrotnie pechowo strzelał Robert Dymkowski. Ponadto doskonałej okazji nie wykorzystał Leszek Pokładowski. Ruch w tej części miał dwie idealne okazje do zdobycia bramek - jedną wykorzystał Piotr Włodarczyk. Nie bez winy była defensywa Pogoni.

Druga część meczu to przewaga Pogoni w polu i doskonałe okazje do zdobycia bramek grającego szybkimi kontrami Ruchu. Sam Piotr Włodarczyk zmarnował dwie sytuacje. Jednej, tzw. stuprocentowej nie wykorzystał Krzysztof Bizacki.

Dla Roberta Dymkowskiego, spotkanie z Ruchem Chorzów było 250 meczem w barwach szczecińskiej Pogoni.

ODRA Wodzisław — AMICA Wronki 0:2 (0:0).

Bramki: Sokołowski (76), Kryształowicz (86). Żółte kartki: Adamczyk (Odra) oraz Bosacki i Kryształowicz (obaj Amica). Sędziował: T. Mikulski z Lublina. Widzów 3 000.

ODRA: Polak — M.Staniek, Jegor, Adamczyk — Sibik, Pluta, Malinowski, Kolisz (60. Policht), Woś — Małocha (79. Jachimowicz), Sosin (74. Kampka).

AMICA: Stróżyński — Bosacki, Kukielka, Siara — Kościelniak, Jackiewicz, Bieniuk (74. Dubiela), Sokołowski, Sobociński (38. Pęczak) — Koszakow (65. Kalu), Kryształowicz.

Gospodarze grali bez kilku podstawowych zawodników. Bramkarz Grzegorz Tomala pauzuje za czerwoną kartkę, Piotr Sowisz leczy anginę, a Jacek Matyja i Arkadiusz Bałuszyński są kontuzjowani. Trener Wyrobek musiał więc eksperymentować. Przeważał Adamczyka z pomocą na lewą obronę, a w środku pola grał pozyskany z Aluminium Konin Kolisz. W ataku pojawił się Małocha, któremu udało się skrócić karę za czerwoną kartkę. Jednak zagrał słabo. O wiele bardziej groźnym napast-

nikiem był Łukasz Sosin (w 16 minucie trafił w słupek). Odra stworzyła jeszcze kilka groźnych sytuacji, ale po przerwie spuściła z tonu i właściwie tylko raz zagroziła Stróżyńskiemu. Końcówka drugiej połowy należała zdecydowanie do przyjezdnych. W 76 min po zagranie z rogu Maxwella Kalu i głowce Dariusza Jackiewicza skutecznie strzelił z pola karnego Tomasz Sokołowski. 10 minut później wynik podwyższył po indywidualnej akcji Paweł Kryształowicz.

RUCH Radzionków — ŁKS Łódź 1:0 (1:0).

Bramka: Oprzonek (17). Żółte kartki: Galeja, Myszor (Ruch) oraz Batata, Kościuk, Osiński, Górski (ŁKS). Sędziował: R. Rębilas Kraków. Widzów 5 000.

RUCH: Klytta — Szymański, Wróblewski, Oprzonek — Myszor, Fornalik, Galeja (64. Wujek), Janoszka, Sierka — Żymańczyk (57. Sobczak), Jarosz (71. Grzyb).

ŁKS: Krzyształowicz — Kościuk, Batata, Górski — Lenart, Darlington, Wieszczycki, Wyciszkiwicz, Osiński (61. Jakubowski) — Saganowski (76. Tomasiak), Hamlet (46. Dąbraye).

Piłkarze Ruchu zagraли najstarszy mecz w tym sezonie, a mimo to odnieśli pierwsze zwycięstwo. Decydującą dla osób spotkania okazała się 17 min. Wówczas to po dośrodkowaniu Myszora w polu karnym ŁKS powstało ogromne zamieszanie. Po strzale Żymańczyka piłkę z linii bramkowej wybił Batata. Trafiła ona pod nogi Oprzoneka, a ten bardzo ładnym uderzeniem z woleja z 18 m zdobył gola na wagę trzech punktów. Pierwsze pół godziny gry należało do gospodarzy, a szansę na podwyższenie wyniku zaprzepaścił Galeja. Później do głosu doszli goście. Przed przerwą najlepszą okazję na wyrównanie zmarnował Saganowski trafiając w 38 min z 4 m w poprzeczkę.

Po zmianie stron goście nadal przeważali, lecz mimo optycznej przewagi nie potrafili wypracować sobie dogodnych sytuacji strzeleckich. Najbliżsi pokonali Klytty byli Saganowski, Wieszczycki i Darlington.

STOMIL Olsztyn — POLONIA Warszawa 0:0.

Żółte kartki: Januszewski (Stomil) oraz Liberda, Kaliszan, Boldt (Polonia). Czerwona kartka: Boldt (za dwie żółte). Sędziował: R. Małek z Katowic. Widzów ok. 4 500.

STOMIL: Małkowski — Jurkowski, Biedrzycki, Gorszkow — Szulik (79. Kwiatkowski), Januszewski, Preiksaitis, Matuk, Zajączkowski — Bykowski (75. Ramelis), Najewski (52. Kucharzski).

POLONIA: Liberda — Kaliszan (87. Ciesielski), Dąbrowski, Żwirgdauskas — Bold, Pawlak, Moskal (69. Dziewicki), Ekweme, Bartczak — Bąk (46. Mazurkiewicz), Olisadebe.

Mimo, że Polonia od 67 minuty grała przeciwko Stomilowi w dziesiątkę, udało się jej dowieść bezbramkowy remis. W bramce Polonii nie wystąpił kontuzjowany Maciej Szczesny.

W pierwszej połowie Arkadiusz Bąk stanął przed szansą zdobycia gola. Po podaniu Tomasza Moskalewicza Polonii przetrzebił minimalnie ponad poprzeczkę. W 28 min daleki wybieg Zbigniewa Małkowskiego, który spod nóg wybił piłkę czarnoskóremu Emmanuelowi Olisadebe, ratując Stomil przed utratą gola. Przed końcem pierwszej części meczu Polonia straciła Arkadiusza Bąka, który w starciu pod olsztyńską bramką doznał urazu głowy i karetka zabrała go do szpitala.

Po przerwie nieznaczną przewagę osiągnął Stomil, ale bramce Polonii gospodarze zagrozili tylko raz. W 48 min po strzale Macieja Bykowskiego Liberda wybił piłkę na rzut rożny. W 67 min Przemysław Bold sfalował wychodzącego na czystą pozycję Bykowskiego i sędzia Robert Małek z Katowic pokazał mu drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę.

Dwudziestu chuliganów jadących do Olsztyna na mecz Stomilu Halexu z Polonią Warszawa zdemolowało jeden z wagonów pociągu relacji Wrocław-Elk. Ośmiu wandalów zatrzymała olsztyńska policja.

LEGIA Warszawa — LECH Poznań 1:1 (1:0).

Bramki: Zieliński (30) — N'Norom (69). Sędziował: A. Naleźnik z Katowic. Żółte kartki: Murawski, Majewski, Mosór - Maćkiewicz. Widzów ok. 5 tys.

LEGIA: Szamotulski — Mosór, Zieliński, Rutka (75. Wichowski) — Murawski, Czereszewski, Majewski, Sokołowski — Wróblewski (50. Magiera), Śrutwa (64. Sawicki), Mięciel.

LECH: Kokoszaneck — Drajer, Augustyniak, Urbaniak, Pastuszka — Żurawski (46. Kubicki), Scherfchen, Goliński (46. Solnica), Kaczorowski — Maćkiewicz (68. N'Norom), Najewski.

Ku powszechnemu zdumieniu — strzał w środek bramki w wykonaniu Zielińskiego, wykonany z ok. 35 metrów... dał warszawianom prowadzenie.

Kokoszaneck przepuścił śliską piłkę między dłońmi i między... nogami! Potem kontuzji ścięgna Achillesa w starciu z Majewskim doznał Żurawski, napastnik który jest już sprzedany do krakowskiej Wisły. Jak padło wyrównanie? Kubicki podał prostopadłe, N'Norom wpadł między Zielińskiego i Szamotulskiego strzelając w biegu w lewy górny róg.

WIDZEW Łódź — GÓRNIK Zabrze 1:1 (1:0).

Bramki: Pawlak (32) — Gierczak (78). Żółte kartki: Kaczmarczyk (Widzew) oraz Kaondera, Probiez i Gierczak (Górniki). Sędziował: Z. Urbańczyk z Krakowa. Widzów 3000.

WIDZEW: Olszewski — Pawlak, Łapiński, Stolarczyk — Terlecki (62. Gula), Gąsior, Michalski, Kaczmarczyk (76. Hinc), Kielbowicz — Citko (69. Zając), Wichniarek.

GÓRNIK: Bledzewski — Kolasa, Lekki, Kosowski — Probiez, Bonk (90. Kocyba), Dźwigała, Kompała, Kaondera (68. Wróbel) — Gierczak, Rocki (57. Prasnal).

Niezły, szybki mecz, którego rezultat nie krzywdzi żadnej z drużyn. Przez 60 min gospodarze póki starczyło sił byli zespołem nieco lepszym, chociaż trzeba przyznać, że i goście przeprowadzili wiele groźnych, szybkich akcji.

Pozostałe wyniki II ligi

GKS Katowice — Włóknarz Kietrz 1:0 (1:0). Bramka: Marek Kubisz 29.

GKS Bełchatów — Ceramika Opoczno 1:0 (1:0). Bramka: Grzegorz Rasiak 20.

Jeziorak Iława — Polar Wrocław 1:0 (1:0). Bramka: Wojciech Tarnowski 38. Czerwona kartka (druga żółta): Marek Mazur (Polar, 55).

KS Myszków — Korona Kielce 1:0 (1:0). Bramka: Piotr Żaba 3.

KP Odra Szczecin — Grunwald Ruda Śląska 1:0 (1:0). Bramka: Andrzej Miązek 9 — karny.

RKS Faleg Radomsko — Górnik Łęczna 0:1 (0:1). Bramka: Jarosław Czarniecki 3.

Polonia Bytom — Świt Nowy Dwór Maz. 1:1 (0:0). Bramki: dla Polonii — Rafał Górac 90, dla Świtu — Aleksiej Targoński 72. Czerwona kartka: Tomasz Reginis (83. Świt).

Stal Stalowa Wola — Siarka Tarnobrzeg 2:2 (1:2). Bramki: dla Stali — Krzysztof Klempka 30 i Wojciech Klich 74; dla Siarki — Rafał Majkowski 4 i Roman Żuchnik 40.

KSZO Ostrowiec — Raków Częstochowa 2:1 (1:0). Bramki: dla KSZO — Mirosław Budka 18, Krzysztof Podlasek 65; dla Rakowa — Jan Spuchalski 80.

Odra Opole — Hetman Zamść 2:0 (2:0). Bramki: Napoleon Amafulę 23 i Krzysztof Złotek 40.

Śląsk Wrocław — Lechia Polonia/Gdańsk 5:1 (3:0). Bramki: dla Śląska — Marek Jakóbczak 3, Piotr Jawny 13 — karny, Mirosław Kalita 20, Tomasz Suwary 73, Dzidosław Żuberek 85; dla Lechii — Marcin Włodarczyk 51.

Piłkarz kolejki II ligi

**SPORT SHOP
ADI**



Edward Ambrosiewicz

Jerzy Kowalik podkreślał przed rozpoczęciem rozgrywek, jak bardzo liczy na doświadczenie Edwarda Ambrosiewicza. Szkoleniowiec nie pomylił się ani trochę. Bramkarz Hutnika w każdym niemal meczu potwierdza swoją przydatność dla drużyny, wykazując się nie tylko rutyną, ale i doskonałym refleksem oraz pewnością interwencji. Podobnie było w sobotę w Koninie. Cenne wyjazdowe zwycięstwo Hutnika to w bardzo dużej mierze jego zasługa. Kilkakrotnie bronili strzały gospodarzy w doskonałym stylu. A przecież nie było to łatwe zadanie, bo hutnicy bronili się przez ostatnie pół godziny w dziesiątkę. Tym większe brawa należą się panu Edwardowi, że potrafił zachować czyste konto. Chciałoby się powiedzieć byle tak dalej, a na razie przyznajemy Ambrosiewiczowi tytuł piłkarza kolejki w II lidze.

(bk)

Złota bramka Bernasa

KP Konin — HUTNIK Kraków 0:1 (0:1)

Bramka: Tomasz Bernas 44. Sędziował: E. Kobylarz z Gdańska. Żółte kartki: Adamiuk — Świerczewski, Łatka. Czerwona kartka: Świerczewski (druga żółta). Widzów 1200.



Dariusz Łatka (przy piłce) wraz z kolegami nie dopuścił do straty bramki w meczu z KP Konin

KONIN: Primel — Pieniążek, Kupiński, Warczachowski (43 Gajewski) — Adamiuk (78 Czerniawski), Czarniecki (55 Kasperek), Głaza, Sorbian, Dziubek — Pięta, Wojciechowski.

HUTNIK: Ambrosiewicz — Łatka, Prokop, Świerczewski, Wasilewski (76 Stach) — Nowak, Moskal, Stolarz, Bernas — Ankowski (80 Szewczyk), Białek (55 Chmiest).

Po dwóch porażkach z rzędu, ze Śląskiem we Wrocławiu i Polonią Bytom u siebie, z niepokojem oczekiwano meczu Hutnika w Koninie. Tymczasem podopieczni Jerzego Kowalika pokazali kolejny raz, że po-

trafią podjąć walkę, grać skutecznie, nawet wtedy gdy szczęście ich nie rozpieszcza. W sobotę krakowianie musieli przez pół godziny bronić jednobramkowego prowadzenia, grając w dziesiątkę po wyrzuceniu z boiska przez sędziego Marka Świerczewskiego. Potrafili jednak grać na tyle rozsądnie, że nie dali sobie strzelić bramki i zdobyli bardzo cenne trzy punkty. Poza tym mieli w swoich szeregach Edwarda Ambrosiewicza, który przynajmniej w kilku sytuacjach ratował zespół z poważnych opresji.

Po zakończeniu meczu sporo było pretensji do prowadzą-

cego spotkania arbitra z Gdańska. Gospodarze mieli mu za złe m.in., że w 28 min nie poddyktował rzutu karnego po starciu Dziubka z Wasilewskim. Sporo kontrowersji wzbudziła również sytuacja z 73 minuty gdy głową lobował Ambrosiewicz Głaza. Bramkarz Hutnika odbił piłkę, ale koninianie twierdzili, że uczynił to już za linią bramkową. Pretensje gospodarzy do sędziego są jednak nie do końca uzasadnione. Hutnik wygrał bo był zespołem lepszym, grającym pewnie w obronie, ale potrafiącym wyprowadzić również skuteczny atak. Po takiej właśnie akcji padła jedyna bramka spotkania. Najpierw Nowak zagrał do Ankowskiego, ten przedłużył do Białka. Krakowski napastnik uderzył na tyle mocno, że Primel zdołał jedynie odbić piłkę. Na to tylko czekał Bernas, który z 10 metrów wpakował futbolówkę do siatki.

Później atakował Konin, ale czynił to w sposób chaotyczny. Hutnik bronili się mądrze, przy każdej okazji wyprowadzając groźne kontry. Po jednej z nich Chmiest mógł ostatecznie przesądzić o losach spotkania, ale po jego strzale piłka wylądowała na poprzeczce.

Zgrywanie Hutnika trwa. Dobrze, że przy okazji drużyna potrafi wygrywać na boiskach takich rywali jak KP Konin. (BK)

Pomagamy w typowaniu wyników spotkań pucharowych Najciekawiej w Parmie?

Tym razem nasza pomoc w typowaniu wyników obejmie rewanżowe spotkania eliminacji Ligi Mistrzów oraz dwa mecze Pucharu UEFA.

Pewniacy

Jednodrogowo typujemy w przypadku sześciu spotkań z pozycji: 2, 3, 5, 7, 9 i 10. W meczu Dynamo Kijów z duńskim Alborgiem trudno sobie wyobrazić inne rozstrzygnięcie niż wygrana kijowian. Teraz u siebie powinni uczynić to w jeszcze bardziej przekonujący sposób. Również na wyjeździe wygrała Valencia. Kibice hiszpańscy będą chcieli zapewne zobaczyć wygraną również u siebie. Trudno sobie również wyobrazić, by Chelsea Londyn nie wygrała wyjazdowego meczu ze Skonto Ryga. Borussia Dortmund pokonała w pierwszym meczu FK Teplice 1:0. To raczej

skromna zaliczka, dlatego w Dortmundzie górą znów będą żółto-czarni. Różnica potencjałów Herthy Berlin i Anorthosis Famagusta jest tak duża, że inny wynik niż zwycięstwo drużyny Piotra Reissa byłby ogromną sensacją. Wygra również Galatasaray. Pokonał już Rapid na jego boisku, powtórzy ten wyczyn w Turcji.

Dwudrogowo

Dwudrogowo typujemy w przypadku pozycji nr: 1, 6, 11, 12, 13. Jeśli Fiorentina potraktuje rewanż w Łodzi ulgowo, to widzowi będą w stanie zremisować. W przeciwnym razie pewnie wygrają Włosi.

W spotkaniu Boavista Porto — Broendby Kopenhaga za gospodarzami przemawia własne boisko, ponieważ jednak do awansu wystarczy im remis, więc i taki wynik może być brany pod uwagę. W przypadku spotkań: Mallorca — Molde Partizan — Spartak, Lech — Metalurgs i Legia — Vardar więcej szans dajemy gospodarzom, ale remis też jest możliwy.

Trzydrogowo

Najtrudniej wytypować wynik meczu Parma — Glasgow Rangers. Szkoci wygrali pierwsze spotkanie 2:0, ale wcale nie muszą być pewni awansu. Jeśli natomiast Parma zbytnio się odsoni, to może nadzieć się na bolesną kontrę, a wtedy żegnaj Ligo Mistrzów. (BK)



LIGA MISTRZÓW(6)

ZAKŁADY NR 34 na dni 24 - 26.08.1999 r.

Przyjmowanie od dnia 11.08 do 24.08.1999 r.



ZESTAW PAR

| | |
|-----------------------------------|----------------------------|
| 1. WIDZEW Łódź | FIorentina (Włochy) |
| 2. DYNAMO Kijów (Ukraina) | AALBORG (Dania) |
| 3. VALENCIA (Hiszpania) | HAPOEL Hajfa (Izrael) |
| 4. BOAVISTA Porto (Portugalia) | BROENDBY Kopenhaga (Dania) |
| 5. SKONTO Ryga (Łotwa) | CHELSEA (Anglia) |
| 6. MALLORCA (Hiszpania) | MOLDE (Norwegia) |
| 7. BORUSSIA Dortmund (Niemcy) | FK TEPLICE (Czechy) |
| 8. PARMA (Włochy) | GLASGOW Rangers (Szkocja) |
| 9. ANORTHOSIS Famagusta (Cypr) | HERTHA Berlin (Niemcy) |
| 10. GALATASARAY (Turcja) | RAPID Wiedeń (Austria) |
| 11. PARTIZAN Belgrad (Jugosławia) | SPARTAK Moskwa (Rosja) |
| 12. LECH Poznań | METALURG Kieparja (ŁOTWA) |
| 13. LEGIA Warszawa | VARDAR Skopje (Macedonia) |

Prognoza
wyników
1 x 2

| |
|-------|
| 1 4 5 |
| 8 1 1 |
| 7 2 1 |
| 5 3 2 |
| 2 4 4 |
| 5 4 1 |
| 7 2 1 |
| 8 1 1 |
| 2 2 6 |
| 5 4 1 |
| 5 3 2 |
| 6 3 1 |
| 7 2 1 |

Poz. 1-11 rewanżowe spotkania III rundy kwalifikacyjnej LIGI MISTRZÓW 1999/2000. Poz. 12-13 rewanżowe spotkania rundy kwalifikacyjnej PUCHARU UEFA 1999/2000.

UWAGA: dla wszystkich pozycji obowiązuje wynik łączny z ewentualną dogrywką, bez rzutów karnych dla ww. zestawu par obowiązuje oznaczenie INNE

Marek Świerczewski Sędzia się pospieszył

Marek Świerczewski po zakończeniu meczu Konin — Hutnik miał mieszane uczucia. Z jednej strony jego drużyna wygrała, ale z drugiej otrzymał czerwoną kartkę i w następnych meczach przyjdzie mu pauzować.

— Uważam, że sędzia trochę się pospieszył przynajmniej z pierwszą z dwóch kartek. Nawet jeśli był faul, to na pewno moje zagranie nie kwalifikowało się na czerwoną kartkę — mówi Marek Świerczewski.

— Która to czerwona kartka w Pana karierze?

— W polskiej lidze rozegrałem około 300 spotkań, ale czerwony kartonik zobaczyłem pierwszy raz. Zdarzyło mi się to natomiast w gdy grałem w Austrii.

— Wróćmy do potyczki z Koninem. Po przegranych dwóch meczach udało się wam wygrać na trudnym terenie.

— Dwa ostatnie mecze w lidze przegraliśmy, ale po dobrej grze. We Wrocławiu nie byliśmy gorsi, ale zabrakło zwykłego piłkarskiego szczęścia. W meczu z Polonią biliśmy głową w mur, a rywal

strzelał bramki. Teraz wreszcie było tak jak zaplanowaliśmy to sobie. Uważam, że wygraliśmy zasłużenie. Konin na pewno nie był od nas lepszym zespołem. W pierwszej części inicjatywa w pełni należała do nas, a po zmianie stron również kilka potrafiliśmy groźnie zaatakować. Nawet wtedy gdy drużyna grała już w dziesiątkę, po tej nieszczęsnej kartce dla mnie, chłopcy nie ograniczyli się tylko do obrony. Najlepszym dowodem na to jest poprzeczka po strzale Marcina Chmiesta.

— Kolejne mecze niebawem a Pan będzie oglądał poczynania kolegów z boku.

— Niestety. Takie jest jednak życie piłkarza. Mam tylko nadzieję, że Wydział Gier i Dyscypliny okaże się dla mnie łaskawy i nie wymierzy mi zbyt surowej kary. (bka)

Kazimierz Moskal

Nie było łatwo

Kazimierz Moskal gra w piłkę już parę ładnych lat. Potrafi więc trzeźwo oceniać boiskowe wydarzenia. Podobnie było po spotkaniu w Koninie.

— Na pewno nie było to łatwe zwycięstwo — mówi piłkarz. — Przystępowaliśmy do niego po dwóch porażkach i wiadomo było, że trzeba się mocno postarać, by nie przedłużyć czarnej serii. Po pierwszych 15 minutach myślałem, że wygramy bez problemu, gdyż nasza przewaga była spora. Później gra nieco się wyrównała, ale to my strzeliliśmy bramkę. Prowadząc 1:0 na wyjeździe wiadomo było, że trzeba będzie umiejętnie bronić wyniku. Niestety sędzia pozwalał na nieco więcej gospo-

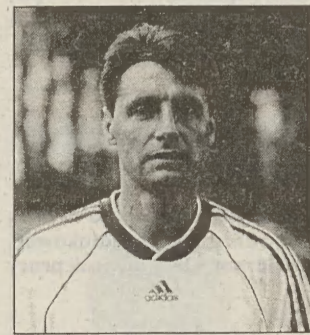
darzom i trudno się grało. Gdy Marek Świerczewski dostał drugą żółtą kartkę tym bardziej trzeba było grać ostrożnie. Na szczęście udało nam się utrzymać wynik, a kilka razy nawet groźnie zaatakowaliśmy.

Przed nami kolejne mecze z groźnymi rywalami. Zwycięstwo w Koninie wzmocniło zespół psychicznie. Musimy też wyciągnąć wnioski z porażki na własnym boisku z Polonią Bytom. Jeśli to zrobimy to w kolejnych spotkaniach powinniśmy zprezentować dobry futbol, połączone ze skutecznością. (bk)

Jerzy Kowalik

Pochopna kartka

Jerzy Kowalik był bardzo zadowolony po meczu Hutnika w Koninie. Trudno się jednak dziwić szkoleniowcowi z Suchyca Stawów. Jego podopieczni odnieśli jakże cenne zwycięstwo. Trochę nastrój popsuła mu jedynie czerwona kartka dla Marka Świerczewskiego. A oto co powiedział Jerzy Kowalik na temat sobotniej potyczki:



— Po porażkach ze Śląskiem i Polonią zdawaliśmy sobie sprawę jak bardzo ważny to będzie dla nas mecz. Trochę podbudowało nas srodowe zwycięstwo w Pucharze Polski.

W pierwszej połowie byliśmy bezdyskusyjnie lepszym zespołem. Jestem bardzo zadowolony szczególnie z gry bocznych pomocników, którzy byli motorem napędowym naszych akcji. Zarówno Nowak jak i Bernas mieli na prawdę duży wkład w to zwy-

cięstwo. Cieszy sposób w jak zdobyliśmy bramkę. Nie było to przypadek, ale przeprowadzona w składny sposób akcja.

Uważam, że pierwsza żółta kartka dla Marka Świerczewskiego była pokazana zbyt pochopnie przez arbitra. W drugiej połowie grając w dziesiątkę nie mogliśmy sobie pozwolić na zbyt wiele odkrycie się, dlatego inicjatywa należała do Konina. Zmiany jakie poczyniliśmy, miały na celu wprowadzenie w poczynętych zawodników do drugiej linii, by mogli przerywać akcję gospodarzy. Jestem bardzo zadowolony z postawy Ambrosiewicza, wygraliśmy na wyjeździe u wyjątkowo rywalu. To o czymś świadczy. Powoli się docieramy i ten zespół powinien grać coraz lepiej. Przed nami teraz potyczki z KSZO Ostrowiec i Bełchatowem. Wierzę, że w nich również pokazemy dobry i co najważniejsze skuteczny futbol. (bk)

Trema beniaminka

UNIA Tarnów — PROSZOWIANKA 4:2 (2:0)

Bramki: K. Palej 44 i 73 min, Jasiak 20 min, Dariusz Popiela 47 min — Bania 63 min z karnego i 83 min. **Sędziował:** R. Hyjek z Mielca. **Czerwona kartka:** Janusz (82 min — faul taktyczny). **Żółte kartki:** Ropski, Daniel Popiela — Kempisty, Świeca, Kusia, Kusek. **Widzów 600.**

UNIA: Szara — P. Mikołajczak, Dariusz Popiela, Dzieciotowski — Radliński (83. Zych), Kijowski, Daniel Popiela (69. Góral), Ropski (58. Kędzior), Wstępnik — K. Palej, Jasiak.

PROSZOWIANKA: Łaciak — Świstak, Janusz, Jaskólski — Kępski, Kusia, Kempisty, Zięba (46. Kusek), Komisarz (78. Wojasiński) — Bania, Świeca (87. Grajkowski).

Przeigrana dwoma bramkami jest najniższą ceną, jaką powinien zapłacić beniaminek z Proszowic za postawę w Tarnowie.

Gospodarze pierwsze ostrzeżenie wystosowali już w 7. min. Kilkudziesięciometrowe podanie Kijowskiego przejął wchodzący w pole karne Radliński, ale w sytuacji sam na sam za długo zwlekał ze strzałem i zostałablokowany przez powracającego Komisarza. Wniosków defensywa przyjezdnych nie wyciągnęła żadnych, a upiekanie się przy grze w linii, przyniosło przykry skutek w 20. min. Spod linii środkowej prostopadle w pole karne Proszowianki zagrał Wstęp-



Kibice nie narzekali po meczu. Sześć bramek nieczęsto się ogląda w jednym spotkaniu...

nik, a Jasiak stanął oko w oko z Łaciakiem nie zastanawiał się nad rozwiązaniem, posyłając lewą nogą futbolówkę do siatki.

Goście straty próbowali odrobić w ostatnim kwadransie pierwszej odsłony, w czym specjalnie tarnowianie im nie przeszkadzali. W 32. min

Ropski stracił piłkę na rzecz Świecy, ale strzał napastnika Proszowianki z 6 metrów obronił Szara, chwilę później potknął się Wstępnik, zaś



Kępski z 8 metrów uderzył w kierunku bocznej chorągiewki.

Tymczasem tuż przed zejściem do szatni atak tarnowian, piłkę w polu karnym przyjmuje Jasiak, podaje do Paleja, który z linii pola bramkowego, z półobrotu podwyższa na 2:0.

Wszelkie wątpliwości zostały rozwiane kilkadziesiąt sekund po zmianie stron. Do dośrodkowania Ropskiego z wolnego wyskoczył pozostawiony bez opieki Dariusz Popiela i, strzałem głową, nie miał problemów z pokonaniem Łaciaka.

Po godzinie z okładem gry po rzucie wolnym egzekwowanym przez Banię, Szara wypuścił piłkę z ręką, a następnie sfaulował spieszącego do dobitki Kępskiego. „Jedynastkę” na gola dla Proszowianki zamienił Bania. Goście energicznie zabrali się do odrabiania strat, ale po 10 minutach zostali „ostudzeni”. Na środku boiska pojedynk główkowy wygrał Góral, podał do Paleja, a ten poradził sobie z Januszem i z 7 metrów uzyskał czwarte trafienie dla tarnowian.

W 82. min Janusz ponownie przegrał pojedynk z Palejem, ale tym razem uciekł się do faulu na wychodzącym na czystą pozycję przeciwniku, za co ukarany został czerwona kartką. Po wolnym wykonywanym przez Unię, Proszowianka wyszła z kontrą, Bania przeprowadził rajd lewą flanką i po błędzie Dzieciotowskiego, w sytuacji sam na sam pokonał Szarę strzałem w „krótki róg”.

(dnie)

Opinie po meczu Unia — Proszowianka Otwarta gra



Zbigniew Kordela (Unia Tarnów)

— Było łatwiej niż w inauguracyjnym spotkaniu z Pogonią. Proszowianka, mimo że potrafi na pewno więcej niż Leżajsk, grała bardziej otwartą piłkę, a tacy przeciwnicy są dla nas wygodniejsi. Szkoda tylko, że — występując w podstawowym składzie — nie strzeliliśmy 3-4 bramek więcej, bo tak powinno być. Stworzyliśmy kilka bardzo dogodnych sytuacji, zaś tak doświadczeni gracze jak Jasiak czy Ropski, takie okazje muszą wykorzystywać. Później wprowadziłem młodych graczy. Według opinii niektórych, że są to piłkarze „do grania”, ale — jak było widać — nawet występując w przewadze jednego zawodnika nie radzą sobie jeszcze w tej lidze. Biegać biegają, ale na razie to największa ich zaleta. Musimy czekać, bo to jest dopiero materiał na dobrych graczy. Bramki straciliśmy po prostych błędach. Najpierw zupełnie niepotrzebnie faulował Szara, gdy wystarczyło spokojnie stanąć w krótkim rogu, a później w szkolny sposób dał się ograć Dzieciotowski. Z drugiej strony takich sytuacji nie można uniknąć, podobnie jak marnowania „setek”, a w efekcie gra się w klasie będącej tego wypadkową.

Jan Cyniewski (Proszowianka)

— Na pewno jedną z przyczyn porażki było zbyt gębo-

kie cofnięcie się zespołu. Obroncy grali w jednej linii, na co zwracałem z ławką kilkakrotnie uwagę. Przed pierwszą bramką, Unia stworzyła niemal dwie identyczne sytuacje, będące konsekwencją takiego ustawienia. Moi podopieczni nie wyciągnęli z tego wniosków. Druga linia z kolei, szczególnie w pierwszej odsłonie, nie udźwignęła ciężaru gry, nie potrafiła jej odsunąć od naszego przedpola. Stworzyliśmy dwie doskonałe sytuacje do wyrównania, ale bramkarz tarnowian zdołał zachować czyste konto. Na domiar złego, tuż przed przerwą straciliśmy drugą bramkę, po ewidentnym błędzie sędziego. Palej zanim umieścił piłkę w siatce, pomógł sobie bowiem ręką. Tuż po wyjściu z szatni, błąd w ustawieniu przy dośrodkowaniu z wolnego i 0:3. Mimo tego zespół się podniósł, zdobył gola, ale gdy próbował pójść za ciosem, przytrafiła się głupia strata, a w konsekwencji znów musieliśmy niwelować trzybramkową przewagę przeciwnika. Walczyliśmy do końca i udało się zmniejszyć rozmiar porażki. W sumie jestem zadowolony z drugiej połowy. Drużyna uwierzyła w siebie, zaczęliśmy grać piłką, stanowiąc dla gospodarzy równorzędne go przeciwnika.

(dnie)

Głupota kosztuje

GÓRNIK Wieliczka — MZKS Kozienice 0:1 (0:1)

Bramka Seremak 13. Sędziował W. Bąk z Nowej Sarzyny. Żółte kartki: Klóć — Herbert. **Czerwona kartka** Poskrobko. **Widzów 300.**

GÓRNIK: Kuś — Góra (70 Pionka), Jędraszczyk, Poskrobko — Kleczyński — Harłacz (63 Kozieł), Kloc, Dąbrowski, Szczepański — Prokop, Kolański (46 Marion).

Górnikiem nie udało się pierwszy występ w nowym sezonie przed własną publicznością. Głównym winowajcą porażki podopiecznych Roberta Orłowskiego jest Andrzej Poskrobko, który już w 3 min musiał opuścić boisko po otrzymaniu od sędziego czerwonej kartki. Obrońca wielicki został sfaulowany przez czarnoskórego Herberta i sam wymierzył sprawiedliwość kopiąc rywala. Swoim bezzwrotnym odruchem Poskrobko poważnie osłabił

drużynę. Jego koledzy nie zalamali się jednak. Zepchnęli gościa do defensywy. Ale to ci stworzyli sobie w pierwszym kwadransie dwie okazje do zdobycia gola. W 10 min przeprowadzili składną kontrę i Seremak znalazł się w sytuacji sam na sam z Kusiem. Uderzył jednak z 14 m obok słupka. W trzy minuty później Dąbrowski w lewym narożniku boiska interweniował mało zdecydowanie i Herbert zdołał utrzymać się przy piłce. Dośrodkował na pole bramkowe Górnika, gdzie obrońcy wielicki nie upilnowali Seremaka. Napastnik z Kozienic uderzył piłkę mocno głową i Kuś nie zdołał zapobiec nieszczęściu.

Gospodarze wzmogli siłę ataków, które jednak rozбивały się o dobrze zorganizowaną linię obrony Kozienic, asekurowaną jeszcze przez bardzo pewnie interweniującego Mindę w ich bramce. W 27 min Prokop ograł dwóch obrońców Kozienic i oddał piłkę nieobstawionemu Kolańskiemu, który jednak uderzył ze zbyt dużą nonszalancją i nie trafił w bramkę. W 35 min Kloc wykonywał rzut wolny zza narożnika pola karnego Kozienic. Uderzył mocno lewą nogą w długi róg, Minda zdołał odbić piłkę przed siebie, ale żadnego z górników nie było w pobliżu, żeby dobić piłkę. W cztery minuty później Minda obronił kolejne uderzenie Kłoca. Jeszcze w 44 min Dąbrowski uderzył mało precyzyjnie i nie atakowany przez

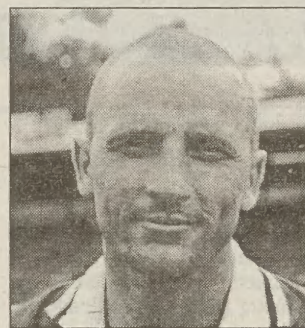
obrońców trafił prosto w Mindę, a dobitka Kolańskiego zza linii pola karnego była niecelna.

Po zmianie stron górnicy wciąż atakowali. W 53 min rozgrywający dobry mecz Bartłomiej Szczepański dośrodkował z lewej strony na pole karne Kozienic. Piłkę uderzył z półwoleja Dąbrowski, ale nie trafił w bramkę. W 65 min ponownie zmarnował dobrą okazję Dąbrowski, który po podaniu Prokopa uderzył piłkę z kilku metrów bardzo słabo. W 78 min Marion z ostrego kąta uderzył mocno, ale Minda i tym razem był na miejscu. Gospodarzom w końcówce brakowało już siły, ale ambicji i determinacji nie można im odmówić.

Janusz NOWIŃSKI

Robert Orłowski (Górniki)

Zapłaci Poskrobko



Szkoleniowiec Górnika nie tryskał humorem po sobotnim meczu. Porażka z kozienickim beniaminkiem — zawińcioną przede wszystkim przez występ Poskrobki — stawia wielicki zespół w dość trudnej sytuacji na początku sezonu.

— Cóż można powiedzieć po takim zachowaniu, jakie zade-

monstrował dziś Poskrobko? — zapytał retorycznie Robert Orłowski po spotkaniu. — Kara finansowa, którą klub musi uiścić do związku za czerwoną kartkę obciąża jego osobiste konto. Reszta drużyny walczyła bardzo ambitnie. Udanie pokazał się Góra, który zaczął studia na AWF w Krakowie. Zmieniłem go, gdyż zasygnalizował mi kontuzję. Stworzyliśmy sobie kilka sytuacji, których nie wykorzystaliśmy. W dziesięciu byliśmy lepsi niż przeciwnik. Dopiero w końcówce gra przez cały mecz w osłabieniu dała o sobie znać skurczami mięśni niektórych piłkarzy. W środę czeka nas już kolejny mecz — na wyjeździe z Wawelem. Z wojskowymi zagramy o zwycięstwo. Przecież chcemy zarabiać jakiegoś pieniądze...

(n)

Porażka na własne życzenie

STAL POLIMARKY Rzeszów — SANDECJA Nowy Sącz 3:1 (2:0)

Bramki: Pacuła 10, 40, Kuter 72 — Krzywda 78. **Sędziował:** Jacek Ligenza z Lublina. **Żółte kartki:** Piestrak, Rzeszuto, Kamiński, Gródek. **Czerwona kartka:** Kamiński (86 druga żółta).

SANDECJA: Bodziony — Krawczyk, Tomczak, Mikołajczyk — Kamiński, Gródek, Janisz (46 Wójcik), Krupa (77 Łojek), Doruła — Krzywda, Ulucki (57 Noga).

Przed meczem szkoleniowiec Sandecji, Bogusław Szczecina nie ukrywał, że sądecjanie niewiele wiedzieli o gospodarzach.

— Za Stalą przemawiały jednak bogate tradycje i pierwsze spotkanie przed własną publicznością. Rzeszowianie na pewno będą chcieli potwierdzić, że pierw-

sze zwycięstwo przed tygodniem w Tomaszowie nie było dziełem przypadku — mówił.

Pierwsi zaatakowali sądecjanie. Już w 7 min Ulucki zdecydował się na strzał z 20 metrów. Piłka przeleciała tuż obok lewego słupka bramki Pomianka. Po chwilowym ataku Sandecji do głosu doszli gospodarze. W 10 min strzelał Kuter, Bodziony wybił piłkę przed siebie, a nadbiegający Pacuła nie miał najmniejszych problemów ze skierowaniem jej do siatki. Dwie mi-

nuty później Krzywda zmarnował dwie sytuacje tzw. „setki”. Jeszcze w 34 min rozgrywający bardzo dobre spotkanie Kamiński przymierzył z 25 metrów, podkrecona piłka wyśladowała na lewym słupku bramki Stali. Niewykorzystane sytuacje lubią się mścić. I to stare piłkarskie porzekadło się sprawdziło. Na pięć minut przed zakończeniem pierwszej połowy spotkania rzut wolny z około 30 metrów wykonywał Pacuła. Mocno bita piłka odbiła się od Gródka, zmyliła Bodzionego i zatrzępotała w siatce. Po przerwie grając z przewagą dwóch goli miejscowi zwietrzyli szansę na wygranie spotkania w wyż-

szych rozmiarach. W 72 min Bodziony popisał się udaną paradą po strzale z rzutu wolnego w wykonaniu Piestraka, ale piłka trafiła do Domina, który posłał ją w poprzeczkę. Następną akcją przyniosła jednak gola Stali. Kuter strzałem głową uzyskał bramkę. Sześć minut później po uderzeniu Doruli, Pomianek odbił piłkę przed siebie, a Krzywda wpakował ją do bramki. Na cztery minuty przed końcem meczu Kamiński zatrzymał nieprzepisowo szarżującego Piestraka i otrzymał drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną i musiał opuścić plac gry.

Dariusz GRZYB

Bogusław Szczecina (Sandecja):

Po meczu w Rzeszowie

— Mecz ze Stalą był ciekawym widowiskiem. — powiedział Bogusław Szczecina. — Obecnie mamy poważne problemy kadrowe. Znalazło to potwierdzenie na boisku. Nie może nas wzmocnić gracz słowacki Vilim, a czarnoskóry zawodnik Djabong nie ma polskiej wizy, co wyklucza jego występy w naszym zespole. Dzisiaj popełniliśmy zbyt wiele błędów, aby uzyskać korzystny rezultat.

(gr)

Jak przed laty...

Dalin Myślenice — Wawel Kraków 2:0 (2:0)

Bramki: Fornalik 21, Rudzki 37. **Sędziował:** Wojciech Geldner z Krosna. **Żółta kartka:** Kurkiewicz (faul). **Widzów 1000.**

DALIN: Felsch — Tomeczko, Nowak, Fornalik, Mistrz — Cygan (82 Włodarczyk), Czajczyk (60 Szaporów), Rudzki (88 Malina), Stoch — Polowiec (90 Pilch), Wyroba.

WAWEL: Wrześniak — Szary, Szwajca, Kurkiewicz — Nylec, Szumiec, Szumanowski, Wołowicz, Mielec — Rusin (32 Ryś), Kawski (85 Dobosz).

Wierniejsi kibice zapewne pamiętają piękne i zacięte pojedynki obu drużyn sprzed lat, gdy Wawel walczył jeszcze o prawo gry w II lidze. Zawsze towarzyszyły im duże emocje, a wyniki były różne. Nie inaczej było wczoraj.

Wawel niestety rozczarował. Zagrał bez wiary w siebie, akcje były prowadzone mało energicznie, brakowało tzw. sportowej złości — mimo iż mecz był przednim widowiskiem. Co innego Dalin. Zagrał z właściwą sobie ambicją, wolą walki i zasłużenie zwyciężył.

Przewaga miejscowych zarysowała się od pierwszych minut. W 12 min. strzał po ziemi z wolnego Mistrza Wrześniak



W akcji Tomasz Stoch

sparował na róg. Potem Dalin strzelił 2 bramki, które padły właściwie z niczego. Najpierw w 21 min. rajd przez pół boiska Fornalika i strzał po ziemi z 25 m — śliska piłka (przed meczem padał deszcz) przeszła po rękach Wrześniaka i ugrzęzła w siatce. Goście wreszcie zaczęli ata-

kować i minutę później strzał głową Kawskiego przeszedł nad poprzeczką. W 37 min. po rzucie wolnym Stocha, Szwajca wybił piłkę na 20 m wprost pod nogi Rudzkiego, który popisał się efektywnym i celnym strzałem pod poprzeczkę.

Po przerwie przewagę posiadli krakowianie, ale chyba zapomnieli, że przegrywają, bo akcje ich nadal były wolne i niespecjalnie „rzucali się do odrabiania strat”. W 48 min. Nylec przeszedł pół boiska, zatrzymał go dopiero Felsch broniąc nogami jego strzał. W 62 min. Wawel miał najlepszą okazję do gola: po centrum Mielca z wolnego, Szary uderzył głową minimalnie obok słupka. W 74 min. stojący na lewym skrzydle Wołowicz nie dośrodkowywał, jakby się mogło wydawać, lecz strzelił i o mało nie zaskoczył Felscha. Dalin mądrze się bronił i czasem kontrował, a najlepszą sytuację zmarnował Fornalik w 87 min., posyłając piłkę w słupek w sytuacji sam na sam z Wrześniakiem.

Wawel zagrał zdecydowanie gorzej niż tydzień temu z Cracovią, gdzie przegrał w takim samym stosunku.

Stefan KRÓL

Opinie po meczu Dalin — Wawel



Wiesław Bańkosz (trener Dalinu)

— Z Wawelem trzeba się liczyć, bo nadal grają tam drogoliczni zawodnicy. W I połowie graliśmy bardzo dobrze i strzeliliśmy bardzo ładną bramkę, po przerwie zawodnicy starali się przede wszystkim nie stracić gola, a ewentualnie coś jeszcze strzelić. Sytuacje były — chociażby strzał Fornalika w słupek — rywal też „odgryzał się” naszymi atakami. Cieszę się z tych 3 punktów, jest to postęp w stosunku do ostatniego remisu z Koźmicami, choć okazało się, że nie są to chłopcy do bicia: wygraliśmy przecież z Górnikiem. Kontuzji doznał dziś Czajczyk i Cygan. Znowu będą problemem z zestawieniem optymalnego składu. (sk)

Andrzej Mika (trener Wawelu):

— Zawodnikom podziękowałem tylko za grę w II połowie. W pierwszej zachowywali się jak chłopcy do bicia. Wyszli bez motywacji i czekali, co też im przeciwnik zrobi. A „zrobił” im dwie bramki. Mam bardzo krótką ławkę rezerwową. Marcin Pater pauzuje za kartkę, doszła mi jeszcze dzisiejsza kontuzja Rusina, nie wspominając już o kłopotach organizacyjnych. Obecnie większość zawodników to juniorzy, którzy jeszcze się uczą. Starsi piłkarze natomiast nie są w stanie wziąć całego ciężaru gry na siebie. Drużyna jest wprawdzie nie najlepiej przygotowana do sezonu, ale myślę, że z biegiem meczów uzupełnimy braki.



Ireneusz Adamus (Cracovia):

— Jak się nie chce wygrać trzy czy cztery zero, to dochodzi do takiej końcówki. Graliśmy bardzo dobrze do przerwy. Trochę zaskoczeni byliśmy na początku postawą gości, którzy nie schowali się za podwójną gardą i próbowali kontratakować. Stworzyliśmy multum sytuacji do zdobycia bramki. O ile z gry w I połowie jestem zadowolony, to z II części nie mogę się cieszyć. Zawodnicy nie posłuchali mnie. Mieliśmy grać uporządkowaną piłkę... Mamy problemy z grą w ataku, ale Zięba nie

zawiodł, brakuje jednak klasy cznego napastnika. Mam nadzieję, że z powrotem stanie się nim Hrapkowicz którego ponownie przekwalifikujemy na napastnika. W drugim meczu strzelił drugą bramkę. Jest predysponowany do tego by grać w ataku. Jak się nie strzela bramek, to się traci i przypadkowo. Tak się stało zaczęło być nerwowo. Uważam, że gol nie powinien być uznany — był ewidentnie spalony. Miało to wpływ na dalszy przebieg spotkania. Sądzę natomiast, że Janik nie był na spalonym i prawidłowo strzelił bramkę. (Zuk)

Nerwy przez sędziego

CRACOVIA — TOMASOVIA Tomaszów Lubelski 2:1 (2:0)

Bramki: Ziółkowski 28, Hrapkowicz 40 — Wasilewski 61. **Sędziował** M. Trofimiec z Kielc. **Żółte kartki:** Siemieniec, Janik, Porożnik — Kulig, Dec, Ołowniuk. **Widzów 1500.**

CRACOVIA: Paluch — Porwóżnik, Walankiewicz, Siemieniec — Kowalik (61 Fudałli), Księżyc, Janik, Ziółkowski, Baster (87 Bagnicki) — Zięba, Hrapkowicz.

Pojedynek z beniaminkiem nie miał spokojnego charakteru dla faworyta, na skutek bardzo kontrowersyjnej decyzji sędziego z 61 minuty oraz gorszej gry gospodarzy w końcówce. Do owej feralnej minuty Cracovia prowadziła 2:0, wtedy to pułapkę ofsajdową zastosowali obrońcy, w którą wpadło dwóch zawodników gości — na tyle wyraźnie, że boczny sędzia zasygnalizował to głównemu, ten jednak puścił grę, do piłki dopadł Wasilewski i wykorzystując zaskoczenie Palucha, lobem nad bramkarzem posłał piłkę do siatki. To bardzo zaogniło nastroje na boisku — wyrównywano rachunki kopiąc się niemiłosiernie, czego nie potrafił utemperować sędzia, pokazując kartki za błahostki, a np. Ziębie uszło piądem uderzenie rywala łokciem w twarz.

Piłkarze Cracovii zaoszczędziliby nerwów swoich i kibiców, gdyby w pierwszej po-



Bramkarz gości dwa razy wyjmował piłkę z siatki.

Fot. A. WOJNAR

wie potrafili wykorzystać choćby połowę ze stworzonych znakomitych sytuacji. Na dobre rozegrali się po 20 minutach, do tego czasu to Tomasovia przeprowadziła groźną akcję i Paluch musiał mocno postarać się, by wybić

na róg piłkę po strzale Świ-derskiego. Asumpt do bardziej zdecydowanych ataków

ka, a potem z woleja nad poprzeczką. Wreszcie dośrodkował z lewej strony Baster, a zamykający akcję Ziółkowski głową posłał piłkę do siatki. Kowalik pięknie uderzył, ale za wysoko, a po chwili głową, również nad poprzeczką. To samo skopiował minutę później Zięba strzelając nogą. Wymarzoną sytuację miał Księżyc w 39 min po podaniu Hrapkowicza, ale nie trafił z kilku metrów w bramkę! Grający jak w transie gospodarze dopięli swego w następnej akcji. Piłka przechodziła jak po sznurku, by w finalnym stadium trafić do Zięby, który z prawej strony podawał Hrapkowiczowi, a ten natychmiast strzelił w róg bramki i było 2:0. Jeszcze przed przerwą dynamicznie w pole karne wszedł Janik, ale strzelił nad poprzeczką. Po przerwie Cracovia zagrała dużo słabiej. Nieporozumienie Palucha i obrońców mogło skończyć się źle, ale piłka po strzale Ołowniuka trafiła w słupek. Później miała miejsce wspomniana na wstępie sytuacja. Jeszcze Janik zdobył gola, ale sędzia go nie uznał, dopatrując się spalonego, a Zięba przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem.

Jacek ŻUKOWSKI

Pozostałe wyniki

Pogoń Leżajsk — Błękitni Kielce 2:1 (1:0)
Polonia Przemyśl — Lublinianka 0:0
Stal Sanok — Tłoki Gorzyce 0:2 (0:1)

| | | | |
|-----------------------------|---|---|-----|
| 1. Unia Tarnów | 2 | 6 | 6:3 |
| 2. Tłoki Gorzyce | 2 | 6 | 4:1 |
| Cracovia | 2 | 6 | 4:1 |
| Stal Rzeszów | 2 | 6 | 4:1 |
| 5. Dalin Myślenice | 2 | 4 | 3:1 |
| 6. MZKS Koźnice | 2 | 4 | 2:1 |
| 7. Proszowianka | 2 | 3 | 7:6 |
| 8. Pogoń Leżajsk | 2 | 3 | 3:3 |
| 9. Polonia Przemyśl | 2 | 2 | 1:1 |
| 10. Avia Świdnik | 2 | 2 | 0:0 |
| Lublinianka | 2 | 2 | 0:0 |
| Wisłoka Dębica | 2 | 2 | 0:0 |
| 13. Błękitni Kielce | 2 | 1 | 1:2 |
| 14. Sandecja Nowy Sącz | 2 | 1 | 2:4 |
| 15. Górnik Wieliczka | 2 | 0 | 1:3 |
| Tomasovia Tomaszów Lubelski | 2 | 0 | 1:3 |
| 17. Wawel Kraków | 2 | 0 | 0:4 |
| 18. Stal Sanok | 2 | 0 | 2:7 |

Piłkarz kolejki



Krzysztof Palej (Unia Tarnów)

Supersnajper z Tarnowa także w nowych warunkach płaowych i sportowych wciąż nie zawodzi wiernych kibiców Unii. Zdobywając dwie bram-

ki w meczu z proszowickim beniaminkiem przypomniał rywalom, jak napastnik godny tego miana powinien zachowywać się w okolicach bramki przeciwnika. Okoliczności, w których padły jego gole (oba strzelił z kilku metrów nadają się do pokazywania młodym adeptom futbolu, jego odpowiednik w Proszowiancie — Piotr Bania może jeszcze od tarnowianina wiele się nauczyć.

Unia zdobyła już sześć goli z których połowę zapisał na swoje konto Palej. Jeśli on i jego koledzy nie spuszcza z tonu to mimo wielkich trudności mają wielkie szanse na powrót do II ligi.

Pozostał niedosyt...

AVIA Świdnik — WISŁOKA Dębica 0:0

Sędziował P. Czernecki z Chełma. **Żółte kartki:** Teodorowicz, Machnikowski — Królikowski. **Widzów 450.**

WISŁOKA: W. Piątek — Kędzior, Tomanek, Łukaczyński — Wolański, Maik, Gromala (76 Łoch), Stalec — Królikowski (60 Zych), Kasprzyk, Pszeniczny.

Dębickiej ekipie pozostał niedosyt po wyjazdowym spotkaniu ze świdnickim spadkowiczem z II ligi. Goście spodziewali się, że piłkarze Avii postawią im wyżej poprzeczkę. To podopieczni Romana Gruszeckiego nadawali ton

wydarzeniom na boisku. Stworzyli też sobie co najmniej kilka znakomitych sytuacji do zdobycia gola, ale skuteczność — podobnie jak w pierwszym spotkaniu z Błękitnymi — nie jest na razie mocną stroną linii ofensywnych Wisłoki.

W 16 min goście zmarnowali pierwszą dogodną okazję. Wolański dograł dokładnie piłkę do Stalca, a ten nie trafił w bramkę. W dwie mi-

nuty później gospodarze zagrozili Waldemarowi Piątkowi, ale bramkarz Wisłoki nie dał się zaskoczyć Śniegockiemu, który próbował go pokonać strzałem głową. W 35 min Kasprzyk zdobył gola, ale arbiter uznał, że napastnik dębicki był na pozycji spalony.

Po przerwie Wisłoka jeszcze bardziej zdominowała przebieg spotkania. W 48 min Maik zagrał prostopadłe do Królikowskiego, który jednak trafił w bramkarza. W 52 min Wolański zagrał wzdłuż linii końcowej boiska, ale Ka-

sprzyk nie trafił z kilku metrów do bramki. W 56 min świdniczanie stworzyli sobie drugą sytuację w meczu. Wojciechowski obsłużył Śniegockiego, który znalazł się sam na sam z Piątkiem, a posłał piłkę obok bramki Wisłoki. W 70 min Tomanek z rzutu wolnego trafił piłką w mur, ale dobitka Kasprzyka była za słaba, żeby pokonać golkiperę Avii. W ostatnich minutach próbowali bezskutecznie zdobyć złotą bramkę ponownie Kasprzyk oraz Tomanek.

(no)

Bundesliga

Polacy strzelają

W piątek, sobotę i niedzielę rozegrane zostały spotkania pierwszej kolejki niemieckiej Bundesligi. Co może cieszyć głośno było o Polakach. Krzysztof Nowak zapewnił swojemu Wolfsburgowi zwycięstwo w potyczce z TSV 1860 Monachium, a Waldemar Góra zdobył premierową bramkę dla beniaminka SSV Ulm, która dała jego klubowi remis w spotkaniu z SC Freiburg.



Andrzej Juskowiak wciąż szuka formy

Piłkarze z Wolfsburga przegrywali po pierwszej połowie z TSV 0:1. Bramka padła po nieszczęśliwym zagranu Thomsena, który w 17 minucie skierował piłkę do własnej bramki. „Wilki” przechyliły szalę na swoją stronę dopiero w końcówce spotkania. Najpierw Trafil do siatki Banza w 75 min, a następnie na zaledwie 2 minuty przed końcem zwycięskiego gola uzyskał wspomniany Krzysztof Nowak. W meczu tym wystąpił inny Polak, Andrzej Juskowiak, ale został zmieniony w 52 min.

W drugim piątkowym spotkaniu kibice nie doczekali się bramki. MSV Duisburg zremisował z Bayerem Leverkusenu 0:0.

W niedzielnym meczu SSV Ulm – SC Freiburg debiutował w 1. Bundeslidze 36-letni Janusz Góra. Początek spotkania nie ułożył się po myśli beniaminka. Już w 2 min tak pechowo interweniował Uwe Grauer, że skierował piłkę do własnej bramki. Ambitni gospodarze dążyli do odrobienia strat i udało im się to w 48 min, gdy rzut karny wykonał Góra.

Mistrz Niemiec, Bayern Monachium wystartował nieszczęśliwie. Co prawda w 33 minucie do bramki HSV trafił Markus Babel, ale już dwie minuty później wyrównał Nico Kovac. Gospodarze cały czas robili wszystko co w ich mocy, żeby przechylić szalę na własną stronę, ale o mały

włos straciliby nie dwa, a trzy punkty. Oto bowiem w 83 minucie drugą bramkę dla HSV strzelił Roy Praeger i zapachniało sensacją. Monachijczków uratował niezawodny Giovanni Elber, który wyrównał na sekundy przed końcem meczu.

Z wysokiego pułapu wystartowała natomiast Hertha Berlin. W obecności 65 996 widzów berlińczy rozgromili Hanse Rostock 5:2. Co prawda zaczęło się od bramki Schneidera w 6 minucie, ale później do siatki Hansy trafiali kolejno: Ehlers 14-samob, Daei 33, Wosz 51, Tretschok 61 oraz Deisler 75. drugą bramkę dla piłkarzy z Rostocku strzelił Arvidsson w 67 min.

Falstart zanotowała mająca mistrzowskie aspiracje Borussia Dortmund. Żółto-czarni przegrali na stadionie w Kaiserslautern 0:1 z miejscowym 1. FC. Złotą bramkę dla niedawnego mistrza Niemiec strzelił Marschall 66.

W pozostałych spotkaniach padły następujące rezultaty: FC Schalke 04 – Arminia Bielefeld 1:1 (1:0) Nemeč 45 – Labbadia 67, VfB Stuttgart – SV Werder Brema 0:0, Eintracht Frankfurt – SpVgg Unterhaching 3:0 (1:0) Guemien 38, Fjoertoft 47-karny, Salou (88)

Pierwszym liderem 37. sezonu Bundesligi została Hertha Berlin, drugi jest Eintracht Frankfurt, a trzeci „polski” VfL Wolfsburg. Mistrz Niemiec dopiero na piątej pozycji, ale to przecież dopiero pierwsza kolejka i jeszcze wszystko może się zdarzyć. Za tydzień dojdzie do arcyekawej konfrontacji, w której Bayer Leverkusen zmierzy się z Bayernem Monachium.

(BK)

Liga WNBA

Znakomita Dydek

Koszykarki Utah Starzz dwukrotnie podczas weekendu schodziły z parkietu w roli zwyciężczyń. Najpierw pokonały Phoenix Mercury 67:64, a do wygranej poprowadziła Utah Małgorzata Dydek, a w kolejnym spotkaniu Utah pokonała w wyjazdowym spotkaniu wiceliderki Konferencji Zachodniej, Sacramento Monarchs, 97:89.

Utah – Phoenix 67:64 (32:34). Punkty dla Starzz: Dydek 17, Johnson 14, Goodson 14, Williams 9, Hlede 7, Black 4, Brown 2; najwięcej dla rywalki: Stiepanowa 17, Gillom 16.

Pani Małgorzata trafiła 5 z 6 rzutów wolnych i co rzadko się jej zdarza aż 2 z 3 rzutów za trzy punkty. Jej siedmiu bloków to rekord „czap” w tegorocznym sezonie. W 36 minucie, po rzucie Niemki Marlies Askamp, Phoenix doprowadziło do remisu 55:55. Ale w następnym czasie 120 sekund drużyna Utah zdobyła dziewięć punktów i nie straciła żadnego.

Sacramento – Utah 89:97 (48:44). Punkty dla Starzz: Goodson 23, Hlede 21, Dydek 20, Williams 17, Baranowa 7, Brown 4, Tremittiere 3, Black 2; najwięcej dla rywalki: Smith 26, Bolton-Holifield 25.

Małgorzata Dydek choć występowała tylko przez 18 minut zdobyła 20 punktów i zebrała cztery piłki. Na 8,37 s przed końcową syreną Monarchs prowadziły różnicą 10 punktów (78:68). Skuteczna gra Korie Hlede (osiem punktów w ciągu siedmiu minut) sprawiła, że na 51 s przed końcem pojedynku Utah prowadziło 90:83. Tę decydującą o wyniku część spotkania Starzz wygrały 22:5! W Sacramento nie wystąpiła liderka, Yolanda Griffith, która w piątkowym, wygranym spotkaniu z Charlotte doznała urazu prawego kolana. Krystyna Szymańska – Lara w obu meczach nie pojawiła się na parkiecie. (PG)

Liga MLS

Czarna sobota

Drużyny amerykańskiej zawodowej ligi piłkarskiej MLS, z Polakami w składach, zgodnie przegrały swoje sobotnie mecze. W Chicago Fire ulegli po rzutach karnych 1:2 Miami Fusion, a w Waszyngtonie D.C. United pokonał 2:1 Columbus Crew.

Roman Kosecki w 20 min zdobył prowadzenie dla gospodarzy z rzutu wolnego. Wcześniej faulowany był Piotr Nowak. Trzeci z Polaków Jerzy Podbrożny nie grał, gdyż w poprzednim występie otrzymał czerwoną kartkę. W 58 min Brazylijczyk Welton doprowadził do remisu. Bramkarz Lagerwey wspaniale spisywał się w konkursie rzutów karnych wygranym przez gości 3:0. Jednym z niefortunnych egzekutorów był Kosecki.

Nie udał się także wyjazdowy występ drużyny Roberta Warzychy (grał cały mecz), Columbus Crew. Gospodarze zwycięskiego gola uzyskali w 58 min po bardzo problematycznym rzucie karnym. (pg)

Hokejowy turniej w Oświęcimiu

Czesi z pucharem

W sobotnich spotkaniach kończących Międzynarodowy Turniej w hokeju w Oświęcimiu obydwie polskie drużyny uległy zagranicznym rywalom. Najpierw w spotkaniu, którego stawką było 3. miejsce kryniczanie ulegli mistrzowi Węgier.

Podopieczni Rudolfa Rohaczka przez dwie trzecie byli równorzędnym rywalem dla Węgrów. W III tercji oddali jednak pole gry, a w końcówce spotkania więcej było „wymierzania hokejowej sprawiedliwości” niż gry.

Taki turniej był nam na pewno potrzebny – stwierdził trener krynicznan Rudolf Rohaczek. – Byłby jednak o wiele pożyteczniejszy, gdyby zawodnicy mogli skoncentrować się na grze a nie przejmować fatalnym sędziowaniem. To już jest jednak problem polskiego hokeja i musimy się liczyć z tym, że w lidze, sędziowanie będzie podobne.

Unia Dwory myślała o zdobyciu I miejsca. Zeby tego dokonać, musiała wygrać z HC Opawa. Opawianie już w 34 min. prowadzili po strzale Jewgienija Alipowa 3:0. Nadzieje oświęcimian odżyły w 37 min., kiedy to kontrolę wyprawdowaną przez Roberta Kwiatkowskiego i Michała Garbocza pewnym strzałem zakończył Sławomir Czerwik. Adrian Parzyszek, na 117 sek. przed zakończeniem meczu zdobył kontaktowego gola. Trener HC Opawa poprosił o czas, ale na 47 sek. przed zakończeniem gry Jan Kaszik powędrował na ławkę kar. Oświęcimianie grali ostatnie sekundy bez bramkarza. Ryzyko jednak się nie opłaciło. Branczik z 40 m postął krąpek do pustej bramki gospodarzy i Czesi wyjechali z Oświęcimia z pucharem.

– Mam dużo materiałów do przeanalizowania, ale po to właśnie organizowane są takie turnieje, żeby wyciągnąć wnioski – twierdzi Andriej Sidorenko. – Nie muszę się wstydić za grę drużyny, pokazała ona bowiem dobry hokej, ale zabrakło nam skuteczności. Gdybyśmy wykorzystali przynajmniej połowę stuprocentowych szans, wygralibyśmy ten turniej.

PZU SA KTH Krynica – Dunafer 1:3 (0:0, 1:1, 0:2). O:1 Kovago 38, 1:1 Przeczek 39, 1:2 Simon 53, 1:3 Veszelovsky 55.

KTH: Batkiewicz – Korczak, Tyczyński, L. Laszkiewicz, Adamczik, D. Laszkiewicz – Marcińczak, Mintel, Krzak, Słaboń, Ślusarczyk – Piekarski, Przeczek, Baran, Suchowski, Proszkiewicz – Cieraciew, Piksa, Sarnik oraz Witowski.

UNIA Dwory – HC Opawa 2:4 (0:2, 1:1, 1:1). O:1 Branczik 7, 0:2 Mikszan 17, 0:3 Alipow 34, 1:3 Czerwik 37, 2:3 Parzyszek 59, 2:4 Branczik 60.

Unia Dwory: Baca – Czerwik, Artiomenko, Klisiak, Parzyszek, Puzio – Czihal, Klys, Horny, Karatajew, Malicki – Piątek, Gonera, Kwiatkowski, Garbocz, Pohl – Witek, Kuberski, Gryzowski, Wojciechowski, Wieloch.

| | | | |
|---------------|---|---|------|
| 1. HC Opawa | 3 | 6 | 12:8 |
| 2. Unia Dwory | 3 | 3 | 7:7 |
| 3. Dunafer | 3 | 2 | 6:7 |
| 4. PZU SA KTH | 3 | 1 | 7:10 |

D. DUSIK

Skoki narciarskie na igielicie

Niemcy najlepsi

W sobotnio-niedzielnym konkursach skoków narciarskich na igielicie o Puchar Kontynentalny FIS, które odbywały się na Średniej Krokwi w Zakopanem, zwyciężali Niemcy. W sobotę najlepszy był Frank Loeffler, a w niedzielę Dirk Else który wynikiem 93,5 m ustanowił rekord Krokwi.

Poprzedni (od 11 sierpnia 1998 roku) wynosił 93 m i należał do Słowaka Filipa Kafki, który uplasował się dopiero na 41. miejscu.

W sobotnim konkursie drugie miejsce zajął Wojciech Skupień. W niedzielę, z uwagi na bardzo silny wiatr, przeprowadzono tylko dwa konkursy: eliminacyjny i oceniany. Do grona 54. najlepszych zawodników nie zdołał zakwalifikować się Wojciech Skupień. Brakło mu 1 punktu.

Do konkursów przystąpiło ponad stu zawodników z 15. krajów: Austrii, Białorusi, Czech, Estonii, Finlandii, Niemiec, Węgier, Holandii, Norwegii, Rumunii, Słowenii, Szwajcarii, Słowacji, Ukrainy i Polski.

Wyniki sobotniego konkursu: 1. Frank Loeffler (Niemcy) – 234 pkt (90 + 84 m); 2. Wojciech Skupień (WKS Zakopane) – 233 (85 + 85,5); 3. Łukasz Kruczek (LKS Klimczok) –

231,5 (85,5 + 85); 4. Primoz Urh-Zupan (Słowenia) – 231,5 (87 + 84); 5. Adam Małysz (KS Wisła Wisła) – 229,5 (85,5 + 84)

Wyniki niedzielne konkursu: 1. Dirk Else (Niemcy) – 124,5 pkt; 2. Adam Małysz (KS Wisła Wisła) – 120,5; 3. Bine Norcic (Słowenia) – 119 90 m ... 11. Krystian Długopolski (Start Zakopane) 111,5; 14. Andrzej Młynarczyk (Start Zakopane) – 110,5; 19. Mariusz Maciaś (TS Wisła Wisła) – 103,5; 25. Łukasz Kruczek (LKS Klimczok) – 97; 29. Tomasz Pochwała (Wisła Zakopane) – 95.

Klasyfikacja po 7. konkursach: 1. Dennis Storl (Niemcy) – 329 pkt; 2. Frank Loeffler (Niemcy) – 285; 3. Damian Fras (Słowenia) – 272; 4. Primoz Urh-Zupan (Słowenia) – 252; 5. Dirk Else (Niemcy) – 194; 6. Adam Małysz – 182 ... 17. Wojciech Skupień – 109 18. Łukasz Kruczek – 103 39. Krystian Długopolski – 30 42. Tomasz Pochwała – 26. (pg)

FIFA — Azja

Prezydent FIFA Sepp Blatter potwierdził w niedzielę, że Komitet Wykonawczy jego organizacji nie spotka się, aby omówić sprawę dodatkowego, piątego miejsca dla Azji w finałach MŚ 2002 planowanych w Japonii i Korei Płd.

Federacje z Azji nie dostaną więcej niż cztery miejsca, w tym połowę z tytułu organizacji mistrzostw. Tym samym upadła nawet koncepcja piątego miejsca dla Azji wywalczonego w play off. Piłkarska Konfederacja Azjatycka zagroziła bojkotem MŚ w 2002 roku, w przypadku nie przyznania dodatkowego miejsca.

Anglia

Ach ten Yorke...

Manchester United podejmował w sobotę na Old Trafford Leeds United. Kibice „Diabłów” najedli się sporo strachu, gdyż przez 76 minut utrzymywał się wynik bezbrakowy. Od czego jednak MU ma Dighta Yorke. Piłkarz z Trynidadu dwukrotnie we właściwy dla siebie sposób dochodził do dośrodkowań i umieszczał piłkę w siatce gości zapewniając swojej drużynie zwycięstwo 2:0.

MU prowadzi w tabeli, ale tylko lepszą różnicą bramek wyprzedza Arsenal. The Gunners bezbramkowo zremisowali z Sunderlandem. O największą niespodziankę trzeciej kolejki postarał się beniaminek Premier League, Watford, który pokonał 1:0 na Anfield Road sam Liverpool. Co ciekawe „złoty” gola w 14 minucie meczu strzelił wierny fan The Reds, Mooney. Gospodarze grający bez ciągle kontuzjowanego Owena grali fatalnie, a szczególnie dotyczy to Fowlera.

W ostatniej chwili jeden punkt uratowała londyńska Chelsea, która gościła na boisku Leicester. Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Heskey w 10 minucie. Wyrównał Wise tuż po przerwie. Gdy w 90 minucie Izzet wykorzystał rzut karny wydawało się, że londyńczycy połączą, ale na tym właśnie polega urok brytyjskiego futbolu. Kilkadziesiąt sekund później Sinclair tak niefortunnie interweniował, że wpakował piłkę do własnej bramki.

Emocji nie zabrakło w meczu Tottenham – Everton. Na bramkę Unsworth w 24-min odpowiedział Sherwood w 34 i do przerwy na tablicy widniał wynik remisowy. Po zmianie stron kolejnego gola dla Evertonu strzelił znów Unsworth. Stało się jednak coś niewiarygodnego. W 82 wyrównującego gola strzelił Leonhardsen, a na cztery minuty przed końcem szalę na stronę gospodarzy przechylił Iversen 86.

W pozostałych spotkaniach: Bradford – Sheffield Wednesday 1:1 Beagrie (89-karny) –



Dwight Yorke na kolanach był tylko chwilowo

Dreyer (39-samob.), Derby – Middlesbrough 1:3 Burton 41 – Deane 9, Ziege 20 (pierwsza bramka Niemca przybyłego z AC Milan), Ricard 66-karny, Wimbledon – Coventry 1:1 Cort 67 – McAllister (90-karny), Southampton – Newcastle 4:2 Kachloul 59, 69, Pahars 67, Hughes 79 – Shearer 23-karny, Speed 85. W poniedziałek grają: Aston Villa – West Ham.

W spotkaniach Division One: Barnsley – Crystal Palace 2:3, Bolton – Queens Park Rangers 2:1, Fulham – Manchester City 0:0, Norwich – Birmingham 0:1, Nottingham Forest – Grimsby 2:1, Port Vale – West Bromwich 1:2, Sheffield United – Walsall 1:1, Stockport – Tranmere 2:1, Wolverhampton – Portsmouth 1:1, Swindon – Ipswich 1:4. W tabeli prowadzi Stockport z sześcioma punktami na koncie, przed: Portsmouth, Crystal Palace, Birmingham, West Bromwich, Bolton, Wolverhampton – wszyscy po 4 punkty.

(BK)

Decydujące dziesięć minut

GARBARNIA Kraków — WIECZYSTA Kraków 4:1 (0:0)

Bramki: Lizak 51 min, Nowak samobójcza 62 min, Leśniak 68 min, Włodarz 79 karny — Wnęk 72 min. **Sędziował:** R. Jachura z Krakowa. **Żółte kartki:** Lizak — Dąbrowski, J. Surowiec. **Widzów:** 500.



Robert Włodarz pewnie wykorzystał rzut karny

Fot. A. WOJNAR

GARBARNIA: Nita 3 — Reinold 3, Włodarz 3, Rożek 3 — Regulski 3 (77 Mazela), Śliwa 3, Lament 2 (46 Nazarewicz 2), Leśniak 4, Lizak 3 — Dzierżanowski 3, Jamróz 3.

WIECZYSTA: Szewczyk 1 — Habel 2, J. Surowiec 3, Liszka 2 (65 Cham) — Ścigalski 3 — Dąbrowski 2, Cybulski 3, Semper 2, Krawczyk 2 (77 T. Surowiec) — Kubiela 2, Nowak 2 (57 Wnęk).

Kibice wybierający się na to spotkanie mogli spokojnie spóźnić się 45 minut. Oprócz

czterech anemicznych strzałów na bramkę — Dzierżanowski, Leśniak i dwa razy Kubiela — nic ciekawego w pierwszej połowie się nie działo. Gra toczyła się w środku boiska, a kibice zastanawiali się czy to Wieczysta jest dobra, czy też Garbarnia słaba. Goście prowadzili otwartą grę, ale „brązowi” nie potrafili tego wykorzystać.

O tym co stało się między 51 a 62 minutą zawodnicy Wieczystej będą chcieli jak najszybciej zapomnieć. Gospoda-

rze zaatakowali z impetem i zrobiło się gorąco pod bramką Szewczyka. Ale gole „brązowi” zdobyli w nadzwyczaj szczęśliwych okolicznościach. Najpierw Szewczyk miał już w rękach piłkę po strzale Lizaka, i pozostanie jego tajemnicą w jaki sposób znalazła się ona w siatce. W 61 min po składnej akcji Regulskiego i Jamroza, Szewczyk odbił strzał Dzierżanowskiego, ale znacznie skuteczniejszy był jego partner Bartłomiej Nowak pięknym strzałem kierując piłkę do bramki. Kolejny gol dla miejscowych był wynikiem zbyt krótkiego wykopu piłki przez obrońcę Wieczystej. Trafiła w Leśniaka, który popędził sam na bramkę i ładnym strzałem w długi róg pokonał Szewczyka. Gospodarze poczuli się zwycięzcami i moment dekoncentracji kosztował ich bramkę. Ścigalski znalazł na polu karnym niepilnowanego Wnęka, który przytomnym strzałem głową nie dał szans Nicie na obronę.

W końcówce spotkania gospodarze mogli zdobyć jeszcze kilka bramek, ale fatalnie pułdował Nazarewicz, łob Leśniaka poszedł nad poprzeczką i tylko Włodarz skutecznie wykonał rzut karny podyktowany po faulu Dąbrowskiego na Lizaku. (PG)

Dwa w jednym

KABEL Kraków — ŚWIT Krzeszowice 2:2 (1:2)

Bramki: Rajtar 45 min, P. Giza 64 min — Chlipała 6 i 23 min. **Sędziował:** W. Popow z Krakowa. **Żółta kartka:** Morawski. **Widzów:** 250.

KABEL: Biernacki 3 — Dotoń 3, M. Giza 3, Zalas 2 (31 Morawski 3) — Rajtar 4 — Kapusta 3, P. Giza 4, Jelonek 3, Badoń 3 — Bała 2 (46 Jan-kowicz 2), Józkwicz 2 (70 Bzukała).

ŚWIT: Kurdziel 3 — R. Bursa 3, Śliwiński 3, Piątek 4 — Wortman 3, D. Jaworski 3 (70 E. Jaworski), Durzyński 3, Giszka 3, Klita 4 — Chlipała 4 (80 Strojek), Jawień 2 (86 M. Bursa).

Były to właściwie dwa spotkania. Pierwsza połowa, to bardzo konsekwentna i skuteczna gra gości oraz słabiutka postawa piłkarza Kabla. To, że miejscowi do 45 minuty nie przegrywali 0:4 jest za-

śluga Biernackiego, który na 2 metrze, w 42 minucie zdjął piłkę z nogi Jaworskiemu oraz minimalnie niecelnemu uderzeniu Chlipały w minutę później. Wcześniej napastnik gości popisał się znakomitą lobem w 6 min oraz pięknym strzałem w 23 min, po dokładnym podaniu Jaworskiego. Zawodnicy Kabla nie byli w stanie poważnie zagrozić bramce Kurdziela, gdyż ich gra polegała na przyglądaniu się na stojąco, co czyni ich partner prowadzący piłkę. Na szczęście dla nich, na sekundę przed końcem pierwszej połowy Rajtar zdecydował się na strzał z dystansu, piłka na 3 metrze

skozłowała przed Kurdzielem i trafiła do siatki.

Po przerwie zaprezentował się zupełnie „inny” zespół Kabla. Defensywa nie popełniała błędów, druga linia opanowała środek boiska i długo trwała obciążenie bramki Świtu. Dwukrotnie minimalnie niecelnie strzelał Rajtar, ale w 64 minucie Kapusta znalazł na polu karnym Piotra Gize, ten uwolnił się spod opieki obrońców i strzelił nie do obrony. Gospodarze stworzyli jeszcze kilka dogodnych okazji do zdobycia zwycięskiego gola, ale strzają Dotonia, P. Giza i Rajtara były niecelne. Goście mieli dwie znakomite sytuacje bramkowe, ale rajdy Chlipały i Piątka zostały w ostatnim momencie zastopowane przez obrońców i bramkarza. (pg)

MULTI-VITA Krynica/Tylicz — LKS NIEDŹWIEDŹ 2:5 (1:3)

Bramki: Dziedzina 30 karny, 67 karny — Błoński 21 głową, 62 głową, Gacek 27, 40, Poterek 56. **Sędziował:** P. Płoskonka z Tarnowa. **Żółte kartki:** Dusza, Stanula. **Widzów ok.** 100.

MULTI-VITA: Jurkiewicz 2 — Ruchała 2, Pawlik 2 (46 Nosal 2), Stoiński 2 — Adamczyk 2, Dyrek 3, Fałowski 2, Szczepański 2, A. Liber 2 (78 Skrzypiec) — Dziedzina 3, R. Liber 2.

NIEDŹWIEDŹ: Latos 3 — Pobrotyn 4, Sasnal 3, Dusza 3 — Gruchała 4 (79 Sawula) — Gacek 5, Luty 2, Stanula 2 (58 Jaśkowski), Poterek 3 (66 Madejczyk) — Michniak 3 (61 Pabian), Błoński 4.

Piłkarze beniaminka byli zdecydowanie szybsi od go-

spodarzy. Na małym, kameralnym tylickim boisku rywalom gra się trudno. Tym razem obiekt był sprzymierzeńcem gości. Multi-Vita przegrała zasłużenie, chociaż cień nadziei zarysował się po zdobyciu kontaktowego trafienia. Ale, kilka minut później błąd Jurkiewicza, który wypuścił z rąk strzał z dystansu Gacka i piłka wturlała się do bramki, podciął nieco skrzydła miejscowym. Jurkiewicz zawiął również pierwszego gola.

Z bardzo dobrej strony zaprezentował się Gacek. Znacomie rozdzielał piłki, dwukrotnie również wpisał się na listę strzelców. Zwłaszcza jego pierwsza bramka mogła się podobać. Na polu karnym gospodarzy powstało zamieszanie, futbolówka trafiła po nogi piłkarza z Niedźwiedzia, który posłał ją w „okienko” bramki Jurkiewicza. Bliski trzeciego trafienia był Dziedzina. Na pięć minut przed zakończeniem spotkania po wrzucie Dyrka z lewej strony boiska, posłał piłkę głową z 3 m obok bramki.

Dariusz GRZYB

GLINIK Gorlice — VICTORIA Witowice Dolne 2:0 (1:0)

Bramki: Stępkowicz 3, Czech 70. **Sędziował:** S. Brożek z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Stępkowicz, Stępień, Igielski, J. Pulit, P. Macias. **Widzów ok.** 300.

GLINIK: Wałag 4 — Gogola 4, Drag 5, A. Wszolek 4 — Rak 4, B. Wszolek 5, Stępień 4 — Dybaś 4, Stępkowicz 4 — Czech 4, Igielski 3 (67 Matyja).

VICTORIA: M. Pulit 4 — Włodarz 3 (66 J. Pulit), A. Macias 3, Dudek 2 (46 A. Cepiga), Musiał 3 — Tokarz 3, P. Macias 4 (86 Drobiszewski), Szewczyk 4, Cistoń 4 — Zubel 3, Cepiga 3.

Rozpoczęło się obiecująco dla Glinika. W 3 min Czech zagrał do Stępkowicza, który z 16 metrów celnie strzelił w dolny róg zdobywając bramkę. W odpowiedzi Cistoń nie trafił w bramkę z 3 metrów. Po akcji B. Wszółka głową ustalili wynik meczu debiutujący w Gliniku Czech. (DG)

Tabela IV ligi

| | | |
|---------------|---|-----|
| 1. Niedźwiedź | 3 | 5:2 |
| Garbarnia | 3 | 4:1 |
| Tamel | 3 | 3:0 |
| 4. Glinik | 3 | 2:0 |
| 5. Alwernia | 3 | 2:1 |
| 6. Kabel | 1 | 2:2 |
| Świt | 1 | 2:2 |
| 8. Grybovia | 1 | 1:1 |
| Tymbark | 1 | 1:1 |
| 10. Bochnia | 1 | 0:0 |
| Karpata | 1 | 0:0 |
| Okocimski | 1 | 0:0 |
| Wisła II | 1 | 0:0 |
| 14. Wolania | 0 | 1:2 |
| 15. Victoria | 0 | 0:2 |
| 16. Multivita | 0 | 2:5 |
| 17. Wieczysta | 0 | 1:4 |
| 18. Tarnovia | 0 | 0:3 |

Po 2 bramki zdobyli Błoński i Gacek z Niedźwiedzia oraz Guzik z Alwerni. 19 piłkarzy zdobyło po jednej bramce.

TAMEL Tarnów — TARNOVIA 3:0 (2:0)

Bramki: Hryszczyszyn 17 min, R. Mikoś 28 min, Szczurek 74 min. **Sędziował:** M. Krupa z Bochni. **Żółte kartki:** Hryszczyszyn, Kieroński — Węzowicz, Budzyński. **Widzów:** 600.

TAMEL: Kędzierski 3 — Wiśnicki 3, Sobczyk 4, M. Żaba 3 — Tomaszowicz 3 (71. Malinowski), Hryszczyszyn 4 (75 Sikora), R. Mikoś 4, Poźdał 4 — Stach 3 (75. Kozą), Kieroński 4 (84. P. Żaba), Szczurek 4.

TARNOVIA: Kasprzyk 2 — Wężowicz 3, Sadłoń 3, Mróz 4 — Mucha 4 (83 D. Wardzała), Budzyński 2 (78 Prokop), Gładysz 3, T. Mikoś 2 (57 Malec), Król 3 (62 Hajnysz) — Noga 3, Kozielec 3.

Tamel odniósł wysokie choć dosyć szczęśliwe zwycięstwo. Od pierwszych minut przeważali goście. Pierwsza bramka padła po rzucie wolnym Poźdała i strzale głową Hryszczyszyna. Następnie błąd obrońców wykorzystał Kieroński, który minął Sadłonia i idealnie podał do Mikosia, który z bliska strzelił przy słupku. Wynik ustalili po kolejnym błędzie Kasprzaka Szczurek strzałem z bliska. (KF)

ALWERNIA — WOLANIA Wola Rzędzińska 2:1 (0:0)

Bramki: Guzik 65, 73 — Piotr Brożek 89. **Sędziował p.** Klimec z Nowego Sącza. **Żółta kartka:** Brożek. **Widzów 350.**

ALWERNIA: Frączek 5 — Dukała 3, Załęga 3, Piórko 3 — Kuźmiński 4, Jajko 3, Przepiórka 3 (80 Balonek), Musiał 3 (87 Folga), Sęk 4 — Kuciel 3, Gołdyn 2 (58 Guzik 4)

WOLANIA: Remian 3 — Wardzała 3, Sroczyński 3, Stach 3, Labok 2 (50 Gancarz) — Paweł Brożek 3, Marszałek 3, Drwał 2, (63 Kazik), Kozioł 3 — Piotr Brożek 4, Hajduk 4.

Między 20 a 30 minutą trzy razy zmuszony do interwencji był Tomasz Frączek, który spisał się kapitalnie. Znalazł się bowiem w sytuacji sam na sam z Brożkiem i dwukrotnie wygrał te pojedynki, a raz obronił strzał z dystansu. Ze strony Alwerni bramce gości zagroził

Kuźmiński, ale jego strzał z kąta obronił Remian.

W drugiej połowie Kazik był sam na sam z Frączkiem i znów dobrze spisał się golkeeper miejscowych. Wreszcie go gospodarze zdobyli bramkę. Po rzucie różnym wykonywanym przez Kuźmińskiego, Dukała odegrał piłkę do Guzika, który był w polu bramkowym i strzelił do siatki. Wolania po szesnastu minutach zakończyli swą akcję strzałem w słupki. Ale Guzik po solowej akcji „wjechał” z piłką do bramki i było 2:0. W międzyczasie Przepiórka strzelił w bramkarza. Tuż przed końcem do odbitej od obrońcy piłki doszedł Brożek i zmniejszył rozmiar porażki swej drużyny. (Zul)

GRYBOVIA — KS TYMBARK 1:1 (1:0)

Bramki: Wojtas 35 — G. Dziadoń 76. **Sędziował:** Paweł Koskiewicz z Krakowa. **Żółta kartka:** Szewczyk. **Widzów ok.** 1500.

GRYBOVIA: Jachowicz 4 — J. Borek 3, Bernasiewicz 4, Kielbasa 2 — Motyka 3, Nalepa 2, Tubek 3 (87 R. Igielski), Gryzła 4 (76 M. Igielski), Wojtas 4 — Kantor 3, Wojtarowicz 3 (87 R. Igielski).

KS TYMBARK: Dudzik 4 — Burnus 3, Szewczyk 4, W. Dziadoń 4 — Bokowy 3, Faron 3, F. Mrózek 4, Wiewiórski 3, G. Dziadoń 4 — Stokłosa 3, W. Przechrząta 3 (73 Podczewiński).

Dopisała publiczność, a i na brak emocji nie można było narzekać. Już w 4 min Szewczyk wykonywał rzut wolny z około 25 m. Silnie bita piłka przeleciała tuż nad poprzeczką. W odpowiedzi Kantor uderzeniem z półobrotu zmusił Dudzika do parady i wybicia piłki

zmierającej pod poprzeczką na rzut różny. Dobre spotkanie w szeregach gospodarzy rozegrał Wojtas. Najpierw z ostrego kąta posłał piłkę tuż obok bramki, a następnie przemieścił celniej i futbolówka po słabym uderzeniu w twardego róg wyśladowała w siatkę. Strata gola podziałała mobilizująco na gości. W drugiej połowie mocno ją zaatakował. Efektem gol G. Dziadonia. Bliski strzelania bramki był także Stokłosa, kiedy obrońcy Grybovii próbowali złapać na pozycji spaloney napastników gości, i ta sztuka im się nie udało. dopiero szybki wybieg z bramki Jachowicza, który uprzedził napastnika z Tymbarku zdążył gwałtownie sytuację. (DG)

BKS Bochnia — Wisła II Kraków 0:0

Sędziował: Jacek Alibożek z Gorlic. **Żółte kartki:** Szpil, Kujac oraz Mazur, Paluszek. **Widzów 800.**

BKS: Bugajski 4 — Sobieszczek 4, Mróz 5, Wilk 4, Musiał 3 — Jacek 4, Kujacz 3, Szpil 3, Palej 3 (78 Nizioł 4) — Imiołek 3, Dzieński 3.

WISŁA II: Piekutowski 5 — Żurek 4, Jop 4, Mazur 3, Marzec 3 — Rapacz 3 (74 Pytel), Wejnar 3, Dudzik 3, Tabak 3 — Paluszek 2, Niciński 3.

Pomimo bezbramkowego rezultatu, licznie przybyli widzowie byli zadowoleni z poziomu zademonstrowanego przez oba zespoły, bowiem zawodnicy przejawiali sporo chęci do gry i spotkanie przebiegało w bardzo szybkim tempie. To, że zadana z drużyny nie straciła gola, jest zasługą pierwszoplanowych postaci w tym meczu: Tomasza Bugajskiego i Jacka Mroza z BKS-u oraz Adama

Piekutowskiego i Mariusza Jopa z Wisły. Końcowy rezultat należy uznać za sprawiedliwy, gdyż zarówno miejscowi jak i goście tworzyli dogodne sytuacje bramkowe, ale interwencje wspomnianych bramkarzy sprawiły, że bramki nie padły po strzałach Dzieńskiego i Imiołka w 20 min, Nizioła w 66 ze strony BKS-u oraz Tabaka i Paluszka w 87 i 89 min. Należy podkreślić zasługę dużego wola walki i gra kontaktowa, doprowadziło wprawdzie do niezamierzonej kontuzji odniesionej przez Marcina Paleja (któremu w szpitalu założono szwów), ale zademonstrowane wysokie wykształcenie techniczne zawodników obu drużyn mogło się podobać widzom.

Leszek JAKIMOWSKI

KARPATY Siepraw — OKOCIMSKI Brzesko 0:0

Sędziował: J. Honkiewicz z Gorlic. **Żółte kartki:** B. Szablowski Czerwiec — Marek, Poskrobko, Hermaniuk. **Widzów:** 250.

KARPATY: Kwiatkowski 4 — Turcza 3, Klaput 3, Góra 3 — B. Szablowski 3, T. Szablowski 4, Olipra 3, Czerwiec 3, Rączka 3 — Śliwa 3 (60 Mateja), Machaj 3 (83 Siatka).

OKOCIMSKI: Kwiek 4 — Zając 3, Orzeł 3, Trestka 3 — Szczepański 4, Marek 3, Sacha 3 (72 Pytka), Policht 3 (65 Fajdler), Poskrobko 4 — Turkiewicz 3 (65 Kurek), Hermaniuk 3.

Gospodarze nie ulegli się ex-drogoligowca i byli bardzo blisko zainkasowania kompletu punktów. Zabrakło jednak odporności nerwowej pod bramką Okocimskiego, bo sytuacji do zdobycia goli było sporo. W pierwszej połowie doskonale okazje mieli dwukrotnie Rączka

i T. Szablowski. Ale ich uderzenia były albo niecelne, albo Kwiek był na posterunku. Goście odpowiedzieli groźnym strzałem Polichta w 32 minucie.

Po przerwie niewiele zmieniło się w przebiegu spotkania. Gospodarze nadal mieli przewagę, ale ponownie Rączka spudłował po efektownej akcji T. Szablowskiego, a Machaj zaważał się, kiedy goście złapali ustawili pułapkę ofsjadowca. W odpowiedzi groźnie uderzał Hermaniuk i Sacha. Doświadczony gość pomógł im w wywiezieniu remisu z Sieprawia, ale piłkarze Karpat udowodnili, że dobre wyniki w meczach sparingowych nie były przy padkowe. (pg)

Okazała inauguracja

ORZEŁ Piaski Wielkie — RABA Dobczyce 3:0 (1:0)

Bramki: Łazarczyk 25 min, Ząbczyński 84 min, Bańbuła 86 min. **Sędziował** Gerard Teper z Myślenic. **Żółte kartki:** Łazarczyk, Kostrz — Bierówka. **Widzów** 250.



Łysak jest poważnym wzmocnieniem drużyny Orła

ORZEŁ: Wiśniewski (79. min) — Tyrański, Filo, Kostrz, Szostak — Tomana (5. Zawila), Łazarczyk, Cieleski, Łysak — Łabuś (67. Ząbczyński), Bańbuła.

RABA: Sobon — Brytan, Wyroba, Motyka (87. Suś), Bierówka — Czyż (57. Krak), Ostafin, Ładyga, Hałatek, Maniecki, Krawczyk.

Inauguracyjny mecz wypadł bardzo okazale. Obie drużyny grały z zębem, mecz był twardy, walka toczyła się na każdym fragmencie boiska. Pierwsze minuty stały pod znakiem lekkiej przewagi gości, ale prowadzenie mogli utrzymać nawet przy stracie Łazarczyka. W 12. min Łysak prze-

do Łabusia, ten odegrał ją do Bańbuły, który w korzystnej sytuacji huknął nad poprzeczką. Zarysowała się przewaga gospodarzy. W 25. min Bańbuła minął bramkarza, zacentrował z ostrego kąta na dłuższy słupek, piłkę odegrał Łabuś i Łazarczyk ostrym strzałem uzyskał prowadzenie. Dwie minuty później Tomana podał do wbiegającego Tyrańskiego, którego strzał był minimalnie niecelny.

Po przerwie Orzeł w pierwszych minutach mógł zapewnić sobie wygraną, czym oszczędził sobie późniejszej nerwówki. W 46 min Bańbuła ograł na prawej stronie Bierówkę, dograł do Łabusia, który z kilku metrów

posłał piłkę nad poprzeczką. Kolejna sytuacja Łabusiu zapewne służyć będzie po nocach. W 48. min Bańbuła z Szostakiem „rozjechali” obronę Raby, piłkę dwa metry przed pustą bramką otrzymał Łabuś i nie trafił do siatki. W 49. min z kolei Tomana po kardynalnym błędzie Sobonia nie wykorzystał znakomitej sytuacji.

Widząc nieskuteczność ataków Orzeł od 52. min cofnął się do głębokiej defensywy, w efekcie czego goście uzyskali zdecydowaną przewagę. Nic to jednak im nie dało, ponieważ dobrze spisywała się obrona piaskowa, a ostatnią zaporą był znakomicie dysponowany Wiśniewski. Niestety jedną z brawurowych interwencji (wygrał pojedynek sam na sam w 73. min z Ładygą) okupił bolesną kontuzją i musiał opuścić boisko. Również dobrze spisał się jego zastępca 19-letni Artur Bruzda. Raba dążyła za wszelką cenę do wyrównania, do przedniej formacji przeszedł nawet Motyka, osłabiając tym samym szyki obronne. Wykorzystali to gospodarze. W 84. min po znakomitej kontrze przed osamotnionym Soboniem znaleźli się Ząbczyński i Bańbuła. Ten pierwszy strzelił drugiego gola. Na trzecią bramkę kibice czekali dwie minuty. Po prostopadłym podaniu Łazarczyka Bańbuła uciekł Wyrobie, ograł Sobonia i ułokował piłkę w pustej bramce. **(ab)**

Sędzia orzekł...

GOŚCIBIA Sułkowice — SKAWINKA 0:1 (0:1)

Bramki: Ziarkowski 33. **Sędziował:** J. Tomczuk z Krakowa. **Żółte kartki:** Łabędź, Malina. **Widzów:** 200.

GOŚCIBIA: Szuba — Żuk, Stokłosa M, Socha — Motal, Łabędź, Biela (27 Stokłosa D), Stokłosa G, Stokłosa (65 Latoń) — Piwowarski, Malina.

SKAWINKA: Barcik — Kulek, Orzechowski, Krok — Woźniak, Czekał (80 Burliga), Kędzior, Skowronek, Motyka (5 Łęźniak) — Wach, Ziarkowski.

Mecze u siebie mają tę specyfikę, że kibice dopingujący swoją drużynę są jakby jej naturalnym zawodnikiem, czasem też sędziowie jakby zrytualnie traktują gospodarzy. Piłkarze Gościbii mogli czuć się tak jakby grali na własnym boisku.

Sytuacja w klubie jest kryzysowa. Skład pierwszego zespołu tworzą byli juniorzy, których drużyna została rozwiązana. Dotacje z gminy zostały obcięte o połowę, braku-

je też ludzi, którzy wyłożyliby pieniądze na istnienie piłki nożnej w Sułkowicach. Działacze starają się pozyskać sponsorów, ale bez skutku. Wszystko to sprawiło, że nie było praktycznie okresu przygotowawczego. W klubie brakuje wszystkiego, począwszy od piłek a kończąc na sprzęcie dla piłkarzy. Samych zawodników ciężko jest umotywić do treningów, szczególnie po całym dniu pracy. Kilku z nich wychodzą na mecz ze Skawinką praktycznie nie miało pierwszy kontakt z piłką od paru miesięcy.

Już od pierwszej połowy przewagę osiągnęli goście i choć wypracowywali doskonałe sytuacje to jednak zabrakło precyzji a Szuba ze swojego obowiązkowo wykonywał się bez zarzutu. Gol padł w 33 minucie, gdy to Ziarkowski będąc kilka metrów od bram-

ki strzelał. Bramkarz zdołał jeszcze odbić, ale przy dobitce był już bezradny. Wynik w 37 minucie mógł zostać podwyższony, lecz Skowronek w sytuacji sam na sam nie strzelił.

W drugiej połowie ambitni piłkarze Gościbii przyspieszyli i w 59 minucie mogli wyrównać, ale piłka odbiła się od poprzeczki. W 61 minucie Ziarkowski doskonale wypuścił piłkę Woźniakowi, ale ten przestrzelił. Do bardzo kontrolowanej sytuacji doszło w 83 minucie, kiedy Malina minął wbiegającego bramkarza i strzelił do pustej bramki. Obrońca gości, który znalazł się między słupkami, wślizgiem wybił jeszcze piłkę w stronę boiska. Gospodarze unieśli ręce w geście radości, ale sędzia boczny orzekł, że gola nie było. Wynik meczu mógł ulec jeszcze zmianie w 86 minucie, gdy Ziarkowski głową skierował piłkę w stronę bramki, ta jednak odbiła się od słupka. **Wojciech ZARĘBA**

SKALANKA — HUTNIK II Kraków 0:5 (0:4)

Bramki: Salamon 8 min, Makuch 15 min, Bednarz 30 min, Szewczyk 36 min karny, Chmiest 78 min. **Sędziował:** G. Dudek. **Żółte kartki:** Bojko — Kostera, Bednarz. **Widzów:** 250.

SKALANKA: Domagała — Zgoda, Leśniowski, Korcia, Madejczyk — Ślaziak, Bojko, M. Zgoda (46 Plamit), Jakubowski — Boroń, Knapik.

HUTNIK II: Matysiak — Chmiest, Szewczyk, Kostera — Bednarz (65 Kroczek), Mach, Przytuła, Salamon, Cie-

sielski — Chmiest, Wawrów (77 Smender).

Gospodarze tradycyjnie fatalnie rozpoczynają sezon. Ale tym razem właściwie przegrali już przed meczem, widząc skład w jakim hutnicy pojawili się w Skale (szesciu drugoligowców w zespole). Goście szybko uzy-

skali przewagę i błyskawicznie „rozklepali” defensywę miejscowych. Ci zanim się obejrzeli przegrywali już 0:3. Drugą połową była już bardziej wyrównana, ale nie na tyle by gospodarze mogli myśleć o bardziej korzystnym wyniku. W zespole Skalanki zabrakło ostoi defensywy a równocześnie czołowego strzelca Grzebinogi. **(pg)**

GDOVIA — STRAŻAK Kokotów 2:3 (0:2)

Bramki: Małek 55 min, Stokłosa 65 — Głogowski 40 min karny, Stachel 47 min, Lidwin 47 min. **Sędziowała:** E. Gajewska. **Żółte kartki:** Lidwin i Nowak. **Widzów:** 300.

GDOVIA: Jurek — Kocemba, Andrzej Płatek, Bylica, Jurkiewicz (87 Knapik) — Pieprzyc, Kupiec (56 Piwowarczyk), Stokłosa, Stasiak (56 Małek) — Adam Płatek, Obruśnik (85 Feliks).

STRAŻAK: Kościółek — Juras, Woźniak, P. Piórkowski (47 Nowak), Kutaj — M. Piórkowski, Głogowski, Lidwin, Kubacik — Skwarek (50 Gawęcki), Stachel.

Przez większość pierwszej połowy na boisku panował spory bałagan. Akcje rwane, chaotyczne. Po rzucie karnym goście przeprowadzili efektywną akcję zakończoną strzałem Stachela. Tuż po przerwie na 3:0 podwyższył Lidwin. Gospodarze chociaż rzucili się do pogoni zdołali tylko zmniejszyć rozmiar porażki. Na wyrównanie zabrakło sił i czasu. **(pg)**

Tabela V ligi

| | | |
|----------------|---|-----|
| 1. Hutnik II | 3 | 5:0 |
| 2. Cracovia II | 3 | 3:0 |
| Orzeł | 3 | 3:0 |
| 4. Pogoń M. | 3 | 3:1 |
| 5. Strażak | 3 | 3:2 |
| 6. Prokocim | 3 | 2:1 |
| 7. Clepardia | 3 | 1:0 |
| Skawinka | 3 | 1:0 |
| 9. Gdovia | 0 | 2:3 |
| 10. Pogoń S. | 0 | 1:2 |
| 11. Gościbia | 0 | 0:1 |
| Wiślanka | 0 | 0:1 |
| 13. Puszcza | 0 | 1:3 |
| 14. Raba | 0 | 0:3 |
| Węgrzcanka | 0 | 0:3 |
| 16. Skalanka | 0 | 0:5 |
| 17. Borek | - | - |

Pauzował Borek Kraków. 25 piłkarzy zdobyło po jednej bramce.

WIŚLANKA Grabie — CLEPARDIA 0:1 (0:0)

Bramka: Szczepaniak 47 min. **Sędziował:** S. Sobór. **Żółta kartka:** D. Brussman. **Czerwona kartka:** D. Brussman. **Widzów:** 150.

WIŚLANKA: Dominik — Miś, Kaduła, Trawiński (67 Błaszczka), Nowak — Sosin, Raczynski, Brak, Bulik — Zegarek, Połomski.

CLEPARDIA: Augustyn — Sikora, Gurbiel, D. Brussman, Haziór — Baran, Micek (75 Filosek), Stefańczyk, Szczepaniak — Ptak, Frankowski (80 Przeginiak).

Przed rozgrywkami wiele się mówiło o trudnościach kadrowych gospodarzy, a tymczasem okazało się, że Wiślanka rozpoczęła spotkanie w bardzo solidnym zestawieniu. Okazało się jednak, że górę wzięło zgranie i doświadczenie rywali. W pierwszej połowie niewiele się działo i gra toczyła się z reguły w środku boiska.

Po zmianie stron szybko padła, jak się później okazało jedyna bramka meczu. Piłkę po wrzucie z rzutu rożnego przejął na głowę Szczepaniak i spokojnie pokonał Dominika. Od tego momentu stroną atakującą byli gospodarze, ale pewnie interweniująca defensywa Clapardii nie pozwalała na stwarzanie gorących śpiew pod bramką Augustyna. Gospodarze starali się zaskoczyć go uderzeniami po stałych fragmentach gry, ale bezskutecznie. **(PG)**

Dużo goli i kartek

CRACOVIA II —

WĘGRZCANKA Węgrzce Wielkie 3:0 (1:0)

Bramki: Podsiadło 14, 46, Matusiak 66. **Sędziował:** Lestek Krzelowski z Myślenic. **Żółte kartki:** Tylka, Gąsiorowski — Basista, Fima, Jalocho, Piwowarczyk. **Widzów:** 50.

CRACOVIA II: Palczewski — Duszyk (45 Rosiek), Bagnicki, Treszczyński — Tylka, Fudali (80 Rusocki), Matusiak, Kowacz (80 Borkowski), Gąsiorowski (59 Paszkiewicz) — Kmak, Podsiadło

WĘGRZCANKA: Basista — Wasilewski, Duszyk, Gastol — Piwowarczyk, Fima, Burmer, Micek (70 Ziobro), Małota — Jalocho, Szewczyk (45 Krzyżak)

Mecz rozgrywany przy ładnej pogodzie sprawiał wrażenie majówki. Praktycznie nie się nie działo a jeszcze szybko zdobyty gol przez Cracovię ustawił spotkanie. Bramka została zdobyta w 14 minucie przez Podsiadłę, który po szybkiej kontrze nie dał szans bramkarzowi, strzelając mocno w prawy róg. W 26 minucie ten sam zawodnik mógł podwyższyć, ale nie

strzelił w sytuacji sam na sam.

Już na początku drugiej połowy gospodarze zdobyli kolejnego gola. Autorem był ponownie Podsiadło. Znow zawodnicy Cracovii przeważali za goście, nawet gdy wypracowywali sytuacje to brakowało im wykończenia. W 66 minucie Matusiak po solowej akcji podwyższył strzelając z dystansu. W 67 minucie Małota strzelał, lecz piłka minęła słupek o ponad metr. W 79 minucie Krzyżak ładnym kopnięciem zmusił bramkarza do wyciągnięcia się. W zespole pasów dwa razy gościom zagroził Rosiek, strzelał niecelnie obok słupków. Mecz charakteryzował się dużą ilością żółtych kartek, słabą grą gości i kontrowersyjnymi decyzjami sędziów. **Wojciech ZARĘBA**

POGOŃ Miechów —

PUSZCZA Niepołomice 3:1 (1:1)

Bramki: Janus 43, Kazieczko 60, Czerwonka 67 — R. Kędzior 22. **Sędziował:** W. Gogacki z Krakowa. **Żółte kartki:** Kazieczko, Włodarz. **Widzów:** 600.

POGOŃ: Tomczyk — Szymanek (73 Krawiec), Nastarowski, Młyński, Janus (76 Kosałka) — Kazieczko, Magiera (46 Włodarz), Machnik (83 Szewczyk), Strączek — Czerwonka, Byrski.

PUSZCZA: Biernat — R. Toroń, Ptak, M. Kędzior, Sikora — Anioł (66 Ponikiewic), Dobosz (75 R. Toroń), Snutek, Bielecki — Pilch, R. Kędzior.

Na inaugurację występów w krakowskiej klasie okręgowej po długich latach przerwy Pogoń wygrała z beniaminkiem tej klasy rozgrywkowej. Jednak to goście cieszyli się pierwsi. Nastawili się na grę z kontry i to przyniosło im efekt w 22 min. Przedarli się lewą stroną, za-

grywając piłkę wzdłuż bramki. Odbił ją bramkarz, a z paru metrów R. Kędzior skierował do pustej bramki. Pogoń odpowiedziała przed przerwą. Czerwonka wrzucił piłkę i Janus z 3 m wpakował ją do bramki. W drugiej połowie Pogoń dominowała. Kazieczko w zamieszaniu podbramkowym znalazł drogę do siatki, piłka po rękach bramkarza ugrzęzła jednak w siatce. Puszcza ożywia się, odkryła po stracie tego gola, nadziewając się na kontrę. Kazieczko nagrywał do Czerwonki, który z 10 metrów strzelił gola. Okazję na podwyższenie rezultatu miał jeszcze Frączek, strzelił jednak głową z 8 m obok bramki. **(Żuk)**

POGOŃ Skotniki — PROKOCIM Kraków

1:2 (1:0)

Bramki: Żyła 32 — Lotka 55, Trepka 57. **Sędziował:** R. Jędras. **Żółte kartki:** Borsuk — Murawski. **Widzów:** ok. 450.

POGOŃ: Borsuk — Koniczny (Majewski), Tyński, Profic, Kubiszowski — Knotek (Staško), Kościółek, Piszczek (Kaszuba), Dziedzic — Trzaska (Adamczuk), Żyła.

PROKOCIM: Mielec — Kępa, Dębosz, Figlarz — Dzierżak, Trepka (Dembowski), Lotka, Polak (Kozela) — Murawski (Tomczuk), Doniec, Daniel.

Takiego wyniku na pewno nie spodziewali się miejscowi kibice. Drużyna Pogoni została wzmocniona, a tymczasem w zespole Prokocimia gra 5 piłkarzy z zeszłego sezonu. A jednak doszło do sporego niespodzianki.

Mecz ten miał dwa oblicza. Podczas pierwszej połowy gospodarze rozpoczęli ataki na bramkę Mielca, chcąc okazać

swoją wyższość nad rywalem wobec dość licznie zgromadzonej publiczności. Gościom w tym czasie akcje nie „układały się”, natomiast piłkarzom ze Skotnik udało się zdobyć prowadzenie. Do przerwy skotniczanie atakowali chcąc podwyższyć wynik.

Niewiele minut po przerwie obraz gry się odwrócił. Ambitne ataki gości zostały uwiecznione bramką, strzeloną przez Lotkę z rzutu karnego. Zanim gospodarze zdołali uporządkować grę, prokocimianie już prowadzili 2:1. Końcówka gry to nerwowe ataki gospodarzy oraz rozsądne „kontry” gości. Mimo dużego zaangażowania obu stron, nikomu nie udało się już zmienić wyniku tego spotkania. **(MH)**

Pewna wygrana Dunajca

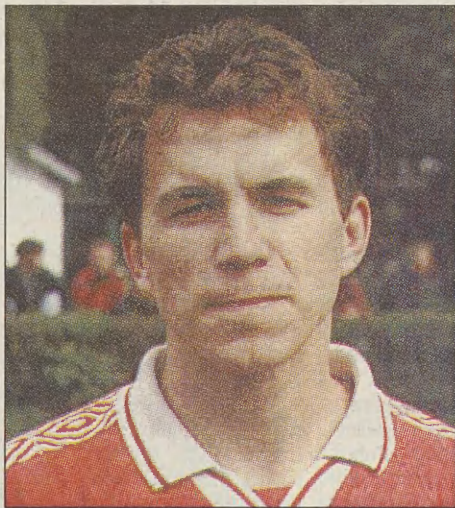
DUNAJEC Nowy Sącz — ZAWADA Nowy Sącz 5:1 (2:1)

Bramki: Bałuszyński 42, 80, Ciastoń, 8 rzut wolny, Obiedziński 76, Fałowski 83 rzut wolny — D. Aleksander 20. Sędziował: Waclaw Gargula z Nowego Sącza. Widzów ok. 300.

DUNAJEC: Pawlak — Fałowski, B. Bodziony, Bogdański — Obiedziński, Szkaradek (45 Pajda), Sławski (80 Dadał), Hejmej, Woźniak — Bałuszyński (80 R. Aleksander), Ciastoń.

ZAWADA: Zając — Tokarz (79 Mróz), Koszut, Klimczak, Popiela (80 Sady) — T. Aleksander (50 Kociotek) Rembiasz, Żarnowski (67 Pieniążek), Skrzypiec — R. Aleksander, A. Aleksander.

Po ubiegłotygodniowym remisie z Limanowia piłkarze Dunajca przed własną, liczną publicznością teraz pewnie pokonali Zawadę. Pierwsza połowa spotkania nie zapowiadała tak wysokiej wygranej gospodarzy. Co prawda prowadzili oni jedną bramką, ale Zawada groźnie kontratakowała. Początek meczu podobnie jak przed tygodniem w Limanowej należał do Dunajca. W 7 min, czyli tak jak z Limanowia, podopieczni Zbigniewa Drożdża strzelili bramkę. Rzut wolny z około 18 me-



Krzysztof Bałuszyński.

trów wykonywał Ciastoń. Podkręcona piłka trafiła tuż przy słupku do siatki. Kilka minut później mógł podwyższyć Bałuszyński, ale przegrał pojedynek z Zającem. W 20 min wyrównał D. Aleksander, płaskim strzałem tuż przy słupku. Na trzy minuty przed zakończeniem pierwszej połowy, gospodarze szybko wykonali rzut wolny i Bałuszyński z 8 metrów płaskim uderzeniem nie dał

szans Zającowi. Druga połowa to już popis gry Dunajca. Zwłaszcza ostatnie 20 minut wprost znokautowało rywala. Rozpoczął Fałowski, ładnym strzałem posyłając piłkę w spojenie słupka z poprzeczką. Co się odwlecze... Rajd prawą stroną boiska przeprowadził Bałuszyński, w polu karnym ograł jednego z obrońców Zawady, wyłożył piłkę Obiedzińskiemu, który celnie strzelił.

Była 76 minuta. Nie minęła kolejna minuta kiedy w głównej roli ponownie wystąpił Obiedziński. Jego uderzenie z dystansu sparował na poprzeczkę bramkarz gości.

Kolejne dwie bramki zaliczyli Bałuszyński, który dobił celnie piłkę odbitą od słupka oraz Fałowski z rzutu wolnego zaskakując Zająca.

Nieskuteczny Skalnik

HELENA —

SKALNIK 3:1 (2:0)

Bramki: T. Olchawa 10, Połec 25, Górowski 86 — Gaborek 70. Sędziował: Bogusław Bożek z Nowego Sącza. Żółte kartki: J. Klok, Olesiak, R. Klok, Gruszczyński.

HELENA: D. Filippek — J. Klok, Fritz, Olesiak, Ł. Filippek — R. Klok (46 Górowski), Zaryczny, Połec, G. Olchawa — T. Olchawa, Janczyk.

SKALNIK/BOGDAŃSKI: Trojan — Szubryt, Griński, Śliwiński, Witowski — Kos, Tuczyński, Ziobrowski (60 Ogórek), Gaborek — Kościółek, Gruszczyński (46 Dołański).

Nieskuteczna gra Skalnika zakończyła się jego porażką. Już w 1 min Kos znalazł się tuż przed D. Filipkiem, ale nie zdołał go pokonać. W 10 minucie T. Olchawa po rozgranym rzucie różnym posłał piłkę w „okienko” zdobywając prowadzenie dla miejscowych, którzy po ostatniej wysokiej porażce w Muszynie pragnęli się zrehabilitować przed własną publicznością. Drugą bramkę Helena zdobyła po ewidentnym błędzie Kosa, który wdał się w drybling przed własnym polem karnym, stracił piłkę, a Połec wykorzystał szansę na gola. W pierwszej połowie gracze Skalnika mieli 3 tzw. „setki”. Najlepszą sytuację na gola zmarnował Kościółek, który dwa razy z bliska strzelał i za każdym razem jego uderzenia parował D. Filippek. Dogodną sytuację zmarnował także Ziobrowski.

Czerwona kartka dla Gaika

ŚWINIARSKO — LIMANOWIA 3:1 (1:1)

Bramki: R. Knurowski 16 karny, 86, P. Bodziony 1 65 — Gawlik 14. Sędziował: Bogusław Górnik z Bukowiny Tatrzańskiej. Żółte kartki: Sala P. Bodziony I, Grab, Bieda, Zasadni, Gąsior. Czerwona kartka: Gaik 14 faul.

ŚWINIARSKO: Majda — J. Fałowski, Chronowski, Salamon, Twardy — A. Knurowski, G. Mrzygłód (46 Leśniak), P. Bodziony I (80 P. Fałowski), R. Knurowski — P. Bodziony II (48 A. Mrzygłód), Pasiut (87 Drzyzga).

LIMANOWIA: Gaik — Zasadni, Tomasiak, Grab, Bieda — Zasadni, Abram, Gąsior, Gawlik — Dutka, Trzópek.

W 14 min R. Knurowski wychodząc na czystą pozycję został sfaulowany przez wybiegającego z bramki Gaika. Limanowski golkeeper został ukarany czerwoną

kartką. Tuż po tej sytuacji po wrzutce Abrama, Gaik z 16 metrów pokonał Majdę. Dwie minuty później był remis. R. Knurowski został sfaulowany w polu karnym i sam poszkodowany wpadł na listę strzelców czołowych wykonując rzut karny. Faworski wywyższył wynik spotkania. Piotr Bodziony I, który przytomnie dobił piłkę o tętą od słupka po uderzeniu Mrzygłoda. Na cztery minuty przed zakończeniem meczu Gaik został ukarany jedynie po solowej akcji. Knurowski ustalili wynik spotkania.

Wierchy górą

WIERCHY Rabka —

KOLEJARZ Stróże 3:0 (2:0)



Drużyna Kolejarza Stróże.

Bramki: Kusiak 30, 70, J. Kielbasa 48 sam. Sędziował: Andrzej Gombiński z Nowego Sącza.

WIERCHY: Sum — Fudala, Możdżeń, S. Pędzimaż (65 Rak), Palarczyk (46 Tupta) — Zachara, Kołat, K. Pędzimaż, Paździoro — Jeziorski, Kusiak (80 Papierz).

KOLEJARZ: Świgit — J. Kielbasa, Kalamaszek, P. Gryboś II, S. Zięba — Durlak, P. Gryboś I, Krok, Piekarcz — M. Gryboś, Dywan.

W pierwszych minutach piłkarze Kolejarza wypracowali dwie tzw. setki, ale nie potrafili ich wykorzystać. Po

upływie 30 minut rozpoczął się szybka gra Wierchow. W 14 min. Kusiak po wzięciu wawą stroną pobiegł Jeziorski i przerzucił piłkę nad wybiegającym bramkarzem gościa z linii bramkowej wepchnął ją do bramki Kusiaka. po przerwie J. Kielbasa po środkowaniu Paździoro niefortunnie wybił piłkę, która trafiła ona do własnej bramki. Wynik spotkania ustalili Kusiak po solowej akcji i błędnym Świguta, który przepuścił piłkę między nogami do bramki.

Spora niespodzianka beniaminka

MKS SANDECJA/START Nowy Sącz —

TURBACZ Mszana Dolna 0:2 (0:0)

Bramki: D. Malec 63, M. Malec 90. Sędziował: Mariusz Wrażeń z Gorlic. Żółte kartki: Sadowski, M. Malec, D. Malec. Widzów ok. 300.

SANDECJA/START: Kasprzycki — Kalinowski, Grądział, M. Bochniarz — Sadowski, Ziobrowski (46 Korcz), Janisz, Besbir, Stafin (58 Zoń) — Łojek, Noga.

TURBACZ: Figura — Białoń, Stróżak, Jarosz, Mamala — M. Malec, W. Żmuda (78 Kokoszka), Szyński, Olesiak — G. Żmuda, D. Malec.

Konfrontacja beniaminka klasy okręgowej ze spadkowiczem z czwartej ligi, wzmocnionego zawodnikami Sandecji przyniosła niespodziewany rezultat. Gospodarze lepiej przygotowani kondycyjnie, będący przez większą część spotkania w posiadaniu piłki nie mogli znaleźć wczoraj recepty na pokonanie znakomicie spisującego się w bramce przy-

jezdnych Marka Figury. Goście umiejętnie grając z kontry, wyprzedzali akcje, dwie z nich przyniosły powodzenie. Początek spotkania należał do gospodarzy. Na przedpolu bramki Figury często gracze sądeckiego klubu dochodzili do pozycji strzeleckich. Najpierw Łojek, a następnie Stafin głową próbowali zaskoczyć golkipera Turbacza. Po pół godziny gry przymierzył z dystansu Ziobrowski, ale i tym razem Figura nie dał się zaskoczyć, popisał się ładną parą wybijając piłkę na rzut wolny. Ruchliwy Łojek miał także dogodną sytuację z 5 metrów, w ostatniej chwili M. Malec zablokował jego strzał. Pod koniec pierwszej połowy ruszyli do śmielszych ataków przy-

jezdni. Jarosz z rzutu wolnego trafił w mur, odbitą piłkę wślizgiem próbował wpakować do siatki G. Żmuda, ale minęła ona bramkę Kasprzyckiego. W 58 minucie przed sądecką bramką źle przyjął piłkę Jarosz, co spowodowało, że nie zdobył gola. Dwie minuty później poprzeczka uratowała mszańskich graczy od utraty bramki. Ta niewykorzystana sytuacja szybko się zemściła. Składna akcja D. Malca z M. Malcem, którzy rozmontowali obronę Sandecji/Start zakończyła się celnym trafieniem tego ostatniego. W 77 min Figura w znakomitym stylu wygrał pojedynek z Zoniem. W 87 minucie słupek uratował Turbacz od utraty gola. Trzy minuty później szybka kontra gości zakończyła się powodzeniem. Niespodzianka stała się faktem.

Tabela V ligi

| | | | |
|------------------|---|---|-----|
| 1. Biegoniczanka | 2 | 4 | 7:2 |
| 2. Dunajec | 2 | 4 | 6:2 |
| 3. Wierchy | 2 | 4 | 4:1 |
| 4. Turbacz | 2 | 4 | 4:2 |
| 5. Swiniarsko | 2 | 4 | 4:2 |
| 6. Orzeł | 2 | 4 | 5:4 |
| 7. Huragan | 2 | 3 | 7:3 |
| 8. Helena | 2 | 3 | 4:5 |
| 9. Skalnik | 2 | 3 | 3:4 |
| 10. Poprad | 2 | 3 | 4:6 |
| 11. Orkan | 2 | 1 | 3:4 |
| 12. Limanovia | 2 | 1 | 2:4 |
| 13. Start | 2 | 1 | 1:3 |
| 14. Kolejarz | 2 | 1 | 2:5 |
| 15. Zawada | 2 | 1 | 2:6 |
| 16. ZKP | 2 | 1 | 3:8 |

ORKAN —

ORZEŁ 2:3

Sędziował: Piotr Firlit z Gorlic.

Z uwagi na gminne uroczystości w Szczyrzycu pojedynek ten rozegrano na boisku Orkana. Pewni siebie gracze gospodarzy ponieśli porażkę. Potwierdzają się słowa grającego trenera ZKP Zakopane, Dariusza Wołoszczuka, że w tym sezonie piłkarze Orła Wojnarowa, chociaż grają bez swojego czołowego snajpera Stanisława Kantora będą groźni dla najlepszych. Przed tygodniem wywieźli cenny punkt z Zakopanego, teraz pokonali Orkana.

Kolumnę opracował
Dariusz GRZYB

Poprad popłynął

BIEGONICZANKA — POPRAD Muszyna 5:0 (2:0)

Bramki: Liber 7, 70, 87, Grabek 35, Poręba 89. Sędziował: Bogusław Moron z Gorlic.

BIEGONICZANKA: Fałowski — Ormiański, Zabecki, Podpora, Węgrzyn — Stawiarski, Poręba, Marczyk (26 Kuźma), Zaryczny (65 Sarota) — Liber, Grabek (85 K. Gadzińska).

POPRADEK: Bochniarz — Gościński (46 Gacek), Krok, Żabiński, Stec — Bołoz, Rucha-

łowski (46 Grzyb), Szymański, Łodej — Hojniak (75 Zygmunt).

W pierwszej połowie grający z wiatrem zawodnicy Popradu wypracowali sobie kilka dogodnych sytuacji strzeleckich. Piłka padała jednak lupem dobrze broniącego Fałowskiego lub mijała cel.

Bardzo ładne trafienie zaliczył Liber na 3:0. Po rzucie różnym otrzymał podanie i z pierwszej piłki skierował futbolówkę pod poprzeczkę do bramki. Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się w szeregach gospodarzy także nowi gracze, pozyskany z Sokoła Stary Sącz - Grabek oraz Kuźma, który przeszedł z Multi-Vity Krynica/Tylicz.

Dzień Worwy

HURAGAN Waksmund —

MKS ZKP Zakopane 6:1 (4:0)

Bramki: Worwa 2,8,17,32, Bamburów 47,77 — Jaszewski 87 rzut wolny. Sędziował: Sławomir Radzik z Grybowa. Żółte kartki: Żołądź, Stec, Chala.

HURAGAN: K. Waksmundzki — Krzystyniak, S. Strama, W. Waksmundzki, Żołądź — Ł. Waksmundzki, Cholewa (75 Gacek), Worwa, Klamerus — Bamburów, Drożdż.

MKS ZKP: Merta — Stec, Galica, Jakieta, Łukaszczyk — Puchała, Pietkun, Malacina, J. Strama — Wołoszczuk, Jaszewski.

Znakomity dzień miał wczoraj strzelec czterech goli Worwa. Swoją snajperską popis rozpoczął już w dru-

giej minucie. Zawodnik z Waksmundu dominował na boisku przez całe spotkanie. Goście jedyne celne trafienie zanotowali z rzutu wolnego egzekwowanym przez Jaszewskiego. Piątą bramkę strzelił Bamburów w 47 min, który przebił Merta trafiając w „okienko”. W zespole Huraganu miał występować najlepszy snajper...2 Piotr Sochacki, ale oba bramki by nie doszły jeszcze do rozumienia.

WISŁOKA II Dębica
— **DUNAJEC Zak.**
4:0 (2:0)

Bramki: Ceroń 15 min z karnego i 72 min, Krystek 10 min, Kielar 84 min. Sędziował: Jerzy Ogorzelec z Dąbrowy Tarnowskiej. Czerwona kartka: Gołąb (14 min — celowe zagranie ręką). Żółte kartki: Skrzypek, Szydło — Maciosek. Widzów 200.

WISŁOKA II: Łępa — R. Rokosz, Skrzypek, Bizoń, Brandys — Ochab (60. Kielar), M. Rokosz, Krystek (71. Książek) — Ceroń (84. Surman), Czernecki, Szydło (72. Pietruszewski).

DUNAJEC: Smoleń — Sapała, A. Sobol (46. Kuna), Maciosek, Gołąb — Potok (37. K. Sobol), Michalik, Gdowski, Bolechała — Wiącek, Włodarczyk.

Wisłoka wystąpiła w typowo rezerwowym składzie i — chociaż gościom z Zakliczyna także daleko było do optymalnego ustawienia (m.in. brak Hajduka, Maliszka, Krzyżaka) — jej wygraną w tak efektownych rozmiarach należy uznać za niespodziankę.

Na losach pojedynku zaważała niewątpliwie sytuacja z 14. minuty. Po zamieszczeniu na polu karnym Dunajca, piłka trafiła do Skrzypka, którego strzał z linii bramkowej, ręką wybił Gołąb. Gracz z Zakliczyna zobaczył oczywiście czerwoną kartkę, zaś z podyktowanej „jedenastki” na listę strzelców wpisał się Ceroń.

Napastnik dębiczana właściwie podwyższył rezultat, gdyż 5 minut wcześniej, prowadzenie uzyskał Krystek, efektywną główką zamykając akcję po dośrodkowaniu M. Rokosza.

Zakliczynianie nie podłamał się dwubramkową stratą i gra w „dziesiątkę”, nawiązując z gospodarzami wyrównaną walkę.

W 34. minucie, bardzo groźnie główkował Wiącek, którego przymiarkę Łępa (nowy nabytek Wisłoki, pozyskany z MKS Dębica) końcami palców przerzucił nad poprzeczką. W drugiej odsłonie nie dwa razy minimalnie niecelnie strzelał Włodarczyk, a bardzo udanie w ofensywie poczynił sobie Krzysztof Sobol.

W ostatnich fragmentach Dunajec „nadział” się jednak na kontry rezerwy Wisłoki, które wykorzystywały każdą okazję do zagrożenia Smoleń. Najpierw na listę strzelców wpisał się, po indywidualnym przeboju, Ceroń, zaś w 84. min do siatki Smolenia trafił strzał Kielara, ustalający rezultat konfrontacji.

Dwa karne dla gości

BŁĘKITNI Tarnów — TUCHOVIA 3:2 (2:0)



Kapłon powstrzymuje Ustianowskiego, obok Kudrański.

Fot. Dariusz NIEDOJADŁO

Bramki: Liro 25 i 66 min, Majcher 14 min — Ustianowski 50 i 81 min obie z karnych. Sędziował: Stanisław Dziadoń z Bochni. Żółte kartki: Cierpich — Kotlarz, Olech. Widzów 200.

BŁĘKITNI: Łyczko — Kudrański, Babiarczyk, Zych, Oleśniński — Kapłon, Majcher (74. Tomalski), Michał Marzec (51. Cierpich), Spinda (81. Padło) — Liro, Maciej Marzec.

TUCHOVIA: W. Hołda — Kotlarz, Różycki, B. Grzebień — I. Piekarczyk (66. Olech), K. Hołda, Skrzężyńska, Stykowiec (61. Hudyka), Sikora — Ustianowski (82. Okaz), Gieralt (85. S. Stec).

W 4. min po wymianie piłki Michał Marzec — Majcher, ten drugi znalazł się przed Hołdą, ale bramkarz Tuchovii zdołał sparować uderzenie. Ripostą był strzał głową, z 10 metrów, pozostawionego bez opieki Gieralta, szubując nad

poprzeczką bramki miejscowych.

W 14. min z lewej strony boiska Spinda dośrodkował na pole karne, gdzie przed bramkarzem znaleźli się Liro i Majcher, ten pierwszy źle przyjął futbolówkę, bramkarz zdołał ją zablokować, ale Majcher nie miał większych problemów ze zdobyciem prowadzenia.

Podwyższył w 25. min Liro, dobijając uderzenie Macieja Marca oddane z narożnika pola karnego.

Goście złapali kontakt 5 minut po zmianie stron. Po dośrodkowaniu Ustianowskiego, Majcher sfaulował w polu karnym szarżującego Skrzężyńskiego, zaś Ustianowski z „jedenastki” pokonał Łyczkę. W 65. minucie tarnowianie ponownie objęli dwubramkowe prowadzenie, kiedy to na 6. metrze pola karnego Tuchovii z nieporozu-

mienia Różyckiego i Sikory skorzystał Liro. Kilkadziesiąt sekund później, ponownie po błędzie, Sikry, Liro znalazł się w sytuacji sam na sam, ale Hołda tym razem wykazał wyższość. W 77. do pojedynku jeden na jeden z bramkarzem stanął Kapłon, spudłował jednak z 7 metrów.

Tymczasem, w 81. min, po faulu Spindy na Ustianowskim, arbiter podyktował, z 18 metrów, rzut wolny dla gości. Strzał Różyckiego trafił w ręce zawodników z muru, a arbiter wskazał na „wapno”. Piłkę znów ustawił Ustianowski i znów wygrał pojedynek z Łyczką.

W 89. min doskonałą sytuację na podwyższenie miał Liro, który otrzymał podanie od obrońcy tuchowian, gdy jednak stawał do pojedynku z Hołdą, sędzia odgwizdał... spalonego.

DĄBROVIA Dąbrowa Tarnowska — GOSŁAWICE 3:0 (2:0)

Bramki: P. Trzpit 37 min, Piasecki 45 min, B. Stachura 89 min. Sędziował: Ryszard Frączek z Tarnowa. Żółte kartki: Kozicki — Broda, Wróbel. Widzów 300.

DĄBROVIA: Pięciak — Sowa (63. Biały), P. Trzpit, G. Trzpit, Dykas — Kot, Piasecki, Czarnik, Zbierzkowski — Piotrowicz, Kozicki (83. B. Stachura).

GOSŁAWICE: Smęda — Kuczek, Wróbel, Rajski, Sułek — Broda, Cichocki, Radliński, Rogoziński (70. Sterkowiec) — Witek, Hołda.

Badanie sił trwało niespełna 20 minut. Zakończył je Paweł Trzpit groźną przy-

miarką z 12 metrów, zablokowaną przez obrońcę. W 29. min bliski szczęścia był Czarnik, jego łob nieznacznie minął jednak poprzeczkę.

W odpowiedzi strzał Radlińskiego (35. min), trafił w boczną siatkę. Chwilę później gospodarze cieszyli się z prowadzenia. Po centrze Czarnika, G. Trzpit odegrał głową do P. Trzпита, który wpisał się na listę strzelców uderzeniem z linii pola bramkowego. Tuż przed przerwą podwyższył (z tej samej odległości) Piasecki wykorzystując dośrodkowanie Kozickiego.

Po zmianie stron Gosławice wzięły się za odrabianie stron, ale nie stworzyły dogodnych sytuacji na gola. W 77. min za to bliski podwyższenia był Kozicki, ale Smęda wygrał pojedynek sam na sam. 5 minut później Dąbrovia wróciła z dalekiej podróży, kiedy to Pięciak ze sporym trudem sparował strzał Radlińskiego oddany z 20 metrów.

Rezultat, tuż przed końcem pojedynku ustalił B. Stachura. Przejął on wrzutkę Piaseckiego „za kołnierza” obrońców i przelobował interweniującego poza polem karnym bramkarza.

ORZEŁ Dębno — NOWA JASTRZĄBKA 5:1 (2:0)

Bramki: Zapart 20 i 90 min, Olchawa 47 i 87 min, Bryl 29 min — Tomaszewicz 77 min. Sędziował: Robert Kiełbasa z Tarnowa. Żółte kartki: Kaczmarczyk, Grzegorzko. Widzów 200.

ORZEŁ: Mikrut — Grzegorzko, Pikul, Mleczo, Bryl — Gargol (46. Olchawa), Marecik, Kostrzewa, Kędziński (76. Smoleń) — Zapart, Jakubas (70. Kaczmarczyk).

NOWA JASTRZĄBKA: P. Chlopek — T. Chłopek, Jeż, Klonowicz, Tomaszewicz — Jachym, Jaworski, M. Kalisz, Płaczek — Wójcik, J. Starzyk (60. P. Starzyk).

Spotkanie dwóch zespołów, które miejsce w klasie okre-

gowej zapewniły sobie dopiero dzięki wygraniu spotkań barażowych (wicemistrzowie klas A) było jednostronnym widowiskiem.

Dębnie rozpoczęli sprawdzić konfrontację ze sporym respektem, ale już w 20. min cieszyli się z prowadzenia (celny strzał głową Zaparta, po dośrodkowaniu Marecika), zaś jeszcze przed upływem dwóch kwadransów gry zapewnili sobie dwubramkową przewagę (po rzucie wolnym pośrednim, piłkę z bliska do siatki zespołu z Nowej Jastrzębki wepchnął Bryl).

Po przerwie w barwach Orła zadebiutował Olchawa

(wypożyczenie z Unii Tarnów) i już po pierwszej groźniejszej akcji gospodarzy podwyższył na 3:0.

Goście zdołali wprawdzie, w 77. minucie, po szybkim wypadzie i uderzeniu Tomaszewicza zdobyć gola i próbowali jeszcze nawiązać walkę, ale finisz należał bezwzględnie do beniaminka z Dębna.

Najpierw bowiem, w 87. minucie, na listę strzelców ponownie wpisał się Olchawa, po precyzyjnym uderzeniu z kilkunastu metrów, a niemal równo z ostatnim gwizdkiem efektowne zwycięstwo gospodarzy przypieczętował Zapart

Nie zawiedli

POGOŃ Biadolino Radłowskie — ŻABNO 1:1 (0:1)

Bramki: Bernady 62 min — R. Urban 11 min. Sędziował: Piotr Mazur z Dębicy. Żółte kartki: Sęk. Widzów 300.

POGOŃ: Malisz — Gąsiorek, K. Zabawa, Pabian, D. Góral — Kocik, Widło, Pałka — Bąchorek, Padło, Bernady.

ŻABNO: Szymura — Węgiel, Patoń, Madejski, G. Sęk (75. Kurzawski) — Miękina, Pochroń, Krzaczek, Trytko — Paweł Łoś I (46. Piotr Jachimiek), R. Urban (75. M. Sęk).

Spotkanie głównych faworytów rozgrywek nie rozczarowało poziomem, chociaż porywisty wiatr dawał się mocno we znaki.

Pierwsze dwa kwadransy to przewaga gości, zaakcentowana już w 11 minucie. Po ataku flanką mocno na pole karne wrzucił Łoś, Malisz wypuścił piłkę z rąk, a R. Urban dopełnił formalności z linii pola bramkowego. Napastnik Żabna jeszcze dwu-

krotnie mógł wpisać się na listę strzelców (m.in. przymiarkował z 3 metrów do pustej bramki), ale tego dnia bramkarz Pogoni zachował już czyste konto. Miejscowi odpowiedzieli sytuacją Bernadego w 27. minucie, ale w pojedynku jeden na jeden lepszy okazał się Szymura.

Ostatnie fragmenty pierwszej i początek drugiej połowy należał do miejscowych. Wyrównanie padło po godzinie gry z okładem, kiedy to trójkową akcją Padło — Kocik — Gąsiorek, wykończył technicznym strzałem Bernady.

Po wyrównaniu ponownie do głosu coraz wyraźniej dochodziło Żabno, lepiej prezentujące się w środku pola. Pogon nastawiła się na grę z kontry. W efekcie obie strony stały przed szansą na przechylenie szali na swoją korzyść, ale remis nikogo nie krzywdzi.

UNIA Niedomice

— WISŁA/DACHY Szczucin 4:0 (1:0)

Bramki: R. Załęski 46 i 60 min, W. Załęski 40 min, K. Murczek 77 min. Sędziował: Jarosław Nosek z Tarnowa. Żółta kartka: K. Tomala. Widzów 250.

UNIA: S. Tomala — Korpacz, Gniecki, Spinda, K. Murczek — Bogacz, Żołędź (86. Kotapka), W. Załęski, Tomaszewicz (78. Bochenek) — R. Załęski, K. Tomala.

WISŁA/DACHY: Ziętara — J. Będkowski, Gadek, Głód, W. Smaś — K. Będkowski, Jastrzębski (55. Łopata), J. Smaś, Nowakowski — Oleksy (55. Romanowski), Brożek.

Dość długo nic nie zapowiadało pogromu szczucinian. Beniaminek rozpoczął z respektem i w początkowych 40 minutach Wisła miała więcej z gry. Okres ten zakończył ostatecznie W. Załę-

ski, który — w zamieszaniu podbramkowym — wepchnął z 2 metrów piłkę do siatki Ziętary.

Kilkadziesiąt sekund po zmianie stron, R. Załęski wykorzystując kiks obrońcy gości podwyższając uderzenie w góry róg.

Po godzinie gry trzecią bramkę dla Unii zdobył R. Załęski, który podczas kilkunastometrowego rajdu minął stopera i bramkarza, umieszczając piłkę w pustej bramce. Po chwili mogło być 4:0, ale uderzenie Żołędzia wylądowało na poprzeczce. Co się jednak odwlecze... Na niespełna kwadrans przed końcem, kryjąc obrońca gospodarzy skorzystał z „korytarza” utworzonego przez Wisłę i w sytuacji sam na sam pokonał Ziętara.

SZRENIAWA Nowy Wiśnicz

— RZEZAWIANKA Rzezawa 0:2 (0:2)

Bramki: Grabarz 22 i 43 min. Sędziował: Paweł Krzemieński z Tarnowa. Żółte kartki: A. Baja, Cieśla, Z. Biernat, Jańczyk. Widzów 80.

SZRENIAWA: Gawąd — Motak, Holyst, Chrzan, Bieniek — Krzywda, Czeka, Cygan, Nizioł — Ponisz, Tokarczyk.

RZEZAWIANKA: Możdżeń — Z. Biernat, D. Jagła, Chudy, Nazimek — Grabarz (88. Waśniowski), S. Jagła, Dzięgiel (82. Gondek), Cieśla (65. J. Stal) — Jańczyk, A. Baja.

Po kwadransie zarysowała się dość wyraźna przewaga gości, a na jej efekty nie trzeba było długo czekać. W 22. min odważnie w pole karne Szreniawy wszedł S. Jagła, jego strzał z 14 metrów Gawąd obronił, ale do siatki trafiła

poprawka Grabarza. Po uzyskaniu prowadzenia przewaga gości wzrosła. W 30. bliski szczęści był Jańczyk, a chwilę później Cieśla. W 43. min Rzezawianka dopięła swego. Cieśla zainicjował kontratak, minął 3 przeciwników, podał do Grabarza, a ten w sytuacji sam na sam nie dał szans bramkarzowi.

Po pobycie w szatni, pierwsze fragmenty należały do gospodarzy. Kiedy jednak w 51. min Ponisz przegrał pojedynek jeden na jeden z Możdżeniem, Szreniawa słabła z minuty na minutę, by oddać ponownie inicjatywę przyjeźdzącym. Ci mieli jeszcze okazję do podwyższenia (m.in. w 65. min S. Jagła, w 70. Jańczyk), ale Gawąd zachował już czyste konto.

POGÓRZE — HURAGAN Buchcice 2:0 (0:0)

Bramki: Wójcik 56 min samobójcza, G. Urasiński 66 min. Sędziował: Ryszard Świerczek z Tarnowa. Czerwona kartka: Hudyka (90 min — niesportowe zachowanie). Żółte kartki: Kuczera — Pudło, Orczyk. Widzów 300.

POGÓRZE: Nowak — Juszczyk, Kuczera, Ściecha, G. Gąciarz — R. Knapik (60. J.

Budzik, J. Urasiński, P. Szymański (78. Niewola), Jachim — M. Szymański (80. Kamykowski), G. Urasiński.

HURAGAN: Markiewicz — Krupa, W. Orczyk, Wójcik, Okaz — P. Jaworski (80. Rakoczy), Ochniak, Ornacki (84. G. Orczyk), Pudło (66. Kamykowski) — Pabian (60. Mi-krut), Hudyka).

TABELA V LIGI

| | | |
|---------------------|---|-------|
| 1. Orzeł | 3 | 5:1 |
| 2. Unia | 3 | 4:0 |
| 3. Wisłoka | 3 | 4:0 |
| 4. Dąbrovia | 3 | 3:0 |
| 5. Pogórze | 3 | 2:0 |
| 6. Rzezawianka | 3 | 2:0 |
| 7. Błękitni | 3 | 3:2 |
| 8. Pogon | 1 | 1:1 |
| 9. Żabno | 1 | 1:1 |
| 10. Tuchovia | 1 | 0:2:3 |
| 11. Huragan | 1 | 0:0:2 |
| 12. Szreniawa | 1 | 0:0:2 |
| 13. Gosławice | 1 | 0:0:3 |
| 14. Nowa Jastrzębka | 1 | 0:1:5 |
| 15. Dunajec | 1 | 0:0:4 |
| 16. Wisła/Dachy | 1 | 0:0:4 |

Kolumnę opracował:
Dariusz NIEDOJADŁO

V liga bielska

KALWARIANKA — CUKROWNIK Chybie 1:1 (0:0)

Bramki: Brańka 90 — R. Folek 81. Żółte kartki: Brańka — Juchniewicz, Sędziował S. Zabiński z Oświęcimia. Widzów 200.

KALWARIANKA: Kościelnik — Tatar, Kozik, Michulec (46 Oleksy), Iwanowski (67 Mazuga) — Kaczmarczyk (85 Baran), Brańka, Daniel, Kozik — Pituch, Moskal.

W 15 min R. Folek strzelił anemicznie i Kościelnik wylapał piłkę. Pięć minut później uderzył jego partner z ataku, lecz fatalnie spudłował. W 37 min w niegroźnej sytuacji w polu karnym Brańka sfaulował R. Folka, za co sędzia podyktował rzut

kamy. Do piłki podszedł Sikora, lecz Kościelnik wyczuł intencję strzelającego i pewnie wybronil „jedenastkę”. W 47 min Kozik zdecydował się na kąśliwy strzał zza „szesnastki”, ale piłkę wybił Gruszka. Chwilę potem groźnie zakreślił Kaczmarczyk z Danielem, lecz obrońcy zdążyli zażegnać niebezpieczeństwo. W 55 min po dokładnej centrze Koziaka, głową uderzał Moskal, jednak piłka przeszła nad poprzeczką. Wraz z upływem cza-

su do głosu zaczęli dochodzić zawodnicy Cukrownika. W 81 min goście wywalczyli rzut wolny — Więcek podał po ziemi do aktywnego Folka i ten pewnym strzałem zdobył prowadzenie, choć w zgodnej opinii postronnych obserwatorów, w momencie podania znajdował się na spalonym. Po utracie gola gospodarze rzucili się do odrabiania strat. Sztuka ta udała się w 93 min, kiedy to po wrzutce Daniela, Brańka — mimo asysty dwóch obrońców — nie dał szans bramkarzowi z Chybia.

Paweł KRĘCIOCH

BABIA GÓRA Sucha Beskidzka — KUŹNIA Ustroń 2:0 (1:0)

Bramki: Wajdzik 31, Zajda 55. Sędziował D. Mrowiec z Żywca. Żółta kartka: Wajdzik. Widzów 400.

BABIA GÓRA: Balcer — Czarny (80 Mastej), G. Sitarz, Wojtowicz, Krowicki — Brańka, Kuczek, Zajda, Rusin — Wajdzik, Wiktorowicz (60 Cichy, 85 E. Sitarz).

Przed meczem odbyła się miła uroczystość — piłkarze Babiej Góry otrzymali puchar fair play za ubiegły sezon, wręczany przez przedstawicieli OZPN w Bielsku-Białej. Pierwszy gol padł po podaniu Zajdy na skrzydło do Wiktorowicza,

który dośrodkował na pole karne, gdzie wysoczył Wajdzik i „główką” skierował piłkę w róg bramki. Po przerwie Krowicki podawał do Kuczka, ten przerzucił do Zajdy na drugą stronę, który będąc w pełnym biegu posłał podkręconą piłkę w długi róg bramki. Do przerwy Kuźnia zagrożiła gospodarzom po strzałach Szalбота, który obronił Balcer, oraz w 41 min gdy Rusin wybił piłkę z pustej bramki. W 71 min Cichy podał do Wajdzika, a ten strzelił w boczną siatkę. W 84 Rusin ograł dwóch obrońców, dograł do Wajdzika, który uderzył nad poprzeczką. (J)

ŚRUBIARNIA Żywiec — HEJNAŁ Kęty 1:2 (0:0)

Bramki: Rodak 60 — L. Młócek 73, 87. Sędziował P. Brzózka z Bielska-Białej. Żółta kartka: Kowalczyk. Widzów 200.

HEJNAŁ: Mrowiec — Bloch, Śleziak, Wadoń, Kowalczyk — Tomala, Haczek (65 Stwora), Borys, L. Młócek — R. Młócek, Gołba (80 Jakubiec).

Hejnał miał przed przerwą przewagę, ale nie zdyskontował jej bramkami. W drugiej połowie najpierw to gospodarze okazali się skuteczni. Rodak zdobył gola głową po dośrodkowaniu. To pobudziło gości do bardziej ofensywnej gry i do odrobienia strat. Leszek Młócek strzelił bram-

kę, ale nie uznał jej sędzia, nie stosując przywileju korzyści. Sprawiedliwość stało się zadość niewiele później. Z rzutu wolnego strzelał L. Młócek i z 16 metrów posłał piłkę do siatki. Piłkarzy Hejnału nie zadowolili podział punktów. Trzy minuty przed końcem pojedynku Bloch przejął piłkę i przebiegł z nią prawie całe boisko, by podać do Leszka Młocka. Ten z 25 metrów przymierzył tak dokładnie, że piłka odbiła się od słupka i poprzeczki następnie od ziemi i wpadła do siatki — bramka marzenie i zapewne „gol życia” szczęśliwego strzelca. (J)

SOŁA Rajcza — JAWISZOWICE 3:2 (1:1)

Bramki: Hutryra 7, 90, Niewiarowski 85 (karny) — Wróbel 30, Apryas 68. Sędziował: J. Mazur ze Skoczowa. Widzów 350.

JAWISZOWICE: Błaś — A. Wójcik, Wasilak, Jarzyna, Przechek (58 Łęcki) — K. Jarosz (73 Korczyk), Klakla, W. Jarosz, Apryas — Paweła, Wróbel (80 Piwowarczyk).

Od początku mecz był wyrównany i emocjonującym widowiskiem. Już w 1 min W. Jarosz stanął przed szansą zdobycia dla prowadzenia, ale w ostatniej chwili uprzedził go bramkarz Soły — Żmuda. W 7 min uzyskali prowadzenie miejscowi. Była to koronkowa

akcja całego zespołu, którą przytomnym strzałem wykończył Hutryra. Ambitnie grające Jawiszowice doprowadziły jednak do wyrównania w 30 min: historyczną bramkę dla występującego po raz pierwszy w okręgówce klubu zdobył Wróbel. Wykorzystał on dokładnie podanie od Paweła i precyzyjnym uderzeniem z kilku metrów ułokował piłkę przy słupku. Tuż przed przerwą gościom dopisało szczęście, gdyż Łukawski „główkował”

w poprzeczkę. W 68 min Wróbel zagrał na lewą stronę do W. Jarosza, który oddał futbolówkę Apryasowi. Pomocnik gości popisał się kapitalnym strzałem z linii pola karnego, a piłka odbiwszy się od poprzeczki wpadła do bramki. Po chwili goście uzyskali trzeciego gola, którego arbiter nie uznał dopatrując się spalonego. Od tego momentu wyraźną przewagę uzyskała Soła. Najpierw Niewiarowski z karnego wyrównał, a następnie Hutryra w ostatniej akcji spotkania zapewnił gospodarzom szczęśliwe zwycięstwo.

Mateusz JAWORSKI

PIAST Cieszyn — BESKID ANDRYCHÓW 2:1 (1:0)

Bramki: Kaczmarek 10, Jeleń 90 — Pilarski 70. Żółte kartki: Rusinek, Milej. Widzów 100.

BESKID: Kudlacik — Milej, Rusinek, Nowak — Babiński (46 Pilarski), Adamus, Grzesik, Gibas, Gołba — Wądrzyk (87 Jaworski), Kukuła.

Beniaminek zaprezentował się z dobrej strony w Cieszynie, ale nie wywalczył ani jednego punktu. Musi się jeszcze wiele uczyć, występując w wyższej klasie rozgrywkowej i mieć więcej szczęścia do sędziów.

W 10 min andrychowanie stracił gola, nie upilnowali na prawej stronie zawodnika gospodarzy, który dośrodkował do Kaczmarka, a ten z bliska strzelił do siatki. W 20 min Kukuła faulowany był w polu karnym, ale ta sytuacja nie była odgwiżdżana przez arbitra. Później Gołba nie trafił w bramkę. Coraz ładniejsze akcje gości przyniosły efekt. Po strzale

Wądrzyka bramkarz Piasta tak niefortunnie interweniował, że wbił sobie do siatki piłkę przy próbie piąstkowania. Tej sytuacji jednak nie zauważył arbiter! Wreszcie 10 min później Pilarski po dośrodkowaniu z rągu strzelił głową pod poprzeczkę. Wszystko wskazywało na remis, ale w końcówce błąd w środku pola i zmęczenie spowodowało, że obrońcy Beskidu dali się ograć i goście stracili gola po strzale Jelenia z 16 metrów. (J)

Mateusz JAWORSKI

JEDNOŚĆ Wieprz — UNIA Oświęcim 4:0 (2:0)

Bramki: Jacek Świniański 12, 38, Noga 53, Szerc 89 (samob.). Sędziował R. Klasa ze Skoczowa. Widzów 150.

UNIA: Jarosz — Malicki (78 P. Maciesza), Krystian, Szerc, Szarwak — P. Maciesza (46 Janeczko), Adamczyk, Iwański, Sibik (58 Jasek) — Rymek, Heród (62 Mańka).

W 12 min. Janusz Świniański podał do swego brata Jacka, a ten mocnym strzałem w róg bramki nie dał szans Jaroszowi. Drugą bramkę dla Jedności strzelił ponownie Jacek Świniański, który szybką kontrolę miejscowych zakończył

ładnym strzałem z 12 metrów. Po przerwie na listę strzelców wpisał się Noga wykorzystując dokładną wrzutkę Pawlusa. Minutę później Jedność przeprowadziła najładniejszą akcję w meczu: po szybkiej wymianie podań pomiędzy braćmi Świniańskimi, Janusz strzałem spoza linii pola karnego trafił w słupek. W 72 min. po składnej akcji Unii jeden z obrońców gospodarzy wybił futbolówkę z linii bramkowej. Wynik meczu ustalił oświęcimski obrońca Szerc, który niefortunnie główką pokonał własnego bramkarza.

Mateusz JAWORSKI

V liga katowicka, gr II

BOLESŁAW Bukowno — OLKUSZ 0:2 (0:1)

Bramki: Banyś 35 (karny), Ciuła 85. Sędziował K. Berliś z Sosnowca. Żółte kartki: Szczepanowski, Durzyński — Natkaniec. Widzów 250.

BOLESŁAW: W. Bendek — Curyto, Szczepanowski, Durzyński, Dziedzic — Szymczyk (44 Semenik) — Januszek, Waszkiewicz (84 Duch) M. Bendek — Fiedorczuk (60 Kwiecień), Szatan.

OLKUSZ: Kałat — Goc, Kaczmarczyk, Kańczuga, Michalski — Gostomski, Banyś, Natkaniec, Plewiński (87 Głowacki) — Ciuła, Olszyński.

Przez blisko 34 min bukowianie szukali sposobu by strzelić mu gola. Olkuszanie odpowiadali do tego momentu nieskutecznymi próbami kontr. Akcje rwały się nie brakowało niecelnych podań, wrzutki gospodarzy na pole karne szczęśliwym trafem były przez defensorów Olkusza wybijane w pole. W 35 min kontra wprowadzona z obrębu przedpola bramkowego olkuszanie zakończyła się celnym podaniem do Banysia. Przeszkodą na

drodze do bramki Bendka był już tylko Szczepanowski. Banyś zaatakował, jego rywalem sfaulował go, starając się zastrzymać tę szarżę. Arbitr wskazał na 11 metr. Banyś spudłował. Objęte w ten sposób prowadzenie 1:0 nie zachęcało gości do niepotrzebnej ryzyka. Do końca pierwszej połowy skutecznie wybronili się przed rewanzem gospodarzy.

Po zmianie stron olkuszanie dalej głównie zajmowali się obroną uzyskanego rezultatu. Piłkarze Bolesławia nie potrafili także w tej części drugiej połowy skutecznie zagrozić Kałatowcom pomimo przewagi w polu. Tuż po wejściu na boisko, błąd popełnił Michał Duch. Ciuła w 8 minucie wykorzystał w ten sposób stworzoną, sytuację. Znalazł się sam na sam z bramkarzem Bolesławia i nie zżmował jednak celnie strzelił, zmuszając Bendka do kapitulacji. (J)

GRODZIEC Będzin — SŁAWKÓW 3:0 (2:0)

Bramki: Paryż 15, Gzyl 29, Koch 62. Sędziował D. Puton z Katowic. Żółte kartki: Kocot, Nowak — Szmiedt. Widzów 150.

SŁAWKÓW: Dudek — Szlęzak, Sadowicki, Pluta, Szmiedt — Robak (75 G. Radowiecki), Kulanty, Ł. Mika (46 Ziętek), Grzebyk (75 P. Radowiecki) — Zudin, Motylewicz (38 Ślęzak).

W początkowej fazie meczu niecelnie strzelali — Grzebyk, Motylewicz i Robak (nad poprzeczką). W 15 min było 1:0. Kulanty był faulowany przez Nowaka, sędzia puścił grę, piłkę otrzymał Paryż, który będąc sam na sam z bramkarzem, umieścił piłkę w siatce obok Dudka. Na wyrównanie miał szansę po rogu Robaka Zudin, strzelił głową jednak obok słupka. W 29 min nastąpił fatalny kiks Miki w polu karnym, Gzyl

przejął piłkę i lobem posłał poprzeczkę. Po kontrach gospodarze mogli jeszcze podwyższyć wynik. W 48 min Ślęzak nie opanował piłki przed bramką. Kulanty zaś strzelił obok bramki. W 54 min Kulanty był sam na sam z bramkarzem, ale z 6 m strzelił niecelnie zamiast podawać do Zudina, który stał na wprost pustej bramki. Po rzucie wolnym po średnim z pola karnego w 60 min Zudin zagrał do Robaka, który przestrzelił. Kontra gospodarzy przyniosła im kolejnego gola. Koch przejmując piłkę i wykorzystując niezdecydowanie Sadowickiego znalazł się sam na sam z bramkarzem nie mamując takiej okazji. (J)

PIAST Ożarów — PRZEBÓJ Wolbrom 2:2 (1:2)

Bramki dla Przeboju: Maciora 30 (karny), Wójcicki 41. Sędziował H. Jatta z Zabrze.

PRZEBÓJ: Rządzik — Szymbalski R. Nowak, Koterba — Ziaja, Gajos, Banyś, Maciora — Guzek, Wójcicki (75 Z. Szymbalski), Barczyk (65 Malinowski).

Pierwsza bramka zdobyta została jednak przez gości. W 15 min do piłki biegle równolegle dwóch zawodników — Ziaja i napastnik gospodarzy. Sędzia widząc upadek tego drugiego, podyktował rzut wolny. Mimo ustawionego muru, uderzona piłka zatoczyła lekki łuk wpadając tuż przy słupku do bramki. W 30 min Szymbalski sprzed linii środkowej zagrał prostopadle do Wójcickiego, który doprowadził piłkę do pola karnego, gdzie został sfaulowany. Podyktowany rzut karny wykorzystał Maciora, nie dając bramkarzowi najmniejszych szans. W 41 min ze środka boiska Koterba bardzo ładnie długą piłkę przetrzucił na prawą stronę, gdzie trafił na Banysia. Ten podszedł do przodu prawym skrzydłem i zagrał na środek do nadbiegającego Wójcickiego, który z 10 m oddał celny strzał, ustalając wynik do połowy spotkania. W II połowie zawodnicy Przeboju wyszli z nastawieniem obrony korzystnego wyniku, oraz wykorzystania nadarzających się okazji. Były dwie takie. Najpierw gdy trzech napastników znalazło się sam na sam ze sto-

perem i bramkarzem — piłka została wybita przez stopera. Druga, gdy Guzek dostając podanie na lewo kopnął na bramkę, lecz piłka trafiła w słupek. Remisowy gol wpadł w wielkim zamieszaniu pod bramką Rządzika, kiedy to piłka plątając się między nogami zawodników wtoczyła się do bramki pozbawiając zwycięstwa Wolbromian na dziesięć minut przed końcem spotkania.

Wiesław BIERNACI

W innych meczach: CKS Czeladź — Unia Ząbkowice 1:0 (1:0), MMKS Dąbrowa Górnicza — Czarni Sosnowiec 1:1 (0:1), Przemyska Siewierz — Sarmacja Będzin 0:1, Górnik 09 Mysłowice — Górnik Sosnowiec 0:0, Hutnik — TK Tychy — przelozony.

| | | | |
|---------------|---|---|-----|
| 1. Sarmacja | 2 | 6 | 9 |
| 2. Górnik S. | 2 | 4 | 7 |
| 3. Czarni | 2 | 4 | 4 |
| 4. Dąbrowa | 2 | 4 | 2 |
| 5. Grodziec | 2 | 3 | 4 |
| 6. Unia | 2 | 3 | 3 |
| 7. Tychy | 1 | 3 | 3 |
| 8. Olkusz | 1 | 3 | 2 |
| 9. Sławków | 2 | 3 | 1 |
| CKS II | 2 | 3 | 1 |
| 11. Górnik 09 | 1 | 1 | 0 |
| 12. Przebój | 2 | 1 | 2 |
| 13. Piast | 2 | 1 | 3:0 |
| 14. Hutnik | 1 | 0 | 0 |
| 15. Bolesław | 2 | 0 | 1 |
| 16. Przemyska | 2 | 0 | 1 |

AKS/Chorzowianka

ISKRA Klecza — LKS Kończyce Małe 1:0 (1:0)

Bramka: Kacimiel 25. Żółte kartki: Jarosz, Seruga. Widzów 200.

ISKRA: Chmiel — Strama, Ściera, Serwin, Kacimiel — Lipowski, Oleksy, Jarosz, Pituch (55 Zemła) — Seruga (85 Dobisz), Szydłowski.

Beniaminek wcale nie zamierzał padać na kolana przed gospodarzami. Stąd też obserwowano bardzo wyrównaną grę. Pierwsza dogodna do zdobycia bramki okazja dla gospodarzy zakończyła się powodzeniem. Piłkę wrzucił z prawej strony Jarosz, a strzałem głową skierował ją do siatki Kacimiel, mimo że po kozle bramkarz musnął ją palcami. Identyfikacyjna sytuacja nastąpiła przed przerwą, jednak po „główce” Szydłowskiego piłka odbiła się od poprzeczki. Później Jarosz był sam na sam z bramkarzem, ale ten zdołał wylapać piłkę. Jeszcze Oleksy strzelił z 25 metrów w poprzeczkę, to samo uczynił Szydłowski. Jeszcze kilkakrotnie gospodarze groźnie „główkowali”. Goście zanim stracili gola mieli okazję bramkową. Po przerwie zaś piękne uderzenie z rogu pola karnego trafiło w słupek po czym piłka przeleciała wzdłuż linii bramkowej. (Jazu)

ZAPORA Porąbka — SKAWA Wadowice 0:0

Sędziował T. Kuchajda z Żywca. Żółta kartka: Madej. Widzów 150.

SKAWA: R. Paździora — Madej, Gurdek, Żak, Radoń — Błachut (71 Kasprzycki), Jamróż, Miarka, Wiecheć — Skawina, Kolber.

Wadowiczanie rozegrali niezłe spotkanie, będąc bliscy zwycięstwa. W 9 min Wiecheć świetnie rozegrał piłkę z Kolberem, który będąc w dogodnej sytuacji 7 metrów przed bramkarzem, nie trafił w bramkę. W 34 min zaś ten sam zawodnik strzelił w poprzeczkę z 10 metrów. Piłka zapewne znalazłaby się w bramce, gdyby nie lekki rykoszet od obrońcy. Gospodarze zagrozili Skawie po wolnym A. Majdaka, ale Paździora wybronil piłkę na róg. Drugą połowę wadowiczanie rozpoczęli od podania Skawiny do Kolbera, który nie trafił czysto w piłkę. W 71 min po rogu Skawiny Jamróż strzelił głową minimalnie nad poprzeczką, zaś w 84 min Kolber przeprowadził rajd lewą stroną, dograł do Kasprzyckiego, który przepuścił piłkę do Skawiny, ale ten ostatni trafil w bramkarza. Dwie minuty przed końcem zmierzającą piłkę do bramki wybił Wiecheć. (J)

W ostatnim meczu: Wisła Strumięń — Koszarawa Żywiec 2:1 (2:0)

| | | | |
|-------------------|---|---|-----|
| 1. Soła | 2 | 6 | 6:3 |
| 2. Cukrownik | 2 | 4 | 3:1 |
| 3. Zapora | 2 | 4 | 2:0 |
| Babia Góra | 2 | 4 | 2:0 |
| 5. Piast | 2 | 4 | 4:3 |
| Wisła | 2 | 4 | 4:3 |
| 7. Iskra | 2 | 4 | 1:0 |
| 8. Jedność | 2 | 3 | 5:3 |
| 9. Hejnał | 2 | 3 | 2:1 |
| 10. Kuźnia | 2 | 3 | 3:3 |
| Beskid | 2 | 3 | 3:3 |
| 12. Skawa | 2 | 2 | 0:0 |
| 13. Koszarawa | 2 | 1 | 3:4 |
| 14. Kończyce Małe | 2 | 1 | 2:3 |
| Jawiszowice | 2 | 1 | 2:3 |
| Kalwarianka | 2 | 1 | 2:3 |
| 17. Śrubarnia | 2 | 0 | 1:4 |
| 18. Unia | 2 | 0 | 1:7 |

IV liga śląska

Grupa I

KUŹNIA Bieruń Stary — GARBARZ Zembrzyce 6:1 (3:0)

Bramki: Wilk 5, Piętakiewicz 35, Baron 41, Zajda 75 (karny), Gołąb 80, Mijalski 90 — Frączek 0. **Żółta kartka:** Bączek, Barcik. **Widzów 150.**

GARBARZ: Marszałek — Zajda, Barcik, Rak, Bączek (46 Mirocha) — Marek, Bączek, Głowacz, Głóć — Frączek, M. Głóć (46 Kasprzak).

Garbarz wyszedł na ten mecz bez wiary w sukces. Już w 4 min po błędzie Marszałka,

który nie wyszedł do piłki, stracili goście bramkę. Marszałek pomylił się raz jeszcze, licząc że piłka wyjdzie poza bramkę, a tymczasem wpadła do siatki. Wydawało się, że po голу Frączka po indywidualnej akcji Garbarz będzie w stanie zdobyć kolejne gole. Bączek łobował bramkarza ale nie trafił. Po rzucie karnym goście odpuścili zupełnie grę. (jż)

FABLOK Chrzanów — KUŹNIA Ustroń 1:0 (1:0)

Bramka: Milcz 17. **Sędziował** P. Skuza z Częstochowy. **Żółte kartki:** Broniek, Oczkowski, Sroka — Malcharek, czerwona: Oczkowski. **Widzów 100.**

FABLOK: Skoczylas — Domurat (60 Sroka), Oczkowski, Stach, Olszowski — Broniek, Paweł, Szymoniec (65 Wójcik), Pokojski — Burliga (85 Paweł), Milcz.

Goście pierwsi mogli zdobyć gola, gdy „główny” Ferwecki, ale trafił w spojenie łupka i poprzeczki. W 17 min nastąpiło ponowne spotkanie Paweł w „uliczkę” do Milcza, a ten 12 metrów strzelił pięknie pod poprzecz-

kę. W 26 min Burliga trafił w bramkarza. Po zmianie stron Kuźnia ruszyła do ataku, ale nie stwarzała zagrożenia pod bramką chrzanowian. Po jednej z nielicznych goźnych sytuacji Skoczylas obronił strzał Malcharka z daleka.

Za faul Oczkowski otrzymał drugą i w konsekwencji czerwoną kartkę. W 80 min gospodarze grając w „dziesiątkę” mogli zdobyć gola. Burliga rozegrał po kontrolnej piłce z Mlczem i strzelił z 14 metrów, trafiając w twarz bramkarza Hellera. (jż)

GÓRNIK Siersza — Odra II Wodzisław 1:2 (0:2)

Bramki: Wdowik 68 — Szweda 8 (karny), 12. **Sędziował** A. Patoń z Bytomia. **Żółta kartka:** M. Kasprzyk. **Widzów 50.**

GÓRNIK: K. Kasprzyk — Łąbek, Harwes, G. Klimek, Maciejowski — Ziach, M. Kasprzyk, Ficek, Kopczyk (38 Topiec) — Wdowik, P. Kasprzyk.

W początkowej fazie spotkania gra była wyrównana.

W 8 Wdowik przepychał się w walce o piłkę z zawodnikiem gości. Sędzia uznał, że nastąpił faul i orzekł rzut karny dla gości. Goście grający z Bahuszyńskim i Stańkiem otrzymali więc prezent. Po chwili prowadzili już 2:0 — groźne było uderzenie Szwedy który złapał bramkarza na wykroku. P. Kasprzyk był faulowany z tyłu w polu karnym, ale reakcji arbitra

nie było. Odra od 53 min grała w osłabieniu po czerwonej kartce za uderzenie P. Kasprzyka. W 68 min gospodarze wyrównali — Wdowik strzelił w „krótki róg” z 12 metrów i Kłoda był bez szans. Jeszcze bramkarz Odry obronił strzał M. Kasprzyka, a Ficek trafił w poprzeczkę, wodzisławianie po prostu nie istnieli. (jż)

JANINA Libiąż — PEBEROW Krzanowice 2:2 (1:0)

Bramki: Ścibor 5, 75 — Dziuk 65, Żbikowski 70. **Żółta kartka:** Łysak, czerwona: Szyja. **Widzów 200.**

JANINA: Dębski — Szyjka, Łysak, Saternus, Rożnawski — R. Dobrowolski (70 M. Kania), J. Chyłażek, J. Dobrowolski, Szafran — Kos (70 K. Kania), Ścibor.

Znakomicie zadebiutował piłkarz Garbarni Paweł Ścibor — w 5 min popisując się mocnym strzałem pod poprzeczkę z 16 metrów. Wyównał strzałem z pola karne Dziuk. Po chwili gospodarze stracili drugiego gola. Arbiter pokazał czerwoną kartkę Szyjce za faul w środku boiska w 71 min. Janina wykazała jednak charakter, doprowadzając do wyrównania. Punkt uratował

Ścibor. Drugi gol padł po rzucie wolnym Chyłażka, a piłkę do bramki wślizgiem dobił Ścibor. Ponadto ten zawodnik próbował przelobować bramkarza uderzeniem z połowy boiska, a raz trafił w słupek. W ostatnim kwadransie libiążanie za wszelką cenę chcieli utrzymać wynik, a goście nie potrafili wykorzystać liczebnej przewagi. (jż)

W innych meczach: MKS Łędziny — WALCOWNIA Czechowice-Dziedzice 1:1 (1:0) Prochownik 15 — Furtok 74, SZCZAKOWIANKA Jaworzno — PASJONAT Dankowice 0:0, RYMER Niedobczyce — CERAMED Komorowice 0:8 (0:3) Więzik 47, 57, 75, Pancer 9, 22, Bujok 14, 84,

Woźniak 65, STAL Bielsko-Biała — AKS Niwka 3:1 (1:1) Czak 58, 74, Jurasz 45 — Chudy 6, VICTORIA Jaworzno — GÓRAL Żywiec 0:0.

| | | | |
|-------------------|---|---|------|
| 1. Ceramed | 2 | 6 | 15:0 |
| 2. Unia | 2 | 4 | 7:2 |
| 3. Pasjonat | 2 | 4 | 3:0 |
| 4. Peberow | 2 | 4 | 4:2 |
| 5. Stal | 2 | 4 | 3:1 |
| 6. Odra II | 2 | 4 | 4:3 |
| 7. Beskid | 2 | 3 | 2:1 |
| 8. Niwka | 2 | 3 | 3:4 |
| 9. Fablok | 2 | 3 | 1:3 |
| 10. MKS Łędziny | 2 | 2 | 2:2 |
| Janina | 2 | 2 | 2:2 |
| 12. Góral | 2 | 2 | 0:0 |
| 13. Szczakowianka | 2 | 1 | 2:3 |
| 14. Walcownia | 2 | 1 | 1:3 |
| 15. Victoria | 2 | 1 | 0:2 |
| 16. Garbarz | 2 | 1 | 1:6 |
| 17. Górnik | 2 | 1 | 1:8 |
| 18. Rymer | 2 | 0 | 1:10 |

Grupa II

GÓRNIK Brzeszcze — RUCH II Radzionków 0:0

Sędziował H. Bąk z Zabrzeża. **Żółte kartki:** Pawlus, Błotko, Rydz — Lossa, Bortnik. **Widzów 300.**

GÓRNIK: Surzyn — Rydz, Gędkowski, Gołek, Dziadzio — Pawlus, Lipowiecki (78 Kiewidok), Błotko, Kłoda — Awor, Bartuła.

W odmłodzonej drużynie gospodarzy obok wychowanków wchodzących do zespołu oglądaliśmy pozyskanych Hutnika Kraków Dawida Gędkowskiego i Filipa Niewiorka oraz Arkadiusza Bartulę, który powrócił do Brzeszcza z Walcowni Czechowice. Brzeszczanie nie wystraszyli rywali mimo iż w ich składzie, aż roziło się od nazwisk znanych kibiców z I ligi (m.in. Koseła, Grosmani). W 13 min woleja uderzył Rydz, jednak piłka o metr minęła słupek. Na dobrej okazji do zdobycia gola

miał również dwukrotnie Kłoda. 2 minuty po zmianie stron bramkarz gości wypuścił futbolówkę z rąk i na polu karnym Ruchu zrobiło się ogromne zamieszanie, jednak nikt z górników nie zdołał dopaść piłki. W 63 minucie w dogodnej sytuacji znalazł się Dziadzio, ale fatalnie przestrzelił. Najdogodniejszą sytuację gospodarze mieli w 67 min. Na indywidualną akcję zdecydował się Jawor, który znalazł się sam przed bramkarzem. Strzelił płasko po ziemi i golkeeper przyjeżdżnych nie miał problemów z wyłapaniem piłki. Końcówka spotkania należała do gości, którzy w ostatnich pięciu minutach zepchnęli miejscowych do obrony. Dogodnych pozycji nie potrafili zamienić na bramki Bortnik, Koseła, Grosmani. **Andrzej RZYCKI**

W innych meczach: Concordia — Carbo 0:3, Górnik C. — Lotnik 0:1, GKS II — Szombierki 0:0, Wawel — Raków II 2:1, Olimpia — Walka 0:0, Sparta — Małapanew 4:1, Śląsk — Skalnik 2:2, Górnik II — Willich 1:0

| | | | |
|---------------|---|---|-----|
| 1. Carbo | 2 | 4 | 6:3 |
| 2. Śląsk | 2 | 4 | 5:3 |
| 3. Skalnik | 2 | 4 | 4:2 |
| Szombierki | 2 | 4 | 4:2 |
| 5. Walka | 2 | 4 | 2:0 |
| 6. Górnik II | 2 | 4 | 2:1 |
| 7. Sparta | 2 | 3 | 4:3 |
| 8. Willich | 2 | 3 | 3:2 |
| 9. Lotnik | 1 | 3 | 1:0 |
| 10. Wawel | 2 | 3 | 3:4 |
| 11. Concordia | 2 | 3 | 2:3 |
| 12. GKS II | 2 | 2 | 3:3 |
| 13. Górnik B. | 1 | 1 | 0:0 |
| 14. Małapanew | 2 | 1 | 2:5 |
| 15. Olimpia | 2 | 1 | 1:3 |
| 16. Ruch II | 2 | 1 | 0:2 |
| 17. Raków | 2 | 0 | 3:6 |
| 18. Górnik C. | 2 | 0 | 0:3 |

Klasa A-Kraków-Klasa A-Kraków-Klasa A

Przerwany mecz w Staniątkach



Rezerwa Kabla została pierwszym liderem w grupie drugiej

uznawany jest za jednego z głównych kandydatów do awansu do klasy okręgowej. A oto wyniki pierwszej kolejki:

Grupa II

Naprzód Ochmanów — Prądniczanka 3:2 (1:1) Blizała, Wawrzonek, Musiał — Hajdo, Kosmacz, Piłkarz Podtęże — Podgórze 2:1 (2:0) bramka dla Podgórze Pater, Biezanowianka — Zryw Szarów 2:1 (0:1) Nocoń, Leśniak — Miziura, Kabel II — Roźnowa 4:1 (2:1) Jankowicz 2, Suska, Szewczyk — samobójcza, Wisła Niepołomice — Czarnochowice 1:2 (0:1) bramka dla Wisły — Musiał, Nadwiślanka Nowe Brzesko — Zjednoczeni/Ziomex Branice 1:0 (0:0) Postawa, Czarni Staniątki — Wolni Kłaj mecz przerwany przy stanie 0:1 w 63 min meczu.

| | | | |
|------------------|---|---|-----|
| 1. Kabel II | 1 | 3 | 4:1 |
| 2. Naprzód | 1 | 3 | 3:2 |
| 3. Biezanowianka | 1 | 3 | 2:1 |
| Piłkarz | 1 | 3 | 2:1 |
| Czarnochowice | 1 | 3 | 1:2 |
| 6. Nadwiślanka | 1 | 3 | 1:0 |
| 7. Prądniczanka | 1 | 0 | 2:3 |

| | | | |
|-----------------|---|---|-----|
| 8. Podgórze | 1 | 0 | 1:2 |
| Wisła | 1 | 0 | 1:2 |
| Zryw | 1 | 0 | 1:2 |
| 11. Zjednoczeni | 1 | 0 | 0:1 |
| 12. Roźnowa | 1 | 0 | 1:4 |
| 13. Czarni | - | - | - |
| Wolni | - | - | - |

Grupa III

Garbarnia II — Zielonka Wrząsowice 5:2 (2:2) Mazela 2, Chruściak, Leśniak, Nazarewicz — Wątor, Jach, Nadwiślana — Opatkowianka 1:1 (1:1) bramka dla Nadwiślana Rosiek, Jawor Jawornik — Pcimianka 1:2 (0:1) bramki dla Pcimianki — Pandyra, Zięba, Iskra Krzęcin — Skalnik Trzemeszka 0:2 (0:0), Krkus Swoszowice — Pasternik Ochojno 6:2 (3:0) Sikora 3, Ujma, Gniedek, Zajma — B. Thier, Stefanik. Pauzowała Armatura. Mecz Grodzisko Raciechowice — Tempo Rzeszotary przelobowane na 19 sierpnia.

| | | | |
|-----------------|---|---|-----|
| 1. Krakus | 1 | 3 | 6:2 |
| 2. Garbarnia II | 1 | 3 | 5:2 |
| 3. Skalnik | 1 | 3 | 2:0 |
| 4. Pcimianka | 1 | 3 | 1:2 |
| 5. Nadwiślana | 1 | 1 | 1:1 |
| Opatkowianka | 1 | 1 | 1:1 |
| 7. Jawor | 1 | 0 | 0:1 |
| 8. Iskra | 1 | 0 | 0:2 |
| 9. Zielonka | 1 | 0 | 2:5 |
| 10. Pasternik | 1 | 0 | 2:6 |
| 11. Armatura | - | - | - |
| Grodzisko | - | - | - |
| Tempo | - | - | - |

(bk)

Klasa A-Nowy Sącz-Klasa A-Podhale-Klasa A

OGNIWO Piwniczna — UŚCIE Gorlickie 1:5 (1:2). Bramki: P. Bogaczyk — Kłapacz 2, Górski, G. Matuszyk, Pernal. **Sędziował** R. Koral z Nowego Sącza. **Czerwone kartki:** M. Kulig 24 (druga żółta) — G. Matuszyk 51 (faul bez piłki). **Żółte kartki:** Grucela — Gruszczynski. **Widzów 150.**

OGNIWO: Kopyciński — Gumulak, Toczek, Mucha, Grucela — Jurczyński, P. Bogaczyk, R. Scurka, Kulig — R. Bogaczyk, Dora.

UŚCIE: A. Matuszyk — Szott, Sekula, Ksenicz, Pernal — G. Matuszyk, Gruszczynski, Kłapacz, Janiszewski — Górski, Drapała.

Piłkarze z Uścia od pierwszych minut gry przeważali na boisku. Defensorzy Ogniwa mieli spore trudności z zatrzymaniem napastników gości.

ZAGÓRZANY — KS TYMBARK II 2:0 (1:0). Bramki: Olszewski, S. Koziński.

BARCZANKA — DUNAJEC II DANIEK Nowy Sącz 0:0

GRÓD Podegrodzie — SOKÓŁ Słopnice 3:1 (2:1). Bramki: J. Plata, G. Hamiga karny, G. Fiut — Palacz.

JEDNOŚĆ Nowy Sącz — ZYNDRAM Łącko 1:1 (0:0). Bramki: N. Cempa — Kutwa.

LASKOVIA — SOKÓŁ Stary Sącz 1:1 (0:1). Bramki: Zelek 88 — Galuszka 25.

BOBOWA — POPRAD Rytro. Spotkanie nie doszło do skutku. Według terminarza mecz miał się odbyć w niedzielę o godz. 14. Rytrzenie w związku ze świętem w swej miejscowości chcieli przełożyć mecz na sobotę. Na to nie zgo-

dzili się bobowianie, podając alternatywny termin spotkania na niedzielę o godzinie 17. Wczoraj na boisku w Bobowej o godz. 14 byli sędziowie i piłkarze Popradu, nie było natomiast gospodarzy. Sądził oni, że mecz rozpocznie się o godz. 17. Działacze z Bobowej przygotowali pismo do Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Nowym Sączu w celu wyjaśnienia całej sytuacji.

| | | | |
|----------------------|---|---|-----|
| 1 Uście Gorlickie | 2 | 6 | 8:2 |
| 2 Sokół Stary Sącz | 2 | 4 | 4:2 |
| 3 Zagórzany | 2 | 4 | 3:1 |
| Zyndram Łącko | 2 | 4 | 3:1 |
| 5 Poprad Rytro | 1 | 3 | 3:0 |
| 6 Bobowa | 1 | 3 | 4:3 |
| 7 Sokół Słopnice | 2 | 3 | 4:4 |
| 8 Gród Podegrodzie | 2 | 3 | 3:3 |
| 9 Dunajec Danek II | 2 | 2 | 1:1 |
| 10 Jedność Nowy Sącz | 2 | 1 | 2:4 |
| 11 Barczanka | 2 | 1 | 1:3 |
| 12 Laskovia | 2 | 1 | 1:4 |
| 13 KS Tymbark II | 2 | 0 | 1:5 |
| 14 Ogniwo | 2 | 0 | 4:9 |

(TB)

WATRA Białka Tatrzańska — LAWINA Spytkowice 2:1 (0:1). Bramki: A. Rabiński 57, Ejsmond 69 — P. Grączak 20. **Sędziował:** J. Śliwiński z Limanowej.

WATRA: P. Twardosz — D. Twardosz, Adamczyk, Kobylarczyk, P. Rabiński — Ejsmond, Budz, A. Rabiński, Nowobilski — J. Rabiński, Kuruc.

LAWINA: Pieron — J. Jaromin, Mierniczak, Trzop, Ziobro — Kowalcze, Żaba, P. Grączak, Kałafut — J. Jaromin, J. Grączak.

Po akcjach Andrzeja Rabińskiego gospodarze poderwali się do lepszej gry, w efekcie czego wygrali spotkanie.

ORAWA Jablonka — ORKAN Ra-

ba Wyżna 1:0 (0:0). Bramka: A. Kafel.

WIATR Ludźmierz — TOPÓR Tenczyn 4:0 (2:0). Bramki: M. Krużel 2, R. Siuta, W. Siuta karny.

PORONIEC — ZKP Zakopane 4:1 (2:0). Bramki: Skupień 7, Dzierżęga 15, 53, Bobak 72 — Stós 60. **Sędziował** S. Myjak z Łącka. **Żółte kartki:** Skubel, Skupień — P. Stós, D. Stós. **Widzów 200.**

PORONIEC: Kutyla — Skubel, Pańszczyk, Pypłok, M. Skupień — Grela (62 T. Śledź), W. Skupień, M. Śledź, Pawlikowski — M. Galica, Dzierżęga (68 Bobak).

ZKP: Kowalczyk — Barnowski, Tywniuk, Wydra, Kucharski — P. Puchała, D. Stós, P. Stós, Milan — M. Galica (46 Szczepaniak), Leniewicz (70 Jasiński).

SOKOLICA/JURKA Krościenko — LUBAŃ Maniowy 2:3 (1:1)

CZARNI Czarny Dunajec — LUBAŃ Tyłmanowa 5:1 (2:0). Bramki: Sroka 3, Gacek, M. Piszczek samobój. — R. Piszczek.

PODHALE Nowy Targ — PRZEŁĘCZ Łopuszna 1:2

| | | | |
|------------------------|---|---|------|
| 1 Wiatr Ludźmierz | 2 | 6 | 7:0 |
| 2 Czarni C. Dunajec | 2 | 6 | 7:2 |
| 3 Watra B. Tatrzańska | 2 | 6 | 7:3 |
| 4 Lubań Maniowy | 2 | 6 | 6:4 |
| 5 Orkan R. Wyżna | 2 | 3 | 2:1 |
| 6 Poroniec | 2 | 3 | 6:4 |
| 7 Przełęcz Łopuszna | 2 | 3 | 3:3 |
| 8 Topór Tenczyn | 2 | 3 | 4:5 |
| 9 Orawa Jablonka | 2 | 3 | 2:4 |
| 10 Sokolica Krościenko | 2 | 1 | 4:5 |
| 11 Lawina Spytkowice | 2 | 1 | 3:4 |
| 12 Podhale N. Targ | 2 | 0 | 1:4 |
| 13 ZKP Zakopane | 2 | 0 | 1:7 |
| 14 Lubań Tyłmanowa | 2 | 0 | 3:10 |

(TB)

Klasa A — Tarnów

GRUPA I

VICTORIA Słomka — POLONIA Wyżycze 0:0

GNOJNIK — STRAŻAK Mokrzyńska 2:2 (2:0)

SOKÓŁ Maszkienice — ORZEŁ Cikowice 1:1 (1:0)

Dla Orła Cikowice: Pasionek.

OLIMPIA Bucze — ŻUBR Gawłówek 2:2 (0:1)

Dla Żubra: Smoleń 2.

CZARNI Kobyle — PIAST Łapanów 4:1 (2:0)

K. Stec 2, M. Tomáško, W. Cholewa — Nęcza.

MACIERZ Lipnica Murowana — RABA Książnica 2:0 (2:0)

Heród, P. Stachoń. ANDALUZJA — pauza

| | | | |
|--------------|---|---|-----|
| 1. Czarni | 1 | 3 | 4:1 |
| 2. Macierz | 1 | 3 | 2:0 |
| 3. Gnojnik | 1 | 1 | 2:2 |
| Olimpia | 1 | 1 | 2:2 |
| Strażak | 1 | 1 | 2:2 |
| Żubr | 1 | 1 | 2:2 |
| 7. Orzel | 1 | 1 | 1:1 |
| Sokół | 1 | 1 | 1:1 |
| 9. Polonia | 1 | 1 | 0:0 |
| Victoria | 1 | 1 | 0:0 |
| 11. Raba | 1 | 0 | 0:3 |
| 12. Piast | 1 | 0 | 1:4 |
| 13. Andaluja | — | — | — |

GRUPA II

METAL Tarnów — BURZYN 2:0 (1:0)

Marek 2.

KLĘSA Łysa Góra — RUDKA 4:1 (2:0)

M. Sacha, Morys 2, P. Kural — Ropski.

SKRZYSZOWIA Skrzyszów — VICTORIA Porąbka

Uszewska 6:1 (3:1)

Proszowski 3, Tomasz Lis, J. Wrona, Kapustka — Rzepa.

GROMNIK — ORZEŁ Lisia Góra 6:2 (3:1)

Pichner, Nowak, Caba, Sowa, Gąsior, Ziomek — Górecki, Stochmal.

RADAR Łętowice — SPÓŁDZIELCA Grabno 2:1 (1:1)

Bramki dla gości: K. Morys.

DUNAJEC Mikołajowice — SPÓJNIA/BOBROVIA Bobrowniki Małe 2:3 (1:2)

Bramki dla gospodarzy: Gajdur, R. Bobro.

CIEŻKOWIANKA — ALFA Siedliska 3:0 (2:0)

| | | | |
|-------------------------|---|---|-----|
| Truchan, Kafel, Hudyka. | | | |
| 1. Skrzyszovia | 1 | 3 | 6:1 |
| 2. Gromnik | 1 | 3 | 6:2 |
| 3. Klos | 1 | 3 | 4:1 |
| 4. Ciężkowianka | 1 | 3 | 3:0 |
| 5. Metal | 1 | 3 | 2:0 |
| 6. Bobrovia | 1 | 3 | 3:2 |
| 7. Radar | 1 | 3 | 2:1 |
| 8. Dunajec | 1 | 0 | 2:3 |
| 9. Spółdzielca | 1 | 0 | 1:2 |
| 10. Burzyn | 1 | 0 | 0:2 |
| 11. Rudka | 1 | 0 | 1:4 |
| 12. Alfa | 1 | 0 | 0:3 |
| 13. Orzel | 1 | 0 | 2:6 |
| 14. Victoria | 1 | 0 | 1:6 |

GRUPA III

POWIŚLE Bolesław

— ZORZA Zaczarnie 0:1 (0:0)

Bramka: Bień 78 min. Żółta kartka: Skowyra. Widzów: 200.

POWIŚLE: Król — Rogowski (66. Z. Kaczówka), Czupryna, Zajac, Skowyra — Miaszek (60. Chrzan), Pochroń, Majka, Waś — Olearczyk, Kic.

ZORZA: P. Kapustka — Rokosz, T. Kapustka, W. Kapustka, J. Kapustka — Piekielniak, Wałaszek (26. Madej), Bień, Łuszcz — Wietecha, R. Kapustka.

Po spotkaniu gospodarze mieli spore zastrzeżenia do postawy arbitra, dopatrując się zbyt ostrej gry przeciwnika i trzech sytuacji, w których powinna zostać podyktowana „jedenastka” dla Powiśla. Jak to w takich przypadkach bywa, zwycięzcy pretensji do rozjemcy nie mieli żadnych.

Jedyna bramka spotkania padła na 12 minut przed jego zakończeniem, po precyzyjnie wykonanym przez Bienia rzucie wolnym z 18 metrów, po którym futbolówka trafiła tuż pod sponienie słupka i poprzeczki.

Więcej z gry miało Powiśle, ale Zorza wykorzystywała każdą okazję do szybkiego ataku. Obie strony mogły zaliczyć po kilka trafień. W 32. min po strzale Kica, piłka otarła się o zewnętrzną część słupka, w 33. min w sytuacji sam na sam był Waś, w 76. Olearczyk trafił w słupek.

Z drugiej strony natomiast warto wymienić przymiarkę Łuszczu w 24. min ładującą na poprzeczce oraz „główkę” Bienia, która w 36. min także „ostemplowała” poprzeczkę.

W pozostałych spotkaniach:

JUTRZENKA Wierzchosławice — MĘDRZECHÓW 2:3 (1:1)

Rzeźnik, Gronkiewicz — Ziętara, Ciepela — 2.

WIETRZYCHOWICE — ŁĘGOVIA Łęg Tarnowski 0:1 (0:0)

* Fagot, Bugajski.

ODPORYSZÓW — DUNAJEC Zbylitowska Góra 2:0 (1:0)

* Fagot, Bugajski.

NIECIECZA — OLIMPIA Biskupice Radłowskie 4:1 (1:0)

Bramki dla gospodarzy: Głowacki, Kalita, Kozik, Bułat.

AVA Grądy — TARNOVIA II Tarnów 2:3 (0:2)

Bramki dla gospodarzy: G. Jurczyk, Bugno.

Spotkanie DUNAJEC Ujście Jezuckie — WOLANIA Wola Żelichowska zostało przełożone na 11 listopada.

| | | | |
|------------------|---|---|-----|
| 1. Nieciecza | 1 | 3 | 4:1 |
| 2. Oporyszów | 1 | 3 | 2:0 |
| 3. Mędrzechów | 1 | 3 | 3:2 |
| Tarnovia II | 1 | 3 | 3:2 |
| 5. Łęgovia | 1 | 3 | 1:0 |
| Zorza | 1 | 3 | 1:0 |
| 7. Ava | 1 | 0 | 2:3 |
| Jutrzenka | 1 | 0 | 2:3 |
| 9. Powiśle | 1 | 0 | 0:1 |
| Wietrzychowice | 1 | 0 | 0:1 |
| 11. Dunajec Z.G. | 1 | 0 | 0:2 |
| 12. Olimpia | 1 | 0 | 1:4 |
| Dunajec Uj. | — | — | — |
| Wolania | — | — | — |

Kolumnę opracował: Dariusz NIEDOJADŁO

V liga — Rzeszów

CHEMIK Pustków

— JEDNOŚĆ Niechobrz 3:4 (1:2)

Bramki: Jeleń 20 i 75 min, Kulig 78 min — Chełmecki 40 i 85 min z karnego, Górecki 2 min, Micoł 48 min. Żółte kartki: Pawełek, Banaś — Buczyński, Kobos. Widzów 300.

CHEMIK: Dybowski — Kulig, Persak, Michałek, Sasiadek — Pawełek, Kamaj, Jeleń, Jończyk (46. Strażka) — Banaś, Nowak.

Pustkowiec przystąpił do pojedynku osłabieni absencją Rychlickiego i Ciesielskiego (kontuzje) oraz Michoniego (pauza za czerwoną kartkę) i zanim na dobre zajęli pozycje na boisku już musieli odbierać straty. W 2. min pierwszy rzut różny dla gości i w siatce ląduje „główka” Góreckiego. Odpowiedź jest stonkownie szybka, w 20. min indywidualna akcja Jelenia, płaskie uderzenie z 18 metrów i jest remis. Cóż jednak z tego, skoro w 40. min Cheł-

mecki przymiarką w „krótki” róg, a tuż po zmianie stron, Micoł po rogu i zamieszaniu na polu karnym pustkowiec zapewniają Jedności dwubramkowe prowadzenie.

Chemik nie rezygnuje, spychając gości niemal na ich pole karne. Na kwadrans przed końcem znów Jeleń okazał się lepszy od defensorów przeciwnika zdobywając kontaktowe trafienie. Po chwili jest remis! Strażka Per-saka z 30 metrów bramkarz wypuszcza z ręk, a Kulig nie ma problemów z dobitką. Miejscomi nadal atakują, ale gola zdobywa Jedność — w 85. min z karnego podyktowanego za faul Michałka, trafia Chełmecki.

Tuż przed ostatnim gwizdkiem piłkę do siatki przyjezdnych posłał jeszcze Sasiadek, ale arbiter dopatrywał się pozycji spalonej.

RADOMYSŁANKA Radomyśl Wielki — TEAM Przecław 2:2 ((0:1))

Bramki: Z. Gałat 77 min z karnego, Gakan 84 min — Dymek 17 min, Hodur 47 min. Żółte kartki: Szot, Gakan — Kopera, Hołowy, Łuszcz. Widzów 150.

RADOMYSŁANKA: Wiącek — Marcin Giża (70. Czepiel), Szot, Miras, Kardys — T. Kilian (38. G. Kilian), Gakan, G. Giża (55. Furdyna), Cholewa — Kośla, Z. Gałat.

W derbach regionu zanotowano remis, który — biorąc pod uwagę przebieg spotkania — nieco krzywdzi gospodarzy. Z drugiej jednak strony mogą oni mówić o sporym szczęściu, bowiem punkt udało się im zapewnić dopiero w ostatnim kwadransie.

Prowadzenie dla zespołu z Przecławia uzyskał Dymek (w niedalekiej przeszłości piłkarz... Radomyślanki), który przymiarkę potężnie z woleja z 18 metrów. Gdy tuż po zmianie stron, Hodur — wykorzystując nieporozu-

LECHIA Sędziszów

— CZARNOVIA Czarna 0:0

Żółte kartki: Depa — Wulkowicz.

CZARNOVIA: Kapustka — Stalec, Janus, Król, Skóra (46. Szkodziński) — Skubel (80. Wulkowicz), Wantuch, Bochniewicz, Kutrzuba (66. Tworek) — Knych (70. Para), Staniec.

Goście nie przestraszyli się faworyzowanej Lechii (przed tym spotkaniem miała na koncie komplet punktów), a gdyby mieli lepiej nastawione celowniki mogli wywieść z Sędziszowa pełną pulę. Trener Wantuch przemembowa skład, a strzałem

w „dziesiątkę” okazało się ustawienie Skóry na pozycji kryjącego obrońcy. Gracz Czarnovii (zanim doznał kontuzji i musiał opuścić boisko) był najlepszym graczem na murawie.

Bliski zapewnieniu Czarnovii kompletu punktów był Bochniewicz (potężne uderzenie w 35. min) oraz Knych (60. min). Na 5 minut przed ostatnim gwizdkiem bramkarza Lechii pokonał Wulkowicz, ale sędzia gola nie uznał odgwiszując pozycję spaloną Pary.

W pozostałych spotkaniach:

GÓRNOVIA Górnio — GŁOGOVIA Głogów Małopolski 1:0 (0:0).

STAL II Rzeszów — GRODZISZCZANKA Grodzisko Dolne 0:2 (0:1).

START Wola Mielecka — ZACZERNIE 2:1 (1:0).

WŁÓKNIARZ Rakszawa — STAL Łańcut 0:0.

KORONA Załęże — SOKÓŁ Malinie 3:1 (2:1).

BŁĘKITNIA — ZRYW Dzikowice 0:0.

| | | | |
|--------------------|---|----|------|
| 1. Górnovia | 4 | 12 | 10:1 |
| 2. Start | 4 | 10 | 10:6 |
| 3. Głogovia | 4 | 9 | 12:3 |
| 4. Stal II R. | 4 | 9 | 4:2 |
| 5. Lechia | 4 | 8 | 6:0 |
| 6. Korona | 4 | 8 | 10:7 |
| 7. Radomyślanka | 4 | 7 | 13:5 |
| 8. Jedność | 4 | 7 | 7:7 |
| 9. Włóknierz | 4 | 5 | 5:2 |
| 10. Chemik | 4 | 4 | 10:1 |
| 11. Team | 4 | 4 | 4:7 |
| 12. Sokół | 4 | 4 | 3:6 |
| 13. Zryw | 4 | 3 | 5:8 |
| 14. Grodziszczanka | 4 | 3 | 2:7 |
| 15. Czarnovia | 4 | 2 | 4:10 |
| 16. Błękit | 4 | 2 | 3:9 |
| 17. Stal Ł. | 4 | 1 | 3:8 |
| 18. Zaczernie | 4 | 0 | 3:15 |

IV liga — Rzeszów

RZEMIEŚLNİK Pilzno

— JKS Jarosław 1:1 (1:0)

Bramki: Stefanik 41 min z karnego — Zielenkiewicz 88 min. Sędziował: L. Śnieżek z Krosna. Żółte kartki: Kusibab, Hendzel — Bartkiewicz, Zielenkiewicz. Widzów: 700.

RZEMIEŚLNİK: Konieczny — Cygan, Kusibab, Minnich — Nowak, Gąsior, Hendzel, Stefanik — Żolotar, Kędzior (77. Koczot), Cielak.

Z kilku dogodnych sytuacji w premierowej odsłonie dopiero w 41. min, po dośrodkowaniu Cielaka i zatrzymaniu piłki ręką przez jednego z obrońców, Stefanik z rzutu karnego uzyskał prowadzenie dla miejscowych. Goście najgroźniejszą sytuację w tej części gry stworzyli w 34. min, gdy w zamieszaniu podbramkowym zmierzającą do bramki futbolówkę Gąsior wybił głową z linii bramkowej.

Po zmianie stron dominacja Rzemieślnika nie podlegała dyskusji, gospodarze nadal nie potrafili wypracowanych sytuacji zamienić na bramki. W 88. min Hendzel, po indywidualnej akcji, trafił z 16. metrów w słupek. Goście natomiast wyprowadzili kontrę i wywalczyli rzut różny, po którym Zielenkiewicz uzyskał głową wyrównującą bramkę. Była to jedyna groźna sytuacja wypracowana przez przyjezdnych w tej odsłonie.

Andrzej GARBOS

W pozostałych spotkaniach:

IZOLATOR Boguchwała — BŁĘKITNI Ropczyce 2:2 (2:0). KAMAX kańczuga KARPATY Krosno 2:0 (1:0). KOLBUSZOWIANKA Kolbuszowa — STRUG HERMAN Tyczyn 2:3 (1:2). PIAST wa Wiesz — SYREKA/CZARNI Roźwienica/Włostów 1:1 (0:0). UNIA Nowa Sarzyna — BRZOZOVIA Brzozów 1:0 (1:0). RESEVO — LOBO STAL Mielec 2:2 (2:0). DYNOWIA Dynów — ORZEŁ Przeworsk 1:1 (0:0). SOKÓŁ Sokół Małopolski — RAFINERIA Jasło (0:0). CZUWAJ Przemysł pauza.

| | | | |
|--------------------|---|----|------|
| 1. Resovia | 4 | 10 | 9:2 |
| 2. Strug Herman | 4 | 8 | 0:7 |
| 3. Błękitni | 4 | 8 | 7:5 |
| 4. Dynovia | 4 | 7 | 10:6 |
| 5. Izolator | 4 | 7 | 9:6 |
| 6. Unia | 4 | 7 | 3:2 |
| 7. Kolbuszowianka | 4 | 6 | 5:4 |
| 8. Kamax | 4 | 5 | 7:6 |
| 9. Sokół | 3 | 5 | 4:3 |
| 10. Rzemieślnik | 3 | 5 | 2:1 |
| 11. Piast | 4 | 5 | 6:6 |
| 12. Lobo Stal | 4 | 5 | 5:6 |
| 13. Czujaw | 3 | 4 | 3:3 |
| 14. Jarosław | 4 | 4 | 4:6 |
| 15. Syrenka/Czarni | 4 | 4 | 3:7 |
| 16. Brzozovia | 4 | 3 | 3:6 |
| 17. Orzel | 4 | 2 | 2:4 |
| 18. Rafineria | 4 | 1 | 2:10 |
| 19. Karpaty | 3 | 0 | 1:5 |

Klasa A — Dębica

STRASZĘCIN

— PARKOSZ I:1 (0:1)

Bramki: Czerwiec 90 min — P. Ryba 27 min. Sędziował: Jacek Bochenek z Dębicy. Widzów 50.

STRASZĘCIN: Szewc — Drag (61. Kuncelman), Turek, Para, Żarowski — Sołek (46. Gawle), Mysiak (85. Tuszyński), Kutrzuba, Głórz (46. Lis) — Skowron, Czerwiec.

PARKOSZ: Prus — J. Hadała, Uriasz, Ćwik, Wałęga — Maduzia (61. Książek), P. Ryba, A. Ryba, Kluzka (46. G. Hadała) — Kmiecik, Gągala.

Pierwsza odsłona upłynęła przy wyraźnej dominacji gości, którzy powinni sobie zapewnić zaliczkę rozstrzygającą losy pojedynku. Warto wspomnieć chociażby, iż w 32. min strzał P. Ryby wylądował na słupku, natomiast w 40. min Kmiecik nie wykorzystał rzutu karnego podyktowanego za zagranie Kutrzuby ręką w obrębie „szesnastki”. Ostatecznie Parkosz przestał na jednym trafieniu. W 27. min, po zbyt krótkim wybięciu piłki przez defensorów gospodarzy, Mądro obsłużył P. Rybę, który niemal z narożnika pola karnego, uderzeniem w „długi” róg zaskoczył Szewca.

Po zmianie stron gra się wyrównała, a im bliżej końca tym częściej przytrafiały się miejscowej defensywie pomysły. W 62. min, przed szansą na wyrównanie stanął Lis, ale gracz Straszęcina został w ostatniej chwili powstrzymany przez Wałęgę. W 78. min Czerwiec pomylił się o centymetry. Niemał równo z końcowym gwizdkiem napastnik gospodarzy był już precyzyjniejszy i po rzucie próżnym, będącym efektem zabawy obrońców Parkosza, uratował punkt.

W zespole gospodarzy klasą dla siebie był grający trener Krzysztof Mysiak.

GRYF Dębica — INTE

Gnojnica 3:2 (2:1)

Bramki: Syguła 32 i 40 min — M. Liszka 72 min z karnego — Kozek 45 min, Darlak 90 min z karnego. Sędziował: Mar Sowiński z Dębicy. Żółta kartka: Olechowski. Widzów 70.

GRYF: Strzępek — Kopa (83. Posełkiewicz), Smutkiewicz, M. Liszka — Witkowski, Stasiński, Witwantuch, Widejko (46. Łanucha) — Parat, Syguła (Gwóźdź).

Piłkarze Gryfu w klasie A nie wyzbyli się przypadłości, która gubiła ich w okręgówce — indolencji strzelckiej. Już po pierwszych 45 minutach gospodarze powinni cieszyć się z 6-7 bramkami (m.in. pudła Stasickiego, Sguły, Parata).

W pozostałych spotkaniach:

BODZOS Podgrodzie — ŻYRAKÓW 3:0 (1:0)

Reguła, Stanoch, Bysiewi BŁĘKITNI II Lubzina BRZOSTOWIANKA Brzostów 3:1 (2:1)

Bramka dla gości: Żyguła PASZCZYNIĄK Paszczyzna — MAX-POL Wiewiórka 1:1 (1:2)

Bramki dla gości: Mika Pietruszka NAGOSZYN — BRZEŹNICA 1:2 (1:0)

POGORZE Wielopole Skrzyńskie — WISŁOK Strzyżów 0:0

| | | | |
|-----------------|---|---|-----|
| 1. Bodzos | 2 | 6 | 7:1 |
| 2. MAX-POL | 2 | 6 | 6:3 |
| 3. Gryf | 2 | 4 | 4:3 |
| 4. Nagoszyn | 2 | 3 | 5:5 |
| 5. Błękitni II | 2 | 3 | 4:4 |
| Brzostowianka | 2 | 3 | 4:4 |
| 7. Żyraków | 2 | 3 | 4:6 |
| 8. Brzeźnica | 2 | 3 | 3:5 |
| 9. Straszęcina | 2 | 2 | 4:4 |
| 10. Pogórze | 2 | 2 | 1:1 |
| 11. Inter | 2 | 1 | 5:6 |
| 12. Parkosz | 2 | 1 | 4:5 |
| 13. Wisłok | 2 | 1 | 1:3 |
| 14. Paszczyńiak | 2 | 0 | 5:7 |

II liga żużlowa

Trzecia wygrana

WANDA Kraków — LKŻ Lublin 52:38

WANDA: Kokin 12 (1, 2, 3, 3), Zaremba 9 (3, 1, 2, 3, 0), Wronkowski 9 (2, 3, 0, 2, 2), Rachwałik 8 (1, 1, 3, 2, 1), Korbel 8 (2, 2, 1, 0, 3), Związek 6 (1, 3, 0, 1, 1).

LKŻ: Jucha 13 (3, 3, 2, 3, 2), Piszcz 10 (3, 2, 3, 1, D, 1), Mordel 9 (2, 0, 1, 1, 2, 3), Muszyński 3 (0, 0, -, 1, 2), Sitek 3 (D, 1, 2, -, 0), Jeleniewski 0 (U, -, U, -, D), Ochal 0 (0, D).

Najlepszy czas: Arkadiusz Zaremba — 72, 1 s w II biegu. Sędziował W. Grodzki z Opola. Widzów 300.

Żużlowcy Wandy odnieśli trzecie zwycięstwo w lidze, pokonując wyżej notowaną ekipę Lublina, którą prowadził były trener krakowian Stanisław Skowron. Po pięciu biegach objęli wyraźne prowadzenie 18:12 po podwójnej wygranej Związki z Korbelem nad Sitkiem i Mordelem. Związek pojechał bardzo ładnie, gdyż po starcie zamykał stawkę, a mimo to wysforował się na czoło. Goście po raz pierwszy wygrali w VII biegu i to 5:1 zmniejszając prowadzenie gospodarzy do 23:19. Pechowy tego dnia Jeleniewski upadł w IX biegu, ułatwiając robotę Kokinowi z Zarembą którzy pokonali Piszczę. 8-punktowe prowadzenie krakowian utrzymało się też po XI wyścigu. A Zaremba i Rachwałik wygrywając 5:1 z Muszyńskim, wobec defektu Piszczę sprawili, że zwycięstwo gospodarzy stało się oczywiste po XII biegach, prowadzili bowiem 42:30.

Jacek ŻUKOWSKI

Leżajsk 1525 Krosno — UNIA Tarnów 56:34

KROSNO: Woźniak 14 (3, 2, 3, 3, 3), Grygolec 13 (3, 1, 3, 3, 3), Szatmari 11 (3, 2, 3, 2, 1), Wolff 8 (1, 3, 2, 1, 1), Ciupak 7 (1, 1, 2, 0, 3), Kalinowski 3 (2, 1, D), Stojanowski 0 (U, 0, -, -, 0).

UNIA: Petranov 14 (2, 3, 3, 1, 3, 2), Wardzała 9 (2, 2, 1, 2, 2, 0), Kuździał (2, 1, U, 1, 2), Burza 3 (0, 0, 1, -, 2), Mikuta 1 (1, 0, 0, 0, 0), Kaczor 1 (1), Budzik 0 (0, -, 0, D).

Najlepszy czas: Laszlo Szatmari 74, 1 w I biegu. Sędziował Najwer z Gliwic. Widzów 2000.

Bieg po biegu: 4-2, 4-2, 3-3, 5-1, 1-5, 3-3, 5-1, 5-1, 5-1, 4-2, 1-5, 3-3, 4-2, 4-2.

Tarnowanie w ogóle nie mogli przystosować się do twardego toru w Krośnie. Przelamali się dopiero w piątym biegu, wygrywając podwójnie. Zwyciężył Petranov przed Wardzałą, Grygolem

i Stojanowskim. 4-punkty różnicy na rzecz gospodarzy urosły zaraz do 22, po serii ich zwycięstw 5:1. (Żuk)

W innych meczach: Śląsk Świętochłowice — Włóknierz-Malma Częstochowa 26:64, Stal II Rzeszów — RKM Energo Inwest Rybnik 28:62, ZKŻ Polmos Zielona Góra — Iskra Ostrów 52:38 TŻ Opole — Kolejarz Rawicz 71:18, pauzował ŁTŻ Sansot Łódź.

| | | | |
|--------------|----|----|------|
| 1. Włóknierz | 18 | 34 | +392 |
| 2. RKM | 19 | 28 | +287 |
| 3. ZKŻ | 19 | 28 | +279 |
| 4. Opole | 18 | 27 | +158 |
| 5. Iskra | 19 | 25 | +185 |
| 6. Łódź | 18 | 21 | +144 |
| 7. Unia | 19 | 16 | -73 |
| 8. LKŻ | 18 | 15 | -122 |
| 9. Kolejarz | 18 | 12 | -154 |
| 10. Krosno | 19 | 12 | -187 |
| 11. Stal II | 19 | 10 | -200 |
| 12. Śląsk | 18 | 6 | -340 |
| 13. Wanda | 18 | 6 | -344 |

I liga

WTS Atlas Wrocław — Pergo Gorzów 59:31, Trilux Start Gniezno — Jutrzenka Polonia Bydgoszcz 51:39, Kuntersztyn Roleski GKM Grudziądz — KKER Stal Rzeszów 51:39, Unia Leszno — Lotos Wybrzeże Gdańsk 47:43, Apator Netia Toruń — Ludwik Polonia Prowadzi Polonia P 20 pkt (15 meczów), przed Jutrzenką — 20 (16).

Krzyżaniak (Atlas Wrocław) 11 + 3, 4. Jacek Gollob (Ludwik Polonia Piła) 11 + 2, 5. Robert Dados (Kuntersztyn Roleski Grudziądz) 9, 6. Damian Baliński (Unia Leszno) 9, 7. Dariusz Śledź (Atlas Wrocław) 9, 8. Robert Sawina (Trilux Start Gniezno) 9, 9. Piotr Baron (Atlas Wrocław) 8, 10. Andrzej Huszcza (ZKŻ Polmos Z. Góra) 5, 11. Tomasz Bajerski (Pergo Gorzów) 5, 12. Sławomir Drabik (Włóknierz Malma Częstochowa) - 5, 13. Jacek Rempala (Kuntersztyn Roleski) 4, 14. Wiesław Jaguś (Apator Netia Toruń) 3, 15. Adam Łabędzki (Atlas Wrocław) 3, 16. Adam Pawliczek (RKM Energo Invest Rybnik) 1.

IMP

Protasiewicz mistrzem!!!

Piotr Protasiewicz z Jutrzenki Polonii Bydgoszcz zdobył w Bydgoszczy tytuł indywidualnego mistrza Polski na żużlu.

O tytule zdecydował dodatkowy wyścig, w którym Protasiewicz upadł po lekkiej kolizji z prowadzącym w tym momencie Tomaszem Gollobem. Gollob został za spowodowanie upadku przeciwnika wykluczony i mistrzem kraju — po raz pierwszy w karierze — został jego młodszy kolega klubowy. Dodatkowy bieg przesądził także o trzecim miejscu. Jacek Krzyżaniak wygrał w nim z broniącym tytułu Jackiem Gollobem.

1. Piotr Protasiewicz 14 + 3, 2. Tomasz Gollob obaj Jutrzenka-Polonia) 14 + W 3. Jacek

Formuła 1

Hakkinen goni Irvine'a

Mistrz świata w Formule 1, Fin Mika Hakkinen wygrał w niedzielę na torze Hungaroring pod Budapesztem wyścig o Grand Prix Węgier, jedenastą eliminację mistrzostw świata. Hakkinen wyprzedził o prawie 10 sekund swojego partnera z teamu McLaren-Mercedes, Szkota Davida Coultharda. Trzeci był Eddie Irvine z Irlandii Północnej (Ferrari).

Hakkinen wygrał już czwarty raz w tym sezonie. Tym samym Fin zmniejszył stratę do prowadzącego w klasyfikacji generalnej Irvine'a do dwóch punktów. Kierowcy McLarena uzyskali dublet po raz drugi w tym sezonie (pierwszy pod koniec maja w Barcelonie). Hakkinen, który w sobotę wywalczył „pole position”, prowadził niezagrożony od startu do mety, a Coulthard znakomicie go wspierał.

Wyniki GP Węgier — 190,042 km, 77 okrążeń: 1. Mika Hakkinen (Finlandia) McLaren — 1:46.23,536 (przeciętna prędkość: 172,524 kmh), 2. David Coulthard (W.Brytania) McLaren-Mercedes strata 9,706 s, 3. Eddie Irvine (W.Brytania) Ferrari 27,228, 4. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy) Jordan 31,815, 5. Rubens Barrichello (Brazylia) Stewart 43,808, 6. Damon Hill (W.Brytania) Jordan 55,726.

zwyciężyli: Włodzimierz Zawadzki, Dariusz Jabłoński oraz Grzegorz Szyszka.

Brązowy medal zdobył Jerzy Szejbinger. Rosjanin Aleksander Karelin został uznany za najlepszego zapaśnika turnieju. W finale kategorii 97 kg zabrakło, niestety, mistrza olimpijskiego Andrzeja Wrońskiego, któremu nie udało się wyjść z grupy eliminacyjnej. Najlepszym wśród Polaków wybrano Włodzimierza Zawadzkiego. (pg)

42. Turniej im. Władysława Pytlańskiego

Trzy razy złoto

Bardzo dobrze spisali się polscy zapaśnicy w 42. Turnieju im. Władysława Pytlańskiego. Walki finałowe odbyły się na Rynku Nowego Miasta w Warszawie. W swoich kategoriach

Wyniki
37. MWG

Klasyfikacja indywidualna
III etapu
Świątyni Górne — Oświęcim
143 km:

1. Piotr Zaradny (Sprandi) — 3.34,33, 2. Sławomir Chrzanowski (Servisco), 3. Piotr Chmielewski (Servisco), 4. Thorsten Rund (Niemcy), 5. Krzysztof Szafrański (Sprandi), 6. Tomasz Sedlacek (Joko Velamos) — ten sam czas

Klasyfikacja indywidualna
IV etapu
jazda na czas
30 km Wadowice — Wadowice

1. Tomasz Brożyna (Mróz) — 42.07,48, 2. Igor Bogatiriew (Łada — Mołdawia) — 42.52,34, 3. Krzysztof Ciesielski (Lukullus) — 42.58,96, 4. Jens Lehmann (Niemcy) — 43.20,30, 5. Radosław Romanik (Sprandi) — 43.24,56, 6. Artur Krasiniński (Sprandi) — 43.33,17.

Końcowa klasyfikacja
górska

1. Tomasz Kłoczko (Weltour) — 15 pkt, 2. Tomasz Brożyna (Mróz) — 9 pkt, 3. Radosław Romanik (Sprandi) — 9 pkt, 4. Robert Radosz (Servisco) — 8 pkt, 5. Artur Krasiniński (Sprandi) — 6 pkt, 6. Marek Kamiński (Servisco) — 6 pkt.

Końcowa klasyfikacja
drużynowa

1. Sprandi I Mat Jelcz Laskowice — 36.59,37, 2. Servisco I — Warszawa — 37.00,14, 3. Grupa Kolarska LUKULLUS Ambra Banaszek — 37.03,28, 4. Team Kostritzer — Niemcy — 37.04,01, 5. WELTOUR TIMEMASTER COMFORT LINES — 37.05-14, 6. ŁADA (MOŁDAWIA) — 37.06,33.

Klasyfikacja
na najlepszego Orlika

1. Daniel Becke (Team Kostritzer — Niemcy) — 12.21,48, 2. Artur Sekta (MIKOMAX) — 12.22,09, 3. Arkadiusz Korycki (Sprandi) — 12.23,14.

Końcowa klasyfikacja
indywidualna wyścigu

1. Tomasz Brożyna (Mróz) — 12.16,11,
2. Radosław Romanik (Sprandi I) — strata 01,07,
3. Piotr Chmielewski (Servisco I) — 01,47,
4. Zbigniew Piątek (Mróz) — 01,50,
5. Robert Radosz (Servisco I) — 02,16,
6. Artur Krasiniński (Sprandi I) — 02,47,
7. Andrzej Mierzejewski (WELTOUR) — 02,55,
8. Igor Bogatiriew (Łada — Mołdawia) — 04,01,
9. Krzysztof Ciesielski (Ambra Banaszek) — 04,07,
10. Jens Lehmann (Team Kostritzer — Niemcy) — 04,29.

Kto „kupił” Ładę?

Zaradny zrobił swoje

To był temat nr 1 w kuluarowych rozmowach podczas MWG. W jaki sposób dwóch „mrozowców” zdobyło na tym wyścigu tak wiele, mimo że mieli przeciwko sobie ponoć całą koalicję polskiego peletonu. Jeden z trenerów na naszych łamach powiedział, że w peletonie zostało zawarte porozumienie z Rosjanami i Mołdawianami z grupy Łada, którzy pewnie nie tylko za „dziękuję” pilnowali, by lider wyścigu Radosław Romanik nie mógł przeprowadzić akcji decydującej o losach wyścigu.

Na temat tego, kto wszedł w porozumienie z Ładą krążyły różne plotki, ale nie trudno było zauważyć, że musieli to być „mrozowcy”, bo oni najbardziej na aktywności Łady skorzystali. Nie ma w tym oczywiście żadnej afery, bo kolarstwo tylko z pozoru jest całkowicie indywidualną dyscypliną sportu. A w rzeczywistości liderzy muszą mieć do pomocy po kilku kolegów, czasami wręcz kilka grup. Układy w peletonie nie są więc niczym nowym. Jeżeli ten układ z MWG spowodował tyle emocji, to raczej z racji tego, że znów wygrali kolarze z Mroza i na dodatek połączyli siły z Ładą, przeciwko reszcie Polski...

Jednym z najbardziej zadowolonych kolarzy tego wyścigu był zwycięzca etapu do

Oświęcimia, Piotr Zaradny. Zawodnik z Laskowic cieszył się z tego zwycięstwa nie mniej niż zwycięzca całego wyścigu, Brożyna.

— Wygrałem etap na jednym z najtrudniejszych wyścigów w kraju, myślę że z dobrej strony pokazałem się w tak doborowej koalicji. Mogę więc z czystym sumieniem powiedzieć, że na tegorocznym MWG zrobiłem to co do mnie należało. W końcówce etapu najaktywniejsi byli kolarze z Servisco, ale ja „siadłem” na koło Chrzanowskiemu i w najdogodniejszym momencie zaatakowałem. Jestem dumy z tego finisu, bo w bezpośredniej walce wygrałem z takimi asami naszego kolarstwa jak Chrzanowski i Chmielewski — powiedział Piotr Zaradny. (Ja)



Fot. A. OSETEK

Kartka
z trasy

37. Małopolski Wyścig Górski raz jeszcze utwierdził wszystkich, którym kolarstwo jest rzeczywiście bliskie, że jest to impreza niezmiernie wartościowa, potrzebna, wręcz niezbędna w kalendarzu polskich szosowców. W kalendarzu, w którym prawdziwie górskich wyścigów wieloetapowych jest jak na kolarstwo. A przecież to jest kolarska szkoła. I to w naszych warunkach nie żadne „uniwersytety”, ale co najwyżej „ogólniak” kolarski.

Jeden z dwóch zawodowców startujących w 37 MWG — Zbigniew Piątek z „Mroza” — zapytany o najtrudniejszy fragment trasy, nie potrafił dać jednoznacznej odpowiedzi. „Cały ten wyścig był naprawdę trudny — mówił na mecie w Wadowicach. — Sama trasa i wydarzenia na niej nie zezwalały na moment bodaj odpoczynku, dekoncentracji. A kto zlekceważył „czasówkę” — musiał przegrać wszystko! Bardzo chciałem wpisać się do historii imprezy i wyścig ten wygrać po raz trzeci. Nie udało się. Sportowcy narzekają zwykle na czwarte miejsca zajmowane przez siebie, ale dla mnie jest ono w tym roku powodem do satysfakcji.”

Charakterystyczna była opinia trenera katowickiego „Weltouru” Bogdana Szczygła: Tutaj widać sens trenerskiej i zawodniczej pracy. Tutaj widzi się bardzo dużo ludzi wzdłuż trasy. Najwięcej w Polsce. I co ważne — to są ludzie życzliwi. Oklaskujący, dopingujący, uśmiechnięci. W takiej atmosferze chce się jeździć.

Czy tak samo będzie za rok?

Tadeusz KWAŚNIAK



Smutek Romanika i Piątka

Decydowała „czasówka”

Zwycięzcą 37. Małopolskiego Wyścigu Górskiego został Tomasz Brożyna z grupy zawodowej MROZ. O jego zwycięstwie zadecydował przebieg jazdy indywidualnej na czas w Wadowicach, gdzie na trasie długości 30 km Brożyna odrobił z dużym zapasem 10-sekundową stratę do Romanika. W końcowej klasyfikacji jego przewaga na liderem po trzech etapach wyniosła 1 minutę i 7 sek.



Tomasz Brożyna odrobił straty podczas „czasówki”

Fot. A. OSETEK

Przed jazdą na czas typowano trzech faworytów. Dwóch wysmienitych polskich czasowców Brożynę i Piotra Chmielewskiego oraz torowego mistrza świata, Niemca Jensa Lehmana. Cała trójka jechała bardzo dobrze, ale nie tylko oni rozdawali karty w niedzielnej „czasówce”. Wysmienicie pojechał zajmujący w klasyfikacji generalnej dopiero 40. miejsce Igor Bogatiriew z Łady. Jego czas 42 min 52,34 sek pozwolił mu skończyć etap na drugim miejscu. Podczas gdy Lehmann był czwarty, a Chmielewski dopiero siódmy. Brożyna wygrał z bardzo dobrym czasem 42.07,48 min. Trzecie miejsce, raczej również niespodziewanie, zajął Krzysztof Ciesielski z Lukullusa — 42.58,96. Natomiast dzielnie o zachowanie jak najwyższej pozycji walczył Radosław Romanik, bardzo dobrze jeżdżący w górach, ale nie zaliczany do grona czołowych polskich czasowców. Romanik skończył ostatni etap na piątej pozycji — czas 43.24,56 min. — i nie dał się zepchnąć z podium.

Po niedzielnym etapie cieszył się Brożyna, trochę smucił się Romanik, ale najbardziej zły był Zbigniew

ostatniej chwili, ale ostatecznie po jeździe na czas zakończył wyścig na najmniej wdzięcznej, czwartej pozycji.

W sobotę kolarze ścigali się na trasie Świątyni Górnej - Oświęcim, długości 143 km. I tym razem peleton był bardzo niespokojny, ale pierwsze ucieczki szybko były likwidowane. Próbowali swoich sił m.in. dwaj kolarze z MROZA, Brożyna i Piątek. Ale mimo wsparcia kilku innych chętnych do ucieczki peleton szybko ich wchłonął. Najbardziej spektakularna akcja tego etapu zaczęła się na podejściu w Świątyniach, przed ostatnią premią górską. Uciekło wówczas trzech zawodników Przemysław Mikołajczyk ze Sprandi, Kazimierz Stafiej z Weltouru i młody Krzysztof Krzywy z Servisco. Ich przewaga wynosiła około 3 min., ale to trio nie było na tyle mocne, by dojechać przed peletonem do mety jak to uczynili dzień wcześniej po 183-kilometrowej ucieczce Kłoczko, Krasieński i Kamiński. Na 36 km przed metą „pękl” orlik Krzywy. Mikołajczyk ze Stafiejem odpierali ataki peletonu jeszcze przez 32 km, ale na drugiej pętli wokół Oświęcimia, na 4 km przed metą peleton ich wchłonął.

Piątek, który miał ogromną szansę, by jako pierwszy w historii wygrać trzy razy Małopolski Wyścig Górski. Piątek taką szansę miał do



Fot. A. OSETEK

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIELPlus
GSM

Modex

SIEĆ SPRZEDAŻY GSM

Tomasz Brożyna

Wygrana z marszu

Tomasz Brożyna przyjechał na MWG prosto z wyścigu Doolta Portugalii. Jako że jego grupa MROZ ma zróżnicowane plany przygotowań do Tour de Pologne, Tomek mógł na tym wyścigu liczyć tylko na wsparcie jednego kolegi z zespołu, Zbigniewa Piątka. Chociaż nie wiem czy można w tym wypadku mówić o wsparciu, bowiem Piątek podobnie jak i Brożyna barczył 37. Małopolski Wyścig Górski wygrać.

— Tak, Zbyszkowi wyjątkowo zależało na zwycięstwie — mówi Tomasz Brożyna. — Gdyby mu się ta sztuka udało, przeszedłby do historii jako trzykrotny triumfator. Ale skoro wszystko decydowało się na czasówce, to nie mogło być mowy o jakimś umawianiu się. Każdy z nas pojechał na maksimum możliwości w tym dniu, a wygrałem ja.

— W MWG o losach żółtej koszulki na ogół decydowały etapy górskie. Ty wygrałeś dzięki jeździe na czas...

— Po wyścigu w Portugalii można powiedzieć, że złapałem odpowiedni rytm jazdy. Na MWG przyjechałem z marszu. Na górskich etapach byliśmy w nieco gorszej sytuacji, bo inni liderzy mieli wsparcie swoich zespołów, a nas było tylko dwóch. Ale kiedy najgroźniejsi rywale nie skorzystali z tego przywileju i przewaga Romanika okazała się możliwa do zniwelowania w jeździe na czas, to oczywiście wierzyłem w zdobycie żółtej koszulki. Można powie-



Fot. A. OSETEK

dzieć, że mi się udało. Można też powiedzieć, że był to po prostu dobry dzień.

— Teraz czeka Was najważniejsza próba, Tour de Pologne.

— Można powiedzieć, że wszystkie wyścigi poprzedzające Tour były etapem przygotowań do tej imprezy. W Portugalii przejechaliśmy blisko 2 tys. km na 12 etapach. Na pewno poważną przeprawą był również Małopolski. Teraz złapiemy trochę oddechu i pościgamy w klasykach. Najwyższą formę ma przyjąć na Tour, a w tym czasie pracowałem ja m.in. w Małopolskim.

Tomasz Kłoczko

„Góral” z północy

28-letni Tomasz Kłoczko z Weltouru Sosnowiec został zwycięzcą klasyfikacji na najlepszego górala w 37. Małopolskim Wyścigu Górskim. Co ciekawe nasz „góral” pochodzi z północy Polski, urodził się bowiem w Kętrzynie i tam stawił pierwsze kolarskie kroki.

— Skąd u Pana taka umiejętność jazdy po górach? Na północy raczej nie było szans na jej doskonalenie.

— W swoim rodzinnym mieście uczyłem się podstaw kolarstwa i jeździłem tam tylko do wieku młodzieńcowca. Potem na dwa lata przenieśliśmy się do Dębicy, a stamtąd „wycieczki” treningowe w Bieszczady nie należały do rzadkości. Ze znalezieniem gór nie mam również kłopotów od czasu jak przenieśliśmy się do klubów śląskich. Mimo niezbyt imponującej postury jestem kolarzem bardzo wytrzymałym.

— Zieloną koszulkę zdobył Pan po fascynującej ucieczce na najdłuższym etapie wokół Makowa Podhalańskiego. Często decyduje się Pan na takie „wypadki” w górach?

— To była najdłuższa ucieczka w mojej kolarskiej karierze, co ważne zakończyła się powodzeniem. Cieszę się, że nazbierałem wówczas wystarczającą ilość punktów, by potem móc tylko kontrolować sytuację na kolejnych premiach górskich. Ale po tej ucieczce czułem pewien niesmak, bo dwójka uciekających ze mną kolarzy po 173



Fot. A. OSETEK

km wspólnej pracy chcieli mnie zostawić, gdy spadł z trybów łańcuch. Krasieński i Kamiński zdenerwowali mnie bardzo, trochę się na nich nakłamałem, ale zacisnąłem zęby i zdążyłem ich dogonić. A w końcu udało się przegonić, bo na metę byłem pierwszy.

— Jak ocenia Pan 37. MWG?

— Bardzo trudny wyścig, ale dla mnie szczęśliwy. Mam nadzieję, że dane mi będzie potwierdzić tę umiejętność jazdy po górach w Tour de Pologne.

Janusz KOZIOL

GAZETA
KRAKOWSKATELEWIZJA
KRAKÓWMIX
electronics
partnerrok zał.
1908
W
FTT WOLBROM®EPO
POLEN
TRANS

madix

Sprandi™

RADIO
KRAKÓW
101,6FM MałopolskaKRYNICIA
minerale

LTT

50 lat

CHEMOBUDOWA - KRAKÓW S.